

A c t a
Universitatis
Lodziensis

FOLIA SOCIOLOGICA

94
2025



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

A c t a Universitatis Lodziensis

FOLIA SOCIOLOGICA

94
2025

**Socjologia płci
– wybrane aspekty i konteksty**

pod redakcją

**Krystyny Dzwonkowskiej-Goduli
Emilii Garncarek
Justyny Struzik**

 **WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**
ŁÓDŹ 2025


Member since 2019
JM 14479

REDAKCJA NAUKOWO-DYDAKTYCZNA „FOLIA SOCIOLOGICA”

*Marcin Kotras (redaktor naczelny), Dominika Byczkowska-Owczarek (redaktor prowadząca),
Emilia Garncarek (redaktor prowadząca), Jakub Ryszard Stempień (redaktor prowadzący)
Natalia Organista, Krzysztof Przybyszewski, Magdalena Wieczorkowska*

RADA NAUKOWA

*Vasco Almeida, Maria João Ribeiro Curado Barata, Zbigniew Bokszański
Dieter Eisel, Martina Endepohls-Ulpe, Christine Fontanini, Jolanta Grotowska-Leder
Irena Machaj, Fiona McQueen, Krzysztof Nawratek, Claudia Quaiser-Pohl
Wojciech Świątkiewicz, Danuta Walczak-Duraj, Katarzyna Wojnicka*

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Smyczek

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI

efectoro.pl agencja komunikacji marketingowej

Publikacja recenzowana. Lista recenzentów znajduje się na stronie:
https://czasopisma.uni.lodz.pl/sociologica/_recenzenci_

Czasopismo afiliowane przy Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego



© Copyright by Authors, Lodz 2025

© Copyright for this edition by University of Lodz, Lodz 2025

ISSN 0208-600X

e-ISSN 2353-4850

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11906.25.0.Z

Ark. wyd. 10,0; ark. druk. 8,75

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 635 55 77

Beata Kowalska* <https://orcid.org/0000-0002-8833-8369>

OD ETYKI TROSKI DO OPIEKUŃCZEJ DEMOKRACJI O PRAKTYKOWANIU FEMINISTYCZNEJ PEDAGOGIKI

Abstrakt. W tym roku minie dziewięć lat od tzw. Czarnego Poniedziałku, pierwszej fali masowych protestów w obronie praw reprodukcyjnych, pięć – od bezprecedensowych w swojej skali demonstracji po opublikowaniu przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia, które w praktyce oznaczało zakaz terminacji ciąży w Polsce. Wracam do tych wydarzeń, by zastanowić się, jak wpłynęły na rozumienie demokracji i relację z państwem wśród ich uczestniczek. Ramą teoretyczną są rozważania feministycznych teoretyczek na temat radykalnej troski, a analizowanym materiałem empirycznym dzienniki powstałe w ramach jednego z kursów feministycznych w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Słowa kluczowe: pedagogika feministyczna, troska, opiekuńcza demokracja, aktywność obywatelska, prawa kobiet, prawa reprodukcyjne.

FROM ETHICS OF CARE TO CARING DEMOCRACY ON PRACTICE OF FEMINIST PEDAGOGY

Abstract. This year marks nine years since Black Monday, the first wave of mass protests in defence of reproductive rights, and five years since the unprecedented demonstrations following the Constitutional Tribunal's decision, which effectively banned pregnancy termination in Poland. I want to return to these events to consider how they have influenced the understanding of democracy among the participants and their relations with the Polish state. The theoretical framework for this discussion will be provided by feminist theorists' reflections on radical care. The empirical material analysed consists of diaries written in a feminist course at the Institute of Sociology of the Jagiellonian University.

Keywords: feminist pedagogy, care, caring democracy, civic engagement, women's rights, reproductive rights.

* Dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Socjologii, e-mail: beata.l.kowalska@uj.edu.pl



Received: 18.05.2025. Verified: 14.07.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

1. Wstęp

Inspiracją do refleksji nad przemianami znaczenia i praktykowania demokracji w Polsce jest dla mnie „doświadczenie ulicy”. Udział w protestach w obronie praw reprodukcyjnych na przestrzeni ponad dwóch dekad zmotywował mnie do poszukania socjologicznej odpowiedzi na pytanie o relacje między kobietami a państwem. Przed wielotysięczną manifestacją w obronie praw reprodukcyjnych, 3 października 2016 roku¹, prowadziłam w Krakowie kobiecą wszechnicę strajkową. To publiczne spotkanie z ponad 200 kobietami stało się okazją do dzielenia się osobistymi doświadczeniami. Uczestniczki opowiadały o złym traktowaniu w placówkach opieki zdrowotnej, o bólu i izolacji w trakcie depresji poporodowej, o smutku i porzuceniu przez służbę zdrowia po poronieniach (por. K o w a l s k a, N a w o j s k i 2019). Było to poruszające zderzenie tego, co prywatne, z tym, co polityczne. Bezpieczeństwo, które dawała tymczasowa wspólnota, wystarczyło, by kolektywny głos wybrzmiał. Indywidualizm wbudowany w system neoliberalny ustępował miejsca radości bycia częścią wspólnoty i współtworzenia zmiany społecznej.

Sytuacja ewoluowała w 2020 roku, gdy hasło „Uwaga, uwaga, tu obywatelki!”, które było wezwaniem do uznania sprawczości w demokratycznym państwie ponad połowy jego populacji, zostało zastąpione krzykiem „Wypierdalać!” (K o w a l s k a, N a w o j s k i 2019; N a w o j s k i, K o w a l s k a 2022; N a w o j s k i 2024). Akty przemocy wobec protestujących w imię swoich fundamentalnych praw ze strony policji i innych instytucji władzy stały się częścią doświadczenia wielu młodych kobiet i wspierających je osób. Analizowane w tym tekście dzienniki uczestniczek protestów w obronie prawa do terminacji ciąży oraz dyskusje wokół trwających demonstracji, pozwalają prześledzić z jednej strony erozję zaufania do instytucji państwa, z drugiej – usilne poszukiwanie nowego pojęcia wspólnoty. Rosnące znaczenie wzajemnego wsparcia i troski odzwierciedla wizję tego, jak mogłoby funkcjonować bardziej inkluzywne społeczeństwo (K o w a l s k a 2020). Procesy te wpisywały się w żywą międzynarodową debatę wokół znaczenia troski dla jakości demokracji – debatę, która przybrała na sile w czasie pandemii (B h a t t a c h a r y a 2020; M a r t í n e z 2020).

2. O metodologii i pedagogice feministycznej

W swojej metodologii odwołuję się do prac Alaina Touraine’a. Ten francuski uczony nazywany jest socjologiem wolności. W jego opinii zadaniem naszej dyscypliny jest „badanie zdolności istot ludzkich do zachowania się jak jednostki mające

¹ Bezpośrednią przyczyną manifestacji były decyzje Sejmu o przekazaniu do prac w komisjach projektu ustawy zaostrzającej przepisy dotyczące warunków dopuszczalności aborcji.

prawa” (Touraine 2016: 71). Inspiracje płynące z prac Touraine’a rozwijam, korzystając z metodologii feministycznych, które opisują nierówności oparte na różnicy płci i uwrażliwiają przy tym naszą wyobraźnię na inne rodzaje wykluczeń. Sytuując w centrum analiz relacje władzy, metodologie te przyjmują założenie, że niesprawiedliwe stosunki społeczne powinny zostać zmienione (por. Kowalska 2012).

Przede wszystkim jednak sięgam do publikacji z dziedziny pedagogiki feministycznej bell hooks (1994, 2003, 2009) i Carolyn Shrewsbury (1987) czy klasycznego podręcznika pedagogiki feministycznej w edukacji wyższej Tracy Penny Light, Jane Nicholas i Renée Bondy (2015). Na podstawie teorii i praktyki tych autorek możemy scharakteryzować najważniejsze założenia interesującego nas nurtu. Są wśród nich:

- współtworzenie wiedzy: wiedza jest konstruktem społecznym, osoby studiujące angażują się na partnerskich zasadach we współtworzenie wiedzy i doświadczeń edukacyjnych, czemu ma sprzyjać wspieranie krytycznego myślenia i niezależności;
- wspólnota ucząca się: grupa stanowi społeczność uczącą się, opartą na autonomii, wzajemnym wsparciu i szacunku dla różnorodności;
- rola doświadczenia: refleksja nad tym, czyje głosy są słyszane, czyje doświadczenia są zauważane i w jaki sposób odbija się to na programach uniwersyteckich; temu wszystkiemu sprzyja analiza własnych i cudzych założeń, uprzedzeń oraz spozycjonowania, a także wspólne działanie na rzecz budowania bardziej sprawiedliwego społeczeństwa;
- relacje władzy: wrażliwość na relacje dominacji i władzę instytucjonalnego autorytetu; osoby uczące pełnią raczej funkcję **facylitatorek** niż ekspertek.

To krótkie wprowadzenie metodologiczne pozwoli lepiej zrozumieć kontekst poniższego tekstu. Materiał empiryczny, który jest jego podstawą, powstał jako część doświadczeń dydaktycznych. W semestrze zimowym na przełomie 2020 i 2021 roku prowadziłam w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego kurs zatytułowany „Feminizm: perspektywa lokalna i globalna”. Ten fakultatywny przedmiot stanowi kontynuację wprowadzenia do teorii feministycznych; jego celem jest analiza genezy, rozwoju i krytyki najważniejszych nurtów feministycznych oraz ich wpływu na intelektualne spory w kulturze zachodniej. Ta bazowa wiedza ułatwia później zrozumienie teorii i praktyk feministycznych z perspektyw lokalnych, wyjście poza zachodni kontekst oraz zainteresowanie się dorobkiem lokalnego środowiska feministycznego. W każdej edycji kursu zmienia się zarówno treść, jak i forma jego realizacji, odpowiadając na aktualny kontekst międzynarodowy (na przykład protesty kobiet w Iranie i Białorusi, wojny w Syrii, Ukrainie czy Gazie), zainteresowania osób uczestniczących oraz wydarzenia w lokalnym środowisku feministycznym (protesty, wystawy, dyskusje, spotkania z autorkami)².

² Warto zaznaczyć, że taka otwarta formuła kursu była realizowana przez blisko dwie dekady. Obecnie obowiązujące reguły administracyjne organizacji dydaktyki znacznie to utrudniają. Można

Gdy w 2020 roku rozpoczęły się demonstracje po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który w praktyce ograniczył prawo do terminacji ciąży, nasze regularne zajęcia stały się przestrzenią spotkania tego, co osobiste i emocjonalne, z narzędziami socjologicznej analizy. Poniżej przedstawiam fragment tego procesu wspólnego uczenia się. Jego najważniejszą częścią są narracje osób uczestniczących. To im przede wszystkim pragnę oddać głos. Ich autoetnografia stanowi podstawę tego tekstu, uzupełniają ją wnioski z dyskusji grupowych.

3. Praktyka feministycznej pedagogiki

Uczestniczki kursu w przerwach między zajęciami pisały dzienniki (por. K a c p e r c z y k 2014), uruchamiając proces opowiadania, działania, teoretyzowania i ponownego działania (por. M i g n o l o, W a l s h 2018; H a j d a r o w i c z 2023) – proces ten znalazł odbicie w wielu historiach osób biorących udział w kursie.

Siła, jaka wypływała z ulic, była porażająca. A możliwość obserwowania tych wydarzeń była z jednej strony ekscytująca, ale z drugiej – mocno obciążająca. Czasami zapominam, że jestem też człowiekiem, i wcielona w swoją socjologiczną rolę, na wszystko staram się patrzeć z dystansem. Traktować to, co mnie otacza, jako potencjalny obiekt obserwacji i późniejszej analizy. W przypadku protestów sytuacja była jeszcze bardziej skomplikowana ze względu na fakt, że chcę zajmować się ich badaniem, wypełniają mnie skrzyżnięcie i jestem nimi zafascynowana w skali, dla której nie można znaleźć właściwego określenia. Siła kobiet i ich zdolności do kolektywnych zrywów to coś prawdziwie cudownego (XVIII/2020)³.

W takim napięciu pracowałyśmy przez kilka tygodni protestów. Pedagogika feministyczna podkreśla rolę emocji w procesie transformacji osobistej i grupowej, tutaj wrażliwość nie jest negowana ani tłumiona, ale przyjmowana jako forma siły i odwagi (por. M o t t a, E s t e v e s 2014). Kolejne uczestniczki zajęć, czując wsparcie grupy, dzieliły się swoimi historiami:

Jedna z niewielu osób, którym ufam, powiedziała, że się mną zajmie. Że nie będę sama w tłumie. Jestem wdzięczna. Bardzo. Nie śpię trzecią noc z rzędu. Dzisiaj nie spałam ani minuty. Płakałam tak bardzo, że w pewnym momencie myślałam, że mdleję. Drugi raz w życiu bałam się tak bardzo. I drugi raz w życiu czuję, jakbym stała naprzeciw wszystkiego, co stanowiło moją tożsamość (XVII/2020).

zastanawiać się, czy nie stoi to w sprzeczności z wartością wolności akademickiej, która gwarantuje wolność nauczania, studiowania, zdobywania wiedzy oraz prowadzenia badań bez nieuzasadnionej ingerencji czy ograniczeń wynikających z prawa, przepisów instytucjonalnych bądź nacisków politycznych. Podstawowe elementy tej wolności obejmują swobodę badania każdego problemu, który budzi intelektualną ciekawość i troskę uczonych (Recommendation concerning...).

³ Dla zachowania anonimowości poszczególnym autorkom dzienników zostały nadane kody.

Zapadł wyrok. Poczułam się okropnie dziwnie. Niby się spodziewałam, ale ciało zareagowało pełnym zaskoczeniem. Stało się nagle spięte, obolałe, roztrzęsione ze zmęczenia. W głowie niedowierzanie i histeria. Dużo dziś płakałam. Wysłam na ul. Retoryka wieczorem (XIII/2020).

Osobiste historie, które ujawniały różnorodność doświadczeń, uruchamiały analizę ich strukturalnych przyczyn. Pozwalało to identyfikować źródła niesprawiedliwego porządku, by rozpocząć proces jego przekształcania i projektowania nowego systemu społecznego (Andrade, Miller 2019; Bettez, Dominguez 2020). Poniższy fragment dziennika zbiera te wątki wielowymiarowo:

„Jestem kobietą. Litera »K« przypisana mi przy porodzie sprawiła, że moje ciało należy w głównej mierze do mężczyzn, do rządowych łap. Kilku równiejszych ode mnie ma więcej do powiedzenia o moim własnym ciele niż ja sama. Moja płęć – na którą nie miałam wpływu – sprawia, że są mi odbierane prawa. Trybunał Konstytucyjny, składający się z 13 mężczyzn i 2 kobiet, zadecydował, że wady embriopatologiczne, które były przesłanką 98% legalnych do tej pory aborcji w Polsce, są niezgodne z konstytucją. Fundamentalisci nienawidzą połowy tego kraju, ale nie powstrzymacie nas. Nie damy się. Gdybym żyła gdzie indziej, to może wystarczającym argumentem byłby fakt, że WHO pisze, że dostęp do bezpiecznej aborcji chroni zdrowie kobiet i dziewcząt oraz prawa człowieka. Ale nie w tym kraju. W tym kraju nie lubi się WHO, podważa się ich wszelkie stanowiska, uważa się, że ich standardy edukacji seksualnej prowadzą do seksualizacji dzieci. W tym kraju nie mamy edukacji seksualnej, o narządach płciowych mówimy »psipsi«, a o stosunku seksualnym dzieci uczą się z internetu. W tym kraju stygmatyzuje się ciężarne nastolatki, równocześnie nie edukując ich o bezpiecznym seksie. W tym kraju kobiety uważa się za »zmywary«, równa się je z błotem, odbiera się im prawa. W tym kraju szczuje się na wszelkie mniejszości, czy to seksualne, etniczne, czy religijne. Tym krajem rządzi kawaler z kotem i kler. W tym kraju kobietom pluje się w twarz, odzierając je z wszelkich resztek godności. W tym kraju kobiety są tylko inkubatorami, które mają rodzić dzieci i patrzeć, jak umierają. Kobiety z tego kraju muszą szukać pomocy u sąsiadów, by udzielono im podstawowych zabiegów medycznych. W tym kraju nasz krzyk, nasz smutek, nasza żałość się nie liczą. Tu liczy się słowo kleru i PiS-u. Ten kraj już nie jest moim domem”. Ludzie bili brawo, niektórzy podchodzili i mówili, że dobrze powiedziałam. Czułam się spoko i megapodbudowana, dopóki nie podeszli tajniacy i mnie nie spisali (IX/2020).

Poprzez praktykę wiedza i teorie są generowane, wzbogacane i przekształcane (por. Hajdaro wicz 2023). To z kolei pogłębia osobiste zrozumienie swojej sytuacji, jednocześnie przyczyniając się do tworzenia nowej wiedzy, jak zauważa jedna z autorek dzienników:

Kłótnia [z ojcem] stała się zarzewiem konfliktu, ale także eskalacji mojej samoświadomości oraz przeświadczenia, że teraz jest ten moment, że i ja muszę upomnieć się o swoje prawa. Że dość już udawania i milczenia w kwestiach, które są dla mnie bolesne i ważne. Uświadomiłam sobie, że mam prawo myśleć tak, jak chcę, ponieważ nie tworzę zintegrowanego organizmu z moją rodziną, a jestem samodzielnie myślącą jednostką mającą własne poglądy oparte na gruncie nauki, a nie na gruncie imaginacji. Byłam roztrzęsiona, ale dumna. Poczułam, że to, że zaczęłam zajmować się działaniami kobiet i chcę na ten temat napisać swoją pierwszą pracę dyplomową, jest niezwykle potrzebne i ważne (XVIII/2020).

Amerykańska pisarka bell hooks (por. 1994) podkreśla, że uzupełnianie teorii o koncepcje wywodzące się z żywych doświadczeń, zwłaszcza grup uciszanych, odbiera przywilej nazywania i teoretyzowania tym, którzy mają władzę (Hajdarówic 2023). Tak powstało 39 dzienników, autorstwa 25 osób⁴; poprowadzą nas one po wspólnie wybranych głównych wątkach analizy. Zapisy były wynikiem „przeglądania się” w cudzych doświadczeniach w toku wspólnych dyskusji. Przekazywanie już istniejącej wiedzy (między innymi poprzez analizy tekstów teoretyczek reprodukcji społecznej czy obywatelstwa) i spotkania (na przykład z uczestniczkami kobiecych protestów, które miały miejsce kilka miesięcy wcześniej w Białorusi) uruchomiły proces rozumienia osobistych i strukturalnych barier, ale i niosły nadzieję (por. Solnit 2019; Bettez, Dominguez 2020).

Powracającym tematem dyskusji grupowych była kwestia odpowiedzialności badaczki za bezpieczeństwo osób biorących udział w badaniach, zwłaszcza w sytuacji, gdy udział w protestach staje się przyczyną represji. Prezentowane fragmenty dzienników zostały poddane anonimizacji – nie tylko poprzez usunięcie imion osób autorskich, ale także innych informacji pozwalających na łatwą identyfikację. Jednocześnie wielokrotnie na zajęciach pojawiał się temat znaczenia dokumentowania ruchu⁵ i wykorzystania wspólnej pracy włożonej w tworzenie dokumentacji. Niniejszy tekst po raz pierwszy wraca do tych doświadczeń. Ze względu na to, że osoby współtworzące omawiany kurs już nie studiują, tylko część z nich mogła wziąć udział w dwóch dyskusjach nad jego pierwotną wersją⁶.

4. Solidarność i sprawczość

Każdy projekt polityczny, by ludzie mogli się z nim identyfikować, musi odwoływać się do jakiegoś wspólnego „ja”. Na poziomie państwowym był to zazwyczaj naród. Jednak kolektywne tożsamości zakorzenione w państwie

⁴ Osoby uczestniczące w kursie same decydowały, kiedy i w jakiej formie będą przysyłać dzienniki. Czasem były to dłuższe, zwarte teksty, innym razem refleksje „na gorąco”, na bieżąco przysyłane w kolejnych częściach. To tłumaczy różnice między liczbą pamiętników i osób piszących.

⁵ Tworzeniu dokumentacji protestów w obronie praw reprodukcyjnych towarzyszył także szereg wydarzeń naukowo-artystycznych zainicjowanych przez Zakład Interseksjonalnych Badań Społecznych IS UJ; najważniejsze to: „Nieposłuszne 2020. Konkurs na dzienniki/pamiętniki oporu” oraz wystawa czy *JA REWOLUCJA 2016–2021 HERstorie*, której towarzyszyły wykłady i dyskusje.

⁶ Warto dodać, że na bazie opisywanych doświadczeń powstało kilka prac dyplomowych: *Aktywizm polityczny osób nieheteronormatywnych na przykładzie Czarnych Protestów i Strajków Kobiet* Zuzanny Kapciak; *OBYWATELKI NA BARYKADY! Happening społeczny jako narzędzie do budowania podmiotowości obywatelskiej* Magdaleny Krzemień; *Zaangażowanie obywatelskie migrantek w walkę o prawa reprodukcyjne w Polsce* Natalii Styrol; *Mamo, tato, nie będę milczeć! Patriarchalna rodzina wobec zaangażowania w Strajk Kobiet 2020* Aleksandry Trybalskiej oraz *Jestem wierna swym poglądom! Opór wobec władzy Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 22 października 2020 roku* Julii Warmuz.

narodowym często nabierają patriarchalnych, ksenofobicznych i seksistowskich odcieni (por. MacKinnon 1991; Lister 1997). Ideologia narodowa, której państwo jest emanacją, wspiera patriarchat, podporządkowując kobiety roli biologicznych i kulturowych reproduktorek (por. Anthias, Yuval-Davis 2009).

Teraz jestem po prostu zła, że musimy walczyć o tak podstawowe prawa. Zła, że tak fundamentalna rzecz jeszcze podlega dyskusjom. A ta złość jest mocno powiązana z poniżeniem. Czuję się poniżona, bo czuję, jakbym nie miała żadnej kontroli nad moim ciałem i życiem. Co więcej – osoby u władzy uważają, że nie powinnam takiej kontroli mieć. Konieczność tłumaczenia się z tego, dlaczego powinnymy mieć zapewniony dostęp do bezpiecznej aborcji, stała się dla mnie strasznie męcząca i ciężko mi już w dalszym ciągu w kulturalny sposób rozmawiać i argumentować swoje racje. Wierzę jednak w siłę kobiet i nadal wierzę, że prędzej czy później wywalczymy to, co nam się należy. W tym czasie staram się bardzo mocno trzymać tej myśli (XI/2020).

Udział w protestach zarówno w imieniu swoim, jak i innych kobiet – bliższych i nieznanym – przewijał się w wielu wypowiedziach. Był sposobem na wykrzyczenie własnej bezsilności, ale także na przywracanie więzi i poczucia przynależności:

Wychodzę na ulice i krzyczę. Krzyczę w imieniu mojej małej siostry, żeby ona mogła mieć wybór. Krzyczę w swoim imieniu, żeby ten wybór już zawsze mieć. Krzyczę w imieniu moich wszystkich wspaniałych przyjaciółek i koleżanek. Krzyczę w imieniu wszystkich osób z macicami. Jesteśmy w momencie, w którym Jarosław K. wypowiedział nam wojnę domową. I ja będę walczyć najdłużej i najdzielniej, jak potrafię, bo „Kiedy państwo mnie nie chroni, mojej siostry będę bronić” (IX/2020).

Sfera prywatna stała się miejscem starcia różnych porządków symbolicznych i politycznych. W promowanej przez władze wizji religia miała dostarczyć idealnego modelu rozwoju społeczeństwa, a państwo miało stać się narzędziem do jego realizacji – narzędziem, które ma prawo wkroczyć w życie prywatne obywateli i obywaterek. Niezgoda na taką sytuację zapisała się we wszystkich zebranych narracjach, ta wyraża ją najpełniej:

W niedzielę (tuż po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji) pod oknem papieskim w Krakowie zebrały się tysiące osób. Stałam na murku i razem z koleżanką trzymałam transparent, na którym nieprzypadkowo widniał napis: „Kościół broni pedofilów, kobiety muszą bronić się same. Bądźmy solidarne! Bojkotujcie instytucję, która działa wbrew Waszej wierze” [...]. Przyznaję, że nie wiem, jak pisać o tym doświadczeniu tak, aby go nie mitologizować, a jednocześnie podkreślić jego przełomowy, dla mnie, charakter. Dlaczego przełomowy? Bo pierwszy raz usłyszałam (odzyskałam?) wtedy swój głos i – co ważne – nie był to głos bezbronnej ofiary. Czym bardziej hierarchowie kościelni brną w podobne narracje, tym bardziej mam ochotę krzyczeć: wypierdalać z toksycznymi mężczyznami uciekającymi od odpowiedzialności za swoją instytucję, wypierdalać z zaprojektowanymi wizerunkami ofiar, wypierdalać ze zmną milczenia, wypierdalać z kwestionowaniem doświadczeń pokrzywdzonych, wypierdalać z patriarchatem, wypierdalać z narodowo-wyzwoleńczą epopeją, wypierdalać z martyrologią, wypierdalać z pedofilami i ich sojusznikami! I za to jestem wdzięczna – nie, nie im – przede wszystkim sobie (V/2020).

Zebrane dzienniki podkreślały wagę kwestii codziennych, związanych z relacjami międzyludzkimi, poddając w wątpliwość sztuczny podział na sferę prywatną i publiczną. W ten sposób zmianie ulegała dynamika, na której opiera się system polityczny. Postulat praw reprodukcyjnych, których brak odciska piętno na życiu kobiet w Polsce, pociągał kolejne żądania związane z pogłębieniem demokracji, współpracy, dialogu, horyzontalności (por. B o y t e 2008; P e r c y 2010).

Czułam wtedy, że jestem częścią zmiany, częścią czegoś dużego. Byłam tak podekscytowana, że nawet powiedziałam koleżance, że „po raz pierwszy czuję się dumna, że jestem dziewczyną”. Coś mnie tknęło w tej ekscytacji, pomyślałam nawet, że jesteśmy jak Solidarność, że naprawdę zmienimy system (VII/2020).

Cudownie jest widzieć, jak kobiety jednoczą się we wspólnej sprawie. Na co dzień można mieć wrażenie, że kobiety częściej widzą w sobie nawzajem rywalki, szczególnie w dobie kapitalizmu. Jednak teraz mamy wspólny cel. Protesty również pomagają radzić sobie z wszystkimi emocjami, które zbierają się we mnie po czytaniu wiadomości. Sprawiają, że czuję się mniej bezsilna. Jest to też miejsce do wykrzyczenia się i uwolnienia całej złości. Dobrze jest też mieć świadomość, że nie jesteśmy same. Szczególnie ważna w tej sytuacji jest wspólnota (XVI/2020).

Ruth Lister (1997) pisała, że kluczem do egzekwowania swoich praw jest działanie na ich rzecz, bo to daje poczucie sprawczości, pozwala przełamać bezsilność i odzyskać własną godność (L i s t e r 1997; K a b e e r 2005). Zebrane dzienniki ilustrują ten proces z poruszającą precyzją. Opisywane akty odwagi różnią się ze względu na środowiska rodzinne, miejsce pochodzenia – wszystkie oznaczają jednak jakiś rodzaj publicznej deklaracji. Poniżej przytaczam fragmenty, by wybrzmiały własnym głosem narratorek, które pochodząc z różnych miejsc i środowisk, odmiennie wytyczały możliwości działania i indywidualnej ekspresji:

To był dla mnie dzień pełen pierwszych razów. Po raz pierwszy stworzyłam swój transparent. To nowy dla mnie środek ekspresji. Po raz pierwszy zapisałam na ręce numer do prawnika. Trzymał się na niej przez kilka dni, poprawiany przed każdym kolejnym wyjściem. Po raz pierwszy szukałam dokładnych informacji, jak zachować się w wypadku zatrzymania przez policję. Po raz pierwszy wycinałam z papieru samoprzylepnego kształt błyskawicy (II/2020).

Teraz, gdy zaczynam żyć tak, jak zawsze powinnam, ktoś przypomina mi, że nie jestem wystarczająco dobra. Nigdy nic by się nie wydarzyło, gdybym nie była kobietą. Umówiłam się ze znajomą w jej domu późnym popołudniem, trzymając w torbie wszystkie posiadane przybory szkolno-techniczne. Zasiadamy, projektujemy i wykonujemy transparenty dla siebie i reszty znajomych. W tle gra muzyka z lat 90. Atmosfera dość lekka, ciepła herbata i gorące serca. O 19:00 wychodzimy na ulice tego małego miasteczka. Na miejscu spotykam niemal wszystkie osoby, z którymi przyszło mi się pożegnać rok temu. Każdy i każda z nas poszedł/poszła w inną stronę, na różne uczelnie w różnych miastach (III/2020).

Razem z siostrą przygotowujemy się na wieczór i robimy nasze pierwsze banery. Aż dziwne, że tyle lat zajęło mi zrobienie tego. Wydają mi się, że wcześniej się bałam, że przecież jak zrobię baner, to to wszystko będzie takie trochę bardziej realne, i wcześniej nie czułam, że jest aż tak

źle. Idąc w tłumie, już nie czułam żaloby, tylko złość, skandując hasła wraz z tysiącami innych osób, dawałam upust emocjom, już nie czułam się samotna w tym wszystkim, w tych emocjach. Wróciłam do domu i zadzwoniłam do mamy, żeby zdać jej relację z protestów. Po raz pierwszy nie usłyszałam od niej „Tylko uważaj, żebyś cię nie musiała odbierać z komisariatu”, a zamiast tego w słuchawce usłyszałam „Jestem z was dumna” (IV/2020).

Potem maluję na maseczce chirurgicznej błyskawicę, pakuję ścierki i jadę na cmentarz parafialny posprzątać rodzinny grób. Po drodze zatrzymuję się na małe zakupy. Wchodzę w maseczce i czekam na reakcje. A reakcji jakby nie było. Może minimalne zaciekawienie. Wszystkie z tych moich znajomych sprzedawczyń uśmiechają się i witają. Biorę do ręki znicz, małe opakowanie czekoladek Kinder, płacę i jadę dalej. Przy cmentarzu stoi wiele samochodów, a przy grobach krzątają się (głównie starsi) ludzie. Wchodzę pogodnie i wszystkich witam, choć większości nie znam. Każdy mi odpowiada, widzę znów lekkie zaciekawienie, a może to niepokój na twarzach (XIII/2020).

Mówiłam jednak za szybko, przejęta taką publicznością i brakiem przygotowania. Kiedy zeszałam na bok, nogi trzęsły mi się jak galareta. Ludziom jednak i tak się podobało, klaskali, krzyczeli. Dopiero kiedy emocje opadły, zrozumiałam, co mówiłam. Zrozumiałam, że to nie było przedstawienie ani jakiś kurs przemowy, to było na serio. Na serio Ordo Iuris omawia teraz pomysły na wprowadzenie zakazu rozwodów i na zakaz aborcji z gwałtu. Co będzie kolejne? Obowiązkowa frekwencja w kościele? Więzienie za „znikającą” ciążę? Boję się, bardzo się boję. I podziwiam tę dziewczynę, która napisała to na transparencie. Myślę, że wszystkie się boimy, tylko nie chcemy tego pokazać. Tak jak żołnierze, którzy poszli na wojnę, nie chcemy umierać, ale musimy być dzielne (VII/2020).

Cytaty te ilustrują jeden z najważniejszych wymiarów opisywanych protestów, istotnie wpływający na relację między państwem a kobietami. Coś pękło wówczas w wielu aktorkach tamtych wydarzeń. O ile w protestach sprzed czterech lat domagały się uznania swoich praw jako obywatelki (por. K o w a l s k a, N a w o j s k i 2019) i z symbolicznymi parasolkami wchodziły w marsze 11 listopada, o tyle w 2020 roku wiele uczestniczek nie wierzyło już w dialog z instytucjami państwa. Czuły się oszukane. Rama obywatelstwa przestała wystarczać, gdy wobec pokojowo protestujących, pod pretekstem łamania przepisów anty-covidowych, wysyłano policję.

Wieczorem odbywa się pogrzeb praw kobiet przed siedzibą PiS-u, na którym pojawia się garstka ludzi (przynajmniej teraz, po następnych protestach, myślę, że to była garstka). Razem ze znajomymi zapalamy znicz i stoimy w ciszy.

Czuję się beznadziejnie i bezsilna, ale jakby tak trochę mniej, bo nie jesteśmy same. Kilku znajomych wychodzi z wydarzenia wcześniej, bo mówią, że czują się przytłoczone wszystkim. Patrzyłam na światła zniczy z oczami przepełnionymi łzami i słucham opowieści przemawiających. Po pewnym czasie pojawiła się policja i zaczęła spisywać (IV/2020).

5. Państwo i policja

Państwo – jak w swojej pracy *Polityka jako zawód i powołanie* pisał Max Weber (1987) – jest instytucją, która rości sobie prawo do monopolu na użycie prawomocnej przemocy fizycznej. Instrumentami tego przymusu w państwie są wszelkiego rodzaju służby: policja, wojsko i tak dalej. Rozmawialiśmy o tym, omawiając pamiętniki z poprzednich dni. Teoria, wcześniej odtwarzana na kolokwium bez szczególnego namysłu, zderzyła się z praktyką przemocy doświadczanej na własnych ciele. Kolejne opowieści odbijały proces załamывania się zaufania do instytucji państwa w różnych kontekstach:

Jeszcze do niedawna żyłam w naiwnym przekonaniu, że w momencie, kiedy będzie mi się działa krzywda, zadzwonię na policję, oni przyjadą, pomogą mi i wszystko dobrze się skończy. Teraz nie mam już żadnych złudzeń, że taki scenariusz mógłby być możliwy. Moja idylliczna wizja pomocnej policji zaczęła rozpadać się podczas protestów w Warszawie po zatrzymaniu Margot. [...] Ciężko żyć jakiegokolwiek pozytywne uczucia do policji, gdy jej funkcjonariusze dopuszczają się aktów instytucjonalnego rasizmu, zatrzymując podczas blokady pod Jubilatem tylko jedną osobę, która akurat nie ma białego koloru skóry. Ciężko nie bać się przemocy, zarówno tej fizycznej, jak i instytucjonalnej, w obecności osoby w mundurze (X/2020).

Podczas protestu naliczyłam około 50 samochodów policyjnych, natomiast strajkujących było może około tysiąca. Policja w pewnym momencie przejęła nad nami kontrolę. Nie dość, że zanim rozpoczął się przemarsz, jednostki legitymowały i spisywały dużo osób, to jeszcze nie przepuścili zgromadzenia na Bagateli i blokowali nas, dopóki protest nie został rozwiązany. Mam świadomość, że rozkazy są odgórne, dodatkowo przysłali do Krakowa policję m.in. z Katowic, więc mamy rygor zaostrożony, ale to, co się działo po zakończeniu spaceru na Retoryka pod siedzibą PiS-u, było moim zdaniem – przegięciem. Łapali bezbronnych ludzi, spisywali ich i przewozili na komisariaty. Czy przejście z transparentem pod siedzibą władz jest wystarczającym powodem, żeby ponosić takie konsekwencje? (XII/2020)

Kiedy wzięli mnie, pierwszy raz w życiu stawiałam bierny opór. Ciało zwiotczało, jak u trupa. Przeczytałam o tym w jednym z poradników Extinction Rebellion. Wlekli mnie tak, że szorowałam czubkami ulubionych butów o asfalt. Rzucili mnie, jak zwierzę, na beton. Spadłam na cztery łapy. Spojrzałam do góry, z zaniepokojeniem patrzyła na mnie kobieta, która mogłaby być moją matką. Siedziała na betonie. „Kolejna od was”, powiedział policjant, rzucając mnie obok siedzących protestujących. Tak już na dobre znalazłam się na środku skrzyżowania. Trzymałam inne kobiety i dziewczyny pod ręce. Razem z nimi dziko czołgałam się po betonie, gdy policja próbowała nas wyrwać z jezdni. Znów czułam się jak dziecko, gdy całe dłonie i kolana miałam w żwirze. O dziwo, już się nie bałam. Największy szok przeżyłam, gdy mnie wlekli, potem czułam siostrzeństwo i bliskość. Poznałam się z dziewczynami, które trzymałam pod ręce i wykrzykiwałam obelżywe hasła. Czułam moc i siłę. Ale też bezradność, gdy zatrzymywano chłopaka obok mnie. Wykręcano mu ręce do tyłu (VII/2020).

Historie te były pretekstem do rozmowy o patriotyzmie, ojczyźnie, przynależności. Można odnieść wrażenie, że temperatura emocji wynikała z rozczarowania pojawiającego się, gdy pękała ideologiczna fasada, w której wszystkie członkinie grupy były wychowywane. „Gdyby ktoś teraz mnie nazwał patriotką,

dałabym mu w pysk⁷⁷ – zauważyła jedna z „byłych patriotek”. U tych osób, które nie chciały rozstać się z pojęciem patriotyzmu, pojawiały się na nim rysy, a z nich wyłaniały się nowe wizje.

W dniu odzyskania przez Polskę niepodległości myślę o swoim patriotyzmie i o tym, co on dla mnie znaczy. Myślę o swojej (nie)przyszłości w tym kraju. Walczą we mnie dwa wilki. Jeden mówi: „Dokończ licencjat i uciekaj z Polski czym prędzej. Nie będzie lepiej, nie poczujesz spokoju, radości czy bezpieczeństwa, a skoro tak – to zadbaj o siebie i wyjedź do kraju, w którym można oddychać pełną piersią. Będiesz wolna, może szczęśliwsza”. Drugi szepce: „Zostań, działaj i się nie poddawaj. Walcz, bo to, że ty masz możliwość opuszczenia kraju i poradzenia sobie w razie trudności, nie oznacza, że nie ma tu innych osób, takich, które potrzebują twojego wsparcia. Znasz ludzi, znasz numery telefonów i strony internetowe, ale nie każdy ma to szczęście. Jesteś białą hetero dziewczyną. Mogłoby być gorzej. Tu są twoje mniej zamożne koleżanki i koledzy. Tu są twoi przyjaciele LGBT i przyjaciółki, które w razie zająścia w ciążę nie mogą liczyć na pomoc. Tu jesteś potrzebna” (XIII/2020).

Temat emigracji pojawiał się w większości narracji. Poczucie odpowiedzialności i przywiązania do wyobrażonej ojczyzny i państwa (Anderson 1997), będącego tej ojczyzny emanacją, często schodziło na dalszy plan. I nie myślę tutaj tylko o aktualnej władzy, ale też o potransformacyjnym państwie, które nie spełniło swoich obietnic (por. Kościelnik 2024). W miejsce tego rozczarowania pojawiała się wspólnota losu, troska o inne (kobiety), te bliższe i te dalsze.

Na Szerokiej, zaraz pod komisariatem policji na Kazimierzu odbywał się protest w ramach solidności z Warszawą, która dnia wcześniejszego, 17 listopada, po raz kolejny odczuła brutalność policji w stosunku do protestujących. Stojąc wśród niewielkiego tłumu i idąc z nim na Stary Rynek, usłyszałam wiele haseł odnoszących się do pierwotnego celu protestu i siostrzeństwa. Słyszając pierwszy raz od dawna „Kiedy państwo mnie nie chroni, swoje siostry będę bronić”, poczułam wzruszenie i wspólnotę z protestującymi (IV/2020).

Jedna ze studentek w trakcie dyskusji, jak konceptualizować pojęcie siostrzeństwa, zwróciła uwagę na to, że tak naprawdę to nie wie, co ono mogłoby oznaczać. Całe życie była popychana do tego, by rywalizować. Trudno jest przejść do innego sposobu budowania relacji indywidualnych i społecznych. Próżnię zostawioną przez publiczne instytucje i oficjalne symboliczne narracje wypełniały nowe jakości. Troska odbijała się w powtarzanych wezwaniach do tego, żeby dbać o innych i o siebie. Żeby nie wracać samotnie. Ogłaszano, gdzie można znaleźć wsparcie. Okazało się, że razem dajemy radę:

Ostatnio nawet na FB zaczęłam czytać żarty o tym, „po co nam państwo”, i to nie na grupach anarchistycznych! Ludzie czują, że państwo jest nam zbędne. Zabiera nam pieniądze, ale przed kibolami broni nas Antifa, szpitale sponsorujemy z budżetu obywatelskiego, zbiórek, darowizn, Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i innych społecznych inicjatyw. Dzieci uczą się zdalnie, co w praktyce oznacza, że uczą ich rodzice. Do lekarzy specjalistów chodzimy prywatnie. Branże

⁷⁷ Cytaty są przytaczane na podstawie notatek z dyskusji.

restauracyjną przed upadkiem ratujemy, organizując obywatelskie wsparcie w postaci masowego wykupywania dań na wynos. Podobnie z kwiaciarzami, którzy byli narażeni na ogromne straty, gdy rząd dzień przed Świętem Zmarłych zamknął wszystkie cmentarze. Obywatele postrzegają obecnie rząd (nie tylko partię rządzącą!) i Kościół jako systemowe źródła opresji. Coraz częściej widzą, że sami są w stanie zagwarantować sobie opiekę i wszystko to, czym powinno zająć się państwo, poprzez działania oddolne. Tak więc – po co nam państwo? (VII/2020)

6. Samoopieka i troska

U wielu teoretyczek feministycznych możemy przeczytać, że troska ma fundamentalne znaczenie dla nowych ruchów społecznych. W jednym z wywiadów Angela Davis powiązała zmianę społeczną z opieką: „Myślę, że nasze pojęcie tego, co uważane jest jako radykalne, zmieniło się z czasem. Samoopieka i uzdrawianie oraz dbałość o ciało i wymiar duchowy – wszystko to jest teraz częścią radykalnej walki o sprawiedliwość społeczną. Wcześniej tak nie było” [przeł. B. Kowalska] (van Gelder 2016: 12). W wielu dziennikach znajdziemy fragmenty pokazujące podobną świadomość. Opisują one wpływ protestów na zdrowie, stan psychiczny, pracę i naukę, a także sposoby (nie)radzenia sobie z nimi. Wspomniane kwestie rzadko kiedy były dotąd przedmiotem analizy. Poniżej zostały przywołane trzy głosy studentek naszego kursu spośród wielu podobnych:

Zacząłem czuć się przeciążona. Po każdym z protestów czułam też zmęczenie fizyczne, najbardziej uciążliwy był ból kręgosłupa wynikający z często kilkugodzinnego, nieprzerwanego stania i trzymania transparentu w górze. Czuję, że nie mam siły chodzić protestować dalej, po raz kolejny wykrzykiwać hasła, ale chodzę (II/2020).

Właściwie tamtego dnia skończyło się moje protestowanie. Więcej już nie wyszłam na ulicę. Dlaczego? Sama nie wiem. Czuję się z tego powodu bardzo źle – czuję, że nie spełniłam moich obowiązków. Czasami chciałam iść, ale potrafiłam zaspać. Innym razem po prostu nie miałam siły. Zdaję sobie sprawę, że nie powinnam się obwiniać – zrobiłam tyle, ile byłam w stanie. Sama na mediach społecznościowych przypominam moim znajomym, żeby dbali też o siebie i o swój stan psychiczny – żeby się nie zadręczali, jeśli z jakiegoś powodu nie wychodzą. Żeby dbali o siebie, niezależnie, czy są na ulicach, czy nie. Jednak bardzo trudno zastosować to do siebie. Byłam pewna, że historia tworzy się na moich oczach, a wcale nie wzięłam w niej udziału tak bardzo, jak bym chciała (XV/2020).

Każdy dzień tworzy niesprawiedliwą sinusoidę, my ulegamy złowrogim nastrojom płynącym z mediów. Po raz kolejny się odcinam. Moje zdrowie fizyczne się pogarsza, zresztą z mentalnym wcale nie jest lepiej, ale na tę chwilę to ignoruję. Piękni dwudziestoletni właśnie snują refleksje, co by było, gdyby nie było Polski. Tragiczne to (III/2020).

Samoopieka czy troska o inne uczestniczki protestów stały się inspiracją do dyskusji o trosce z perspektywy feministycznej. No tak, po prostu po raz kolejny kobiety mają się opiekować – sobą i innymi! Teoretyczki etyki troski, wprowadzając ten ważny aspekt do feministycznych ujęć, nie zawsze dostrzegały jego

mroczne konsekwencje. Czy wobec współczesnych nierówności w ogóle prawdziwa troska jest możliwa? Czy nie jest to raczej kolejne narzędzie dyscyplinujące kobiety do robienia tego, „do czego są powołane”? Opieka jest nierozzerwalnie związana ze strukturami władzy generującymi systemowe nierówności. Często – jak zauważały teoretyczki reprodukcji społecznej (Bhattacharya 2017, 2020; Hobart, Kneese 2020; Martínez 2020) – może być ona wykorzystywana do zmuszania kobiet do nieodpłatnej pracy, do nadrabiania zaniedbań instytucjonalnych, do narzucania nowych form nadzoru, a nawet do konstruowania hierarchii grup przeciwko innym, wybierania, kto jest wart opieki, a kto nie. Tym razem nie chodzi jednak tylko o neoliberalne „dbanie o siebie” – czy „zadbaliśmy o własne samopoczucie, chodząc wystarczająco dużo kroków lub jedząc dziś wystarczająco dużo warzyw?” [przeł. B.K.]⁸ (Hobart, Kneese 2020: 4) – by wbrew zmęczeniu i strukturalnym obciążeniom zachować produktywność. Radykalna troska, o której rozmawiamy, jest, jak wyjaśnia Inna Michaeli, „zakorzeniona w konkretnych historiach i aktualnych sytuacjach przemocy i bezbronności” (Hobart, Kneese 2020: 5).

Strach, ludzie się boją. To coraz częściej czytam w komentarzach. Chciałabym dodać im otuchy, ale nie wiem jak. Może jakieś wspólne spotkania rewolucyjne? Czytanie książek feministek na głos? Brzmi fajnie, co nie? Tylko ten nieszczęsny COVID. Ludzie niby boją się wychodzić na dwór, by nie dostać kwarantanny. Jeśli się pracuje na śmieciówce, to samoizolacja oznacza utratę zatrudnienia (VII/2020).

Opieka jest kolektywną zdolnością do budowania alternatywy dla instytucji państwa (por. Solnit 2019), które ignoruje szereg ciężących na nim obowiązków. Przy czym zamiast romantyzować troskę – na przykład jako wymiar figury Matki Polki, zawsze gotowej do poświęceń – radykalna opieka jest praktyką społeczną, zestawem działań i strategii, które pozwalają przetrwać w niepewnych czasach. Wy pływa ze świadomości nierównego dostępu do praw i zasobów, nie jest budowana – jak w potocznym rozumieniu – na indywidulanych cnotach, takich jak życzliwość czy moralny obowiązek. Radykalna opieka jest zatem praktyką solidarności, a nie dobroczynności (por. Spade 2020; Hajdarrowicz 2024).

7. Podsumowanie – w stronę opiekuńczej demokracji

Ostatnim rozdziałem naszego praktykowania krytycznej pedagogiki feministycznej była próba uruchomienia socjologicznej wyobraźni w poszukiwaniu innych rozwiązań. Tej „nadziei w mroku”, jak pisała Rebecca Solnit (2019). To pozwoliło zbudować matrycę, w której centrum były: opieka, solidarność,

⁸ Wszystkie cytaty zaczerpnięte z *Radical Care Survival* Hobart i Kneese przetłumaczyłam samodzielnie.

równość, sprawiedliwość. W operacjonalizacji tych pojęć pomagały prace teoretyczek (Tronto 2013; Hobart, Kneese 2020; Spade 2020), które definiowały napięcia/pęknięcia ułatwiające analizę tworzonych na bieżąco narracji.

Pierwsze [...] [napięcie – B.K.] to symbiotyczna, a czasem sprzeczna relacja między troską o siebie a troską o innych. Drugie napięcie ujawnia normatywne założenia opieki: jest ona niezbędna dla reprodukcji społecznej, a jednocześnie często niewidoczna lub niedoceniana, co oznacza, że jest gotowa do wykorzystania jako odpowiedź na zaniedbanie lub katastrofę. Wreszcie – trzecim napięciem w ramach opieki jest wyrażanie solidarności kontra dobroczynność lub sposób, w jaki opieka jest mobilizowana w kontekście ekonomii politycznej i finansowej, które kształtują normatywne założenia dotyczące tego, kto i co napędza praktykę opieki (Hobart, Kneese 2020: 7).

Z racji na ograniczenia objętości danego tekstu nie uda się przeanalizować tej części zebranego materiału. Wspólne doświadczenie, które ewoluowało w kolejnych aktach niezgody na drastyczne ograniczenia praw reprodukcyjnych; uzurpowanie przez instytucje państwa prawa do ingerencji w tak intymną sferę życia; odwołanie się do brutalnych rozwiązań siłowych – to wszystko skutecznie podmywało zaufanie do instytucji, których legitymizacja do tamtej pory nie wydawała się kwestionowana. Doświadczenie siły płynącej ze wspólnego działania i skutecznego, wzajemnego wsparcia uruchamiało krytyczne podejście do systemowych rozwiązań, ale też w ogóle do transformacyjnych narracji. Czy można mówić o demokratycznej transformacji, jeśli u jej progu w porozumieniu z Kościołem pozbawiano kobiety praw reprodukcyjnych? (por. Kościelniak 2024). Dyskusje na zajęciach nie ograniczały się już do prawa do aborcji, ale obejmowały szereg innych obszarów życia społecznego. Analizy tekstów na temat praktyk ruchów demokratycznych skupionych wokół *Fearless cities* (2022) z liderką Adą Calaou, po kurdyjską Rożawę (Dirik 2022), a także koncepcje opiekuńczej demokracji Jane Tronto (2013) uruchamiały polityczną wyobraźnię:

To, co widzimy, gdy zerkamy za mur, to możliwość świata, w którym nasze zdolności do dbania o siebie i innych wzrosną tylko wtedy, gdy będziemy mieli odwagę przyznać, że potrzebujemy i skorzystamy z rozpoznania rozległej sieci troskliwych relacji, w ramach których nasze życie nabiera znaczenia. Istnieje sposób, aby zmienić nasz świat. Wymaga to od nas ponownego zaangażowania się w opiekę nad sobą i innymi poprzez zaakceptowanie i ponowne przemyślenie naszych obowiązków opiekuńczych oraz zapewnienie wystarczających środków na opiekę. Jeśli będziemy w stanie to zrobić, będziemy w stanie zwiększyć poziom zaufania, zmniejszyć poziom nierówności i zapewnić prawdziwą wolność dla wszystkich [przeł. B.K.] (Tronto 2013: 182).

Naszą praktykę feministycznej pedagogiki kończyły krótkie eseje oparte na wielotygodniowych spotkaniach własnego doświadczenia politycznego i analizy tekstów.

Nie będę skupiać się na tym, czy moje „postulaty” są aktualnie możliwe do zrobienia. Skupię się na tym, czego mi brakuje. 1.) Zagwarantowania podstawowych praw człowieka takich jak dach nad głową, pieniądze na życie, odpoczynek. Zaczynam od tego, ponieważ jeżeli nie

zagwarantujemy tych podstawowych potrzeb, to nie widzę żadnej szansy na zwiększenie udziału przeciętnej osoby w demokracji. 2.) Większego udziału obywateli w życiu dzielnic, miast, państwa, a przez to i w polityce. Mam wrażenie, że aktualnie partycypują tylko ci obywatele, którzy mają dużo wolnego czasu i chęci bądź osoby, które starają się o państwowy urząd. Gdybyśmy mieli więcej czasu na odpoczynek, to może zachęciłoby to osoby, które do tej pory chciały się zaangażować, ale nie miały takich możliwości. 3.) Likwidacji bądź przeformułowanie instytucji policji. Ostatnie wydarzenia tylko potwierdziły, że policja nie działa tak jak powinna – nie ochrania obywateli – za to w zbyt łatwy sposób staje się służbą wobec władzy. Nie możemy jednak liczyć, że wraz ze zniknięciem policji wszystko będzie, jak należy, bezpiecznie. Potrzebujemy instytucji, która na co dzień będzie dbała o bezpieczeństwo obywateli – będzie ścigała zabójców, osoby biegające z maczetami, odseparuje przemocowego mężczyznę od jego rodziny, zainterweniuje w przypadku nielegalnej eksmisji z kamienicy, zainterweniuje w przypadku porwania. Jeżeli miałabym skrócić i podsumować, o jakiej demokracji marzę, marzę o demokracji zaangażowanej, gdzie daje się możliwości do działania, a nie nakazy/zakazy. Marzę o demokracji, gdzie liczą się umiejętności, kompetencje, doświadczenia osoby, a nie jej płeć czy klasa. Marzę, by państwo nie było systemem opresji, ale narzędziem do wyrównywania naszych szans życiowych – tak, żeby umożliwić rozwój swój, a przy tym społeczności, w których funkcjonujemy (XXII/2020).

*

Paulo Freire (1998), jeden z najbardziej znanych przedstawicieli pedagogiki emancypacyjnej, podkreślał, że edukatorzy i edukatorki nie tylko przekazują już istniejącą wiedzę, ale raczej stwarzają możliwości jej wytworzenia, moderując proces rozumienia politycznych uwarunkowań, struktury relacji władzy oraz odsłaniając obszary nadziei. Powrót po latach do zapisów opisanego powyżej procesu przypomniał mi nie tylko fakty, ale atmosferę tych wspólnych tygodni. Dziękuję wszystkim osobom uczestniczącym w kursie pt. „Feminizm: perspektywa lokalna i globalna”, że mogłam być jego częścią.

Bibliografia

- Anderson B. (1997), *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, Znak, Kraków.
- Andrade M.A., Miller V. (2019), *Consciousness-Raising, Intersectionality and Movement-Building for Social Transformation*, [w:] R. McGee, J. Pettit (red.), *Power, Empowerment and Social Change*, Routledge, London, s. 236–249.
- Anthias F., Yuval-Davis N. (red.) (2009), *Kobiety, naród, państwo*, przeł. J. Maciejczyk, Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0076anthias_davis.pdf (dostęp: 18.05.2025).
- bell hooks (1994), *Teaching to Transgress. Education as the Practice of Freedom*, Routledge, London.
- bell hooks (2003), *Teaching Community. A Pedagogy of Hope*, Routledge, London.
- bell hooks (2009), *Teaching Critical Thinking. Practical Wisdom*, Routledge, London.
- Bettez S.C., Dominguez C.M. (2020), *Moving from Individual Consciousness Raising to Critical Community Building Praxis*, [w:] S.R. Steinberg, B. Down (red.), *The SAGE Handbook of Critical Pedagogies*, SAGE Publications, London.

- Bhattacharya T. (red.) (2017), *Social Reproduction Theory. Remapping Class, Recentring Oppression*, Pluto Press, London.
- Bhattacharya T. (2020), *Dlaczego potrzebujemy Teorii Reprodukcyjnej Społecznej, by zrozumieć kryzys w dobie koronawirusa?*, przeł. K. Grzegorzycyk, Praktyka Teoretyczna, <https://praktyka-teoretyczna-prod.herokuapp.com/artykuly/dlaczego-potrzebujemy-teorii-reprodukcji-spoecznej-zrozumiec-kryzys-w-dobie-koronawirusa/> (dostęp: 18.05.2025).
- Boyte H.C. (2008), *The Citizen Solution. How You Can Make a Difference*, Minnesota Historical Society Press, Saint Paul.
- Dirik D. (2022), *The Kurdish Women's Movement. History, Theory, Practice*, Pluto Press, London.
- Fearless Cities. *Municipalist Politics in Action* (2022), przeł. A. Holly, M. Friel, Fundació Sentit Comú, Barcelona.
- Freire P. (1998), *Pedagogy of Freedom. Ethics, Democracy and Civic Courage*, Rowman & Littlefield Publishers, Oxford.
- Gelder S. van (2016), *The Radical Work of Healing. Fania and Angela Davis on a New Kind of Civil Rights Activism*, Yes!, <https://www.yesmagazine.org/issue/life-after-oil/2016/02/19/the-radical-work-of-healing-fania-and-angela-davis-on-a-new-kind-of-civil-rights-activism> (dostęp: 18.05.2025).
- Hajdarowicz I. (2023), *Codziennie praktyki życia i oporu. Sprawczość syryjskich uchodźczyń w Libanie*, „Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni”, nr 2, s. 46–53.
- Hajdarowicz I. (2024), *Badanie jako praktyka solidarności? O feministycznym procesie badawczym z Syryjkami z doświadczeniem uchodźstwa w Libanie*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 20, nr 4, s. 166–189, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.20.4.08>
- Hobart H.J.K., Kneese T. (2020), *Radical Care Survival. Strategies for Uncertain Times*, „Social Text”, Vol. 38, No. 1, s. 1–16, <https://doi.org/10.1215/01642472-7971067>
- Kabeer N. (2005), *The Search for Inclusive Citizenship. Meanings and Expressions in an Interconnected World*, [w:] N. Kabeer (red.), *Inclusive Citizenship. Meanings and Expressions*, Zed Books, New York–London, s. 1–27.
- Kacperczyk A. (2014), *Autoetnografia – technika, metoda, nowy paradygmat? O metodologicznym statusie autoetnografii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. 10, nr 3, s. 32–74, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.10.3.03>
- Kościelniak M. (2024), *Aborcja i demokracja. Przeciw-historia Polski 1956–1993*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Kowalska B. (2012), *O metodologii feministycznej ogólnie i osobiście*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 11, nr 2, s. 69–80, <https://doi.org/10.7494/human.2012.11.2.69>
- Kowalska B. (2020), *Polka (nie)podległa o płci i obywatelstwie w Czarnych Protestach*, [w:] J. Kołtan, G. Piotrowski (red.), *Kontrrewolucja u bram*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk, s. 272–290.
- Kowalska B., Nawojski R. (2019), *Uwaga, uwaga tu obywatelki! Obywatelstwo jako praktyka w Czarnych Protestach i Strajkach Kobiet*, [w:] E. Korolczuk i in. (red.), *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk, s. 45–81.
- Light T.P., Nicholas J., Bondy R. (red.) (2015), *Feminist Pedagogy in Higher Education. Critical Theory and Practice*, Wilfried Laurier University Press, Waterloo.
- Lister R. (1997), *Citizenship. Feminist Perspective*, red. J. Campbell, Palgrave Macmillan, New York, <https://doi.org/10.1007/978-1-349-26209-0>
- MacKinnon C.A. (1991), *Towards a Feminist Theory of the State*, Harvard University Press, Harvard.
- Martínez J.L. (2020), *Koronawirus, kapitalizm i patriarchy: kto się teraz zajmie dziećmi?*, przeł. K. Grzegorzycyk, Praktyka Teoretyczna, <https://praktyka-teoretyczna-prod.herokuapp.com/artykuly/koronawirus-kapitalizm-patriarchat/> (dostęp: 18.05.2025).

- Mignolo W.D., Walsh C.E. (2018), *On Decoloniality. Concepts, Analytics, Praxis*, Duke University Press, Durham, <https://doi.org/10.1215/9780822371779>
- Motta S.C., Esteves A.M. (2014), *Reinventing Emancipation in the 21st Century. The Pedagogical Practices of Social Movements*, „Interface. A Journal for and about Social Movements”, Vol. 6, No. 1.
- Nawojski R. (2024), *Tu obywatel_ka! Mobilizacje społeczne na rzecz praw reprodukcyjnych w Polsce po 2016 roku a konstruowanie obywatelstwa* [praca doktorska], Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Nawojski R., Kowalska B. (2022), „Kiedy państwo mnie nie chroni...” – oddolne mobilizacje na rzecz praw reprodukcyjnych a doświadczanie obywatelstwa, „Studia Socjologiczne”, nr 1(244), s. 81–103, <https://doi.org/10.24425/sts.2022.140597>
- Pearce J. (red.) (2010), *Participation and Democracy in the Twenty-First Century City*, Palgrave Macmillan, New York, <https://doi.org/10.1057/9780230277342>
- Recommendation concerning the Status of Higher-Education Teaching Personnel, UNESCO, <https://www.unesco.org/en/legal-affairs/recommendation-concerning-status-higher-education-teaching-personnel> (dostęp: 18.05.2025).
- Shrewsbury C.M. (1987), *What is Feminist Pedagogy?*, „Women’s Studies Quarterly”, Vol. 15, No. 3/4, s. 6–14.
- Solnit R. (2019), *Nadzieja w mroku. Nieznane opowieści, niebywale możliwości*, przeł. A. Dzierzowska, S. Królak, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
- Spade D. (2020), *Solidarity Not Charity. Mutual Aid for Mobilization and Survival Times*, „Social Text”, Vol. 38, No. 1, s. 131–151, <https://doi.org/10.1215/01642472-7971139>
- Touraine A. (2016), *Socjologia wolności. Od narodowych do globalnych ruchów społecznych*, przeł. Ł. Jurczyszyn, E. Konarowska [w:] J. Kołtan (red.), *Przesilenie. Nowa kultura polityczna*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk, s. 63–77.
- Tronto J.C. (2013), *Caring Democracy. Markets, Equality, and Justice*, New York University Press, New York–London.
- Weber M. (1987), *Polityka jako zawód i powołanie*, przeł. P. Egel, M. Wander, Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA, Warszawa.

Anna Wójtewicz* <https://orcid.org/0000-0003-2761-4830>**Katarzyna Mańkowska**** <https://orcid.org/0000-0001-5367-3338>

ĆWIERĆ WIEKU PO SUSAN BORDO SPOSOBY PRZEDSTAWIANIA MĘSKOŚCI I MĘSKICH PRAKTYK CIELESNYCH W WYBRANYCH POLSKICH CZASOPISMACH LIFESTYLÓWYCH DLA MĘŻCZYZN W LATACH 1990–2020¹

Abstrakt. Artykuł omawia sposób przedstawiania męskości i męskich praktyk cielesnych w polskich czasopismach lifestylowych dla mężczyzn w posttransformacyjnym trzydziestoleciu (1990–2020). Analizy bazują na materiale empirycznym z projektu „Praktyki kulturowe związane z ciałem w życiu codziennym czterech pokoleń polskich mężczyzn. Analiza socjologiczna” Narodowego Centrum Nauki i są ukierunkowane m.in. na weryfikację obserwacji poczynionej przez Susan Bordo, według której męskiemu wizerunkowi niezmiennie towarzyszy kontekst sprawowania władzy i posiadania pieniędzy, wymóg bycia silnym fizycznie, szeroko rozumiana umiejętność ujarzmania oraz stosowania przemocy. Proces jakościowej analizy treści obejmował 31 tytułów czasopism dla mężczyzn i skupiał się na trzech kategoriach analitycznych: typach wizerunków męskości promowanych w czasopismach, sposobach przedstawiania męskiego ciała oraz narracjach wokół ciała, odnoszących się do praktyk pielęgnacyjnych, zdrowotnych, estetycznych i tożsamościowych. Analizy wykazały, że czasopisma lifestylowe dla mężczyzn po 1989 roku odegrały istotną rolę w kształtowaniu wzorców męskości, oferując modele tożsamości oparte na estetyce ciała i sukcesie,

* Dr, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Socjologii, e-mail: wojtevicz@umk.pl

** Dr, Miroir SocioHub, e-mail: miroirsociohub@gmail.com

¹ Tekst powstał w ramach projektu „Praktyki kulturowe związane z ciałem w życiu codziennym czterech pokoleń polskich mężczyzn. Analiza socjologiczna” Narodowego Centrum Nauki. Numer umowy: UMO-2018/31/D/HS6/02215.



Received: 18.05.2025. Verified: 2.07.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Authors, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: The text was created as part of the project „Praktyki kulturowe związane z ciałem w życiu codziennym czterech pokoleń polskich mężczyzn. Analiza socjologiczna” [Cultural practices related to the body in the everyday life of four generations of Polish men. A sociological analysis]. National Science Centre. Grant number: UMO-2018/31/D/HS6/02215. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Authors assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

lecz zakorzenione w tradycyjnych, hegemonicznych normach. Nowoczesne praktyki cielesne zostały w nich przededefiniowane jako „męskie” dzięki retoryce siły, bólu i dominacji, co pozwoliło na ich integrację bez naruszenia konserwatywnego porządku płci. Pomimo pozornej otwartości na nowe formy męskości czasopisma reprodukują opresyjne wzorce, podporządkowując ciało mężczyzny konsumpcyjnej logice, co pozwala wnioskować, że obserwacje Bordo pozostają aktualne.

Słowa kluczowe: ciało męskie, męskie praktyki cielesne, czasopisma lifestyleowe dla mężczyzn, rozszerzanie wachlarza praktyk cielesnych.

A QUARTER OF A CENTURY AFTER SUSAN BORDO WAYS OF PRESENTING MASCULINITY AND MALE BODILY PRACTICES IN SELECTED POLISH LIFESTYLE MAGAZINES FOR MEN BETWEEN 1990 AND 2020

Abstract. The article discusses the representation of masculinity and male bodily practices in Polish lifestyle magazines for men in the thirty-year post-transition period (1990–2020). The analysis is based on empirical material from the project „Cultural practices related to the body in everyday life of four generations of Polish men. A sociological analysis” (NCN). It is aimed, among other things, at verifying the observation made by Susan Bordo, according to whom the male image is invariably accompanied by a context of power, money, the requirement to be physically strong, and a broadly understood ability to subdue and use violence. The process of qualitative content analysis encompassed 31 men’s magazine titles. It focused on three analytical categories: the types of masculinities promoted in the magazines, the representations of the male body, and the narratives surrounding the body, particularly about grooming, health, aesthetics, and identity practices. The analyses showed that post-1989 men’s lifestyle magazines played an important role in shaping patterns of masculinity, offering models of identity based on body aesthetics and success but rooted in traditional, hegemonic norms. In them, modern bodily practices were redefined as ‘masculine’ through rhetorics of strength, pain, and domination, allowing them to be integrated without violating the conservative gender order. Despite their apparent openness to new forms of masculinity, the magazines reproduce oppressive patterns by subordinating the male body to a consumerist logic, allowing us to conclude that Bordo’s observations remain valid.

Keywords: male body, male bodily practices, men’s lifestyle magazines, expanding the range of bodily practices.

1. Wstęp

Ćwierć wieku temu ukazała się książka, o której głośno było w kręgach zarówno wydawniczych, jak i czytelniczych – *The Male Body. A New Look at Men in Public and in Private* autorstwa filozofki Susan B o r d o (1999). Książkę określano jako odważną i niekonwencjonalną eksplorację męskiego ciała i jego miejsca w kulturze Zachodu. W recenzji dla „The New York Times” Jesse G r e e n (1999) z jednej strony skrytykowała Bordo za nierówny styl, z drugiej strony doceniła jej uważność na obecność, sposób przedstawiania oraz język opisu męskich

ciał w tekstach kultury na przestrzeni epok. Louis Bayard (1999) w tekście dla „The Washington Post” określiła książkę Bordo jako pobudzającą do refleksji i niezwykle angażującą, zaś Susan Griffin (1999) podjęła się jej recenzji w czasopiśmie „Los Angeles Times Books”. Przykłady te pozwalają zauważyć, że *The Male Body* stanowiło pozycję przekraczającą bariery akademickie – trafiało do szerokiego grona odbiorców i wpisywało się w główny nurt dyskusji o ciele i płci.

Dorastając w latach 50. XX wieku, Bordo rzadko widywała inne fragmenty męskiego ciała niż te, które wystawały poza mankiety i kołnierzyk formalnego stroju. Wkrótce jednak stała się świadkiem przemian w społecznym postrzeganiu męskiego ciała (będących pokłosiem rewolucji seksualnej, zmieniających się definicji ról genderowych, rosnącej popularności czasopisma „Playboy” czy wprowadzenia na rynek Viagry) i opisała te przemiany, nie odżegnując się wszakże od własnej perspektywy biograficznej¹ (Petersen 2002). Czerpiąc z nauk społecznych, filozofii, literatury, prasy i filmu, Bordo podkreślała, że ówczesne trendy prawie wyparły tak zwaną elegancką męskość na rzecz męskości, która stała się ofiarą publicznego narażenia na wyidealizowane fizyczne formy. Jednocześnie autorka zwracała uwagę, że mimo chwiejnych trendów męskiemu wizerunkowi niezmiennie towarzyszy kontekst sprawowania władzy, posiadania pieniędzy, wymóg bycia silnym fizycznie oraz szeroko rozumiana umiejętność ujarzmiania czy stosowania przemocy w razie konieczności (Bordo 1999).

Refleksje autorki *The Male Body* co do ewolucji i rdzenia męskiego wizerunku odsyłają nas ku koncepcji męskości hegemonicznej (Connell, Messerschmidt 2016; Kluczyńska 2024a). Dodatkowo, analizując materiał empiryczny, odwołujemy się do teorii męskości hybrydowych, powstałej w wyniku krytyki niektórych założeń koncepcji męskości hegemonicznej i pokazującej, że hybrydyzacja jest strategią podtrzymywania patriarchalnych wzorców: „Konfiguracja praktyk, która gwarantuje reprodukcję patriarchy nie musi być związana wyłącznie z białą, heteroseksualną męskością. Wewnętrzne zróżnicowanie i hybrydyczna natura czynią blok męskości hegemonicznej dynamicznym i elastycznym, adaptującym się do zmian” (Kluczyńska 2024b: 62).

Artykuł odpowiada na pytania o sposoby przedstawiania męskości i męskich praktyk związanych z ciałem w czasopismach lifestylowych² obecnych na rynku polskim w posttransformacyjnym trzydziestoleciu (1990–2020) oraz jak w tym kontekście lokują się obserwacje Bordo.

W naukach społecznych zdecydowanie częściej mamy do czynienia z analizami lifestylowych czasopism kobiecych niż segmentu prasy kierowanego do

¹ Szczególnie znany w kontekście biograficznym jest prolog *My father's body* (Bordo 1999: 3–11).

² Przyjmujemy, że czasopisma lifestylowe to formaty o modzie, urodzie, zdrowiu, kosmetykach, gadżetach, suplementach diety, kosmetyce i medycynie estetycznej, zwykle oferujące również treści przedstawiane jako psychologiczne oraz artykuły na temat życia ludzi sukcesu i celebrytów. Celem czasopism lifestylowych jest wychowanie konsumenta, który sprawnie porusza się na rynku dóbr i usług oraz świadomie kreuje swój styl życia, opierając się na wzbudzonych w nim aspiracjach i potrzebie kreowania tożsamości (Zierkiewicz 2008: 4).

mężczyzn (McCracken 1993; Benwell 2004; Kluczyńska 2008, 2010; Mielczarek 2008; Zierkiewicz 2008; Dąbrowska-Cendrowska 2018; Jędrzejski 2021, 2022; por. Materek, Szymkiewicz 2021). Z perspektywy historycznej kobiece formaty lifestylowe poprzedziły te dla mężczyzn, a wydania niektórych czasopism dla panów są raczej młodszym rodzeństwem magazynów kobiecych (na przykład „ELLE Man”, „Vogue Man”) i/lub przedrukami zagranicznych formatów niż rzeczywistą opozycją dla prasy kobiecej (Zierkiewicz 2008; por. Kluczyńska 2010). Analizy prasy kobiecej są interesujące poznawczo dla zarysowania kontekstu wizerunków kobiecości, lecz nie mogą jednak – tylko na zasadzie opozycji – stanowić wystarczającego źródła danych o medialnej konstrukcji męskości.

Polski rynek męskich czasopism lifestylowych uchodzi za trudny i niestabilny. Przez lata, które upłynęły od momentu transformacji ustrojowej, polscy czytelnicy mieli okazję poznać i pożegnać wiele tytułów, które nie zyskały popularności i odpowiedniej liczby czytelników wydań papierowych, zostały wyparte przez kolejne nowości lub przegrały w starciu z treściami internetowymi (Zierkiewicz 2008). W ostatnich latach taki los spotkał między innymi magazyny „CKM”, „Esquire” oraz słynnego „Playboya”. Szczególnie odnośnie do tego ostatniego – wręcz kultowego – tytułu jego pierwszy redaktor naczelny, Tomasz Raczek, komentuje schyłek pewnej epoki:

Segment prasy męskiej na dobrą sprawę nigdy w Polsce nie powstał. Cały czas był segmentem życzeniowym – bardziej chcieliśmy udowodnić, że istnieje, niż rzeczywiście istniał. „Playboy” przez pierwsze lata funkcjonował wyłącznie dzięki temu, że kupowały go kobiety. Mężczyźni w Polsce nie byli przyzwyczajeni do zakupu dla siebie pism luksusowych. Tradycja czytania przez panów była związana z pismami hobbystycznymi. Magazyny związane z samym sobą, światopoglądem, myśleniem o swoim wyglądzie, o tym, co jest modne – były nieatrakcyjne (Bochyńska 2019).

Ze słowami Tomasza Raczka korespondują ustalenia raportu Prasa drukowana i cyfrowa 2023/2024. Opracowanie uwzględnia kobiece magazyny poradnikowe, kobiece magazyny luksusowe oraz te poświęcone zdrowiu i urodzie. Męska prasa lifestylowa nie funkcjonuje jako osobna kategoria analityczna³. Zasięg prasy w Polsce to 80,3% populacji, czyli 8 na 10 osób sięga po prasę drukowaną lub wersję cyfrową (przy uwzględnieniu osób między 15. a 75. rokiem życia). Intencjonalnego wyboru prasy drukowanej jako źródła informacji częściej dokonują kobiety niż mężczyźni i częstotliwość występowania tej tendencji rośnie wraz z wiekiem badanych. Wśród kobiet w wieku 40 lat i starszych aż 60,4% czytelniczek wybiera prasę drukowaną jako główne źródło informacji, w przypadku mężczyzn jest to odpowiednio 45,8% czytelników. W strukturze czytelników

³ Według Tomasza Mielczarka (2008) fakt, że prasa kierowana typowo do mężczyzn nie doczekała się osobnej definicji, może wynikać z tego, że mężczyźni byli domyślnymi czytelnikami wszelkich formatów, nie licząc prasy kobiecej i niektórych czasopism specjalistycznych.

głównych kategorii prasy kobiety zdecydowanie dominują w dedykowanych im kategoriach: magazyny kobiece luksusowe (83%), magazyny kobiece poradnikowe (85%), magazyny poradniczo-rozrywkowe (76%) oraz magazyny people (82%). Podobną przewagę czytelniczą mężczyźni (70%) zyskują jedynie w kategorii magazynów specjalistycznych (Prasa drukowana... 2024).

Nie udało nam się dotrzeć do badań i opracowań wprost odwołujących się do wizerunków męskości i męskich praktyk cielesnych z okresu PRL-u. Uwaga badaczy, ale i współczesnych pasjonatów czasopism z tamtych lat, kieruje się przede wszystkim ku formatom kobiecym, choć istnieją wyjątki w postaci treści internetowych poświęconych na przykład ciekawostkom z życia w socjalistycznej Polsce, gdzie pojawia się wątek męskościowy (Mielczarek 2008; Sokół 2012; *Wszechstronny*... 2014; Jędrzejski 2021, 2022; Obarska 2024).

2. Metodologia

Źródło materiału empirycznego do analiz zaprezentowanych w tym artykule stanowi finansowany przez Narodowe Centrum Nauki projekt „Praktyki kulturowe związane z ciałem w życiu codziennym czterech pokoleń polskich mężczyzn. Analiza socjologiczna”. Jeden z modułów w projekcie polegał na zgromadzeniu i analizie przekazów kulturowych kierowanych do mężczyzn od lat 50. XX wieku do dziś. Obok programów telewizyjnych oraz treści internetowych zebrano dane na temat czasopism, w tym czasopism lifestylowych.

Ze względu na trudności z identyfikacją czasopism męskich w katalogach bibliotecznych (brak jednoznacznych tytułów, nieadekwatne kategoryzacje tematyczne) konieczna była triangulacja źródeł⁴. Po pierwsze, przeanalizowano katalog Biblioteki Narodowej pod nazwą Bibliografia Wydawnictw Ciągłych Nowych, Zawieszonych i Zmieniających Tytuł, umożliwiający identyfikację czasopism ukazujących się od lat 30. XX wieku w Polsce. Jako datę początkową przyjęto rok 1930, zakładając, że niektóre periodyki mogły być obecne na rynku jeszcze w latach 50. Wstępna selekcja odbywała się na podstawie tytułów, kategorii i opisów. W przypadku pozycji potencjalnie istotnych z punktu widzenia problematyki badawczej zamawiano najstarszy dostępny numer i podejmowano decyzję o odrzuceniu danego tytułu lub włączeniu go do dalszej analizy. Kryterium stanowiła obecność treści odnoszących się do męskiej cielesności: zdrowia, odżywiania, wyglądu, aktywności fizycznej lub higieny. Wykluczono czasopisma podejmujące inne obszary tematyczne, takie jak polityka czy nauka popularna, nawet jeśli były adresowane do mężczyzn.

⁴ Kwerenda polegała dosłownie na wyłuskiwaniu treści z przestrzeni bibliotecznych i internetowych (czasopisma klasyfikowane przez nas jako lifestylowe katalogowano na przykład jako erotyczne lub sportowe).

Po drugie, wykorzystano zestawienie czasopism zawartych w publikacji Ewy Stusińskiej (2021) *Miła robótka*, uzupełnione o sugestie otrzymane bezpośrednio od autorki. Wybór ten podyktowany był względami zarówno merytorycznymi – chęcią ograniczenia powtarzalnych treści w periodykach erotycznych epoki PRL – jak i logistycznymi, ponieważ wiele z tych tytułów ukazywało się krótko i w niewielkim nakładzie, a to skutkowało ich nieobecnością w zbiorach bibliotecznych mimo formalnego obowiązku przekazywania egzemplarzy do Biblioteki Narodowej. Ustalono, że reguła ta nie była w pełni przestrzegana przez mniejszych wydawców, co potwierdziła konsultacja z pracownikami biblioteki.

Po trzecie, przeprowadzano systematyczne wyszukiwanie w internecie z wykorzystaniem takich fraz jak: „czasopismo”, „mężczyźni”, „moda”, „zdrowie”, „ćwiczenia”, „dieta”, „pielęgnacja” itp. Celem było zidentyfikowanie zarówno czasopism jednoznacznie adresowanych do mężczyzn (na przykład „Men’s Health”), jak i tych, które zawierają treści okołocielesne, choć nie mają sprecyzowanego profilu płciowego (takich jak „Bravo” czy pisma dla seniorów). Rozważano także czasopisma hobbystyczne (o wędkarstwie, motoryzacji i tak dalej), jednak po analizie zawartości zrezygnowano z ich uwzględnienia, o ile nie obejmowały one treści związanych z cielesnością w ujęciu przyjętym w badaniu. Wyjątek stanowiły pierwsze tego typu tytuły na polskim rynku – uwzględnione jako informacja kontekstowa o rozwoju segmentu męskiej prasy.

Każde z czasopism zakwalifikowanych do analizy poddawano wstępnemu przeglądowi, skupiając się na numerach z pierwszego roku od pojawienia się na rynku. W przypadku miesięczników i tygodników wybierano dwa losowe numery z różnych miesięcy, aby uniknąć sezonowej powtarzalności treści. Czasopisma kwartalne i rzadziej się ukazujące analizowano w całości (wszystkie numery z pierwszego roku). Poszukiwano przede wszystkim stałych działów poświęconych męskiemu ciału (na przykład modzie, pielęgnacji, urodzie, zdrowiu, kuchni), artykułów tematycznych (między innymi wywiadów z lekarzami czy specjalistami), tekstów okołocielesnych (takich jak relacje z doświadczenia choroby czy transformacji fizycznej) oraz krótkich wpisów poradnikowych. Pomijano treści reklamowe. W wybranych przypadkach treści dokumentowano fotograficznie – głównie ciekawostki i przykłady szczególnie reprezentatywne. Podczas kwerendy prowadzono notatki dotyczące struktury rubryk, ich ewolucji w czasie oraz przykładów treści cielesnych z poszczególnych lat ukazywania się czasopism.

Przegląd czasopism był prowadzony w trakcie pierwszego półrocza 2022 roku i obejmował ostatecznie 60 tytułów, z czego do analizy na potrzeby niniejszego artykułu włączono 31 z nich. Analiza zebranego materiału została przeprowadzona z wykorzystaniem jakościowej analizy treści, obejmującej proces systematycznego kodowania fragmentów artykułów pod kątem sposobów reprezentacji męskości i męskiego ciała oraz sposobów budowania narracji na ich temat. Proces kodowania obejmował zarówno identyfikację powtarzających się motywów, jak i rekonstrukcję ukrytych założeń normatywnych, obecnych w analizowanych

tekstach. Szczególną uwagę poświęcono trzem kategoriom analitycznym: 1) typom wizerunków męskości promowanych w czasopismach, 2) sposobom przedstawiania męskiego ciała (w tym jego atrybutów, funkcji i wartości kulturowych) oraz 3) narracjom wokół ciała, odnoszącym się do praktyk pielęgnacyjnych, zdrowotnych, estetycznych i tożsamościowych.

Na potrzeby artykułu wykorzystano jedynie dane obejmujące lata 1990–2020. Cytaty, które udało się zmieścić w tekście, stanowią zaledwie ilustracje dla poczynionych obserwacji. Czasopisma, z których zaczerpnięto treści tutaj analizowane, są z reguły kierowane do mężczyzn reprezentujących klasę wyższą lub do niej aspirujących, co samo w sobie może być traktowane jako czynnik ograniczający wnioskowanie. Poważnym ograniczeniem w procesie gromadzenia materiału i jego analizy była również znikoma liczba wcześniejszych badań męskiej prasy pod interesującym nas kątem, zwłaszcza z lat poprzedzających moment zmiany ustrojowej w Polsce i krótko po niej.

Sposoby przedstawiania męskości oraz męskich praktyk cielesnych w czasopismach lifestylowych są analizowane w podziale na dwa okresy: 1990–2005 oraz 2006–2020. Pierwszy z nich rozpoczyna nastanie w Polsce systemu kapitalistycznego oraz rozkwit nowoczesnych tytułów dla mężczyzn na rodzimym rynku, a kończy formalne pojawienie się mediów społecznościowych. Drugi okres to dalsze funkcjonowanie w realiach rozwiniętej gospodarki rynkowej, jak i schyłek niektórych popularnych tytułów w cieniu rozkwitających mediów społecznościowych i rozbudowywanych przez maszynę marketingową potrzeb męskich konsumentów.

3. Wyniki badania

3.1. Lata 1990–2005

Upadek systemu komunistycznego i stopniowy rozwój gospodarki rynkowej spowodował, że możliwy stał się rozwój prasy na podstawie zachodnich wzorców wydawniczych (Grzybicka 2013). W segmencie prasy lifestylowej dynamicznie zaczęły funkcjonować czasopisma kobiece, które za sprawą czytelniczek zyskiwały pozycję źródła aspiracji i wzorców konsumpcji także dla mężczyzn. W tym czasie Polki sięgały m.in. po poradnikową „Claudię” (na rynku od 1993 roku), śledzącą życie nowych celebrytów „Gałę” (od 2001), ale też prestiżową „Twój Styl” (od 1990) czy polską edycję słynnego „ELLE” (od 1994) (Dąbrowska-Cendrowska 2018). Dla kobiet kupowanie prasy, którą dziś nazywamy lifestylową, nie było nowością. Należy pamiętać o takich tytułach jak „Przyjaciółka” (1948–2009), „Kobieta i Życie” (1946–2002) czy „Zwierciadło” (od 1957), które mimo zmiany uwarunkowań polityczno-ideologicznych radziły lub nadal radzą sobie na rynku (Dąbrowska-Cendrowska 2018; Jędrzejki 2021).

Choć w PRL-u wydawano czasopisma o męskiej modzie, zdrowiu czy szeroko rozumianym stylu życia – na przykład „Adam” (1960–1966) czy „Pan” (1987–1993) – żadne z nich nie pozostało na rynku dłużej niż najpopularniejsze formaty kobiece, żadne też z sukcesem nie przetrwało transformacji. W pierwszych piętnastu latach po zmianie ustroju na rynku pojawiły się między innymi: „Men” (1991–1994), „Muscle & Fitness” (1992–1997), „Playboy” (1992–2019), „Lord” (1994–1995), „On” (1996–1997), „Muscle” (od 1997), „CKM” (1998–2019), „Hustler” (1999–2000), „Forma” (2001–2003), „Maxim” (2001–2003), „Cigaro” (2003–2004), „Logo” (2005–2020), „Men’s Health” (od 2004)⁵. Wymienione czasopisma stanowią typowy przykład pozornej opozycji wobec prasy kobiecej (Kluczyńska 2008; Zierkiewicz 2008). Choć były i są przedstawiane jako ekskluzywnie dedykowane mężczyznom, ich struktura nie odbiega od schematu czasopism dla kobiet. Znajdziemy w nich takie działy jak: moda, pielęgnacja, uroda, kulinaria, seksualność, zdrowie, porady psychologiczne i horoskopy.

Choć pierwsze komputery w Polsce podłączono do sieci w 1991 roku, względne upowszechnienie dostępu do internetu oraz powstanie pierwszych mediów społecznościowych nastąpiło ponad dekadę później⁶. W 2004 roku powstał Facebook, a w 2005 portal YouTube (będący dziś największą internetową platformą gromadzącą dłuższe filmy). W tym kontekście uznajemy, że w latach 1990–2005 czasopisma lifestylowe kreujące męskie wizerunki i praktyki cielesne nie miały jeszcze potężnej konkurencji w postaci treści internetowych, choć zaczęły się pojawiać rozwiązania technologiczne będące zapowiedzią zmiany.

Po 1989 roku tradycyjne wyobrażenie polskiego mężczyzny – silnego, milczącego żywiciela rodziny, funkcjonującego w rzeczywistości PRL-u – zaczęło się chwiać w posadach. Transformacja gospodarcza i kulturowa wiązała się z niepewnością zatrudnienia (z upadających fabryk zwalniano głównie mężczyzn), rozpadem dotychczasowych struktur społecznych, a jednocześnie rosnącą presją budowania jednostkowej tożsamości przez ciało. Wraz z pojawieniem się na polskim rynku magazynów promujących zupełnie nowy i sprzeczny z etosem PRL-u obraz męskości presja, by nadążyć za zmianami, zaczęła być nakładana także na polskich mężczyzn. Swoistą cezurą między epokami mogłyby się wydawać opisywany przez Wojciecha Śmieję (2024) finał pierwszego polskiego konkursu

⁵ Nie wszystkie spośród wymienionych tutaj czasopism lifestylowych dedykowanych mężczyznom są cytowane w części analitycznej (zob. podrozdział *Metodologia*). Wynika to przede wszystkim z ograniczeń natury technicznej samego tekstu oraz ilości materiału empirycznego. Z tych samych powodów zdecydowałyśmy, że nie będziemy w tym artykule analizować polskiej edycji magazynu „Playboy”, zasługującej na osobne opracowanie. Wskazanie czasopism dostępnych na rynku w danym okresie ma więc na celu przede wszystkim przybliżenie czytelnikowi oferty, z którą mieli do czynienia ówcześni mężczyźni konsumenci.

⁶ Według komunikatu CBOS (Korzystanie... 2024) w 2005 roku z internetu przynajmniej raz w tygodniu korzystało 28% Polaków. Obecnie (dane z 2024 roku) z internetu regularnie korzysta 77% dorosłych Polaków i tendencja ta utrzymuje się od 2022 roku.

Mister Polski, który odbył się w Łodzi w 1990 roku. Kandydaci prezentowali się w strojach kąpielowych i wieczorowych, a na scenie stało ogromne łóżko, w którym się kolejno wylegiwali, gdyż motywem przewodnim show były rozmowy w sypialni. Jakkolwiek trudno temu wydarzeniu odmówić symbolicznego charakteru, to – jak dalej pisze Ś m i e j a (2024: 320), cytując Mike’a Urbaniaka – „okazało się, że katolicka III RP wychowała tabuny pruderyjnych wstydnisiów”. „Wstydnisie” stanowili wyzwanie dla wydawców prasy lifestylowej. W opozycji do kipiącego nowościami w zakresie praktyk cielesnych i coraz odważniej ukazującego ciało, i piszącego o nim segmentu prasy kobiecej przygotowane z myślą o mężczyznach tytuły, którym się tutaj przyglądamy, pozostawały w swoich treściach bardziej zachowawcze i ostrożniej wprowadzały czytelników w realia konsumpcji opartej na ciele.

3.1.1. *Ekspert radzi*

W materiale badawczym z lat 1990–2005 widoczna jest narracja poradniczo-ekspercka, będąca kontynuacją sposobu, w jaki z czytelnikami komunikowały się czasopisma wydawane za czasów PRL-u⁷. Z perspektywy współczesnej podkreślenia wymaga jednak fakt, że figura eksperta jest tutaj bardziej realna i za-zwyczaj fachowa. Domniemany ekspert nie kryje się za sloganami typu „»Logo« radzi”, „zdaniem »CKM-a«”, charakterystycznymi z kolei dla pierwszej dekad-y XXI wieku. Ekspert nie reprezentuje też kategorii „ekspertocielebrytów” oraz „ekspertów bez kwalifikacji”⁸ – wyłoni się ona wraz z rozkwitem mediów spo-łecznościowych.

W artykułach poradnikowych ciało męskie oraz praktyki cielesne często są ukazywane w kontekście medycznym, nie zaś estetyczno-konsumenckim. Nie odsyłają czytelników do konkretnych produktów czy usług, bo kształtujący się rynek we wczesnych latach 90. niewiele w tym zakresie oferuje. Poniższy cytat wprost odnosi się do konsekwencji otyłości w postaci chorób układu krążenia. Nie mówi o byciu *fit* (a wręcz przestrzega czytelnika przed udawaniem sportowca), ale o byciu zdrowym. Zamiast suplementów diety oraz usług psychodietetyka i trenera czytelnikowi zaleca się spożywanie jarzyn...

Nie powinienes też nagle udawać sportowca, bo to pierwszy krok do zawału, zwłaszcza gdy przez ostatnie kilka lat zupełnie się nie ruszałeś. Cóż zatem robić? Zacząć racjonalnie żyć, jeść jarzyny i owoce, nie przejadać się na noc. A najlepiej udać się do lekarza, który poradzi, JAK tracić wagę („Pan”, 1991, nr 4, s. 34–35)⁹.

⁷ Oto przykładowy fragment treści oświeceniowej o edukacyjnym charakterze z magazynu „Pan” z 1987 roku (nr 1, s. 9–11): „Urodę mężczyzny stanowi przede wszystkim ładny uśmiech, który jest uwarunkowany co najmniej jedną w roku wizytą u... stomatologa. Ponadto idealny mężczyzna powinien ładnie pachnieć. A od tego jest zwykle woda i mydło”.

⁸ Określenia własne autorek.

⁹ Dla uproszczenia w artykule cytaty zaczerpnięte z czasopism zostały opatrzone oznaczeniami składającymi się każdorazowo z nazwy czasopisma, roku wydania, numeru egzemplarza oraz odpowiednich numerów stron, na których znalazł się przytoczony fragment.

Inny przykład próby bardziej merytorycznego niż marketingowego podejścia do męskiej cielesności stanowi tekst o owłosieniu:

Broda u mężczyzny nie tylko ukrywa jego tłusty podbródek, ale też odgrywa rolę sygnału seksualnego. Brodacze to mężczyźni! [...] Dziś najczęściej jest elementem mody lub maskuje podwójny podbródek. Także czuprynę kojarzymy z aktywnością seksualną. W wielu kulturach w łysej głowie widziano symbol kastracji. [...] Łysa głowa okolona wianuszkami włosów to też symbol czystości i aseksualności („Bez tajemnic”, 1996, nr 60, s. 26).

W rolę eksperta wciela się tutaj lekarz, a przynajmniej taką informację otrzymuje czytelnik. Forma graficzna artykułu daleka jest od współczesnych standardów. Trzy kolumny tekstu nie zawierają reklam, a „jedynie” wielodziedzinową dyskusję na temat owłosienia ciała, podkreślającą fizyczne i kulturowe różnorodności w zakresie podejścia do zagadnienia. Język bardziej przypomina artykuł popularnonaukowy niż lifestylowy. Tekst nie odsyła mężczyzn do konkretnych produktów czy praktyk.

W latach 1995–2005 wdrażanie skierowanych do mężczyzn porad opartych na zachodnich wzorcach mogło stanowić spore wyzwanie dla wydawców. Mieli oni do czynienia z czytelnikiem, którego myślenie o męskości i jej wymogach ukształtowała Polska Ludowa. Na początku XXI wieku męskość nadal ucieleśnia Lech Wałęsa (mający już jednak konkurencję w osobie Aleksandra Kwaśniewskiego), a autorytet moralny stanowi Jan Paweł II. W kontekście praktyk związanych z ciałem wyzwaniem odziedziczonym po PRL-u pozostaje nadmierne spożycie alkoholu i wszechobecne palenie papierosów. Wątpliwości nadal budzi stan higieniczny męskiej części społeczeństwa i brak przywiązania do profilaktyki zdrowotnej (Ś m i e j a 2024).

3.1.2. *Męskość wymagająca ocalenia*

Dla narracji okołocielesnych w prasie lifestylowej dla mężczyzn po 1989 roku charakterystyczny jest lęk o to, co kapitalizm zrobi z mężczyznami, i nostalgiczne rozważania nad istotą męskości. W aspiracyjnych narracjach męskość awansu społecznego jest zastępowana przez męskość sukcesu, przy tym narzuca się mężczyznom również nowe standardy estetyczne i seksualne (Ś m i e j a 2024). Motywem przewodnim bycia mężczyzną pozostają, a jakże, praktyki seksualne realizowane oczywiście w modelu heteroseksualnym, umacniającym różnicę genderową i homoseksualną panikę.

Ta dziewczyna po jakichś imieninach w naszym domu poszła ze mną na spacer i cały czas mówiła o tym, że mężczyznami się brzydzi, bo myślą tylko o świństwach i ona nigdy się żadnemu już nie odda i nie wyjdzie za mąż. Poczułem się pewniej i bezpieczniej, bo niczego ode mnie nie oczekiwano. Byliśmy w parku, nocą, był maj. Nad ranem byłem już mężczyzną („Pan”, 1990, nr 7, s. 6).

Najpierw stałem się pół-mężczyzną w wieku 14 lat. Ona wślizgnęła się do mojego łóżka i jej rękodzieło przyniosło efekty. Całym mężczyzną stałem się dwa lata później, w podobnych okolicznościach, ona też była starsza, o 6 lat („Pan”, 1990, nr 7, s. 6).

Chyba nie stałem się jeszcze prawdziwym mężczyzną, bo nie umiem się zakochać, ale jeśli wam chodzi o spanie z dziewczynami, to... („Pan”, 1990, nr 7, s. 6).

„Stanie się mężczyzną” jest utożsamiane z przejściem inicjacji seksualnej. Wypowiedzi mężczyzn znamionują samouprzedmiotowanie i sprowadzanie męskości do sprawności seksualnej. Z jednej strony rodzi to w mężczyznach poczucie deficytu, z drugiej strony buduje podwaliny pod mający miejsce w kolejnych latach rozkwit ogólnodostępnej pornografii i umocnienie się skryptu męskości w typie macho/playboya (Arcimowicz 2003; Śmieja 2024).

Wraz z pojawianiem się na polskim rynku pierwszych ubrań określanych jako *unisex*, a także kosmetyków oraz zapachów dla niej i dla niego niektóre czasopisma zaczęły stawiać pytania o granicę między męskością a kobiecością, podsycając tym samym lęk o los prawdziwej męskości.

Dziś często trudno na pierwszy rzut oka odróżnić ubranych mężczyznę i kobietę. Dawniej cechy charakteryzujące płeć były bardziej podkreślane. Dziś zatracają się w ubiorze, fryzurach, a czasem nawet w zachowaniu. Kobieta i mężczyzna upodabniają się. Chłopcodziewczyny, dziewczynochłopcy, zniewieściali faceci, męskie kobiety itd. Mimo zasadniczych odmienności w hormonach płciowych kobiety i mężczyzny coraz mniej jest różnic w ich wyglądzie („Bez tajemnic”, 1996, nr 60, s. 26).

Czytelnik zostaje skonfrontowany z zachodnim wyobrażeniem tego, co to znaczy być kobietą i mężczyzną w kontekście praktyk cielesnych, a obowiązująca formuła męskości hegemonicznej w powiązaniu z poszerzającą się ofertą rynkową i presją sukcesu rodzi w mężczyznach konfuzję (Kluczyńska 2024a; Śmieja 2024).

W analizowanym okresie w prasie lifestylowej modne były testy (nazywane też quizami). Poniższy cytat pochodzi z legendy do testu „Czy jesteś prawdziwym mężczyzną?”. Jest to rzadki przykład treści, która wbrew tendencjom do komercjalizowania męskości i męskiej cielesności niesie przekaz, by poszukiwać istoty bycia mężczyzną poza ciałem, chociaż w tym czasie podlegało ono agresywnym próbom utowarowienia.

Jeżeli uzyskałeś 10–12 punktów, jesteś zwykłym pozerem. Chcesz, aby uważano cię za mężczyznę, ale tak naprawdę, to nim nie jesteś. Wydaje ci się, że jak ubierzesz się po męsku, będziesz miał „kanciaste” ruchy i twardy sposób bycia, to będą cię mieć za supermana. Tymczasem prawdziwa męskość polega na czymś zupełnie innym, ot, choćby na czułości, łagodności, umiejętności współczucia innym. Przemysław to („Men”, 1991, nr 4, s. 9).

Namnażanie się dyskursów poradniczych, testujących i dyscyplinujących powoduje, że Polak zaczyna się czuć „za bardzo jakiś” lub „nie do końca taki, jak

trzeba”. Towarzyszy mu sprzeczne pragnienie, aby się zmienić, a jednocześnie bronić tej męskości, którą znał, która dawała mu, skądinąd złudne, poczucie bezpieczeństwa (Śmieja 2024).

Na przełomie XX i XXI wieku naczelnym wrogiem prawdziwej męskości obwołano metroseksualność, którą polskie media eksploatowały w sposób powierzchowny i daleki od oryginalnej koncepcji Marka Simpsona (1994)¹⁰. Polski przekaz skupiał się na zewnętrżności i fizyczności (moda, uroda) oraz narcystycznym konsumpcjonizmie. Rodzimy człowiek metroseksualny, mimo pewnej ekscentryczności, był domyślnie heteroseksualny. Marketingowo metroseksualność przyczyniała się do popytu na modne ubrania, gadżety i kosmetyki, również te sygnowane mianem *unisex*. W opiniotwórczych mediach stanowiła zaproszenie do dyskusji o kryzysie męskości (Minkiewicz 2006; Barabasz 2007; Stadnicka 2017; Saniewska 2019; Godlewska 2004; Wojnicka, Rudnicki, Stypińska 2011).

W naszych czasach bielizna przybiera formy zminimalizowane. Ogranicza się z reguły do slipów, podkoszulków i skarpetek. Jakakolwiek frywolność nie wchodzi w rachubę – wydaje się mało męska. Nic bardziej mylnego. Na pewno nikt nie podważa męskości trzech muszkieterów, mimo że zakładali śnieżnobiałe pończoszki („On”, 1997, nr 2, s. 23).

Miałeś kłopot z wybraniem dla siebie właściwych perfum? Po przeczytaniu tego artykułu już ich nie będziesz miał. A przy okazji dowiesz się też, jaki zapach wybrać dla niej („Maxim”, 2001, nr 5, s. 132).

Gilles Denis, Sebastien Le Fol i Francois Simon (2005) nazywają metroseksualność genialnym wynalazkiem marketingowo-kulturowym, który pozwalał heteroseksualnym mężczyznom rozmawiać z kumplami o skuteczności kremów czy stanie swoich emocji bez obaw o kompromitację męskości.

3.1.3. *Macho konsumpcyjny i rozszerzanie wachlarza praktyk*

Dla tych, których nie przekonywała koncepcja mężczyzny metroseksualnego, czasopisma lifestylowe miały do zaoferowania postać nowoczesnego macho, któremu nadajemy przydomek konsumpcyjnego. Macho przełomu wieków występował w wielu wersjach i odsłonach. Był przedstawiany jako alternatywa dla mężczyzny metroseksualnego lub jako gatunek współistniejący. Mógł być intelektualistą, mężczyzną sukcesu, sportowcem, uwodzicielem. Był przede wszystkim otwarty, a swoją postawą i wyglądem zachęcał innych mężczyzn do konsumowania przez ciało. Miał być ambasadorem nowych męskich praktyk cielesnych

¹⁰ Mark Simpson (1994) zdefiniował metroseksualność bardziej kompleksowo – jako zjawisko, na które składa się konsumpcja, kulturowy narcyzm, neutralność orientacji psychoseksualnej oraz queerująca estetyka męskości. Podkreślał też, że metroseksualność przejawia się w kapitalistycznej konsumpcji męskiej estetyki oraz fetyszizacji męskiego ciała sprzedawanego przez reklamę jako przedmiot pożądania i luksusu.

i jednocześnie piewą powrotu prawdziwej męskości – oczywiście w konsumpcyjnym wydaniu (D e n i s, L e F o l, S i m o n 2005).

Moim zdaniem do gołego pokazywania mężczyźni nadają się równie dobrze jak kobiety, pod warunkiem, że mają dobre umięśnienie i zachowane wszystkie proporcje. Jednym słowem – nowoczesny wysportowany facet („Lord”, 1995, nr 1, s. 9).

Narracja spod znaku konsumpcyjnego macho bywa bezkompromisowa i szorstka. Nowoczesny macho nie jest bynajmniej troglodytą, choć tak się może kojarzyć (M e l o s i k 2006). Zna zasady *savoir-vivre*’u (jeśli ich nie przestrzega, to czyni to świadomie), potrafi rozmawiać o winie, sztuce, ale też nie boi się zadbać o siebie zgodnie z wymogami rynku. Praktyki cielesne są dla niego elementem stylu życia. Nowoczesny macho jest wysportowany. Jeśli jego ciało okazuje się nieadekwatne, gotów jest usłyszeć prawdę na jego temat, nawet jeśli będzie ona niekomfortowa:

Zapomnij zatem o wadze łazienkowej i o pragnieniu utraty zbędnych kilogramów. Zdejmij z siebie ubranie, stań przed lustrem i podskocz. Jeśli twoje ciało zatrzęsie się jak galareta – znaczy, że jesteś tłusty („Muscle & Fitness”, 1993, nr 6, s. 46).

Na początku pierwszej dekady XXI wieku typowo edukacyjna narracja ołocieleśna w męskich czasopismach lifestylowych zaczyna zanikać. Merytoryczne teksty o męskim ciele i zdrowiu znajdują swoje miejsce na powstających portalach medycznych – na przykład na istniejącym od 1991 roku portalu Medycyna Praktyczna (zob. *O nas* 2015). Artykuły w czasopismach nadal mają poradnikowy ton, ale w sposób zauważalny zaczyna on służyć rozszerzaniu wachlarza praktyk związanych z ciałem. Ciało męskie ma być narzędziem atrakcyjności, ma kojarzyć się z siłą, władzą, ostentacyjną seksualnością i gotowością do konsumpcji. To obiekt pracy, kontroli i inwestycji. Czasopisma sięgają po określenie „męska półka” („Men’s Health”, 2004, nr 1–2, s. 98–101), na której przybywa produktów dedykowanych męskim potrzebom. Rynek usług generuje nowe oferty, czego przykładem mogą być treści na temat włosów. Łysina nagle przestaje być akceptowana („Nie musisz być łysy. Nie trać czasu, zacznij od dziś”, „Men’s Health”, 2004, nr 4, s. 72–76), choć dekadę wcześniej do mężczyzn kierowano przekazy ukazujące włosową różnorodność („Bez tajemnic”, 1996, nr 60, s. 26). Nadawcy treści lifestylowych dla męskiej części społeczeństwa nie ustają w dbaniu o to, by praktyki takie jak regularne ćwiczenia, dieta, pielęgnacja skóry czy wybór odzieży stawały się częścią codziennego życia nowoczesnego mężczyzny. Dodatkowo pytanie o prawdziwą męskość ma pozostawać otwarte („Sprawdź swoją męskość”, „Men’s Health”, 2004, nr 3, s. 72). W miejsce starych wzorców dla mężczyzn narzucane są nowe schematy, zinternalizowane i opresyjne zarazem, co wyraża się poprzez rozszerzanie wachlarza praktyk i udoskonalanie marketingowej narracji w kolejnych dekadach.

3.2. Lata 2006–2020

Dla segmentu męskich czasopism lifestylowych lata 2006–2020 wiążą się ze szczególnymi przemianami, których zapowiedzią było powstanie Facebooka (2004) i platformy YouTube (2005). Jest to okres intensywnego rozwoju mediów społecznościowych oraz bezprecedensowy rozkwit internetowych źródeł treści. W 2006 roku powstaje Twitter, a w 2007 roku Tumblr, w 2010 – Pinterest i Instagram, a w 2016 – TikTok. Początkowo internet i papierowe czasopisma funkcjonują równolegle, niezależnie generując treści. Z czasem wydawcy zaczynają wykorzystywać potencjał internetu, tworząc kanały w mediach społecznościowych i cyfrowo udostępniając odbiorcom treści, które znalazły się również w wydaniach papierowych, lub materiały dodatkowe dla subskrybentów – na przykład na kanałach na YouTube takich czasopism jak „Men’s Health” (od 2009) czy „ELLE Polska” (od 2011).

Dla czytelników nadal pozostają dostępne papierowe wydania magazynu „Playboy” (1992–2019), „Muscle” (od 1997), „CKM” (1998–2019), „Men’s Health” (od 2004), „Logo” (2005–2020). Pojawiają się też nowości – „Malemen” (od 2008), „Maxim Polska” (od 2011), „ELLE Man” (od 2015), „Esquire Polska” (2015–2019), „Twój Styl Man” (od 2016).

3.2.1. *Twardość, męskość, władza*

W latach 2006–2020 czasopisma lifestylowe dla mężczyzn bazują przede wszystkim na dalszym rozbudowywaniu strategii rozszerzania wachlarza praktyk cielesnych. Pula treści dotyczących męskości, ciała i praktyk z nim związanych poszerza się i różnicuje w stosunku do lat 1990–2005. Narracja okołocielesna nadal koncentruje się na poszukiwaniu prawdziwej męskości i nie sposób się oprzeć wrażeniu, że jest to niekończąca się historia, która służy napędzaniu sprzedaży. Ponadto mamy do czynienia z epatowaniem szeroko rozumianą władzą i domniemanym wysokim statusem ekonomicznym mężczyzn o idealnych ciałach – ich wizerunki zdobią okładki i artykuły. Pojawiają się nowe wątki na temat pielęgnacji czy aktywności fizycznej. Nadal jednak o męskiej cielesności pisze się w sposób stereotypowy i hołdujący tradycyjnym wyobrażeniom o cechach męczyzny. Można jednak dostrzec przejawy gry ze stereotypami. W opisie praktyk cielesnych i ich efektów podkreślane jest, że są one dla twardzieli, wymagają dyscypliny i wzmacniają atrakcyjność seksualną. Same procedury często przedstawia się jako nieprzyjemne, szorstkie, ostre, czasem wręcz trudne do przejścia i będące zaprzeczeniem kobiecości.

Joga dla twardziela. Jest lepsza od prozacu, viagry, aspiryny, amfetaminy i psychoterapii. [...] Są treningi, przy których wyciskanie sztangi na siłowni to dziecinna zabawa. Nauka niektórych stylów to krew, pot i łzy. Myślisz, że joga jest dla mięczaków? No to spróbuj („LOGO”, 2007, nr 3, s. 119).

Powyższy cytat stawia czytelnika w pozycji, w której ewentualna niechęć do jogi oznacza niemęskość i konieczność przyznania się do swojej słabości.

Opowieść o jodze jako praktyce skierowanej do mężczyzn jest ubrana w wojenną retorykę („krew, pot i łzy”), która ma jeszcze silniej podkreślić jej konotacje z bohaterstwem, trudem i wyzwaniem. Dodatkowo pojawia się tutaj wątek seksualizacji męskości, często wykorzystywany jako strategia przy rozszerzaniu wachlarza praktyk cielesnych. Joga „Jest lepsza od [...] viagry”, więc automatycznie łączy męskość ze sprawnością seksualną i koniecznością wykazania się na tym polu, stosowania wzmocnień i zewnętrznej stymulacji (jaką są leki na potencję)¹¹. Opis jogi dla twardziela może stanowić przykład hybrydyzacji, nazywanej przez Urszulę Kluczyńską (2024b) strategią reprodukcji patriarchatu. Mamy tutaj do czynienia z włączeniem praktyki uważanej za kobiecą do narracji będącej apoteozą męskości, która nadal pozostaje silna.

Jak zauważa Zbyszko Melosik (2006), początek XXI wieku to czas, kiedy męskie ciało staje się powoli obiektem poddawanych ocenie i krytyce, zaczyna świadczyć o sukcesie życiowym nie mniej niż inne statusowe atrybuty¹². Oferta skierowanych do mężczyzn usług pielęgnacyjnych związanych z ciałem zwiększa się, co pociąga za sobą nowe marketingowe strategie ich opisu.

Panowie, którzy pozbywają się włosów z ciała robią to z powodów wizualnych – gładki penis lub tors wydają się okazalsze. [...] Albo dla prestiżu – mężczyzna na stanowisku musi mieć eleganckie, gładkie ciało. Włochaczom trudno też zdobyć względy młodszych kobiet („Twój Styl Man”, 2018, nr 1, s. 70–72).

Wizerunek ciała, poddawanie go kontroli oraz dyscyplinowaniu, staje się w narracji obecnej w czasopiśmie wyrazem męskości i atrakcyjności, symbolem statusu. Gładkie ciało to ciało „mężczyzny na stanowisku”. Narracje uzależniają sukces życiowy i zawodowy nie tylko od osobistych predyspozycji, ale przede wszystkim od aktów performatywnych, przynależnych określonej grupie statusowej. Strategie te są również połączone ze wspomnianą seksualizacją oraz heteronormą, które z kolei korespondują z promowanym stereotypowym wizerunkiem męskości. Mężczyzna dba o to, by jego penis wyglądał okazale, a robi to, by zdobyć względy młodszych kobiet. Status, wyrażany przez nowoczesne praktyki związane z ciałem, oznacza nie tylko sprawność i atrakcyjność seksualną, ale też domyślną heteroseksualność. Każdy z tych aspektów podkreśla relację władzy w kontraście do kobiety i jej młodszego wieku. Depilacja ciała kobiecego jest interpretowana jako wyraz podporządkowania, męskiego – staje się emanacją władzy (Frank 2014).

¹¹ Warto dodać, że według badań Stowarzyszenie Jogi Iyengara w Polsce jogę praktykuje 18% kobiet i 14% mężczyzn (Stasińska 2023), zatem artykuł hiperbolizuje problem udziału mężczyzn w tej praktyce.

¹² Kluczyńska (2024b) zwraca uwagę, że męskości hybrydowe są realizowane głównie przez mężczyzn z grup uprzywilejowanych. Mogą oni „pozwolić sobie” na zapożyczanie praktyk uważanych za kobiece czy niepowiązanych z heteromęskością i wręcz na tym zyskują.

W analizowanym materiale można znaleźć wizualizacje prestiżu życiowego w promowanych praktykach.

Maska. To „kosmetyczna” aspiryna. Uratuje twoją skórę, gdy jest podrażniona, przesuszona i odwodniona po dniu spędzonym w klimatyzacji albo długim locie. Nakładasz ją jak krem, na pięć minut na twarz, zmywasz i znów wyglądasz jak młody bóg („ELLE Man”, 2017, nr 1, s. 138).

Ponownie wybrzmiewa tutaj wizja sukcesu życiowego. Bohater opowieści ma przesuszoną skórę „po dniu spędzonym w klimatyzacji albo długim locie”, a po zastosowaniu kremu „znów wygląda jak młody bóg”. Kluczowe okazuje się słowo „znów”. Krem nie jest produktem czyniącym mężczyznę atrakcyjnym (produktem, bez którego tej atrakcyjności mu brakuje), lecz przywraca to, co na chwilę zostało utracone – pozwala wrócić do stanu homeostazy, zaburzonej przez wymagające życie człowieka sukcesu. Narracja utwierdza konsumenta w wizji prestiżowego życia, które uzupełniają nowoczesne praktyki konsumpcyjne. Warto również zwrócić uwagę, że sposób, w jaki opisywane są męskie praktyki kosmetyczne, służy wzmacnianiu granic między mężczyznami sukcesu a innymi mężczyznami, których niski kapitał kulturowy lub finansowy wyklucza z danych praktyk (Barber 2008; Kluczyńska 2024b).

3.2.2. *Heteronorma oraz opozycja do kobiecości*

Strategia konsumpcyjnego rozszerzania wachlarza praktyk opiera się w dużej mierze na stereotypowym powiązaniu męskości z heteroseksualnością oraz na opozycyjności do tego, co kobiece (więc niemęskie) (Wojnicka, Rudnicki, Stypińska 2011; Kluczyńska 2024b).

Mają swoją biżuterię, my mamy zegarki. Mają dziesiątki par butów, my mamy gadżety. One mają SPA, my mamy wizyty u golibrody. To się nazywa równouprawnienie pełną gębą, Panowie („Men’s Health”, 2017, nr 7, s. 52).

Wraz z kosmetykami i gadżetami mężczyźni dostają w pakiecie zestaw gotowych ofert tożsamościowych, redefiniujących męskość pod współczesne wymogi konsumpcyjnego rynku (Zierkiewicz 2008). Termin „równouprawnienie” jest w powyższym cytacie użyty przewrotnie i dosłownie zarazem. Choć trudno ocenić, czy było to intencją autorów, artykuł odwołuje się do postępującego utowarowienia męskiego ciała, do „wyrównywania” statusu upłciowionych ciał na rynku usług i produktów. Tekst określa kierunek zmian w odniesieniu do roli społecznej kobiety i mężczyzny. Stają się oni oboje obiektami zainteresowania rynku, do nich kierowane są oparte na nowoczesnych praktykach oferty tożsamościowe. Przykładem kreowania nowej męskiej praktyki jest depilacja, początkowo stereotypowo kojarzona z kobietami: „Zabiegi, dzięki którym każdy mężczyzna może wyglądać bardziej atrakcyjnie i wcale nie mniej męsko” („ELLE Man”, 2018, nr 2, s. 155). Zastosowana strategia ma na celu uczynić praktykę (stereotypowo

niemęską) – w tym przypadku depilacji ciała – czymś, co jest przez kobiety pożądane u mężczyzn, dla których to pragnienie staje się racjonalizacją podejmowania się danego zachowania. Elena Frank (2014) podkreśla, że tłumaczenie zachowań jako męskich pod pretekstem wykonywania ich dla kobiet wykorzystuje koncept męskości hegemonicznej (Connell, Messerschmidt 2016; Kluczyńska 2024a), której charakterystyką jest domyślna heteroseksualność i chęć bycia bardziej atrakcyjnym dla kobiet niż inni mężczyźni. Atrakcyjność przestaje być niemęska, jeśli staje się atrakcyjnością dla kobiet, wtedy przez komponent heteroseksualności podkreślana jest męskość określonych praktyk czy zachowań.

Heteronorma jest nierozzerwalnie związana z omawianą strategią rozszerzania wachlarza męskich praktyk. Przeglądanie się w kobiecym spojrzeniu to często stosowany argument, który ma zachęcać do danych praktyk.

Pewnie ci się wydaje, że ekipa patrzy krzywo na lalusia, który suszy włosy. No i właśnie – wydaje ci się. Za to wiemy na pewno, że kobiety patrzą krzywo na facetów z włosami w nieładzie, a także takich, którzy kaszlą, smarkają i marudzą, bo łazili na mrozie z mokrą głową („Men’s Health”, 2018, nr 1, s. 60).

Przytoczony fragment obrazuje dychotomię, którą jest zestawienie opinii przedstawicieli własnej płci („ekipa”) z tak zwanym kobiecym spojrzeniem, którego pożąda domyślnie stereotypowy mężczyzna. Zachowanie uznawane za niemęskie zostaje w tym przykładzie sprowadzone do perspektywy kogoś, kto nie potrafi zrozumieć oczekiwań kobiet. Co ważne, pozornie sprawcą hegemoniczną męskość przedstawia się jako coraz bardziej zależną i podporządkowaną. Sprostanie oczekiwaniom rynku jest prezentowane pod pretekstem oczekiwań płci przeciwnej. Cytat przywołuje potencjalnie bardzo realny męski lęk – czyli groźbę oskarżenia o niemęskość, porównania do „lalusia” lub nazwania gejem – i rozbraja go, przywołując perspektywę kobiecą, racjonalizując męskość tego teoretycznie niemęskiego zachowania przez jego heteroseksualność¹³.

3.2.3. Seksualizacja

Seksualizacja jest częstą praktyką przedstawiania męskości w mediach mainstreamowych. Wokół tego aspektu ludzkiego doświadczenia szczególnie budowane są normy i stereotypy płciowe. Jak piszą Lily Lewington, Bernadette Sebar i Jessica Lee (2018), aby zostać prawdziwym mężczyzną trzeba być sprawnym seksualnie i jurnym, mieć wysokie potrzeby seksualne i dążyć do ich ciągłego zaspokajania. Zwracają oni również uwagę na fakt, że skupienie się na seksualnej przyjemności i seksualnych potrzebach jest charakterystyczne dla

¹³ W materiale badawczym analizowanym w ramach artykułu nie natrafiłyśmy na przeciwstawienia lub zestawienia praktyk mężczyzn hetero- i homoseksualnych. Wynika to prawdopodobnie z postrzegania gejów jako reprezentantów męskości podporządkowanej, a jednocześnie zbyt ryzykownej, by znaleźć się w porównaniach ze względu na homofobię oraz groźbę podważenia męskiego statusu heteromężczyzn (Vandello, Bosson 2013; Kluczyńska 2024b).

przywoływanej już męskości hegemonicznej. Heteroseksualność w tej teorii wyraża się przede wszystkim przez komponent „seksualności”. Romantyczny aspekt tożsamości jest pomijany na rzecz pożądania kobiet jako seksualnych zdobywczy.

Ta odmiana pieska sprawia, że pracują największe mięśnie twojego ciała – pośladki oraz uda. Uklęknij za partnerką na jednym kolanie, zmieniając nogę co 1–2 min. To też doskonały sposób na spalanie tłuszczu – przez 15 min pozbędziesz się ok. 90 kcal („Men’s Health”, 2014, nr 1, s. 34).

Cytat pochodzi z artykułu, który skupia się na tym, jakiego rodzaju pozycje seksualne są w stanie zastąpić ćwiczenia na siłowni. Całość jest opatrzona instrukcjami o czasie „wykonywania ćwiczenia” oraz grafikami obrazującymi układ ciała i mięśni, które pracują w danych konfiguracjach. Mamy tutaj do czynienia z podwójnym stereotypem męskości – opartym na sprawności seksualnej i byciu wysportowanym. Męskość w tym wydaniu jest kreacją ciała zbudowanego na siłowni, ciała jurnego, ale jednocześnie ciała, dla którego każda okazja, nawet zbliżenie z partnerką, jest pretekstem do wyrzeźbienia mięśni, szansą, której nie powinno się przegapić. Męskość w relacji seksualnej nie jest emocjonalna, to jedynie korzystny układ ciała wprawiający mięśnie w ruch. Sytuacja ta zostaje całkowicie wyzuta z warstwy emocjonalnej, traktuje mężczyznę wyłącznie jako ciało w ciągłym procesie tworzenia, kobietę zaś – jako przedmiot do treningu. Warto jednak zaznaczyć, że w przypadku mężczyzn seksualizacja nie musi oznaczać utraty statusu, a wręcz może podnieść społeczną atrakcyjność jednostki (G a n 2023).

Seksualizacja jest również wykorzystywana dla uargumentowania męskiego charakteru praktyk, które stereotypowo nie są za takie uznawane: „[Nóż – K. Mańkowska] tak ostry, że musi być trzymany w specjalnym pokrowcu” („ELLE Man”, 2017, nr 1, s. 159). Przytoczone zdanie znajduje się w artykule kulinarnym. Aby treści te nie zostały uznane za kobiece, są okraszone wyrażeniami nadającymi im stereotypowo męski charakter. Gotowanie jest seksualizowane, aby nadać mu status czynności męskiej. Nóż nie jest zwykłym przedmiotem kuchennym, lecz narzędziem fallicznym, symbolizującym seksualną sprawność i niepohamowanie. Ten zabieg czyni z tekstu kulinarnego, niosącego ryzyko podważenia męskości, tekst o charakterze erotycznym, tekst, dla którego kulinaria są jedynie przykrywką. Męskość w tym przykładzie znów jest sprowadzona do przedmiotowej seksualnej sprawności, która staje się wytłumaczeniem dla podejmowania czynności wychodzących poza męski stereotyp.

3.2.4. *Ironia i sarkazm*

Kolejną strategią rozszerzania wachlarza męskich praktyk jest stosowanie ironii. O peelingu czytamy:

Możesz użyć „gotowca” albo użyć do mycia twarzy dwóch łyżek płatków owsianych (tak, tych do jedzenia) namoczonych na dwie minuty w ciepłej wodzie („ELLE Man”, 2017, nr 2, s. 122).

Ironia jest techniką mającą pomóc odróżnić treści kobiece od treści męskich. Sarkastyczne podejście do tematu stanowi bezpiecznik na wypadek oskarżenia o interesowanie się treściami niemęskimi. Jest mechanizmem ochronnym pozwalającym zinterpretować tekst jako żart, wykazać prześmiewcze przedstawienie tematu (B e n w e l l 2004; K o r o b o v 2005; K l u c z y ń s k a 2008). W cytacie przykładem wykorzystania ironii jest dopisek „tak, tych do jedzenia” – w sytuacji pisania o płatkach owsianych.

3.2.5. Męskość na miarę XXI wieku

Ostatnią zaobserwowaną strategią rozszerzania wachlarza praktyk jest kreowanie wizerunków na podstawie tak zwanej nowoczesnej męskości. Są to strategie promowania męskości androgynicznej, przekraczania stereotypów wyglądu oraz zacierania granic pomiędzy męskością a kobiecością. Przykład źródła takich treści stanowi czasopismo „Twój Styl Man”, którego konstrukcja opiera się na kalce czasopisma kierowanego do kobiet. Tematyka artykułów oraz zastosowana narracja odchodzą znacząco od wyobrażeń na temat wyglądu mężczyzny pierwszej dekady XXI wieku. Czasopismo ma wyraźne nachylenie modowo-pielęgnacyjne. Pojawiają się w nim też treści związane z medycyną estetyczną. Moda jest prezentowana w formie stylizacji, porad, artykułów okołomodowych, ofert produktów czy propozycji stylizacji. Narracja odbiega od hegemonicznej i heteronormatywnej, właśnie na rzecz męskości nowoczesnej. Przywołajmy Jacka K o c h a n o w s k i e g o (2013: 72): „mechanizmy rynkowe osaczają dziś ciało, podtrzymując system normatywny tam, gdzie jest to opłacalne, i wspomagając przekraczanie norm tam, gdzie pojawić się mogą nowe zyski”. Wskazuje to na oparty na konsumpcji charakter przemian społecznych, nierzadko interpretowanych jako świadectwo postępu. Odejście od stereotypowych ról płciowych niekoniecznie wiąże się z rozwojem cywilizacyjnym, lecz może być konsekwencją mechanizmów rynkowych, w ramach których wizerunki męskiego ciała są kreowane w taki sposób, jaki jest w danym momencie najbardziej korzystny dla wydawców czy reklamodawców.

4. Wnioski i dyskusja

Jak zauważa K l u c z y ń s k a (2008: 274), „czasopisma stają się instruktażem, poradnikiem dla uczących się nowego stylu życia, konsumowania i sposobów określania statusu”, co nabiera szczególnego znaczenia w kontekście treści czasopism wydawanych w pierwszych latach transformacji, w trakcie której stare wzorce męskości i praktyk cielesnych zderzały się z nowymi, a obawa o męskość była bardziej realna niż dziś, kiedy społeczeństwo jest lepiej konsumencko wyedukowane. W latach 90. i na początku pierwszej dekady nowego wieku męskość była przedmiotem intensywnych negocjacji kulturowych. Czasopisma lifestylowe miały swój udział w zdefiniowaniu tego, co to znaczy być mężczyzną – poprzez

ciało, seksualność, symbolikę wyglądu i praktyki cielesne. Był to niewątpliwie moment przejściowy w dyskursie medialnym nastawionym na męskiego odbiorcę – między patriarchalną dominacją a nowoczesnym, estetyzowanym, choć wciąż opresyjnym, modelem mężczyzny. Czasopisma pełniły dla sięgających po nie mężczyzn funkcję przewodników po nowej rzeczywistości, oferując zestaw wzorców do naśladowania i praktyk cielesnych dostosowanych do kapitalistycznej kultury sukcesu i estetyki, wykraczającej poza rodzime wzorce. Ich wpływ polegał nie tylko na popularyzacji zachodnich modeli męskości, ale też na redefinicji ciała jako istotnego składnika męskiej tożsamości.

Lata 2006–2020 zostały zdominowane przez coraz bardziej wyspecjalizowaną machinę marketingową. W obrębie dyskursu medialnego ciało mężczyzny zaczęło być postrzegane jako obszar symbolicznej prezentacji statusu (Wojnicka, Rudnicki, Stypińska 2011; Śmieja 2024). W stosunku do poprzedniego okresu mamy do czynienia z rozszerzaniem wachlarza praktyk oraz usług dedykowanych mężczyznom i ich ciałom. Męskość jest w tym okresie prezentowana jednocześnie w sposób nowoczesny i tradycyjny – wciąż opiera się na stereotypach twardości, siły oraz heteronomie, ale odbiorca coraz częściej spotyka się też z traktowaniem w sposób ironiczny i infantylny. Praktyki cielesne jak joga, pielęgnacja skóry czy depilacja są redefiniowane jako „męskie” poprzez retorykę bólu, cierpienia i dyscypliny, wojenną metaforę („krew, pot i łzy”) oraz powiązania z seksualną hipersprawnością. Ciało staje się nośnikiem statusu, symbolem sukcesu i obiektem stałej kontroli – gładka skóra i wyrzeźbione mięśnie łączą się z prestiżem i oznaczają atrakcyjność. Wizerunki męskości są nierozzerwalnie związane z władzą nad ciałem, seksualnością i kobietami. Jednocześnie, pod koniec analizowanego okresu, przez strategie marketingowe wprowadza się „nowoczesną” męskość. Pozornie przekracza ona normy płciowe, ale w rzeczywistości służy konsumpcyjnym interesom, zachowując podstawowe wymiary hegemonicznej męskości w hybrydycznym wydaniu.

Zebrany materiał badawczy uwidacznia mechanizmy, które Susan Bordo opisała w *The Male Body*, dotyczące napięcia między koniecznością redefinicji męskości a uporczywym trzymaniem się jej tradycyjnych form. Bordo zwraca uwagę na fakt, że męskie ciało – przez wieki niewidoczne i nietknięte spojrzeniem oceniającym – staje się w kulturze późnonowoczesnej przedmiotem intensywnej wizualizacji, seksualizacji i dyscypliny. Melosik określa ten stan jako pozostawanie męskiego ciała „poza obrazem”, podczas gdy współcześnie mężczyzna, podobnie jak kobieta, musi się w swoje ciało przyodziać, stanąć w świetle reflektorów i zachować gotowość na krytykę:

Nie ulega też wątpliwości, że dzisiaj mężczyzna jest – podobnie jak kobieta – tyranizowany tysiącami (głównie medialnych) przekazów, nakazujących mu nieustanne monitorowanie swego ciała i poszukiwanie oznak jego nieadekwatności (jako skutek porównywania się z pięknymi modelami z reklam i ekranów); mamy tu do czynienia ze zjawiskiem „mediaizacji” męskości (Melosik 2010: 149).

Analiza treści czasopism potwierdziła, że zachodzi proces, o którym wspomina i Bordo (1999), i Melosik (2006): praktyki wcześniej uznawane za niemęskie (na przykład joga, pielęgnacja skóry, depilacja) są przekształcane i przedstawiane jako zgodne z hegemoniczną wizją męskości – silnej, szorstkiej, sprawczej, dominującej seksualnie. Dzieje się to często za sprawą zastosowania określonych rozwiązań językowych – retoryki walki, heroizmu, dominacji nad ciałem i kobietami. Jednocześnie, jak zauważa Bordo (1999), męczyzna w tej nowej kulturze cielesności staje się więźniem własnej performatywności – jego ciało musi nieustannie pracować na męskość (która jest ciągle kwestionowana), musi być sprawne, atrakcyjne, pożądane i pożądające, lecz nigdy zniewieściale czy emocjonalne. Czasopisma analizowane w badaniu rozszerzają wachlarz męskich praktyk, ale robią to pod warunkiem ich reinterpretacji w duchu hegemonicznej heteronormy, często z pomocą ironii lub erotyzacji, co – jak pisze Bordo (1999) – nie znosi starych ram męskości, lecz je konserwuje w nowych kontekstach.

Czasopisma lifestylowe dla mężczyzn odgrywały w pierwszym trzydziścielciu po zmianie ustrojowej znaczącą rolę w kształtowaniu myślenia o męskości i męskich praktykach cielesnych. Stanowiły dla swoich czytelników rodzaj drogowskazu w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społeczno-ekonomicznej. Z socjologicznego punktu widzenia wpływ ten trudno uznać za jednoznacznie pozytywny. Artykuły męskościowe i cielesne, szczególnie w początkowych latach transformacji, ostrożnie edukowały mężczyzn oraz pomagały im adaptować się do ciałocentrycznych realiów. Rynek prasy lifestylowej stale przyczyniał się do poszerzenia zakresu praktyk „dozwolonych” i wzmacniał widoczność męskiego ciała w pozytywnym tych słów znaczeniu – poszerzyła się przestrzeń do refleksji nad cielesnością mężczyzn, zarówno w obiegu ogólnym, jak i akademickim (Bordo 1999).

Trzeba jednak podkreślić, że w analizowanym okresie czasopisma przyczyniały się też do reprodukcji hegemonicznych wzorców męskości. Kolejne otwarcia na „nowoczesne” formy bycia męskim należy uznać za zabieg marketingowy. Do czytelników były kierowane komunikaty zidentyfikowane przez nas jako opresyjne i narzucające nieustanną kontrolę nad ciałem w dążeniu do cielesnego *simulacrum*.

Wyłaniający się z analizy wizerunek męskości i praktyk cielesnych nie jest idealnym monolitem. Choć należy się zgodzić z Bordo, że stare ramy męskości nie zostały do końca zniesione, tym, co czyni hegemoniczną męskość silną, jest możliwość adaptacji do warunków w danych okolicznościach społeczno-historycznych (Kluczyńska 2024b). Wiele opisanych w tym artykule mechanizmów i zjawisk – takich jak systematyczne rozszerzanie wachlarza praktyk, kult macho, przywiązanie do heteronormy, seksualizacja mężczyzn czy ogłaszanie na łamach czasopism coraz to nowszych wersji męskości – można z powodzeniem rozpatrywać pod kątem reprodukcji patriarchalnych wzorców. Biorąc jednak pod uwagę spadek zainteresowania prasą drukowaną na rzecz powszechnie, anonimowo i najczęściej

bezpłatnie dostępnych przekazów internetowych (Brzozą 2017; Prasa drukowana... 2024), należałoby rozważyć przeniesienie namysłu badawczego nad sposobami konstruowania męskości i męskich praktyk cielesnych w przestrzeń internetową. Poza aspektami technologicznymi takiemu kierunkowi dalszych badań wydaje się sprzyjać, jak to ujmuje Śmiej a (2024: 446), uwidaczniający się „koniec pewnej fikcji męskości nadającej specyficzne przywileje mężczyznom”, składający się z zawiedzionego uczucia uprzywilejowania, słabnącego powiązania męskości z heteroseksualnością oraz ontologicznej niepewności w związku z przynależnością do danej płci, wynikającej z rozwoju nauk medycznych.

Bibliografia

- Arcimowicz K. (2003), *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda, fałsz, stereotyp*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Barabasz A. (2007), *Mężczyzna metroseksualny i mężczyzna überseksualny – czyli jaki?! Internetowe wzorce męskości – próba analizy socjologicznej*, [w:] K. Piątek (red.), *Męskość (nie)męska. Współczesny mężczyzna w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, Wydawnictwo ATH, Bielsko-Biała, s. 139–154.
- Barber K. (2008), *The Well-Coiffed Man. Class, Race, and Heterosexual Masculinity in the Hair Salon*, „Gender & Society”, Vol. 22, Iss. 4, s. 455–476, <https://doi.org/10.1177/0891243208321168>
- Bayard L. (1999), *Dude Looks Like a Lady*, The Washington Post, <https://www.washingtonpost.com/archive/entertainment/books/1999/08/29/dude-looks-like-a-lady/ea74e0b7-b46d-45fc-aed0-8de0193c8a91/> (dostęp: 29.07.2025).
- Benwell B. (2004), *Ironic Discourse. Evasive Masculinity in Men's Lifestyle Magazines*, „Men and Masculinities”, Vol. 7, Iss. 1, s. 3–21, <https://doi.org/10.1177/1097184X03257438>
- Bochyńska N. (2019), *Schylek magazynów dla mężczyzn. „Nie byłoby ‘Playboya’ w Polsce gdyby nie kobiety”*, Wirtualne Media, <https://www.wirtualnemedial.pl/artikul/schylek-magazynow-dla-mezczyzn-nie-byloby-playboya-w-polsce-gdyby-nie-kobiety> (dostęp: 15.05.2025).
- Bordo S. (1999), *The Male Body. A New Look at Men in Public and in Private*, Farrar Straus and Giroux, New York.
- Brzozą K. (2017), *Mężczyzna w wirtualnym świecie. Polskie portale internetowe dla mężczyzn*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, t. 18, s. 249–274.
- Connell R., Messerschmidt J.W. (2016), *Hegemonic Masculinity. Rethinking the Concept*, „Gender & Society”, Vol. 19, No. 6, s. 829–859, <https://doi.org/10.1177/0891243205278639>
- Dąbrowska-Cendrowska O. (2018), *Prasa kobieca w Polsce w latach 1989–2017 – próba diagnozy rynku*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 21, z. 4, s. 27–44.
- Denis G., Le Fol S., Simon F. (2005), *Wraca moda na prawdziwych mężczyzn*, Onet.pl, <https://kobieta.onet.pl/zdrowie/zycie-i-zdrowie/wraca-moda-na-prawdziwych-mezczyzn/c4ryy> (dostęp: 16.05.2025).
- Frank E. (2014), *Groomers and Consumers. The Meaning of Male Body Depilation to a Modern Masculinity Body Project*, „Men and Masculinities”, Vol. 17, Iss. 3, s. 278–298, <https://doi.org/10.1177/1097184X14539509>
- Gan L. (2023), *The Sexualization of Men in Mass Media. A Case Study of the Series Films Tiny Times*, „Art and Performance Letters”, Vol. 4, Iss. 9, s. 42–46, <https://www.clausiuspress.com/article/9113.html> (dostęp: 29.07.2025), <http://dx.doi.org/10.23977/artpl.2023.040908>

- Godlewska M. (2004), *Metroseksualni*, Polityka, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/klasykipolityki/1778658,1,metroseksualni.read> (dostęp: 16.05.2025).
- Green J. (1999), *Incredible Hulks*, [recenzja: S. Bordo, *The Male Body. A New Look at Men in Public and in Private*], The New York Times, <https://www.nytimes.com/1999/09/12/books/incredible-hulks.html> (dostęp: 15.05.2025).
- Griffin S. (1999), *Unzipped*, [recenzja: S. Bordo, *The Male Body. A New Look at Men in Public and in Private*], Los Angeles Times Books, <https://www.latimes.com/archives/la-xpm-1999-sep-26-bk-14164-story.html> (dostęp: 21.10.2025).
- Grzybaczak J. (2013), *Czasopisma i ich wydawcy*, [w:] K. Pokorna-Ignatowicz (red.), *Polski system medialny 1989–2011*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków, s. 123–146.
- Jędrzejski Ł. (2021), *Badania nad prasą dla kobiet z okresu Polski Ludowej. Stan obecny i perspektywy*, [w:] M. Dajnowicz, A. Miodowski (red.), *Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy”*, Instytut Badań nad Dziedzictwem Kulturowym Europy, Białystok, s. 139–151, <https://doi.org/10.15290/bhkpntp.2021.09>
- Jędrzejski Ł. (2022), *Obrazy kobiet na łamach prasy dla kobiet w latach 1944–1975*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych”, nr 2, s. 165–183, <https://doi.org/10.15290/cnisk.2022.02.13.07>
- Kluczyńska U. (2008), *Czasopisma dla mężczyzn jako obszar konstruowania rzeczywistości społecznej, tożsamości i męskości*, „Przegląd Pedagogiczny”, nr 2, s. 75–86.
- Kluczyńska U. (2010), *Czasopisma life-stylowe dla mężczyzn. Charakterystyka gatunku*, [w:] I. Michalska, G. Michalski (red.), *Czasopiśmiennictwo drugiej połowy XX wieku jako źródło do historii edukacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 271–285, <https://doi.org/10.18778/7525-461-7.23>
- Kluczyńska U. (2024a), *Teoria męskości hegemonicznej*, [w:] U. Kluczyńska, A.M. Kłonkowska, *Socjologia męskości. Teorie w badaniach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 33–48, <https://doi.org/10.18778/8331-393-1.02>
- Kluczyńska U. (2024b), *Teoria męskości hybrydowych*, [w:] U. Kluczyńska, A.M. Kłonkowska, *Socjologia męskości. Teorie w badaniach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 61–76, <https://doi.org/10.18778/8331-393-1.05>
- Kochanowski J. (2013), *Socjologia seksualności. Marginesy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Korobov N. (2005), *Ironizing Masculinity. How Adolescent Boys Negotiate Hetero-Normative Dilemmas in Conversational Interaction*, „The Journal of Men’s Studies”, Vol. 13, Iss. 2, s. 225–246, <https://doi.org/10.3149/jms.1302.225>
- Korzystanie z internetu w 2024 roku (2024), CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_070_24.PDF (dostęp: 15.05.2025).
- Lewington L., Sebar B., Lee J. (2018), „*Becoming the Man You Always Wanted to Be*”. *Exploring the Representation of Health and Masculinity in Men’s Health Magazine*, „Health Promotion Journal of Australia”, Vol. 29, Iss. 3, s. 243–250, <https://doi.org/10.1002/hpja.204>
- Materek D., Szymkiewicz K. (2021), *Prasa jest kobietą*, Nasz Kolporter, <https://nasz.kolporter.com.pl/2021/03/15/prasa-jest-kobieta> (dostęp: 17.05.2025).
- McCracken E. (1993), *Decoding Women’s Magazines. From „Mademoiselle” to „Ms.”*, Palgrave Macmillan, London.
- Melosik Z. (2006), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Melosik Z. (2010), *Tożsamość, ciało i władza w kulturze instant*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.

- Mielczarek T. (2008), *Współczesne polskie czasopisma wysokonakładowe*, „Rocznik Prasoznawczy”, R. 2, s. 57–79.
- Minkiewicz K. (2006), *Metroseksualność jako współczesny model męskości*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. 17, s. 203–220.
- O nas (2015), Medycyna Praktyczna, <https://www.mp.pl/onas> (dostęp: 22.10.2025).
- Obarska M. (2024), *Najwierniejsza „Przyjaciółka”, czyli wspólnota na papierze*, Culture.pl, <https://culture.pl/pl/artykul/najwierniejsza-przyjaciolka-czyli-wspolnota-na-papierze> (dostęp: 15.05.2025).
- Petersen J.R. (2002), *Stulecie seksu. Historia rewolucji seksualnej 1900–1999 według „Playboya”*, przeł. A. Jankowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.
- Prasa drukowana i cyfrowa 2023/2024 (2024), Polskie Badania Czytelnictwa, https://www.pbc.pl/wp-content/uploads/2024/01/Prasa_PBC_2023_2024.pdf (dostęp: 17.05.2025).
- Saniewska P. (2019), *Metroseksualizm – historia pojęcia w perspektywie JOS*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 19, s. 355–389, <https://doi.org/10.15290/baj.2019.19.21>
- Simpson M. (1994), *Here Come the Mirror Men. Why the Future Is Metrosexual*, https://marksimpson.com/here-come-the-mirror-men/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 29.07.2023).
- Sokoł Z. (2012), *Wizerunki kobiet na łamach tygodnika „Kobieta i Życie” w latach 1946–2002*, „Rocznik Prasoznawczy”, t. 6, s. 11–36.
- Stadnicka O.S. (2017), *Dandys – czyli mężczyzna metroseksualny w XIX wieku*, [w:] J. Kita, M. Korybut-Marciniak (red.), *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*, t. 6: *Moda i styl życia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 299–309, <https://doi.org/10.18778/8088-801-2.22>
- Stasińska A. (2023), *Popularność jogi w Polsce – komunikat z badań*, Stowarzyszenie Jogi Iyengara w Polsce, <https://joga.org.pl/artykuly/popularnosc-jogi-w-polsce-komunikat-z-badan,5,59.html> (dostęp: 16.05.2025).
- Stusińska E. (2021), *Miła robótka. Polskie świerszczyki, harlekiny i porno z satelity*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Śmieja W. (2024), *Po męstwie*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Vandello J.A., Bosson J.K. (2013), *Hard Won and Easily Lost. A Review and Synthesis of Theory and Research on Precarious Manhood*, „Psychology of Men & Masculinity”, Vol. 14, No. 2, s. 101–113, <https://doi.org/10.1037/a0029826>
- Wojnicka K., Rudnicki S., Stypińska J. (2011), *Mężczyźni, męskość, ciała – zarys problematyki*, [w:] K. Wojnicka, E. Ciaputa (red.), *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków, s. 25–40.
- Wszechstronny pan (2014), Bufet PRL. Nieoczywisty świat minionej epoki, <https://bufetprl.com/2014/08/14/wszechstronny-pan> (dostęp: 15.05.2025).
- Zierkiewicz E. (2008), *Czasopisma life-stylowe dla mężczyzn – (pozorna) opozycja dla prasy kobiecej*, „Studia Socjologiczne”, nr 1(188), s. 45–75.

Agnieszka Stamm-Korecka*

 <https://orcid.org/0000-0001-5128-2659>

PRAWICOWY RADYKALIZM A PŁEĆ – ANALIZA ZRÓŻNICOWANIA ZJAWISKA WŚRÓD MŁODYCH

Abstrakt. Artykuł poświęcony jest zjawisku zróżnicowania poglądów politycznych młodych ze względu na płeć. We wstępie wskazuję na początki wzrostu prawicowych sympatii politycznych młodych osób, które szczególnie wyraźnie widoczne były w okresie 2013–2015, zyskując miano „zwrotu prawicowego”; następnie omawiam, jak kształtowała się w czasie dynamika auto-identyfikacji politycznych tej grupy wiekowej. W kolejnych częściach prezentuję dane zastane, poświęcone fenomenowi zróżnicowania poglądów politycznych i prawicowego radykalizmu ze względu na płeć oraz wybrane sposoby ich interpretacji, a także opisuję wnioski z własnych badań z niepublikowanej pracy doktorskiej *Portret socjologiczny młodych mieszkańców aglomeracji poznańskiej o prawicowej autoidentyfikacji. Wymiar odświętny a życie codzienne*, skupiając się na kontekście płciowego zróżnicowania narracji. Artykuł kończy się refleksją na temat aktualnej sytuacji politycznej oraz określeniem dalszych interesujących obszarów badawczych.

Słowa kluczowe: polityka, prawica, płeć, młodzi.

RIGHT-WING RADICALISM AND GENDER – ANALYSIS OF THE DIVERSITY OF THE PHENOMENON AMONG YOUNG PEOPLE

Abstract. The article is devoted to the phenomenon of the differentiation of political views of young people based on gender. In the introduction, I indicate the beginnings of the growth of right-wing political sympathies of young people, which can be dated to the period 2013–2015, then referred to as the “right-wing turn”, and then I discuss the dynamics of political self-identification of young people. In the following sections, I present existing data that illustrate the described

* Dr, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Socjologii, Zakład Socjologii Jednostki i Relacji Społecznych, e-mail: agnieszka.stamm-korecka@amu.edu.pl



Received: 31.05.2025. Verified: 3.07.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

phenomenon of differentiation of political views and right-wing radicalism based on gender and selected ways of interpretation. Then, I describe the results of my own research from the unpublished doctoral thesis "Portret socjologiczny młodych mieszkańców aglomeracji poznańskiej o prawicowej autoidentyfikacji. Wymiar odświętny a życie codzienne" in the context of gender differentiation of narratives. The article ends by reflecting on the current political situation and identifying further interesting research areas.

Keywords: politics, right-wing, gender, young people.

1. Wstęp

Dekadę temu obserwatorzy życia społecznego w Polsce z pewnym zdziwieniem odkryli, że młodzież i młodzi dorośli przejawiają tendencję do głoszenia innych poglądów, niż się tego spodziewali. Po raz kolejny okazało się, że młodzi ludzie definiują świat społeczny inaczej niż starsze pokolenia – poszukując uzasadnień problemów, powołują się na inne niż wcześniejsze generacje argumenty i uważają za racjonalne rozwiązania, które wydawały się starszym abstrakcyjne. Powyższa konstatacja może wydawać się naiwną tautologią, aktualną w każdym czasie i każdym miejscu w odniesieniu do każdej różnicy pokoleniowej. W rzeczywistości jednak faktycznie nie tylko dla badaczek i badaczy współczesnego społeczeństwa polskiego, ale również dla publicystek i publicystów (R z e c z k o w s k i 2013; Ż a k o w s k i 2014) deklaracje poparcia dla radykalnej prawicy, w szczególności środowisk konserwatywno-liberalnych i nacjonalistycznych, okazały się zaskakującym i interesującym zjawiskiem. Fenomen ten został określony jako „zwrot w prawo” lub „zwrot prawicowy” (między innymi D y m e k 2017; S z a f r a n i e c, G r y g i e ń c 2019: 6). Nie odpowiadało to społecznym wyobrażeniom dotyczącym nastolatków i młodych dorosłych, którzy przedstawiani są najczęściej jako bardziej otwarci, elastyczni, tolerancyjni i liberalni niż ogół społeczeństwa (W i e l e c k i 1990: 62). Młodzi zbuntowali się jednak jak w *Tangu* Sławomira Mrożka – „na opak” – poszukując rozwiązań swoich własnych problemów oraz problemów społeczeństwa w rządach silnej ręki, osobach przedstawiających świat za pomocą binarnej opozycji pomiędzy tym, co właściwe i niewłaściwe, sięgających do tradycji jako wyznacznika tego, co słuszne. Ich antysystemowość przybrała inne oblicze niż ta znana z haseł Occupy Wall Street czy hiszpańskich Indignados, co wyrażało się między innymi w podejściu do nierówności społecznych.

Kolejne lata pokazały jednak, że określenie młodych jednoznacznie jako „prawicowych” to zbyt duże uogólnienie. Ich poglądy były niespójne, a zgodnie z badaniami (M e s s y a s z 2015: 65–77; Zainteresowanie polityką... 2015) duża część z nich deklarowała brak zainteresowania polityką. Inną kwestią, która zwracała uwagę, było zróżnicowanie zarówno poglądów, jak i sympatii politycznych wśród młodych kobiet i mężczyzn z pokolenia Y i Z. Okazuje się bowiem, że radykalizm prawicowy częściej dotyczy młodych mężczyzn niż kobiet. Wśród

młodych kobiet zaś zauważalna jest większa sympatia dla ugrupowań liberalnych i lewicowych (Poglądy polityczne... 2021: 3). Występowanie wyraźnych różnic w tym zakresie musi być związane z pewnymi czynnikami wykraczającymi poza to, co w ramach tradycji diltheyowskiej (Wielecki 1990: 65; Gruchola, Zieliński 2025: 48) czy rozważań Karla Mannheim'a (2008) określamy jako „wspólnotę losu” lub „wspólnotę doświadczeń” przedstawicielek i przedstawicieli pokoleń.

2. Zróżnicowanie poglądów politycznych ze względu na płeć

Zwrot prawicowy nie obejmował całości kategorii społecznych młodzieży i młodych dorosłych. Jednak towarzyszące jego opisom rozważania na temat tendencji politycznych młodych ludzi trafnie charakteryzowały fragment rzeczywistości społecznej. Faktycznie bowiem w trakcie prowadzenia obserwacji życia społecznego w czasie poprzedzającym kadencję rządu z lat 2015–2019 można było zwrócić uwagę na fascynację młodych osób politykami i ugrupowaniami o radykalnie prawicowych poglądach (Rzeczowski 2013; *Młodzieżowe eurowybory...* 2014). Szczególnie uwidaczniało się to w mediach społecznościowych, w udostępnianiu krótkich, sugestywnych wideo, w których owe poglądy były wyrażane językiem ostrym i obrazowym, pozbawionym dyplomacji. „Retoryczne masakrowanie” (Fał 2014) dotyczyło najczęściej oponentów politycznych i ideologicznych. Na podstawie analizy danych z badań opinii, które odnosiły się do poglądów politycznych młodych i ich zainteresowania tematem polityki, dało się zauważyć, że do roku 2015 około 1/3 badanych w wieku 18–24 lat była apolityczna (Zainteresowanie polityką... 2015). Pozostała część tej grupy najczęściej określała poziom swojego zainteresowania tematem jako średni. W latach 2013–2015 trendem we wspomnianej kohorcie wiekowej był wzrost deklaracji wskazujących na prawicową autoidentyfikację oraz spadek popularności lewicy. Badania dotyczące autoidentyfikacji z tego czasu odpowiadały wynikom sondaży poparcia dla konserwatywnych i nacjonalistycznych ugrupowań wśród młodych (Winiewski i in. 2015). W latach 2015–2018 (Poglądy polityczne... 2021) identyfikacja prawicowa zaczęła tracić na popularności, zaś lewicowa na niej zyskiwać. Po roku 2019 zauważalny był bardzo duży wzrost występowania autoidentyfikacji lewicowej wśród młodych dorosłych. Jednak zwiększała się również częstotliwość deklaracji na temat autoidentyfikacji prawicowej. Znaczący spadek dotyczył poglądów centrowych i deklaracji nikłego oraz żadnego zainteresowania polityką, rósł zaś odsetek młodych określających swoje zainteresowanie jako wysokie lub średnie; mniej wyrażnie – ale jednak zauważalnie – zwiększyła się z kolei liczba osób o bardzo wysokim zainteresowaniu polityką.

W okresie, kiedy pojawiło się pojęcie „zwrotu prawicowego”, rzeczywiście po pierwsze wzrastały prawicowe sympatie polityczne wśród młodych dorosłych,

a po drugie zaobserwować można było dużą aktywność młodych pravicowców, szczególnie w sieci. Później jednak okazało się, że nie jest to trend o charakterze trwałym, ponieważ wraz ze wzrostem ogólnego zainteresowania polityką pojawił się znaczny odsetek młodych osób identyfikujących się jako lewicowe. Nie bez znaczenia dla tych wyników była sytuacja społeczno-polityczna w latach 2015–2023 – okres dwóch kadencji rządów większościowych konserwatywnego Prawa i Sprawiedliwości. W tym czasie kilkakrotnie podejmowano próby zmiany polskiego prawa reprodukcyjnego, czego efektem było zniesienie w roku 2020 jednej z dopuszczalnych przesłanek przerywania ciąży z Ustawy z dnia 7 stycznia 1993 r. (Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78). Związana z tym decyzja Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej wywołała duży sprzeciw społeczny (Stanley, Żerkowska-Balas 2020). Protesty rozpoczęły się jednak już przy wcześniejszych projektach dotyczących zaostreżenia prawa w danym zakresie (Korolczuk i in. 2019).

Zmiany w prawie reprodukcyjnym mogły być jednym z istotnych czynników zwiększonego zainteresowania polityką wśród młodych, w szczególności wśród młodych kobiet (Potocki, Machalica 2022: 46). Złamanie wcześniej obowiązującego kompromisu – jakkolwiek również krytykowanego – oraz ingerencja w regulację kwestii, które w bezpośredni sposób dotyczyły życia kobiet, spowodowały ich sprzeciw i zmotywowały je do większego zaangażowania w obronę odbieranych praw.

Opisane powyżej kwestie stały się punktem wyjścia dla obserwacji dotyczącej płciowego zróżnicowania poglądów politycznych i autoidentyfikacji wśród młodych. Z sondaży wykonanych w ostatnich latach (Pacewicz 2019; *Jak głosowali...* 2023; Latoś 2023) wynika, że młode kobiety w Eurowyborach i wyborach parlamentarnych w 2019 i 2023 roku relatywnie rzadziej popierały środowiska polityczne o prawicowej charakterystyce, kierując swoje sympatie w lewą stronę lub opowiadając się za prawicowym centrum. Z kolei młodzi mężczyźni częściej niż kobiety deklarowali upodobanie do środowisk prawicowych. W ciągu ostatnich lat wielokrotnie zwracano uwagę na to, że ci ostatni stanowią potencjalny elektorat partii najbardziej radykalnie prawicowych, między innymi tych wchodzących aktualnie w skład Konfederacji. Przyglądając się wynikom sondaży poparcia z pierwszej tury tegorocznych wyborów prezydenckich (Czekała, Gluza 2025), możemy zauważyć, że wśród najmłodszych wyborców płci męskiej (18–30 lat) największym poparciem cieszył się Sławomir Mentzen z Konfederacji (47,6%), wśród najmłodszych wyborczyń zaś Adrian Zandberg (te jednak były bardziej zróżnicowane w swoich sympatiach – najczęściej wybierany przez nich kandydat cieszył się poparciem na poziomie prawie 25%). Niecałe 10% młodych kobiet i niecałe 2% młodych mężczyzn oddało swój głos na Magdalenę Biejat z Lewicy (ostateczny wynik osiągnięty przez kandydatkę według oficjalnych danych PKW to nieco ponad 4% głosów – Wybory prezydenta... 2025). W kolejnym podrozdziale przybliżę analizę możliwych przyczyn takiego stanu rzeczy.

3. Przyczyny genderowego zróżnicowania poglądów politycznych wśród młodych

Jak już wspomniałam w poprzednim podrozdziale, na genderowe zróżnicowanie poglądów politycznych wśród młodych wpływa między innymi polska sytuacja polityczna. Działania decydentów w ostatnich latach wywołały u wielu młodych kobiet poczucie, że polityka w sposób negatywny oddziałuje na ich codzienność, przyczyniając się do ograniczenia możliwości wyboru w sprawach dotyczących ich zdrowia i planowania rodziny. Znaczenie w kontekście opisywanej sytuacji ma fakt, że władza zdecydowała się na zmianę przepisów, co do których większość obywaterek i obywateli się zgadzała (na co wskazują badania opinii publicznej, między innymi O dopuszczalności... 2020: 2). Sprzeciw budziła również inna istotna kwestia – alarmujące wypowiedzi polityków, które zaczęły się pojawiać podczas dyskusji na temat prawa do przerwania ciąży¹. Wskazują one bowiem na brak umiejętności wczucia się w sytuację innych i sygnalizują, że państwo, zamiast gwarantować prawa człowieka i wspierać obywatelki w trudnych dla nich sytuacjach życiowych, pomija ich potrzeby. Budzi to poczucie braku bezpieczeństwa i powoduje stres. Mobilizacja do określania i wyrażania swoich poglądów może być więc naturalną reakcją na sytuację w kraju. I choć na co dzień rzadko spotykamy się z tak wyrazistymi jej przejawami jak Czarne Protesty, to zauważalne jest poszukiwanie alternatyw politycznych, a więc kierowanie swoich sympatii w stronę tych środowisk, które opowiadają się za zmianą.

Kwestia prawa do przerywania ciąży – choć bardzo znacząca – nie wyczerpuje katalogu palących spraw związanych z dietnością, podnoszonych przez młode Polki. Jest on znacznie szerszy i obejmuje między innymi niewystarczający poziom opieki okołoporodowej, niski poziom wsparcia państwa w opiece nad dziećmi z niepełnosprawnościami, wciąż za małą liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach oraz brak elastyczności rynku pracy, w związku z którym trudno jest kontynuować karierę zawodową po urodzeniu dziecka, wreszcie wysokie ceny mieszkań i koszty życia, skutecznie zniechęcające do podejmowania decyzji o powiększeniu rodziny.

Ponadto uwzględnić należałoby również inne istotne dla młodych kobiet problemy niezwiązane z dietnością. Badania wykonane w 2019 roku przez IPSOS (Jurszo, Pacewicz 2019) wykazały, że młode kobiety i młodzi mężczyźni (18–39 lat) różnią się w deklaracjach dotyczących obaw. Kobiety częściej niż mężczyźni wskazywały, że aktualnym, najważniejszym zagrożeniem dla Polski

¹ Jako przykład można przytoczyć wypowiedź Jarosława Kaczyńskiego z 2020 roku, dotyczącą zmian legislacyjnych, tak by „[...] nawet przypadki ciąży trudnych, gdy dziecko jest skazane na śmierć, zdeformowane, kończyły się porodem, by to dziecko mogło być ochrzczone, pochowane, miało imię” (Pacewicz 2016), oraz niedawne stwierdzenie Sławomira Mentzena określające ciążę będącą wynikiem gwałtu jako „nieprzyjemność” (Chrzczonowicz 2025).

jest kryzys klimatyczny. Niepokoił je również stan opieki zdrowotnej w kraju, możliwość wyjścia Polski z Unii Europejskiej, a także nasilenie znaczenia ruchów o charakterze nacjonalistycznym. Dane te również częściowo wyjaśniają powody wzrostu zaangażowania po lewej stronie sceny politycznej. Ochrona środowiska oraz polepszenie poziomu systemu ochrony zdrowia to jedne z najważniejszych postulatów nowej lewicy. Społeczności z nią związane sprzeciwiają się również nacjonalizmowi i szowinizmowi. Z kolei zmniejszenie wpływu Unii Europejskiej na Polskę, a nawet postulat „polexitu” to elementy dyskursu środowisk związanych z najbardziej radykalną prawicą. Obawa przed takimi dążeniami może być więc przyczyną do popierania ugrupowań dystansujących się od nich.

Młodzi Polacy płci męskiej z kolei najczęściej wskazywali, że tym, co współcześnie zagraża państwu, jest „ideologia gender” oraz działalność ruchu LGBT (Jurszo, Pacewicz 2019). Inną istotną sprawą budzącą obawy był dla nich stan środowiska naturalnego oraz polskiej demografii². Pierwszy wybór może okazać się zaskakujący – społeczne oddziaływanie tzw. ideologii gender czy LGBT było wymieniane częściej niż problemy z opieką zdrowotną, obawa związana z niebezpieczeństwem ze strony Rosji, kryzys demograficzny czy stan środowiska naturalnego. Jest to fenomen zastanawiający, a jednak znajduje on również wytłumaczenie we współczesnych realiach społeczno-kulturowych.

Jednym ze zjawisk, które mogą pełnić funkcję eksplanacyjną w tym kontekście, jest opisywany przez Katarzynę Pawlikowską w 2016 roku w raporcie *Nowa matka Polka (Współczesna matka... 2016)* rozbieżny sposób wychowywania młodych Polek i Polaków. Zgodnie z wynikami badań Pawlikowskiej młodzi dorośli w czasie dorastania spotykali się ze zróżnicowanym ze względu na płeć przekazem dotyczącym ich miejsca w społeczeństwie i kierowanych do nich społecznych oczekiwań. Po pierwsze więc najmłodsze pokolenia kobiet otrzymywały w czasie formacyjnym przekaz wzmacniający aspiracje zawodowe, wspierający samodzielność i niezależność. Rola kobiety nie była przedstawiana w sposób tradycyjny, a archetyp Matki Polki, skłonnej do wyrzeczeń dla innych, stawał się coraz mniej aktualny. Zgodnie z otrzymywanym od matek przekazem obowiązki domowe powinny być współdzielone razem z partnerem. Można więc interpretować przedstawiony stan rzeczy następująco: dla młodych pokoleń Polek wypełnianie roli kobiecej jest możliwe na różne sposoby. Ważne są możliwość wyboru i poczucie podmiotowości.

Po drugie młodych mężczyzn, jak wskazuje Pawlikowska (*Współczesna matka... 2016*), socjalizowano za to do pełnienia roli męskiej w sposób tradycyjny, nie w pełni uwzględniający zmieniające się realia społeczne. Młodzi więc byli socjalizowani „dwutorowo” – uczeni swoich ról w sposób niekomplementarny. Skutkiem jest brak spójności wzajemnych oczekiwań. Podobnych wniosków dostarczył sondaż przeprowadzony dla „Gazety Wyborczej” przez Kantar

² Co ciekawe, sytuacja demograficzna stanowiła jeden z rzadziej wymienianych powodów do obaw przez młode kobiety.

w 2019 roku (Pacewicz 2019). Zgodnie z wnioskami badania młodzi mężczyźni w Polsce (18–30 lat) okazali się bardziej konserwatywni i częściej postrzegali role płciowe w sposób bardziej tradycyjny. Ponad 78% z nich zadeklarowało, że to rolą mężczyzny jest zapewnienie bytu rodzinie. Rzadziej niż kobiety popierali postulat związków partnerskich i małżeństw homoseksualnych. Zgodnie z badaniem około 18% z nich opowiadało się za wyjściem Polski z Unii Europejskiej. Komentujący pozyskane dane socjolog i publicysta Krzysztof Pacewicz nazwał młodych dorosłych „pękniętym pokoleniem”, konkludując, że: „Świat poszedł do przodu, dziewczyny też, ale chłopcy zostali w poprzedniej epoce” (Pacewicz 2019). Poczucie niedostosowania nauczanej w procesie socjalizacji definicji roli mężczyzny do zmieniających się warunków jest jedną z przyczyn kryzysu męskości. Konflikt roli może zatem powodować tendencję mężczyzn do sympatyzowania z partiami radykalnie prawicowymi. Okazuje się bowiem, że definicje i standardy dotyczące „bycia mężczyzną” są w dzisiejszym świecie nieostre i niejasne. Co więcej, te cechy, które tradycyjnie uważano za typowo męskie, tracą na znaczeniu lub bywają interpretowane w sposób negatywny (Melošik 2006: 7–12, 188–190).

Biorąc pod uwagę takie dodatkowe dane jak występowanie luki edukacyjnej (dysproporcji wykształcenia wyższego wśród osób w wieku 25–35 lat – w roku 2022 było to około 52% kobiet i 32% mężczyzn; Population by...) i niepomyślnie prognozy dotyczące przyszłości na rynku pracy w przypadku części zmaskulinizowanych zawodów wymagających niższych kwalifikacji – sytuacja może powodować napięcia (Żurek 2022). Mogą być one przyczynkiem do agresji i poczucia frustracji oraz poszukiwania narracji dowartościowującej. Oferują ją środowiska i ugrupowania radykalnie prawicowe, w polskich warunkach politycznych nacjonalistyczne i konserwatywno-liberalne. Sympatyzowanie z nimi stanowi rodzaj reakcji (*backlash*) (Faluć 2013). Charakteryzują się one prezentowaniem dualistycznej wizji świata, dystansującej się wobec dominującego relatywizmu oraz afirmacją tradycji. Rozdźwięk pomiędzy własną wizją roli a ograniczonymi możliwościami jej realizacji przedstawiają jako efekt negatywnych trendów charakteryzujących późną nowoczesność, co pomaga przyjąć optykę kompensacyjną, zgodnie z którą to nie jednostka wykazuje niedostosowanie – to warunki są nieodpowiednie i należy dążyć do zmiany. Problemy adaptacyjne mogą być nawet prezentowane w kategoriach oporu wobec szkodliwych tendencji współczesnego świata. Sytuacja przypomina wyodrębniony przez Dorotę Wyrwińską dyskurs konserwatywnego kryzysu męskości (Wyrwińska 2020: 96–102). Pozwala on przywrócić poczucie własnej podmiotowości, przekonać samego siebie, że zachowuje się postawę aktywną oraz niezależność. W retoryce ugrupowań radykalnie prawicowych zauważalna jest również afirmacja zdrowego rozsądku, stanowiąca przejaw stosowania polityk prostoty (Krajewski 2013). Łączy się ona z załamaniem zaufania do systemów eksperckich, co przejawia się w odrzucaniu ze względów politycznych autorytetu części z nich, uznanych za przedstawicieli głównego nurtu.

Wiele miejsca w tej części artykułu zostało poświęcone poczuciu zagrożenia lub braku, które traktuję jako pewnego rodzaju powody sympatyzowania z określonymi środowiskami identyfikującymi się jako prawicowe bądź lewicowe. Należy jednak również zwrócić uwagę na to, że relację pomiędzy percepcją zagrożeń i problemów a popieranymi ugrupowaniami czy szerzej ujmowanymi środowiskami można określić jako dwustronną, co czyni to wytłumaczenie jedynie częściowym. Dwustronność owa polega na tym, że poza wymienioną wcześniej skłonnością do popierania środowisk, które w podobny sposób identyfikują problemy, adresują odpowiedzialność za nie oraz oferują akceptowane przez jednostki sposoby ich rozwiązania, możemy zauważyć również, że środowiska te wskazują kwestie, na które powinny zwrócić uwagę dane jednostki – jako na godne podniesienia dla dobra społeczeństwa. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do wartości i interesów – z jednej strony wyrażanie poparcia dla postulatów różnych partii związane jest z tym, co jednostka uważa za ważne i korzystne dla siebie i swojej grupy, z drugiej ulega ona wpływom owych partii. Jest to istotne szczególnie w przypadku młodzieży i młodych dorosłych, którzy dopiero kształtują swoje poglądy i postawy.

Wcześniejsze rozważania związane były z genderowym podziałem sympatii politycznych. Tłumaczyły one większą skłonność młodych mężczyzn do popierania prawicy i młodych kobiet do opowiadania się za lewicą. Co jednak istotne, również w ramach prawicowej autoidentyfikacji można zauważyć różnicę w narracji, związaną z poziomem radykalizmu wypowiedzi. Wskazują na to wyniki jakościowych badań własnych na próbie 29 osób o prawicowej autoidentyfikacji (16–30 lat), opisanych przeze mnie w dysertacji doktorskiej. Projekt badawczy zakładał przeprowadzenie dwóch indywidualnych wywiadów pogłębionych z każdą z badanych osób. W pierwszym scenariuszu znajdowały się pytania dotyczące wartości oraz tego, jak zdaniem badanych powinno działać państwo i jakie cechy powinien mieć lider, który nim kieruje. Zawierał on dwa zadania o charakterze wspomagającym i jedno projekcyjne. Drugi scenariusz dotyczył wybranych elementów stylu życia. Badanie zostało przeprowadzone w roku 2017, należy więc uznać je dzisiaj za historyczne, jednak jego wyniki pozwalają lepiej zrozumieć kształtowanie się procesów, które obserwujemy aktualnie.

Wątek genderowy pojawiał się w tych badaniach kilkakrotnie. Pierwsze obserwacje można było poczynić już na etapie rekrutacji. Zgłoszenia pochodziły bowiem głównie od młodych mężczyzn. Między innymi ze względu na niewielką liczbę zgłoszeń ze strony kobiet postanowiłam uzupełnić próbę badawczą za pomocą doboru metodą kuli śnieżnej. Pytałam badanych mężczyzn, czy mogliby przekazać kontakt kobiecie o podobnych poglądach i w wieku 16–30 lat. Większość z nich odmawiała, tłumacząc, że nie zna kogoś, kogo można by było określić jako osobę płci żeńskiej o prawicowej autoidentyfikacji. Szczególnie interesujące okazały się rozmowy na ten temat z przedstawicielami środowisk nacjonalistycznych – opowiadali o brakach kobiet ideologicznie zaangażowanych

w działalność ich grup. Należy tu nadmienić, że choć takie zjawisko mogło mieć charakter lokalny (badania były ograniczone terytorialnie do aglomeracji poznańskiej), to jednak potwierdzone zostały pewne tendencje związane z reprezentacją kobiet w środowiskach radykalnych – jest ona stosunkowo niewielka.

Młode kobiety rzadziej były więc skłonne do określania samych siebie jednoznacznie jako „prawicowe”. Przełożyło się to na dysproporcję w próbie badawczej – wśród 29 badanych jedynie 5 osób stanowiły kobiety. W wywiadach z kobietami, które zostały zrekrutowane w czasie rozmów wstępnych, poprzedzających udział w badaniu, pojawiały się odniesienia do negatywnego wizerunku „prawicowca” i dystansowanie się od niego. Nie pojawiały się z kolei wypowiedzi świadczące o satysfakcji z kontrowersyjnego wizerunku wynikającego z przyporządkowania do prawicy, jak to miało miejsce w przypadku części młodych mężczyzn (autoidentyfikacja prawicowa jako przejaw oporu, buntu wobec „normalsów”, którzy dysponując ograniczonym zasobem wiedzy o prawdziwych mechanizmach funkcjonowania świata, wyrażają się o prawicowcach w sposób negatywny). Powtarzana przez część badanych fraza: „Nie jestem TAKIM prawicowcem” związana była z obawą przed uznaniem za radykała i odnosiła się do społecznego przekazu dotyczącego prawicowości, z jakim się oni wszyscy spotkali. Występowanie tego swoistego autostereotypu wpisuje się w szerszy kontekst wieloznaczności rozumienia terminu „prawicowość” w Polsce oraz dyskusji środowisk politycznych dotyczących tego, jakie postawy i poglądy są rzeczywiście prawicowe.

W czasie analizy zebranego materiału wyodrębniłam pojęcie „pasm prawicowości”³ i na podstawie analizy narracji badanych wyróżniłam cztery rodzaje owych pasm: tradycjonalistyczno-solidaryistyczne (na przykład Prawo i Sprawiedliwość), chrześcijańsko-nacjonalistyczne (ugrupowania i środowiska narodowe, na przykład Ruch Narodowy), wolnościowo-deregulacyjne (partie typu konserwatywno-liberalnego) oraz neoliberalno-europejskie (między innymi Koalicja Obywatelska). Badane kobiety ułożone były albo w paśmie tradycjonalistyczno-solidaryistycznym, albo neoliberalno-europejskim, które opisałam jako stosunkowo mniej radykalne oraz mniej wewnętrznie spójne.

Podczas analizy zebranego materiału wyodrębniłam również „kotwice tożsamościowe” prawicowej autoidentyfikacji. Za Zygmuntem Baumanem (2000: 51–52) przyjęłam, że doświadczenie „dryfowania” w późnej nowoczesności wiąże się z potrzebą poszukiwania stabilnych punktów, na których współcześni ludzie starają się oprzeć (zakotwiczyć), budując swoją biografię. Takimi kotwicami dla osób uczestniczących w badaniu były rodzina, wiara i religijność, a także patriotyzm i nacjonalizm. W narracji kobiet pojawiały się dwie z nich: rodzina oraz wiara i religijność. Rodzina stanowiła punkt odniesienia dla własnych

³ Do opisu złożonego konstruktu prawicowości wykorzystałam metaforę pasm górskich o różnej wysokości i szerokości, które wzajemnie się ze sobą przecinają. Tak jak pasma górskie pasma prawicowości mają różną wysokość (radykalizm) oraz szerokość (wewnętrzną spójność) oraz najwyższe punkty (poglądy i postawy stanowiące typy idealne).

poglądów. W wypowiedziach pojawił się wątek związany ze stawianiem członka rodziny w roli autorytetu. W jednym przypadku był to ojciec, a w drugim starszy brat. W obu przypadkach mieli oni poglądy bardziej radykalne niż respondentki. Z wypowiedzi rozmówczyń wynikało, że ich rodziny pochodzenia funkcjonowały w sposób patriarchalny, a poglądy tych mężczyzn okazały się na tyle ważne, że były przywoływane w pierwszej kolejności po zadaniu pytania, przed własną opinią – jako punkt odniesienia. Pozostałe badane wychowywały się w rodzinach o poglądach tradycyjnych, ale przeważnie niezbyt radykalnych. Okazało się to jednak istotne w kontekście postrzegania prawicowości jako pewnego stanu domyślnego, nie do końca nawet poddawanego refleksji na co dzień. Wiara i religijność były ważną kotwicą związaną z własną prawicową autoidentyfikacją. Polski Kościół katolicki jest bowiem konserwatywny, a jego przedstawiciele prezentują poglądy związane z kwestiami politycznymi. Z kolei uczestnictwo w różnego rodzaju grupach religijnych i wspólnotach pełni funkcję wsparcia. Spędzając czas z osobami o podobnych wartościach, jednostka ugruntowuje się w nich i uważa je za naturalne i niewymagające dyskusji.

Trzecia wyróżniona kotwica tożsamościowa nie pojawiła się w narracji młodych kobiet, zauważalna jednak była w narracji młodych mężczyzn, szczególnie tych, którzy w czasie badania lub w okresie wcześniejszym byli związani z ruchami o charakterze nacjonalistycznym.

4. Zakończenie – popularność Sławomira Mentzena wśród młodych kobiet w wyborach prezydenckich 2025

W artykule przedstawiłam informacje dotyczące zróżnicowania płciowego na polu poglądów politycznych wśród młodych oraz różnic w prawicowym radykalizmie młodych kobiet i mężczyzn z prawicową autoidentyfikacją, opierając się na wynikach badań o charakterze zarówno ilościowym, jak i jakościowym. Analiza może stanowić przyczynek do dalszych rozważań na temat danego przedmiotu, również związanych z przyszłością tego fenomenu. Interesujących pól do analiz dostarczają wyniki wyborów prezydenckich z 2025 roku. Ponownie wskazały na dystansowanie się młodych od duopolu PiS – KO (Sadura, Sierakowski i 2025). Najczęściej wybieranymi przez młodych kandydatami byli Sławomir Mentzen z Konfederacji i Adrian Zandberg z Razem (Czekała, Gluza 2025). Pokazuje to, że nie obserwujemy aktualnie nowej wersji zwrotu prawicowego, a raczej dalsze odejście od autoidentyfikacji centrowych. Pomimo że Razem i Konfederacja znajdują się na przeciwległych krańcach politycznego spectrum, dysponują szczególnie cenioną przez młodych cechą – antysystemowością. Ich poparcie wpisuje się w charakterystyczne dla młodych tendencje antysystemowe i łączy się jednocześnie z manifestowaniem niezadowolenia z obecnej sytuacji w kraju, rozumianej jako efekt działań rządzących – zarówno obecnie, jak

i w niedalekiej przeszłości. Szczególnie brak efektywności oraz niewystarczające działania na rzecz zaspokajania potrzeb osób wchodzących w dorosłość (związanymi między innymi z problemami na rynku pracy, cenami mieszkań i kosztami najmu oraz generalnymi wydatkami na rzecz utrzymania) stanowią bodźce do wyrażania niezadowolenia w stosunku do największych ugrupowań oraz zainteresowania się kandydatami spoza głównego nurtu. Wydaje się również, że młodzi są zmęczeni trwającym już od prawie dwóch dekad sporem politycznym pomiędzy PiS a KO/PO. Jego początki i wiele wątków, które emocjonalnie angażują starszych obywateli, stanowią dla młodych raczej element najnowszej historii – nie zaś własnych przeżyć. Dodatkowo istotnymi czynnikami wpływającymi na popularność polityków wśród młodych są obecność w mediach społecznościowych i umiejętne budowanie w nich wizerunku (Rasiewicz 2025). Niezbędne są umiejętność konstruowania treści konkretnych, krótkich, z sugestywnym przekazem i wykorzystywanie internetowych trendów (na przykład memów czy humorystycznych przeróbek muzycznych hitów wyrażających poparcie). Jak zauważyła Anna Sosnowska-Materska o wysokim wyniku Sławomira Mentzena wśród młodych zdecydowało to, że postrzegają go oni jako „[...] kogoś dynamicznego, zrozumiałego, komunikatywnego” (Woźniak 2025).

Omawiane wyniki wyborów potwierdziły także genderowe zróżnicowanie młodych w zakresie sympatii politycznych – zgodnie z sondażem *late poll* zrealizowanym przez IPSOS (Czekala, Gluza 2025) kandydatem najczęściej wybieranym przez młodych mężczyzn był Sławomir Mentzen (około 48% głosów mężczyzn w wieku 18–29), zaś wśród młodych kobiet najwyższe poparcie zdobył Adrian Zandberg (około 25% głosów kobiet w wieku 18–29). Duża różnica jest widoczna również w wyniku innej kandydatki lewicowej, Magdaleny Biejat – głos oddało na nią 9,5% kobiet oraz 1,8% mężczyzn z najmłodszej kategorii wiekowej.

Analiza odsetków poparcia poszczególnych kandydatek i kandydatów przez młode kobiety wskazuje jednak, że Sławomir Mentzen uzyskał wynik jedynie o około 3,5 punktu procentowego niższy niż Adrian Zandberg. Co piąta Polka w wieku 18–29 lat zagłosowała więc na kandydata radykalnie prawicowego. Sylwetka polityczna Sławomira Mentzena odpowiada wolnościowo-deregulacyjnemu pasmu prawicowości. W latach, kiedy prowadzone były moje badania, niski poziom zgłoszeń młodych kobiet sympatyzujących ze środowiskami konserwatywno-liberalnymi lokującymi się w jego obrębie potwierdzał niewysokie wyniki, jakie w sondażach uzyskiwały wśród tej kategorii społecznej konserwatywno-liberalne ugrupowania. Ponad 20-procentowe poparcie dla przedstawiciela tego pasma prawicowości w omawianej kategorii stanowi interesujące zjawisko, które warto poddać rozszerzonym analizom w kontekście towarzyszących mu motywacji. Podczas kampanii wyborczej w 2025 roku w mediach społecznościowych pojawiały się między innymi w aplikacji TikTok krótkie filmy, w których młode kobiety i dziewczęta wyrażały swoje poparcie dla konfederaty. Wiele nagrań

nie opatrzone szerszymi opisami, część jednak odnosiła się do powodów tych sympatii politycznych. Wymienić tu można przede wszystkim bezpieczeństwo (lub poczucie jego braku) związane najczęściej z obawami o konsekwencje migracji czy interes osobisty opierający się na nadziei na poprawę sytuacji drobnych przedsiębiorców w Polsce po dojściu do władzy neoliberalnego kandydata. Do tych argumentów odwoływały się również młode kobiety obecne na wiecu wyborczym Sławomira Mentzena (K o w a l e w s k a 2025). Niektóre rozmówczynie pytane o powody swojego poparcia wskazywały obiecywane uproszczenie systemu podatkowego. Inne odnosiły się do bezpieczeństwa. Istotnym kontekstem wypowiedzi okazała się wojna za wschodnią granicą Polski – do oddania głosu na kandydata Konfederacji motywował sprzeciw w stosunku do uczestnictwa polskich żołnierzy w działaniach zbrojnych na terenie Ukrainy. Niektóre uczestniczki spotkania z politykiem opowiadały się również za zamknięciem granic dla migrantów. Wśród wymienianych zalet kandydata było to, że ma własne zdanie i jest stały w poglądach.

Dziennikarka Estera Flieger, omawiając wynik uzyskany przez Sławomira Mentzena wśród młodych kobiet, określiła ich motywacje jako bardziej pragmatyczne niż ideologiczne. Co ciekawe, zwróciła jednak uwagę na to, że podczas rozmów z wyborczyniami Konfederacji na wiecach wyborczych pojawiała się krytyka feminizmu w kontekście ograniczeń. Zgodnie z tą argumentacją feminizm również tworzy pewien system oczekiwań związany z rolą kobiety, co odbierane jest przez niektóre osoby jako ograniczenie wyboru (P ł o c i ń s k i, F l i e g e r 2025). Wątek ten wydaje się mało rozpoznany i nie stanowi z pewnością wyczerpującego opisu danego motywu, pozostaje jednak sygnałem, który nie powinien zostać zignorowany. Warto przyrzeć się rzeczywistej sytuacji młodych kobiet oraz temu, jakie perspektywy oferują dla nich różne ugrupowania polityczne nie tylko na poziomie dyskursu, ale realnych rozwiązań. Pragmatyzm bowiem okazuje się strategią wyboru pomimo ideologii, szczególnie kiedy niemożliwe wydaje się zrealizowanie postulatów opartych na idei.

Postawa pragmatyzmu może być również związana ze zjawiskiem *single-issue voting* (D i a z - R o s i l l o 2008), a więc oddawaniem głosu ze względu na pewien konkretny postulat, który uważany jest za najważniejszy – bez uwzględnienia całokształtu programu wyborczego i innych poglądów prezentowanych przez ugrupowanie lub kandydata. W tym kontekście warto przyrzeć się wartości bezpieczeństwa dla młodzieży i młodych dorosłych (T w e n g e 2019). Jest ono istotne dla tej kategorii w różnych kontekstach; jak wskazują najnowsze badania realizowane na zlecenie Autopay – również w kontekście finansowym (Oszczędności... 2025). Tymczasem młodzi wchodzący w dorosłość w epoce polikryzysu i permakryzysu doświadczają niepewności spowodowanej wieloma kwestiami jednocześnie (D ł u g o s z 2024). W raporcie Eurobarometru pt. EU challenges and priorities. Young people's views (EU challenges... 2025) przedstawiono odpowiedzi młodych Europejczyków na pytanie o 3 kwestie społeczne,

którymi Unia Europejska powinna zająć się priorytetowo. Wśród badanych Polek i Polaków najczęściej wskazań (37%) uzyskały bezpieczeństwo i obrona, następnie nieuregulowana migracja (30%) oraz zdrowie publiczne (28%). W trakcie analizy danych, które pozyskano od kobiet i mężczyzn, zauważyć można, że obie grupy uznały bezpieczeństwo i obronę za najważniejsze (taki sam odsetek wskazań – po 37% u obu grup). Młodzi Polacy w następnej kolejności wymieniali najczęściej nieuregulowaną migrację (33% odpowiedzi) oraz ekonomię i finanse publiczne (28% odpowiedzi). Młode Polki zaś zdrowie publiczne (34% odpowiedzi) i edukację (31%). Brak poczucia bezpieczeństwa wydaje się motywem, który mógłby mieć istotny wpływ na decyzje – również te polityczne – młodych niezależnie od wcześniej omawianych płciowych podziałów. Poczucie braku w przypadku szczególnie ważnej wartości może być powodem do oddania głosu na kandydata, który wykazuje zrozumienie problemu i prezentuje siebie oraz swoje środowisko polityczne w roli gwarantów poprawy sytuacji, obiecując likwidację zagrożenia.

We współczesnym, złożonym, pełnym niewiadomych i ogarniętym kryzysami świecie dynamiczna, pewna postawa oraz obietnica skutecznych działań zyskują na atrakcyjności. Niestabilna sytuacja w Europie i na świecie wzmacnia poczucie niebezpieczeństwa, może więc przyczyniać się do wspomnianego zjawiska *single-issue voting*. Nie należy również zapominać, że część młodych kobiet ma konserwatywny światopogląd. Dla tej grupy istotnym aspektem może być wspomniana przez Annę Sosnowską-Materską rola budowania wizerunku Sławomira Mentzena jako odpowiedzialnego, dbającego o byt rodziny męża i ojca (Wojcik 2025). Wymienione tu kwestie prezentują jedynie część zagadnienia, wykonanie pogłębionego badania jakościowego pozwoliłoby na bardziej wyczerpujące i wieloaspektowe przedstawienie perspektywy młodych Polek opowiadających się za radykalną prawicą.

W trakcie omawiania tematu poglądów i sympatii politycznych młodych należy mieć świadomość potrzeby stałej aktualizacji wiedzy o ich świecie – wartościach, interesach, refleksjach. Uznaję zatem, że na skutek przemian w interpretacji świata wśród młodych część rozważań zaprezentowanych w artykule okaże się za jakiś czas nieaktualna. Należy przy tym również pamiętać, że młodzi jako kategoria społeczna są w swoich poglądach zróżnicowani, a w świetle przytoczonych badań za jedną z istotniejszych zmiennych dotyczących sympatii politycznych oraz prawicowego radykalizmu jest płeć. To, co dla nich wspólne, to zaś dystansowanie się od centrum i nieufność w stosunku do duopolu dwóch największych polskich partii politycznych.

Bibliografia

- Bauman Z. (2000), *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Chrzczonowicz M. (2025), *Dla Mentzena poród po gwałcie to tylko „nieprzyjemność”*. *Przypominamy mu nieprzyjemne fakty*, OKO.press, <https://oko.press/dla-mentzena-porod-po-gwalcie-to-tylko-nieprzyjemnosc-przypominamy-mu-nieprzyjemne-fakty> (dostęp: 31.07.2025).
- Czekała F., Głuza R. (2025), *Bunt młodych. Co drugi wyborca głosował na Mentzena, kobiety wołały lewicę*, <https://tvn24.pl/polska/wybory-prezydenckie-2025-bunt-mlodych-co-drugi-glosowal-na-mentzena-kobiety-wolaly-lewice-st8471033> (dostęp: 31.07.2025).
- Diaz-Rosillo C.E. (2008), *Single-Issue Voting*, [w:] *Encyclopedia of U.S. Campaigns, Elections, and Electoral Behavior*, SAGE Publications, s. 743, <https://doi.org/10.4135/9781412963886.n385>
- Długosz P. (2024), *Młodzież w epoce kryzysów*, Wydawnictwo Academicon, Lublin.
- Dymek J. (2017), *Cześć i chwała młodej Polsce (prawicowej)*, Krytyka Polityczna, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/mloda-polska-prawica> (dostęp: 31.07.2025).
- EU Challenges and Priorities. Young People's Views (2025), Eurobarometer, <https://data.europa.eu/doi/10.2775/9830210> (dostęp: 31.07.2025).
- Fal M. (2014), „*Korwin masakruje...*”, czyli o politycznej karierze pewnego słowa, naTemat.pl, <https://natemat.pl/103155,korwin-masakruje-czyli-o-politycznej-karierze-pewnego-slowa> (dostęp: 31.07.2025).
- Faludi S. (2013), *Reakcja. Niewypowiedziana wojna przeciw kobietom*, przeł. A. Dzierzowska, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
- Gruchola M., Zieliński R. (2025), *Poczucie polskości pokoleń medialnych. Raport z badań*, „Edukacja Międzykulturowa”, t. 28, nr 1, s. 47–60, <https://doi.org/10.15804/em.2025.01.03>
- Jak głosowali mężczyźni, a jak kobiety? Młode panie wsparły KO i Lewicę, młodzi panowie Konfederację. Starsi poparli PiS* (2023), TVN24, <https://tvn24.pl/wybory-parlamentarne-2023/wybory-parlamentarne-2023-jak-glosowali-mezczyzni-a-jak-kobiety-st7399212> (dostęp: 31.07.2025).
- Jurszo R., Pacewicz P. (2019), *Mężczyźni najbardziej boją się gejów i Gender, kobiety zapaści ochrony zdrowia. Wspólny strach o klimat*, OKO.press, <https://oko.press/mezczyzni-najbardziej-boja-sie-gejow-i-gender-kobiety-zapasci-sluzby-zdrowia-wspolny-strach-o-klimat> (dostęp: 31.07.2025).
- Korolczuk E. i in. (red.) (2019), *Bunt kobiet. Czarne Protesty i Strajki Kobiet*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk.
- Kowalewska J. (2025), „*Sławomir jest rycerski*”. *Pytałam młode kobiety, dlaczego chcą głosować na kandydata Konfederacji*, Wyborcza.pl Szczecin, <https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,31831927,selfie-z-mentzenem-dlaczego-młode-kobiety-chca-glosowac-na.html> (dostęp: 31.07.2025).
- Krajewski M. (2013), *Przeciwłożoność. Polityki prostoty*, „Studia Socjologiczne”, nr 4(211), s. 37–50.
- Latos G. (2023), *Wybory 2023. Kobiety odchodzą od prawicy. I głosują liczniej niż mężczyźni. Kogo wybrały?*, Gazeta Prawna, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9322953,wybory-2023-kobiety-odchodza-od-prawicy-jak-glosowaly-kobiety-kogo-wybraly-kobiety.html> (dostęp: 31.07.2025).
- Mannheim K. (2008), *Ideologia i utopia*, przeł. J. Miziński, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Melosik Z. (2006), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.

- Messyas K. (2015), *Postawy polityczne młodzieży polskiej w świetle badań empirycznych*, „Władza Sądzenia”, nr 7, s. 57–79, <https://dspace.uni.lodz.pl/bitstream/handle/11089/21803/postawy-polityczne-mlodziezy-polskiej-w-swietle-badan-empirycznych.pdf> (dostęp: 31.07.2025).
- Młodzieżowe eurowybory. Nowa Prawica wygrała. PO dopiero czwarta* (2014), Newsweek, https://www.newsweek.pl/polska/mlodziezowe-eurowybory-janusz-korwin-mikke-wygral-newsweekpl/1mb81h9#google_vignette (dostęp: 31.07.2025).
- O dopuszczalności przerywania ciąży i protestach po wyroku Trybunału Konstytucyjnego (2020), CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_153_20.PDF (dostęp: 31.07.2025).
- Oszczędności i brak długów – a nie luksusy – stają się dla młodych symbolami sukcesu finansowego (RAPORT) (2025), PAP, Autopay, <https://www.pap.pl/mediaroom/oszczednosci-i-brak-dlugow-nie-luksusy-staja-sie-dla-mlodych-symbolami-sukcesu> (dostęp: 31.07.2025).
- Paciewicz K. (2019), *Młodzi mężczyźni są prawicowi i samotni, a młode kobiety liberalne i w związkach*, Wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,24700696,mlodzi-wypisali-sie-z-politycznej-wojny-starszych-maja.html> (dostęp: 31.07.2025).
- Paciewicz P. (2016), *Kaczyński rozstrzyga sprawę aborcji: „Żeby kobiety rodziły nawet zdeformowane dzieci, skazane na śmierć”*, OKO.press, <https://oko.press/kaczynski-zeby-kobiety-rodzily-nawet-mocno-zdeformowane-dzieci-skazane-na-smierc> (dostęp: 31.07.2025).
- Płociński M., Flieger E. (2025), „Rzecz w tym”. *Dlaczego młode kobiety głosują na Konfederację? I kim są „faceci”?*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art42022491-rzecz-w-tym-dlaczego-mlode-kobiety-glosuja-na-konfederacje-i-kim-sa-faceci?refreshpaywall=5a44426d-230f-4d0c-9175-e226e81ad08a> (dostęp: 31.07.2025).
- Poglądy polityczne młodych Polaków a płęć i miejsce zamieszkania (2021), CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_028_21.PDF (dostęp: 31.07.2025).
- Population by Educational Attainment Level, Sex and Age (%) – Mail Indicators, Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/EDAT_LFSE_03_custom_6083838/bookmark/table?lang=en&bookmarkId=4942b3af-a41a-4c31-b179-361c544e500f (dostęp: 31.07.2025), https://doi.org/10.2908/edat_lfse_03
- Potocki P., Machalica B. (2022), *Pęknięte pokolenie rewolucjonistów? Młodzi wobec sytuacji w Polsce w 2021 roku*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Warszawa.
- Rasiewicz N. (2025), *Skąd się wziął fenomen Sławomira Mentzena wśród młodych? „Poznali tylko jego”*, WNP, <https://www.wnp.pl/polityka-i-sondaze/skad-sie-wzial-fenomen-slawomira-mentzena-wsrod-mlodych-poznali-tylko-jego,946708.html> (dostęp: 31.07.2025).
- Rzeczkowski G. (2013), *Janusz Korwin-Mikke ciągle w grze*, Polityka, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1561037%2C1%2Cjanusz-korwin-mikke-ciagle-w-grze.read> (dostęp: 31.07.2025).
- Sadura P., Sierakowski S. (2025), *Nowy duopol obali ten system. Raport z badań po wyborach prezydenckich*, Instytut Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Stanley B., Żerkowska-Balas M. (2020), *Sondaż w sprawie protestów. Kto bierze udział w spacerach?*, Polityka, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/2074683,1,sondaz-w-sprawie-protestow-kto-bierze-udzial-w-spacerach.read> (dostęp: 31.07.2025).
- Szafraniec K., Grygień J. (2019), *Prawicowość młodych Polaków. Kontekst wyborów parlamentarnych z 2015 roku*, „Studia Socjologiczne”, nr 2(233), s. 5–35, <https://doi.org/10.24425/sts.2019.126138>
- Twenge J.M. (2019), *iGen. Dlaczego dzieciaki dorastające w sieci są mniej zbuntowane, bardziej tolerancyjne, mniej szczęśliwe – i zupełnie nieprzygotowane do dorosłości. I co to oznacza dla nas wszystkich*, przeł. O. Dziedzic, Smak Słowa, Sopot.
- Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz.U. 1993 nr 17 poz. 78), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu19930170078> (dostęp: 31.07.2025).

- Wielecki K. (1990), *Spoleczne czynniki tożsamości pokoleniowej młodzieży*, „Studia Socjologiczne”, nr 1–2(116–117), s. 61–82.
- Winiewski M. i in. (2015), *Podłoże prawicowych preferencji wyborczych młodych Polaków*, Centrum Badań nad Uprzedzeniami, Warszawa.
- Woźniak A. (2025), *Zagłosowały na Mentzena. Politolożka mówi o powodach*, WP kobieta, <https://kobieta.wp.pl/wybraly-mentzena-politolozka-dziala-na-wyobraznie-7158388693543616a?utm> (dostęp: 31.07.2025).
- Współczesna matka Polka nie chce inspirować się swoją mamą* (2016), Wirtualnemedi.pl, <https://www.wirtualnemedi.pl/artykul/wspolczesna-matka-polka-nie-chce-inspirowac-sie-swoja-mama> (dostęp: 31.07.2025).
- Wybory 2015. Polska młodzież prawicowa: 66 proc. głosów uczniów i studentów poszło na PiS, Kukiza i Korwina* (2015), Wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/7,75398,19087837,wybory-2015-polska-młodzież-prawicowa-66-proc-głosów-uczniów.html> (dostęp: 31.07.2025).
- Wybory prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (2025), PKW, <https://prezydent2025.pkw.gov.pl/prezydent2025/pl/wynik/pl> (dostęp: 31.07.2025).
- Wyrowska D. (2020), *Co się dzieje z mężczyznami. Analiza dyskursów dotyczących kryzysu męskości w artykułach prasowych oraz internetowych*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne w latach 1989–2015. Deklaracje ludzi młodych na tle ogółu badanych (2015), CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_135_15.PDF (dostęp: 31.07.2025).
- Żakowski J. (2014), *Dlaczego młodzi wybierają Nową Prawicę?*, Polityka, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1582031%2C1%2Cdlaaczego-młodzi-wybijeraja-nowa-prawice.read> (dostęp: 31.07.2025).
- Żurek I. (2022), *Więcej kobiet z wykształceniem wyższym niż mężczyzn*, INFOR, <https://kadry.infor.pl/wiadomosci/5521406,Wiecej-kobiet-z-wyksztalceniem-wyzszym-niz-mezczyzn.html> (dostęp: 31.07.2025).

Marcin Kesler* <https://orcid.org/0009-0000-8339-8007>

POSTRZEGANIE SEKSUALIZACJI KOBIEŃ I MĘŻCZYŹN PRZEZ MŁODYCH DOROSŁYCH

Abstrakt. W artykule podjęto próbę scharakteryzowania percepcji seksualizacji w mediach i popkulturze wśród młodych dorosłych. Seksualizacja, będąca jedną z cech współczesnej kultury, polega na nasilającej się obecności treści seksualnych w przestrzeni publicznej oraz prezentowaniu ludzi głównie przez pryzmat ich atrakcyjności fizycznej. Artykuł otwiera wprowadzenie oraz przegląd literatury, w którym omówiono definicję seksualizacji, jej konsekwencje oraz mechanizmy funkcjonowania w mediach. W następnej części autor przedstawia założenia metodologiczne dotyczące realizacji badania empirycznego, zrealizowanego techniką CAWI oraz strukturę narzędzia badawczego. Część trzecia to prezentacja wyników oraz ich analiza; ukazały one różnice w postrzeganiu seksualizacji między badanymi kobietami i badanymi mężczyznami oraz wskazały pewne prawidłowości dotyczące percepcji seksualizacji wśród młodych studentów. Pracę zamykają dyskusja, uzupełniona o teorie feministyczne i genderowe, nawiązujące do literatury przedmiotu, oraz konkluzje.

Słowa kluczowe: seksualizacja, media, popkultura, płć.

PERCEPTION OF THE SEXUALIZATION OF WOMEN AND MEN BY YOUNG ADULTS

Abstract. This article aims to characterise the perception of sexualization in the media and pop culture among young adults. Sexualization, a defining feature of contemporary culture, involves the increasing presence of sexual content in public spaces and the portrayal of individuals primarily through the lens of physical attractiveness. The article opens with an introduction and literature

* Lic., student socjologii, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Socjologii i Pedagogiki, e-mail: s211746@sggw.edu.pl



Received: 18.05.2025. Verified: 3.09.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

review, discussing the definition, consequences, and mechanisms of sexualization in the media. It then presents the methodological framework of the empirical study, conducted using the CAWI technique, along with the structure of the research instrument. The following section discusses the results and their analysis, which revealed differences in the perception of sexualization between male and female respondents and highlighted certain regularities in how young students perceive sexualization. The paper concludes with a discussion enriched by feminist and gender theories and conclusions.

Keywords: sexualisation, media, pop culture, gender.

1. Wstęp i przegląd literatury

Seksualizacja wskazywana jest często jako jedna z charakterystycznych cech kultury współczesnej. Zjawisko to polega na coraz większej obecności w przestrzeni publicznej motywów wiążących się z życiem seksualnym, ciałem lub nagością (Szymańska-Zybertowicz, Zybertowicz 2014: 103) i przedstawianiu osób wyłącznie przez pryzmat ich atrakcyjności seksualnej (Waszyńska, Ziłona-Jenek 2016: 357). Media oraz popkultura są przestrzenią, w której pojawia się przyzwolenie na publikowanie treści o charakterze seksualnym oraz zwiększa się do nich dostępność (McNaair 2004: 5).

Wśród najważniejszych przemian kulturowych, których efektem jest zjawisko seksualizacji, wymienia się: kulturowe oddzielenie doświadczenia seksualnego i związanej z nim przyjemności od funkcji reprodukcyjnej (Bauman 1997: 88); przemiany prawne i społeczne norm obyczajowych; pojawienie się w przestrzeni publicznej tekstów kultury i praktyk związanych z życiem seksualnym (Attwood 2006: 77) oraz uprzemysłowienie seksu (Coyle, Wakeling, Garner 2011: 443). Seksualizacja przestrzeni publicznej pojawia się bowiem wraz ze zmianami postrzegania seksualności, gdy seks przestaje być uznawany za temat tabu, a do głównego nurtu kulturowego coraz częściej przenikają treści pornograficzne czy ekshibicjonistyczne (Attwood 2006: 81; Gill 2012: 484; Waszyńska, Ziłona-Jenek 2016: 361). W definicji zaproponowanej przez Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (Report of the APA... 2007: 2) seksualizacja polega na przedstawianiu danej osoby jedynie przez pryzmat jej atrakcyjności seksualnej, redukując ją tym samym do obiektu służącego do zaspokojenia seksualnych potrzeb. Atrakcyjność rozumiana wyłącznie w kategoriach fizycznych, propagowanie kultu ciała i pokazywanie nagości wykorzystywane jest przez media jako sposób przyciągnięcia uwagi odbiorców (Skibińska, Wiśniewska-Nogaj 2022: 27).

Przejawy seksualizacji można dostrzec w różnych obszarach współczesnej kultury i mediów. W reklamach powszechnie wykorzystuje się seksapil oraz seksualność jako skuteczną strategię sprzedażową (Liu, Cheng, Li 2009: 502–503). Dla influencerów samoseksualizacja bywa narzędziem do zwiększania

zasięgów i tym samym generowania większych przychodów na platformach internetowych (Drenten, Gurrieri, Tyler 2019: 4). W tekstach piosenek i teledyskach coraz częściej obecne są motywy seksu oraz uprzedmiotowienia, szczególnie kobiet (Primack i in. 2008: 596; Turner 2011: 186–187). Istotna jest nie tylko obecność treści o charakterze seksualnym, lecz przede wszystkim ich degradujący charakter. Przypisujemy go przedstawianiu mężczyzn jako nie-pohamowanych seksualnie, dążących do zdobycia kobiet postrzeganych wyłącznie jako obiekty seksualne¹ (Martino i in. 2006: 437). Literatura, zwłaszcza ta skierowana do kobiet, również odgrywa znaczącą rolę w popularyzowaniu treści seksualnych, co wynika z dużej popularności książek podejmujących tematykę seksu (Wilson-Kovacs 2009: 161). Natomiast w kinematografii nagość, seks i seksualizacja obecne są od dekad. Dlatego też w procesie konceptualizacji reklama, działalność influencerów, muzyka, literatura i film wytypowane zostały jako formy twórczości oraz przekazów medialnych i popkulturowych, w których zjawisko seksualizacji jest szczególnie widoczne.

Zjawisko seksualizacji, coraz wyraźniej obecne w przekazach medialnych i popkulturze, staje się ważnym tematem refleksji w obszarze nauk społecznych. W badaniach podkreśla się negatywny wpływ seksualizacji na relacje międzyludzkie (Nowak 2022: 213). Gdy wartość kobiety i jej ocena własnego ciała są związane jedynie z seksualną atrakcyjnością, niespełnianie pewnych standardów piękna może skutkować negatywnym postrzeganiem tego ciała, czego rezultatem jest zwiększone narażenie na zaburzenia odżywiania (Bándur 2011: 173–174). W raporcie Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego autorzy identyfikują seksualizację jako jedną z przyczyn problemów ze zdrowiem psychicznym (zaburzenia odżywiania, epizody depresyjne, niskie poczucie własnej wartości), zdrowiem fizycznym oraz seksualnością kobiet i dziewcząt (Report of the APA... 2007: 23–25). Inne wskazywane konsekwencje to obniżenie pewności siebie i wczesna aktywność seksualna (Coy 2009: 381).

Choć większość dotychczasowych badań poruszających tematykę seksualizacji koncentrowała się przede wszystkim na analizie sytuacji kobiet wobec tego problemu, coraz częściej podkreśla się potrzebę uwzględnienia także perspektywy mężczyzn. Potencjalne konsekwencje seksualizacji sfery publicznej dotyczące mężczyzn to przede wszystkim trudności z budowaniem intymnych związków, wynikające z problemów z satysfakcją z intymności ze względu na wygórowane oczekiwania (oraz zwiększoną chęć do budowania relacji opartych wyłącznie

¹ Choć trudno ustalić jedną przyczynę tego zjawiska, może być ono związane z popularyzacją różnych odłamów muzyki hip-hop, w której od początku istnienia gatunku jednym z motywów jest dominacja – nie tylko mężczyzn nad kobietami, ale też mężczyzny nad innymi mężczyznami. Dominację tę zapewnić ma „posiadanie” większej liczby kobiet i traktowanie ich w jak najbardziej uprzedmiotawiający, seksualny sposób. Odpowiedzią na te wątki w kobiecym hip-hopie jest samoseksualizacja oraz hiperseksualność, które wynikają z wykorzystywania i traktowania seksu jako jedynego aspektu umożliwiającego kontrolę kobiety nad mężczyzną.

na seksie bez emocjonalnego zaangażowania; zob. Report of the APA... 2007: 26). Seksualizacja kobiet i obecność pornografii w kulturze masowej mogą wpływać na chłopców także poprzez promowanie modelu męskości opartego na dominacji nad kobietami – modelu, w którym bycie mężczyzną oznacza sprawowanie kontroli, szczególnie w sytuacjach seksualnych (Ricardo, Barker 2008: 18–20).

To, że mniej uwagi poświęca się wpływowi seksualizacji na mężczyzn, wynika między innymi z założenia, że są oni znacznie częściej zakładanymi adresatami takich treści. Mężczyzna, znajdując się w pozycji konsumenta treści, w których seksualizowane są kobiety, zostaje jednocześnie zredukowany do podmiotu – jego jedyną funkcją staje się korzystanie z obiektu seksualnego. Kształtowane w tym procesie role płciowe mogą przyczyniać się do wytwarzania ograniczonego obrazu męskości, skoncentrowanego na seksualnej dominacji i braku emocjonalnego zaangażowania, co z kolei może prowadzić do opisanych wcześniej negatywnych konsekwencji. W mediach jednak pojawiają się także treści, w których to mężczyzna staje się obiektem seksualnym, choć schematy seksualizacji bywają odmienne niż w przypadku kobiet (Dobosz, Front-Dziurkowska 2017: 84–86; Fasoli i in. 2018: 339). Perspektywa feministyczna podkreśla w tym kontekście kluczową rolę seksualności i związanych z nią nierówności w strukturze patriarchatu (Hanisch 1970; Walby 1989, 1990). Seksualność jest historycznie uwarunkowana i konstruowana w dyskursach (Walby 1989: 226–227), a dyskursy płciowe, które wzmocniają różnice między kobietami i mężczyznami, są zinstytucjonalizowane w różnych sferach życia społecznego – od religii i edukacji po media (Walby 1989: 227). W tych ostatnich obserwujemy szczególnie silne podkreślanie tradycyjnych ról płciowych, stereotypizację i nierzetelną reprezentację kobiet, wynikającą z dominacji wzorców przedstawieniowych, które poprzez seksualizację uprzedmiotawiają kobiety i ukazują je jako podporządkowane wobec mężczyzn (Wood 1994: 31–37). Zarówno odmienne schematy seksualizacji mężczyzn, jak i utrwalone wzorce reprezentacji kobiet uzasadniają przyjęcie podejścia zorientowanego na płeć – stanowi ono kluczową perspektywę w prezentowanym badaniu oraz daje podstawy do dokonywania analiz porównawczych między płciami.

2. Metodologia i realizacja badania

W badaniach empirycznych dotyczących oddziaływania seksualizacji na młode pokolenia warto postawić pytania o różnice płciowe w percepcji i ocenie seksualizacji. Pojawia się potrzeba zrozumienia, jak młodzi dorośli postrzegają obecność seksualnych treści w mediach oraz w jakim stopniu wpływają one na ich życie seksualne. Interesujące staje się również to, w jakich przekazach medialnych i popkulturowych respondenci dostrzegają największe natężenie seksualizacji. Czy postawy wobec seksualizacji różnią się w zależności od płci respondentów?

Te kwestie były przedmiotem badania przedstawionego w niniejszym artykule², a przyjęcie takiego podejścia umożliwiło diagnozę subiektywnych ocen i postaw wobec treści o charakterze seksualnym oraz seksualizacji mediów i popkultury.

Celem przedstawianego badania była analiza percepcji seksualizacji w popkulturze i mediach na podstawie subiektywnych ocen warszawskich studentów dotyczących treści o charakterze seksualnym. Populację badawczą stanowili więc studenci warszawskich uczelni w wieku od 18 do 26 lat. Tak specyficzny wybór wynikał z ograniczeń dostępności, ale także podyktowany był faktem, iż młode osoby żyjące w stolicy mogą być grupą zorientowaną i świadomą w poruszanej tematyce, a co za tym idzie – zdolną do refleksji i oceny zjawisk występujących w zakresie owej tematyki. Aż 99% osób w wybranym przedziale wiekowym to użytkownicy internetu, zarejestrowani w serwisach społecznościowych (Korzystanie z internetu... 2023: 16), a 100% z nich ma dostęp do sieci. Skoro spędzają dużo czasu, eksplorując media społecznościowe, istnieje duże prawdopodobieństwo, że są odbiorcami treści popularnych, w których coraz częściej znajdują się materiały o charakterze seksualnym.

Zastosowano nielosowy (nieprobabilistyczny) dobór wygodny, przez co próba nie ma charakteru reprezentatywnego i nie pozwala na formułowanie wniosków o szerszej populacji. Dobór próby obejmował 35 grup internetowych, zrzeszających studentów z 12 warszawskich uczelni. Łączna liczba członków grup, na których zostały opublikowane prośby o wypełnienie ankiety, wyniosła 189 219 osób (stan na listopad 2023 roku). Próbę badawczą tworzyło 235 studentów i studentek uczelni warszawskich w wieku od 18. do 26. roku życia. Najważniejszą dla badania zmienną metrykalną była płeć. Wynikało to nie tylko z założeń badawczych projektu, ale także z faktu, iż w trakcie analiz to właśnie ta zmienna najlepiej tłumaczyła różnice pomiędzy odpowiedziami respondentów w różnych sekcjach. W próbie rozkład płci przedstawiał się następująco: 65% grupy stanowiły kobiety (n = 150), 33% mężczyźni (n = 76)³. Pozostali respondenci (n = 5) nie identyfikowali się z binarnym podziałem płciowym i ze względu na założenia badawcze i małą liczebność zostali wyłączeni z niektórych analiz.

W celu zbadania postaw wobec seksualizacji oraz subiektywnej oceny jej wpływu na pewne sfery życia wykorzystana została technika sondażu internetowego. Jedną z zalet badania CAWI (*computer-assisted web interview*), wprost

² Artykuł został napisany na podstawie badania realizowanego w ramach projektu badawczego „Człowiek jako obiekt seksualny w świecie wirtualnym – seksualizacja kobiet i mężczyzn w popkulturze i w mediach w odbiorze internautów oraz młodych studentów Warszawy”. Raport dotyczący całości badania znajduje się na stronie SGGW (zob. Człowiek jako... 2024).

³ Pozostałe charakterystyki próby: najwięcej było 21-latków (29,9%), a osoby w wieku 22–26 lat łącznie stanowiły 31,2% całości. Osoby w wieku 20 i 19 lat tworzyły 2 grupy po 16,9%, natomiast najmłodsi, czyli 18-latkowie, stanowili 5,2% wszystkich badanych. Blisko połowa respondentów pochodziła z dużych miast, powyżej 501 tys. mieszkańców, a grupy po 17% wywodziły się z małych miast, średnich miast i wsi. Ponad połowa badanych (55,3%) studiowała na studiach licencjackich, 20,2% próby na jednolitych magisterskich, 14,5% na inżynierskich, a prawie 12% na magisterskich II stopnia.

wynikającą z większej anonimowości osób biorących w nim udział, jest ułatwienie zbierania informacji drażliwych (Mincewicz 2024: 70). Narzędzie badawcze zostało zbudowane przy użyciu platformy Google Forms, co pozwoliło na efektywne dotarcie do grupy docelowej oraz zapewniło funkcjonalność w zakresie zbierania i wstępnego porządkowania danych. Dane ilościowe w tym projekcie gromadzone były od 20 do 27 listopada 2023 roku. Przed realizacją głównego badania przeprowadzono pilotaż na próbie 20 respondentów (studentów, których cechy były zgodne z założeniami badawczymi) w celu weryfikacji trafności i rzetelności zastosowanej ankiety. Ponieważ wyniki pilotażu nie wykazały konieczności modyfikacji narzędzia badawczego, dane z tej próby włączono do ostatecznej analizy, uznając je za spełniające założenia metodologiczne. Pytania w kwestionariuszu zostały opracowane na podstawie przeglądu literatury znajdującego się w poprzednim rozdziale.

Struktura kwestionariusza obejmowała część metrykalną, która zawierała pytania o podstawowe zmienne społeczno-demograficzne (płeć, wiek, miejsce pochodzenia, kierunek i poziom studiów). W dalszej części respondenci zostali poproszeni o odpowiedzi na kilka pytań bezpośrednio dotyczących przedmiotu badania.

Chcąc zbadać, w jakiego typu przekazach respondenci najczęściej dostrzegają przejawy seksualizacji, autor postawił serię pytań zaczynających się od sformułowania: „Jak często dostrzegasz, że treści o charakterze seksualnym pojawiają się w [...]”, dopełnionego nazwą konkretnego medium (filmy, książki, reklamy, twórczość influencerów, muzyka). Przy każdym pytaniu respondenci zaznaczali odpowiedź na skali od 1 („W ogóle się nie pojawiają”) do 5 („Bardzo często się pojawiają”). Dodatkowo mieli oni możliwość uzupełnienia odpowiedzi przykładem w nieobligatoryjnym pytaniu otwartym. Dla pytań o częstotliwość dostrzegania treści o charakterze seksualnym został stworzony indeks, do którego zaliczane były wszystkie odpowiedzi; każda z nich miała wartość wprost proporcjonalną do swojej nazwy. Przedział punktowy wśród respondentów mieścił się między 10 a 25. Tych, którzy uzyskali wynik w przedziale od 10 do 15, uznano za osoby rzadko dostrzegające treści o charakterze seksualnym w mediach oraz przekazach popkulturowych. Przedział punktowy 16–20 wyznaczał osoby zauważające umiarkowaną ilość treści seksualnych, a 21–25 – osoby często je dostrzegające.

W kolejnym segmencie kwestionariusza zastosowano skalę Likerta do pomiaru postaw wobec coraz częstszej seksualizacji, w tym oceniono wpływ tego zjawiska na odbiór poszczególnych przekazów medialnych (respondenci wybierali odpowiedź na skali od „Zdecydowanie negatywny” do „Zdecydowanie pozytywny”).

Następnie respondentom zostały zadane pytania dotyczące przekonań o konsekwencjach seksualizacji dla relacji międzyludzkich i życia seksualnego. W przypadku pytania „Czy zauważyłeś(-aś) zmiany w swoim podejściu do relacji seksualnych przez wzmogoną ilość treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach?” odpowiedź 1 oznaczała „Nie zauważałem(-am) żadnych zmian”, 2 – „Zauważyłem(-am) bardzo małe zmiany” i tak dalej. Odpowiednio

liczbie 5 przyporządkowano „Zauważyłem(-am) bardzo duże zmiany”. Kolejne pytanie dotyczyło oceny wpływu seksualizacji przestrzeni medialnej i popkultury na życie seksualne; brzmiało: „Czy uważasz, że konsumpcja treści o charakterze seksualnym wpływa na oczekiwania i standardy wobec partnera seksualnego?”. Skorzystano ze skali, której wartości mieściły się w przedziale od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało, że tego rodzaju konsumpcja „W ogóle nie wpływa” na oczekiwania badanego, a 5 – że „Ma bardzo duży wpływ”. Ostatnim pytaniem w tej tematyce było: „Czy uważasz, że obecność treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach oddziałuje na twoje postrzeganie własnego ciała i wyglądu?”; respondenci odpowiadali przy pomocy skali od 1 do 5, gdzie 1 odpowiadało „Wcale nie oddziałuje”, a 5 – „Bardzo oddziałuje”.

W celu uzupełnienia analiz porównawczych, które dotyczyły postrzegania seksualizacji przez kobiety i mężczyzn, w ostatniej części kwestionariusza znalazło się pytanie na temat tego, jakiej płci są osoby najczęściej będące odbiorcami treści o charakterze seksualnym. Kafeteria składała się z następujących odpowiedzi: „Kobiety”, „Mężczyźni”, „Obie płcie na takim samym poziomie”.

W całej konstrukcji narzędzia badawczego konsekwentnie uwzględniano opcje neutralne (na przykład „Nie mam zdania”), co miało na celu redukcję efektu wymuszonej odpowiedzi i zwiększenie wiarygodności uzyskanych danych. Takie formuły są możliwością „ucieczki” dla respondentów, którzy nie chcą lub nie mają odwagi odpowiedzieć na dane pytania (L u t y ń s k a 1990: 14), co często może zdarzać się przy badaniach o drażliwej tematyce. Dodatkowo – aby zminimalizować potencjalny dyskomfort – unikano pytań nadmiernie eksplorujących sferę intymną, a w kluczowych sekcjach zastosowano neutralne sformułowania (na przykład „u siebie lub innych”), co miało zmniejszyć ewentualne opory respondentów, pozwalając na poznanie ich sposobu postrzegania zjawiska seksualizacji. Taka struktura kwestionariusza umożliwiła jednoczesny pomiar zarówno częstotliwości kontaktów z treściami seksualnymi w mediach i popkulturze, jak i ich subiektywnej oceny przez respondentów przy zachowaniu zasad etyki badań społecznych i poszanowaniu komfortu psychologicznego uczestników przedsięwzięcia.

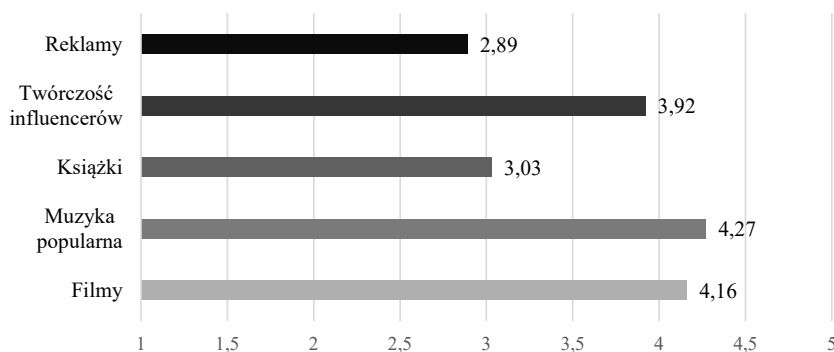
Przy analizach wyników badania, dotyczących częstotliwości dostrzegania treści o charakterze seksualnym i stosunku do coraz częstszego pojawiania się takich treści w mediach oraz popkulturze, a także przy subiektywnej ocenie wpływu owych treści na życie seksualne respondentów zastosowane zostały rozkłady częstości, którym towarzyszyły średnia oraz odchylenie standardowe. Natomiast w ramach badania różnic w postrzeganiu seksualizacji przez grupę kobiet i mężczyzn zastosowano klasyczne tabele krzyżowe. Dodatkowo analiza różnic uzupełniona została poprzez wykorzystanie współczynnika V-Craméra – pozwala on ocenić siłę związku między dwiema zmiennymi jakościowymi, z których jedna ma charakter nominalny (w tym przypadku płeć) i występuje w tabelach krzyżowych o wymiarze większym niż 2×2 (B e d y ń s k a, C y p r y a ń s k a 2013: 156). Siły związków interpretowane były zgodnie z zaleceniami IBM: wartość

współczynnika mniejsza od 0,2 oznacza niską siłę związku, od 0,2 do 0,6 siłę umiarkowaną, a powyżej wartości 0,6 silne powiązanie (zob. Cramér's V 2003). Ze względu na niereprezentatywny charakter próby interpretacja uzyskanych wartości współczynnika odnosi się tylko do badanych osób. Wyłączone z analiz zostały również wszystkie odpowiedzi ucieczkowe, tzn. „Nie mam zdania” bądź „Nie dotyczy”, w celu sprawdzenia kierunku danych zależności.

3. Prezentacja wyników analizy

3.1. W którym przekazie medialnym czy popkulturowym badani dostrzegają największe natężenie seksualizacji?

Ocenie podlegała częstotliwość występowania treści o charakterze seksualnym w filmach, książkach, reklamach, twórczości influencerów i muzyce. Respondenci odpowiadali na pięciostopniowej skali. W przypadku tego obszaru badania prezentacja wyników rozpocznie się od przedstawienia średnich wartości osiąganych przez poszczególne kategorie (zob. wykres 1).



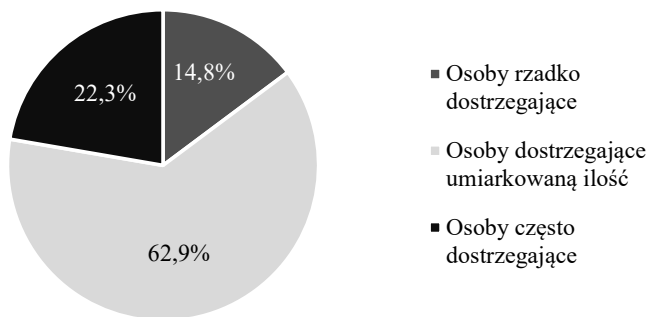
Wykres 1. Średnia częstotliwość dostrzegania treści o charakterze seksualnym w różnych przekazach medialnych

Źródło: opracowanie własne.

Respondenci najczęściej wskazywali na obecność treści o charakterze seksualnym w muzyce popularnej ($\bar{x} = 4,27$; $SD = 0,843$). Na drugim miejscu pod względem częstotliwości znalazły się filmy ($\bar{x} = 4,16$; $SD = 0,732$), przy czym najniższe spośród wszystkich kategorii odchylenie standardowe sugeruje dużą zgodność opinii badanych. Nieco niższe wartości uzyskała twórczość influencerów ($\bar{x} = 3,92$; $SD = 0,995$), co może świadczyć o większym zróżnicowaniu percepcji – od odpowiedzi umiarkowanych po skrajniejsze. Znacznie rzadziej respondenci dostrzegali seksualne treści w reklamach ($\bar{x} = 2,89$), w tym przypadku najwyższe odchylenie standardowe ($SD = 1,004$) wskazuje na największy rozrzut odpowiedzi. Niewiele

wyższą średnią miała literatura ($\bar{x} = 3,03$; $SD = 0,849$), co oznacza, że książki również nie były powszechnie postrzegane jako źródło seksualizacji.

Na podstawie wyżej przedstawianych odpowiedzi stworzono indeks częstotliwości dostrzegania treści o charakterze seksualnym i przygotowano wykres 2.



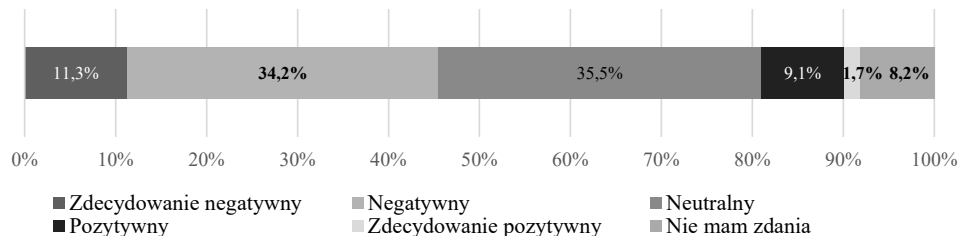
Wykres 2. Częstotliwość dostrzegania treści o charakterze seksualnym

Źródło: opracowanie własne.

Najmniej, bo niespełna 15% respondentów, rzadko zauważało treści o charakterze seksualnym. Więcej osób przyznało się do dostrzegania ich często (22,1%). Z kolei największą grupę stanowią badani świadomi umiarkowanej ilości tych treści – niemal 63% próby.

3.2. Jaki jest stosunek respondentów do coraz częstszego pojawiania się treści o charakterze seksualnym w mediach oraz w popkulturze?

Najwięcej, czyli 35,5% respondentów, określiło swój stosunek do coraz częstszego pojawiania się treści o charakterze seksualnym w przestrzeni medialnej i kulturowej jako neutralny. Niewiele mniej, bo 34,2%, określiło go zaś jako negatywny, a 11,3% – jako zdecydowanie negatywny. Pozytywne zdanie było mniejszością i stanowiło 9,1% próby, podczas gdy najmniejszy odsetek badanych – 1,7% – stwierdził, że ich stosunek do tej kwestii jest zdecydowanie pozytywny. Z kolei 8,2% grupy nie miało zdania na ten temat (zob. wykres 3).



Wykres 3. Stosunek do coraz częstszego pojawiania się treści o charakterze seksualnym

Źródło: opracowanie własne.

3.3. Jaka jest subiektywna ocena wpływu seksualizacji na życie seksualne respondentów?

Badani zostali zapytani o potencjalny wpływ seksualizacji dostrzeganej w mediach i przekazach kulturowych na ich osobiste podejście do relacji seksualnych (zob. tabela 1); odpowiadali na skali od 1, czyli „Nie zauważałem(-am) żadnych zmian”, do 5 – „Zauważyłem(-am) bardzo duże zmiany”.

Tabela 1. Zmiany w podejściu do relacji seksualnych przez wzmożoną ilość treści o charakterze seksualnym

Czy zauważyłeś(-aś) zmiany w swoim podejściu do relacji seksualnych przez wzmożoną ilość treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach?						
Odpowiedź	1	2	3	4	5	Ogółem
N	35	39	74	64	15	227
W proc.	15,4	17,2	32,6	28,2	6,6	100

Źródło: opracowanie własne.

Najwięcej respondentów zauważyło raczej małe zmiany w swoim zachowaniu – 32,6% badanych wybrało odpowiedź 3; oznaczała ona mały wpływ na podejście do relacji seksualnych. Odpowiedzi 4 i 5 łącznie zaznaczyło 34,8% respondentów, co oznacza, że dostrzegli oni duże lub bardzo duże zmiany. Ci, którzy zauważyli najmniejsze zmiany lub w ogóle żadnych nie widzieli, stanowią 32,6% próby. Średnia arytmetyczna udzielonych odpowiedzi ($\bar{x} = 2,93$) jest zbliżona do tej odpowiedzi, na którą najczęściej się decydowano, natomiast odchylenie standardowe ($SD = 1,156$) wskazuje na rzadkie wybieranie wartości skrajnych przez badanych.

Następne pytanie dotyczyło oceny wpływu konsumpcji treści seksualnych na oczekiwania wobec partnera (zob. tabela 2), również na skali od 1 („Brak wpływu”) do 5 („Bardzo duży wpływ”).

Tabela 2. Oczekiwania i standardy wobec partnera seksualnego

Jaki wpływ w twoim odczuciu ma konsumpcja treści o charakterze seksualnym na oczekiwania i standardy wobec partnera seksualnego?						
Odpowiedź	1	2	3	4	5	Ogółem
N	6	11	27	96	90	230
W proc.	2,6	4,8	11,7	41,7	39,1	100

Źródło: opracowanie własne.

Co czwarty respondent (80,8%) zaznaczył odpowiedź 4 lub 5, które oznaczają, że konsumpcja treści o charakterze seksualnym ma duży lub bardzo duży wpływ na oczekiwania i standardy wobec partnera seksualnego. Tylko nieliczni badani (niecałkowicie 3%) twierdzili, że obcowanie z seksualizowanymi treściami w ogóle nie wpływa na oczekiwania wobec takiego partnera. Natomiast średnia ($\bar{x} = 4,1$) wskazuje na to, iż respondenci przeważnie uznawali jednak, że bycie odbiorcą treści o charakterze seksualnym wpływa na wybór partnera seksualnego. Niska wartość odchylenia standardowego ($SD = 0,964$) świadczy o względnej zgodności wśród badanych.

Kolejne pytanie dotyczyło oddziaływania treści o charakterze seksualnym na postrzeganie własnego ciała i wyglądu; wpływ ten oceniano w skali od 1 do 5 (zob. tabela 3).

Tabela 3. Postrzeganie własnego ciała i wyglądu a obecność treści o charakterze seksualnym

Czy uważasz, że obecność treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach oddziałuje na twoje postrzeganie własnego ciała i wyglądu?						
Odpowiedź	1	2	3	4	5	Ogółem
N	18	11	31	70	100	230
W proc.	7,8	4,8	13,5	30,4	43,5	100

Źródło: opracowanie własne.

Największa część respondentów, bo aż 43,5%, uważała, że obecność treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach bardzo wpływa na ich postrzeganie własnego ciała i wyglądu. Druga największa grupa (30,4%) wybrała na skali odpowiedź 4, co oznacza, że również odczuwali omawiane oddziaływanie w znacznym stopniu. Jedynie 12,6% próby zaznaczyło odpowiedź 1 lub 2, które odpowiadały bardzo małemu oddziaływaniu lub jego brakowi. Na środku skali znalazło się 13,5% próby – te osoby uważały, że wpływ seksualizacji kultury popularnej oraz mediów na ich pogląd na własne ciało i wygląd jest mały. Średnia ($\bar{x} = 3,97$) oraz odchylenie standardowe ($SD = 1,213$) wskazują na to, że największa liczba odpowiedzi znajdowała się w przedziale od 4 do 5.

3.4. Jak różni się percepcja seksualizacji w zależności od płci respondentów?

Na wstępnym etapie analizy⁴ zbadano potencjalny wpływ płci na relację między częstością dostrzegania treści o charakterze seksualnym w przekazach medialnych i popkulturowych. Znaczne zróżnicowanie ze względu na płeć wystąpiło w przypadku filmów (zob. tabela 4) oraz książek, natomiast w odniesieniu do reklam, twórczości influencerów i muzyki popularnej nie odnotowano wyraźnych różnic.

⁴ Z analiz wyłączono odpowiedzi typu „Nie mam zdania” i „Nie dotyczy” – stąd różnice w liczebności analizowanych obserwacji przy poszczególnych pytaniach.

Tabela 4. Płeć a dostrzeganie treści o charakterze seksualnym w filmach

Jak często dostrzegasz treści o charakterze seksualnym w filmach?							
		Wcale się nie pojawiają	2	3	4	Bardzo często się pojawiają	Ogółem
Kobiety	N	0	0	17	79	54	150
	W proc.	0	0	11,3	52,7	36	100
Mężczyźni	N	0	5	14	33	24	76
	W proc.	0	6,6	18,4	43,4	31,6	100

Źródło: opracowanie własne.

Żaden z respondentów nie zaznaczył odpowiedzi „Wcale się nie pojawiają”. Wśród badanych to jednak kobiety częściej dostrzegały treści seksualne w filmach niż mężczyźni. Odsetek kobiet, które zauważały je bardzo często lub często, wyniósł niemalże 89%; takie same odpowiedzi zaznaczyło $\frac{3}{4}$ badanych mężczyzn (75%). Natomiast siła związku pomiędzy płcią a dostrzeganiem treści o charakterze seksualnym w filmach była umiarkowana (wartość współczynnika V-Craméra wyniosła $V = 0,239$).

W przypadku treści o charakterze seksualnym w książkach (zob. tabela 5) w grupie badanych kobiety okazały się bardziej spostrzegawcze od mężczyzn. Może to wynikać z faktu, iż kobiety na ogół częściej są odbiorczyniami książek, które takie treści zawierają. Mimo to jedynie około 31% respondentek dostrzegało omawianą zawartość często lub bardzo często. Wśród mężczyzn analogicznych odpowiedzi udzieliło tylko 10,5%, natomiast 35,5% z nich zaznaczyło odpowiedź, która oznacza, że treści seksualne prawie się w książkach nie pojawiają (odpowiedź 2). Siła związku pomiędzy płcią a badaną zmienną była umiarkowana (wartość współczynnika V-Craméra wyniosła $V = 0,282$).

Tabela 5. Płeć a dostrzeganie treści o charakterze seksualnym w książkach

Jak często dostrzegasz, że treści o charakterze seksualnym pojawiają się w książkach?							
		W ogóle się nie pojawiają	2	3	4	Bardzo często się pojawiają	Ogółem
Kobiety	N	2	24	77	36	11	150
	W proc.	1,3	16	51,3	24	7,3	100
Mężczyźni	N	2	27	39	6	2	76
	W proc.	2,6	35,5	51,3	7,9	2,6	100

Źródło: opracowanie własne.

Następnie analizie poddane zostały zmienne dotyczące wpływu wzmożonej ilości treści o charakterze seksualnym w przestrzeni medialnej oraz popkulturowej na życie seksualne (zob. tabela 6). Wśród zebranych odpowiedzi różnicowanie ze względu na płeć uwidacznia się w zmianach w podejściu do relacji seksualnych pod wpływem zwiększonej ilości treści o charakterze seksualnym oraz w subiektywnych ocenach takiego wpływu na postrzeganie własnego ciała i wyglądu. Natomiast oceny oddziaływania konsumpcji treści seksualnych na oczekiwania wobec partnera seksualnego – a także na samo życie seksualne – nie wykazywały wyraźnego zróżnicowania ze względu na płeć.

Tabela 6. Płeć a zmiany w podejściu do relacji seksualnych przez wzmożoną ilość treści o charakterze seksualnym

Czy zauważyłeś(-aś) zmiany w swoim podejściu do relacji seksualnych przez wzmożoną ilość treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach?							
		Nie zauważyłem(-am) żadnych zmian	2	3	4	Zauważyłem(-am) bardzo duże zmiany	Ogółem
Kobiety	N	16	25	56	41	10	148
	W proc.	10,8	16,9	37,8	27,7	6,8	100
Mężczyźni	N	18	13	17	21	5	74
	W proc.	24,3	17,6	23	28,4	6,8	100

Źródło: opracowanie własne.

Badane kobiety dostrzegały nieznacznie większy wpływ zwiększonej ilości treści o charakterze seksualnym w mediach oraz popkulturze niż badani mężczyźni. Odpowiedzi od 3 do 5 – ta ostatnia to „Zauważyłem(-am) bardzo duże zmiany” – zaznaczyło około 72% kobiet i niewiele ponad 58% mężczyzn. Zależność między płcią a powyższą zmienną miała umiarkowaną siłę (wartość współczynnika V-Craméra wyniosła $V = 0,204$).

W przypadku wpływu obecności treści o charakterze seksualnym w przestrzeni medialnej oraz popkulturowej na postrzeganie własnego ciała i wyglądu (zob. tabela 7) ponownie wśród badanych kobiety częściej dostrzegały ten wpływ niż mężczyźni. Może mieć to związek z większym naciskiem wywieranym na kobiety w przestrzeni medialnej, by utrzymywały konkretne sylwetki czy wygląd, oraz z dynamicznie zmieniającymi się trendami w tym obszarze. Ponad ⅔ kobiet (82%) uważało, że to oddziaływanie jest bardzo duże lub duże (odpowiedź 4); w przypadku mężczyzn było to 61%, co też jest dość dużym odsetkiem. Natomiast zależność między tymi zmiennymi jest umiarkowana (wartość współczynnika V-Craméra wyniosła $V = 0,28$).

Tabela 7. Płeć a wpływ treści o charakterze seksualnym na postrzeganie własnego ciała i wyglądu

		Czy uważasz, że obecność treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej oraz mediach oddziałuje na twoje postrzeganie własnego ciała i wyglądu?					
		Wcale nie oddziałuje	2	3	4	Bardzo oddziałuje	Ogółem
Kobiety	N	6	5	16	45	78	150
	W proc.	4	3,3	10,7	30	52	100
Mężczyźni	N	12	4	14	23	22	75
	W proc.	16	5,3	18,7	30,7	29,3	100

Źródło: opracowanie własne.

Kolejne pytanie dotyczyło płci osób, które najczęściej są odbiorcami treści o charakterze seksualnym, ponieważ zmienna ta nie była omawiana w innych częściach artykułu, przedstawiono również wyniki dla całej próby (zob. tabela 8).

Tabela 8. Płeć a odbiorca treści o charakterze seksualnym

		Jak uważasz, kto najczęściej jest odbiorcą treści o charakterze seksualnym?			
		Mężczyźni	Kobiety	Obie płcie na takim samym poziomie	Ogółem
Kobiety	N	70	10	67	147
	W proc.	47,6	6,8	45,6	100
Mężczyźni	N	50	0	24	74
	W proc.	67,6	0	32,4	100
Ogółem	N	120	10	91	221
	W proc.	54,3	4,5	41,2	100

Źródło: opracowanie własne.

Ponad połowa uczestników badania uważała, że najczęściej odbiorcami treści o charakterze seksualnym są mężczyźni (54,3%), natomiast 2/3 całej grupy zaznaczyło odpowiedź „Obie płcie na takim samym poziomie” (41,2%). Jedynie 4,5% respondentów uznało, że to kobiety są najczęściej odbiorczyniami treści o charakterze seksualnym.

Co istotne, mniej badanych kobiet niż mężczyzn wskazało mężczyzn jako głównych adresatów treści o charakterze seksualnym (47,6% do 67,6%). Znały się także respondentki, które uważały, że to właśnie kobiety są najczęściej odbiorczyniami treści o charakterze seksualnym (6,8%); ani jeden mężczyzna nie zaznaczył jednak tej odpowiedzi. Odsetek damskiej części próby przekonanej, że treści o charakterze seksualnym są kierowane w równym stopniu do obu płci,

był o 10 punktów procentowych wyższy niż wśród mężczyzn. Zależność między płcią a badaną zmienną charakteryzowała się umiarkowaną siłą (wartość współczynnika V-Craméra wyniosła $V = 0,22$).

4. Dyskusja

Respondenci najczęściej wskazywali muzykę i filmy jako główne źródła treści o charakterze seksualnym w kulturze popularnej. W twórczości influencerów również dostrzegano podobne treści, choć respondenci nie byli wobec tego tak zgodni jak w przypadku muzyki oraz filmów. Może to wynikać z zainteresowania odmiennymi twórcami internetowymi, jednak obszar ten wymaga dalszych badań uwzględniających różnorodne typy obserwowanych influencerów.

W reklamie i literaturze wśród respondentów rzadziej zauważano treści uznawane za seksualizujące, a opinie na ten temat okazały się mniej spójne. Niezbyt częste dostrzeganie treści o danym charakterze w reklamie może wskazywać na zinternalizowanie seksualnych wzorców przedstawieniowych przez odbiorców, jednak także w tym obszarze występuje potrzeba dalszych badań. Kobiety częściej widziały treści nacechowane seksualnie w książkach oraz filmach niż badani mężczyźni. Zgadza się to z wcześniej przytaczaną literaturą na temat kierowania książek zawierających motywy seksualne do kobiet (Wilson-Kovacs 2009: 161). Natomiast odmienny stosunek do filmów jest nieoczywisty. Koncepcja Laury Mulvey, wskazująca na dominację męskiego punktu widzenia (*male gaze*) w kinematografii i ukazywanie kobiet jako obiektów pożądania (Oliver 2017: 451), sugeruje, że to właśnie kobiety są częściej seksualizowane na rzecz przyjemności mężczyzn. Częstsze dostrzeganie treści uprzedmiotawiających przez badane kobiety może wynikać z wrażliwości na krzywdzące przedstawianie własnej płci, natomiast u mężczyzn rzadsze rozpoznawanie seksualizujących elementów może być związane z przyzwyczajeniem do tego rodzaju przekazu i ciągłą ekspozycją na treści o charakterze seksualnym w mediach.

Większość badanych (62,9%) zauważała umiarkowaną obecność treści seksualnych w wybranych przekazach, mniejszy odsetek respondentów (22,3%) dostrzegał te treści często, natomiast najmniejszą grupę wśród badanych stanowiły osoby rzadko je dostrzegające (14,8%). Stosunek do rosnącej obecności seksualizacji w mediach jest najczęściej neutralny, choć negatywne nastawienia przeważają nad pozytywnymi. Świadczyć to może o dość sporej świadomości respondentów na tematy związane z obecnością takich treści w przestrzeni kulturowej, w tym z ich szkodliwością.

Ponad jedna trzecia respondentów dostrzegała wpływ seksualizacji mediów i popkultury na swoje podejście do relacji seksualnych, natomiast ich zdecydowanie większa część uważała, że konsumpcja tych treści oddziałuje na oczekiwania i standardy wobec partnera seksualnego. Znaczna grupa badanych zauważała

wpływ seksualizacji na postrzeganie własnego ciała i wyglądu. Badane kobiety częściej od badanych mężczyzn deklarowały silniejsze oddziaływanie we wszystkich wyróżnionych trzech obszarach dotyczących życia seksualnego. Zgadza się to z wcześniej cytowaną literaturą na temat oddziaływania seksualizacji na kobiety w obszarze zdrowia psychicznego i seksualnego (Report of the APA... 2007: 23–25; Bańdur 2011: 173–174; Nowak 2022: 213). Wyniki te korespondują również z obrazem rzeczywistości społecznej, w której jedyną wartością kobiety staje się jej „użyteczność” seksualna (Dworkin 1993: 4–5). W rezultacie ciała kobiet stają się sprzedawalnym, pożądanym towarem, którego cenę określają jego „kupcy” – zainteresowani mężczyźni (Irigaray 1985: 30). Zjawisko to ma również związek ze współczesnym kontekstem samoseksualizacji, czyli kreowaniem i potwierdzaniem przez kobiety obrazu samych siebie jako osób przede wszystkim seksualnych (Zielona-Jenek 2017: 15).

Różnice między płciami są widoczne również w postrzeganiu adresatów omawianych treści – badane kobiety zdecydowanie częściej twierdzą, iż kierowane są one do obu płci, natomiast badani mężczyźni widzą siebie jako głównych odbiorców. Może być to powiązane z koncepcją „seksu postmodernistycznego”, opierającego się na idei seksualności płynnej, oderwanej od zobowiązań i powiązanej z indywidualnym hedonizmem, konsumpcją oraz nieustanną potrzebą stymulacji. W tej koncepcji seks – a tym samym także treści go dotyczące – zaczynają być postrzegane jako prawo, przyjemność i element tożsamości jednostki, a relacje miłosne przybierają formę nietrwałych, warunkowych i często powierzchownych kontaktów (Attwood 2006: 89). Kobiety więc także chcą zobaczyć siebie w roli odbiorczyń. W badaniu częściej od mężczyzn dostrzegały, że treści o nacechowaniu seksualnym są do nich kierowane. Natomiast mężczyźni, postrzegający samych siebie jako najczęstszych odbiorców takich treści, mogli kierować się oczekiwaniami wobec spełniania ról płciowych, które są społecznie uwarunkowane i konstruowane (Butler 1999) i przejawiają się poprzez słowa oraz działania wybierane przez jednostkę, aby komunikować własną płć (Money 1985: 74). Płć nie jest czymś, co się „ma”, lecz czymś, co się „robi” (*doing gender*) w codziennych interakcjach społecznych. Utrzymywanie tożsamości płciowej wymaga nieustannego odtwarzania społecznie oczekiwanych zachowań przypisanych kobiecości lub męskości (West, Zimmerman 1987: 126). Dlatego też mężczyznom może być znacznie trudniej dostrzec samych siebie w roli, w której to oni są seksualizowani – dużo łatwiej przychodzi im rola odbiorcy. Podczas gdy dla kobiet kwestią „naturalną”, głęboko zakorzenioną w ich doświadczeniu społecznym, a także konsekwentnie przekazywaną przez różne instytucje, w tym media, jest ich pozycja obiektu seksualnego (Wood 1994: 33–37; Walby 1989: 227; Wesley 2022: 24–25).

5. Konkluzje

Seksualizacja jest zjawiskiem wielowymiarowym, uwarunkowanym płciowo oraz przenikającym coraz więcej sfer przestrzeni publicznej. Podejście prezentowane w niniejszej pracy skupiało się na percepcji seksualizacji, jednak badań wymagają też inne obszary dotyczące bezpośrednio treści o charakterze seksualnym, przekazywanych wartości oraz zmian w tej sferze życia społecznego. Ze względu na znaczne różnice między płciami istotnym aspektem seksualizacji jest także męska perspektywa na omawiane zjawisko, często pozostająca drugorzędną kwestią w dyskursie akademickim oraz publicznym. Seksualizacja mężczyzny nie będzie bowiem odbywać się na takich samych zasadach co seksualizacja kobiety. Mężczyzna, aby mógł być postrzegany jako atrakcyjny obiekt seksualny, musi spełniać typowe role męskie, których oczekuje się od niego w „zdarzeniu seksualizacji”. Oznacza to, że powinien on być dominujący, bezwzględny, decyzyjny i tak dalej (ale tylko wtedy, gdy ograniczamy się do norm heteroseksualnych i relacji kobieta – mężczyzna). Samo znalezienie się mężczyzny w pozycji obiektu czy przedmiotu może zagrażać jego męskości, dlatego też *performance* samoseksualizacji przyjmuje tu zupełnie odmienny wymiar.

Bibliografia

- Attwood F. (2006), *Sexed Up. Theorizing the Sexualization of Culture*, „Sexualities”, Vol. 9, No. 1, s. 77–94, <https://doi.org/10.1177/136346070605>
- Bańdur Z. (2011), *Kobieta w reklamie. Konsumpcja czy godność osoby?*, „Warszawskie Studia Pastoralne”, t. 14, s. 169–181.
- Bauman Z. (1997), *O ponowoczesnych pożytkach z seksu*, „Studia Socjologiczne”, nr 4(147), s. 87–106.
- Bedyńska S., Cypriańska M. (red) (2013), *Statystyczny drogowskaz*, t. 1: *Praktyczne wprowadzenie do wnioskowania statystycznego*, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa.
- Butler J. (1999), *Gender Trouble. Feminism and the Subversion Theory*, Routledge, New York.
- Coy M. (2009), *Milkshakes, Lady Lumps and Growing Up to Want Boobies. How the Sexualisation of Popular Culture Limits Girls' Horizons*, „Child Abuse Review”, Vol. 18, No. 6, s. 372–383, <https://doi.org/10.1002/car.1094>
- Coy M., Wakeling J., Garner M. (2011), *Selling Sex Sells. Representations of Prostitution and the Sex Industry in Sexualised Popular Culture as Symbolic Violence*, „Women's Studies International Forum”, Vol. 34, Iss. 5, s. 441–448, <https://doi.org/10.1016/j.wsif.2011.05.00>
- Cramér's V (2023), IBM, <https://www.ibm.com/docs/pl/cognos-analytics/11.1.x?topic=terms-cramers-v> (dostęp 25.04.2025).
- Człowiek jako obiekt seksualny w świecie wirtualnym – seksualizacja kobiet i mężczyzn w popkulturze i w mediach w odbiorze internautów oraz młodych studentów Warszawy. Raport z badań (2024), Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Warszawa, https://wsip.sggw.pl/uploads/filemanager/prace_student%C3%B3w/Cz%C5%82owieka_jako_obiekt_seksualny_w_%C5%9Bwiecie_wirtualnym..._Raport_1.pdf (dostęp: 20.03.2025).

- Dobosz D., Front-Dziurkowska K. (2017), *Czy istnieje problem seksualizacji chłopców i mężczyzn?*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 16, nr 3, s. 83–103.
- Drenten J., Gurrieri L., Tyler M. (2019), *Sexualized Labour in Digital Culture. Instagram Influencers, Porn Chic and the Monetization of Attention*, „Gender, Work & Organization”, Vol. 27, Iss. 1, s. 41–66, <https://doi.org/10.1111/gwao.12354>
- Dworkin A. (1993), *Prostitution and Male Supremacy*, „Michigan Journal of Gender & Law”, Vol. 1, Iss. 1.
- Fasoli F. i in. (2018), *Shades of Sexualization. When Sexualization Becomes Sexual Objectification*, „Sex Roles. A Journal of Research”, Vol. 78, s. 338–351, <https://doi.org/10.1007/s11199-017-0808-1>
- Gill R. (2012), *The Sexualisation of Culture?*, „Social and Personality Psychology Compass”, Vol. 6, Iss. 7, s. 483–498, <https://doi.org/10.1111/j.1751-9004.2012.00433>
- Hanisch C. (1970), *The Personal Is Political*, [w:] S. Firestone, A. Koedt (red.), *Notes from the Second Year. Women's Liberation*, New York, s. 76–78.
- Irigaray L. (1985) *This Sex Which Is No One*, przeł. C. Porter, C. Burke, Cornell University Press, Ithaca–New York.
- Korzystanie z internetu w 2023 roku (2023), CBOS, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_072_23.PDF (dostęp: 28.03.2025).
- Liu F., Cheng H., Li J. (2009), *Consumer Responses to Sex Appeal Advertising. A Cross-Cultural Study*, „International Marketing Review”, Vol. 26, No. 4–5, s. 501–520, <https://doi.org/10.1108/02651330910972002>
- Lutyńska K. (1990), *Odpowiedzi typu „Trudno powiedzieć” w latach osiemdziesiątych w Polsce i ich uwarunkowanie*, „Analizy i Próby Technik Badawczych w Socjologii”, t. 8, s. 11–58.
- Martino S.C. i in. (2006), *Exposure to Degrading versus Nondegrading Music Lyrics and Sexual Behavior among Youth*, „Pediatrics”, Vol. 118, No. 2, s. 430–441, <https://doi.org/10.1542/peds.2006-0131>
- McNair B. (2004), *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*, przeł. E. Klekot, Wydawnictwo MUZA, Warszawa.
- Mincewicz W. (2024), *Badanie społeczności internetowych. Nowe wyzwania dla badacza*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 88, s. 61–75, <https://doi.org/10.18778/0208-600X.88.04>
- Money J. (1985), *Gender. History, Theory and Usage of the Term in Sexology and Its Relationship to Nature/Nurture*, „Journal of Sex & Marital Therapy”, Vol. 11, Iss. 2, s. 71–79, <https://doi.org/10.1080/00926238508406072>
- Nowak K. (2022), *Dzieci i młodzież w obliczu procesu seksualizacji*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki”, t. 40, seria: „Edukacja – Rodzina – Społeczeństwo”, nr 7, s. 205–221.
- Oliver K. (2017), *The Male Gaze Is More Relevant, and More Dangerous, Than Ever*, „New Review of Film and Television Studies”, Vol. 15, Iss. 4, s. 451–455, <https://doi.org/10.1080/17400309.2017.1377937>
- Primack B.A. i in. (2008), *Degrading and Non-Degrading Sex in Popular Music. A Content Analysis*, „Public Health Report”, Vol. 123, Iss. 5, s. 593–600, <https://doi.org/10.1177/003335490812300509>
- Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls (2007), American Psychological Association, Washington.
- Ricardo Ch., Barker G. (2008), *Men, Masculinities, Sexual Exploitation and Sexual Violence. A Literature Review and Call for Action*, Promundo, MenEngage Alliance, <https://www.svri.org/sites/default/files/attachments/2016-07-14/homens-masculinidades-exploracao-sexual-e-violencia-sexual-ing.pdf> (dostęp: 28.03.2025).

- Skibińska M., Wiśniewska-Nogaj L. (2022), *Problem uprzedmiotowienia w przekazach medialnych w kontekście wybranych aspektów psychospołecznego funkcjonowania młodych kobiet*, „Forum Oświatowe”, t. 34, nr 1, s. 23–40, <https://doi.org/10.34862/fo.2022.2>
- Szymańska-Zybertowicz K., Zybertowicz A. (2014), *Wyzwolenie, które zniewala. Seks jako instrument wpływu społecznego. Perspektywa cywilizacyjna*, [w:] W. Sinkiewicz, R. Grabowski (red.), *Medyczne, bioetyczne, psychosocjologiczne i prawne aspekty tożsamości płci*, Bydgoska Izba Lekarska, Komisja Bioetyczna, Bydgoszcz, s. 87–123.
- Turner J.S. (2011), *Sex and the Spectacle of Music Videos. An Examination of the Portrayal of Race and Sexuality in Music Videos*, „Sex Roles. A Journal of Research”, Vol. 64, s. 173–191, <https://doi.org/10.1007/s11199-010-9766-6>
- Walby S. (1989), *Theorizing Patriarchy*, „Sociology”, Vol. 23, No. 2, s. 213–234.
- Walby S. (1990), *Theorizing Patriarchy*, Basil Blackwell, Oxford.
- Waszyńska K., Zielona-Jenek M. (2016), *Zjawisko seksualizacji jako wyzwanie dla współczesnej edukacji*, „Studia Edukacyjne”, nr 39, s. 351–375, <https://doi.org/10.14746/se.2016.39.20>
- Wesely J.K. (2022), *Being Female. The Continuum of Sexualization*, Lynne Rienner Publishers, Boulder.
- West C., Zimmerman D.H. (1987), *Doing Gender*, „Gender and Society”, Vol. 1, No. 2, s. 125–151.
- Wilson-Kovacs D. (2009), *Some Texts Do It Better: Women, Sexually Explicit Texts and the Everyday*, [w:] F. Attwood (red.), *Mainstreaming Sex. The Sexualisation of Western Culture*, Bloomsbury Publishing, London, s. 147–164, <https://doi.org/10.5040/9780755697083.ch-009>
- Wood J.T. (1994), *Gendered Media. The Influence of Media on Views of Gender*, „Gendered Lives. Communication, Gender, and Culture”, Vol. 9, s. 231–244.
- Zielona-Jenek M. (2017), *Seksualizacja – definicje, polemiki i próba rekonceptualizacji*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, t. 16, nr 3, s. 9–36.

Dorota Mroczkowska* <https://orcid.org/0000-0003-4410-0276>

PLEĆ I STEREOTYPY W DOŚWIADCZANIU ZABURZEŃ ODŻYWIANIA U MĘŻCZYZN PROCES STYGMATYZACJI I AUTOSTYGMATYZACJI JAKO UTRUDNIAJĄCY LECZENIE

Abstrakt. Artykuł analizuje problematykę zaburzeń odżywiania u mężczyzn z perspektywy genderowej, koncentrując się na roli stereotypów, stygmatyzacji i autostygmatyzacji jako na istotnych czynnikach psychospołecznych, które utrudniają rozpoznanie, leczenie i proces zdrowienia. Na podstawie narracyjnego przeglądu 50 publikacji naukowych z lat 2000–2024 tekst ukazuje, że stereotypowe postrzeganie ED jako „kobiecego zaburzenia” prowadzi do niedodiagnozowania mężczyzn i pogłębia ich cierpienie. Omówiono również różnice w obrazie klinicznym, bariery kulturowe oraz wpływ norm hegemonicznej męskości na opóźnianie pomocy. Artykuł wskazuje potrzebę zmiany narzędzi diagnostycznych i praktyk terapeutycznych na bardziej inkluzywne płciowo oraz apeluje o działania edukacyjne przeciwdziałające piętnowaniu mężczyzn z ED.

Słowa kluczowe: zaburzenia odżywiania, płeć, mężczyźni, stygmatyzacja, autostygmatyzacja, bariery w leczeniu.

* Dr hab., prof. UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Socjologii,
e-mail: drmrocz@amu.edu.pl



Received: 15.05.2025. Verified: 21.07.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

GENDER AND STEREOTYPES IN MEN'S EXPERIENCE OF EATING DISORDERS THE STIGMATISATION AND SELF-STIGMATISATION PROCESS AS A BARRIER TO TREATMENT

Abstract. This article analyses the issue of eating disorders in men from a gender perspective, focusing on the role of stereotypes, stigmatisation, and self-stigmatisation as significant psychosocial factors that hinder diagnosis, treatment, and recovery. Based on a narrative review of 50 academic publications from 2000 to 2024, the text demonstrates that the stereotypical perception of eating disorders (EDs) as a “female disorder” leads to underdiagnosis in men and deepens their suffering. The article also discusses differences in clinical presentation, cultural barriers, and the influence of hegemonic masculinity norms on delayed help-seeking. It highlights the need to revise diagnostic tools and therapeutic practices to be more gender-inclusive and calls for educational efforts to counteract the stigmatisation of men with EDs.

Keywords: eating disorders, gender, men, stereotypes, self-stereotypes, treatment barrier, access to care

1. Wstęp

Zaburzenia odżywiania (ang. EDs – *eating disorders*) stanowią coraz poważniejszy problem w wymiarze zarówno psychologicznym, jak i społecznym. Objawy tych chorób pociągają za sobą liczne konsekwencje, które w zaawansowanych fazach prowadzą do poważnych zagrożeń zdrowotnych, a same zaburzenia uznawane są za jedno z najbardziej śmiertelnych spośród wszystkich problemów psychicznych. Jak do tej pory większość badań nad zaburzeniami odżywiania koncentrowała się głównie na kobietach, co znajduje odzwierciedlenie w klasyfikacjach nozologicznych opartych na wynikach badań i narzędziach diagnostycznych tworzonych przede wszystkim z myślą o płci żeńskiej (por. Gorrell, Murray 2019; Brown, Keel 2023; Mroczkowska 2024: 26).

Coraz liczniejsze badania, prowadzone intensywniej od początku XXI wieku, dowodzą, że mężczyźni stanowią około 25% przypadków anoreksji i bulimii, a w przypadku zaburzeń z napadami objadania się (ang. *binge eating disorder*, BED) odsetek ten jest zbliżony do około 40% (Mitchison i in. 2019). Badania Jonathana Monda (Mond, Mitchison, Hay 2014; por. Bąk 2008; Jaworski i in. 2019; Mroczkowska 2024: 27–28) wskazują, że mężczyźni z anoreksją są bardziej niż kobiety obciążeni ryzykiem przedwczesnej śmierci, w ich przypadku bowiem zaburzenie diagnozuje się zdecydowanie później niż u kobiet, co powoduje, że częściej w momencie rozpoznania symptomy są bardziej utrwalone, powikłania cięższe, a rokowania gorsze. Dla przykładu ED u mężczyzn rozpoznaje się średnio między 18. a 26. rokiem życia, podczas gdy u kobiet między 14. a 18.

W większości opracowań wskazywane jest, że zaburzenia odżywiania mają wysoce genderową naturę oraz wyraźne społeczno-kulturowe konotacje.

W pojawiających się badaniach coraz więcej uwagi poświęca się czynnikom psychospołecznym utrudniającym i ograniczającym rozpoznawanie i leczenie zaburzeń odżywiania wśród mężczyzn i w innych grupach społecznych. Można powiedzieć, że to zasadniczo stereotypowe wyobrażenia o osobach chorujących na zaburzenia odżywiania przez dekady utrudniały ich pełne zrozumienie i właściwą diagnozę. Powszechny obraz osoby z takimi zaburzeniami przedstawia młodą, wychudzoną, białą kobietę w wieku nastoletnim lub studenckim (Halbeisen, Brandt, Paskakis 2022; Strobel 2022; Halbeisen i in. 2024). Natomiast mężczyźni z rozpoznaniem zaburzeń odżywiania są często naznaczani jako „zniewieściali” (stygmatyzacja zewnętrzna), a piętno to nasila psychopatologię i sprzyja autostygmatyzacji (stygmatyzacja wewnętrzna) (por. Maine, Bunnell 2010; Murray, Griffiths, Mond 2016; Pearl i in. 2023). Taki wizerunek – utrwalany przez media i kulturę popularną – od dawna dominuje w świadomości społecznej w krajach zachodnich.

Artykuł opiera się na danych zebranych przy zastosowaniu analizy narracyjnej (ang. *narrative review*) (Baumeister, Leary 1997; por. Grant, Booth 2009; Ferrari 2015), której celem było przeanalizowanie problematyki zaburzeń odżywiania (ED) u mężczyzn z perspektywy genderowej – koncentrowano się przy tym na roli stereotypów związanych z płcią, stygmatyzacji społecznej i autostygmatyzacji jako na kluczowych czynnikach psychospołecznych utrudniających rozpoznanie choroby i podjęcie leczenia. Autorce przyświecało pytanie ogólne: W jaki sposób płeć kulturowa i stereotypy wpływają na doświadczenie zaburzeń odżywiania u mężczyzn oraz na diagnozę i terapię tych zaburzeń? Tym samym zakres tematyczny przeglądu jawił się od początku jako szeroki i interdyscyplinarny, obejmował bowiem zarówno dane epidemiologiczne i kliniczne, jak i konteksty społeczno-kulturowe (stereotypy płci, normy kulturowe, tożsamość płciową, stygmatyzacje).

Spośród 130 wybranych wstępnie publikacji z 1. dekady XXI wieku przeanalizowano ostatecznie 50; pochodziły one z takich baz danych jak Google Scholar, ResearchGate, PubMed, Scirus oraz SSRN (Social Science Research Networks), co zapewniło szeroki zasięg poszukiwań.

Ważnym krokiem było zdefiniowanie zakresu tematycznego – skoncentrowano się na zaburzeniach odżywiania u mężczyzn, szczególnie na trzech głównych jednostkach diagnostycznych (anoreksji, bulimii i kompulsywnym objadaniu się) oraz na wpływie płci i stereotypów płciowych na przebieg i doświadczanie tych zaburzeń. Został wykorzystany zestaw słów kluczowych w języku angielskim – na przykład *male eating disorders*; *men anorexia*, *bulimia*, *binge eating disorder (BED)*; *gender stereotypes in eating disorders*; *stigmatization and self-stigmatization of men with eating disorders* – a także ich polskie odpowiedniki: „zaburzenia odżywiania u mężczyzn”; „mężczyźni z anoreksją, bulimią i kompulsywnym objadaniem się”; „stereotypy płciowe w zaburzeniach odżywiania”, „stygmatyzacja i autostygmatyzacja mężczyzn w zaburzeniach odżywiania”. Tak szeroki dobór

słów kluczowych miał na celu wychwycenie jak największej liczby relewantnych prac, zarówno w literaturze międzynarodowej, jak i – na ile to możliwe – w literaturze polskojęzycznej. Kryteria włączenia publikacji do przeglądu były jasno sprecyzowane: 1) publikacje musiały zostać zrecenzowane naukowo (artykuły w czasopismach, przeglądy systematyczne, metaanalizy, raporty z badań) i wpisywać się we wskazany zakres lat; 2) tematyka powinna dotyczyć mężczyzn/chłopców z zaburzeniami odżywiania lub analizować różnice płciowe w doświadczaniu tych zaburzeń; 3) teksty miały zawierać informacje o wpływie płci i stereotypów na przebieg choroby, jej rozpoznanie, doświadczanie i leczenie.

Całość przeglądu literatury – choć narracyjnego, a więc z definicji bardziej elastycznego – została przeprowadzona zgodnie z ogólnymi wytycznymi dla artykułów przeglądowych, co oznacza, że zadbano o możliwie systematyczne podejście (na przykład wyraźne określenie kryteriów doboru źródeł, wykorzystanie wielu baz danych, raportowanie zakresu przeszukanej literatury), mimo że formalnie nie był to przegląd systematyczny *sensu stricto*.

Decyzję o zastosowaniu narracyjnego przeglądu literatury można uzasadnić przede wszystkim eksploracyjnym charakterem tematu oraz potrzebą interdyscyplinarnego spojrzenia. Problem zaburzeń odżywiania u mężczyzn w kontekście gender/stereotypów to obszar stosunkowo słabo zbadany i rozproszony – mamy do czynienia z wieloma powiązаныmi pytaniami (dotyczącymi na przykład diagnozy, terapii, stygmatyzacji, różnic kulturowych) i różnymi typami badań (ilościowymi epidemiologicznymi, jakościowymi wywiadami, studiami przypadków, przeglądami teoretycznymi). Przegląd narracyjny daje możliwość objęcia całego tego szerokiego spektrum, syntetyzuje bowiem wiedzę na tematy kompleksowe lub słabo rozpoznane, wymagające uwzględnienia różnych perspektyw. Wybór metody narracyjnej sprzyja również tworzeniu ram konceptualnych – w artykule pojawia się koncepcja „podwójnej stygmatyzacji” mężczyzn z ED czy postulat odejścia od „żeńskocentrycznej” perspektywy diagnostycznej, a to stanowi o nowych ramach myślenia o problemie – zabieg ten wymagał zebrania rozmaitych argumentów i dowodów, co skuteczniej realizuje elastyczny przegląd narracyjny niż na przykład wąsko zdefiniowany przegląd systematyczny.

Warto jeszcze na koniec wskazać, że zastosowanie przeglądu narracyjnego – mimo opisanych zalet – niesie też typowe ograniczenia związane z subiektywnością selekcji źródeł i wynikające z tego ryzyko biasu, braku formalnej, ustrukturyzowanej dokumentacji przeglądu (co utrudnia pełną transparentność), braku systematycznej oceny jakości włączonych badań i tak dalej. Ograniczenia te były brane pod uwagę podczas interpretacji uzyskanego materiału.

2. Stereotypy płciowe i stygmatyzacja mężczyzn w zaburzeniach odżywiania

Stereotypy związane z płcią są kluczowym czynnikiem modulującym doświadczanie zaburzeń odżywiania mężczyzn. W literaturze podkreśla się, że zaburzenia odżywiania należą do „najbardziej ugenderowanych” spośród wszystkich zaburzeń psychicznych (Lehe i in. 2024: 2–3). Najpowszechniejszym stereotypem jest przekonanie, że zaburzenia odżywiania to przede wszystkim „kobieca przypadłość”, a mężczyźni z tymi samymi problemami zdrowotnymi postrzegani są jako „przypadki nietypowe”, rzadkie czy też osoby cierpiące na chorobę nieprzystającą „prawdziwemu mężczyźnie” (Sala, Coll, Flamer 2024: 423–436). Stereotypowe postrzeganie sprawia, że mężczyźni długo nie identyfikują u siebie takich zachowań jak na przykład restrykcje żywieniowe, intensywne ćwiczenia czy objadanie się i wymioty w wyniku zaburzenia klinicznego. Dostrzeżenie problemu następuje często dopiero wtedy, gdy objawy są skrajnie nasilone i utrwalone (Cooney, Johnson 2022). Wyniki badań Martina S. Lehe i in. (2024: 2) wskazują, że u mężczyzn wysoki poziom „postrzeganego stygmatu” koreluje z niższym poziomem motywacji do szukania pomocy, szczególnie gdy dotyczy to objawów stereotypowo uznawanych za kobiece (między innymi chęci bycia szczuplejszym czy restrykcji żywnościowych). Mężczyźni bowiem obawiają się najbardziej tych aspektów zaburzeń odżywiania, które w społecznej percepcji kojarzą się z utratą męskości. Badania pokazują, że to nie płeć biologiczna sama w sobie, ale stopień identyfikacji z tradycyjnymi normami hegemonicznej męskości (na przykład siły, kontroli, sprawności i sprawczości) determinuje poziom stygmatyzujących przekonań i postaw (por. Austen, Griffiths 2019). Można powiedzieć, że mężczyźni dotknięci zaburzeniami odżywiania mierzą się z podwójną stygmatą – cierpią na zaburzenie stereotypowo uznawane za kobiece czy „zniewieściałe” oraz zobligowani są do szukania pomocy psychologicznej, która to postrzegana jest jako potrzeba niemęska.

Stereotypy feminizujące zaburzenia odżywiania odnoszą się również do orientacji seksualnej, przez lata bowiem obecność anoreksji czy bulimii u osoby płci męskiej utożsamiano przede wszystkim z homoseksualizmem, co dodatkowo zniechęcało heteroseksualnych mężczyzn do ujawniania choroby¹. Badania

¹ Przez lata utrzymywało się przekonanie, że typowy pacjent z zaburzeniami odżywiania to heteroseksualna kobieta, rzadziej – homoseksualny mężczyzna. Taki obraz wynikał po części z danych epidemiologicznych (większość zdiagnozowanych pacjentów składała się z kobiet, a wśród mężczyzn relatywnie wysoki odsetek stanowili geje), a po części ze skojarzeń kulturowych (anoreksja jako „choroba grzecznych dziewcząt”). W konsekwencji osoby o orientacji innej niż heteroseksualna były jeszcze do niedawna niemal niewidoczne w literaturze – zarówno lesbijki, jak i osoby biseksualne czy transpłciowe rzadko pojawiały się w próbach badawczych. Co więcej, istniał pewien paradoks: spośród wszystkich mężczyzn ci homoseksualni tworzyli jedyną grupę, której skłonni byliśmy „przyznać prawo” do zaburzeń odżywiania.

Stefanii Celli i jej współpracowników (2010) udokumentowały, iż orientacja homoseksualna wiąże się z większym niezadowoleniem z ciała i zwiększonym ryzykiem nieprawidłowych zachowań żywieniowych u mężczyzn, w szczególności wśród tych, którzy twierdzą, że nie są w związku sentymentalnym (por. Mroczkowska 2024: 30). Młodzi homoseksualni i biseksualni mężczyźni znacznie częściej niż ich heteroseksualni rówieśnicy stosowali głodówki, prowokowali wymioty i używali środków przeczyszczających oraz preparatów odchudzających w celu kontrolowania masy ciała. W tej grupie więcej razy zaobserwowano również zarówno pełnoobjawową bulimię psychiczną, jak i subkliniczne formy innych zaburzeń odżywiania (por. Ray 2007). Jednocześnie podobne tendencje zauważono u osób transpłciowych, które znacznie częściej deklarowały diagnozę zaburzeń odżywiania (zob. Diemer i in. 2015)².

Powody wskazanej sytuacji mogą być co najmniej dwa: z jednej strony presja atrakcyjności fizycznej w społeczności gejowskiej bywa bardzo silna (idealne umięśnione ciało jest wysoko cenione, co może prowadzić do ekstremalnych działań), z drugiej strony mniejszy konformizm odnośnie do tradycyjnej męskości może sprawiać, że homoseksualni mężczyźni mniej obawiają się samego faktu zajmowania się dietą czy wagą.

U mężczyzn cierpiących na zaburzenia odżywiania częściej niż u kobiet odnotowuje się nadmierną masę ciała przed rozwinięciem symptomów zaburzeń. Jednak celem ich zabiegów związanych ze sferą jedzenia i ciała nie jest zmniejszenie ogólnej masy, a uzyskanie odpowiednich proporcji sylwetki, choć wskazuje się tu, że heteroseksualni mężczyźni częściej wyrażają chęć zwiększenia masy mięśniowej, a homoseksualni mężczyźni mają tendencję do redukcji masy ciała, co wiąże się z „kobięcym” aspektem chudnięcia. W społeczeństwach zachodnich istnieją bowiem istotne różnice w zakresie żeńskiego i męskiego wzorca atrakcyjności z uwagi na masę człowieka: ciało kobiece powinno być szczupłe, męskie zaś muskularne, o niskiej zawartości tłuszczu, w kształcie litery V (Pope, Phillips, Olivardia 2000; Striegel-Moore, Bulik 2007; Popek i in. 2011; Ahuja i in. 2024; Moufawad i in. 2024; Mroczkowska 2024: 32). W przekonaniu Douglasa Bunnella (2010) klinicyści bagatelizują uporczywe ćwiczenia fizyczne w grupie mężczyzn (jako potencjalnie czynność kompensacyjną), jako że wysiłek fizyczny i dbałość o muskulaturę w naszym społeczeństwie są uznawane za właściwe i służące zdrowiu (por. Mroczkowska 2024: 32).

Należy jednak pamiętać, że choć mężczyźni homoseksualni i biseksualni rzeczywiście wykazują wyższe wskaźniki zaburzeń odżywiania niż mężczyźni heteroseksualni, to w liczbach bezwzględnych wielu cierpiących to wciąż heteroseksualni mężczyźni (Strother i in. 2012).

² Dane te pozostają w sprzeczności z wynikami badań dotyczących kobiet bi- i homoseksualnych, gdyż w ich populacji nie obserwuje się istotnych statystycznie różnic w zakresie zapadalności na zaburzenia odżywiania (Ray 2007).

3. Proces stygmatyzacji i konsekwencje autostygmatyzacji w percepcji i przebiegu zaburzeń odżywiania u mężczyzn

Z najogólniejszej perspektywy stygmatyzacja to proces społeczny polegający na przypisywaniu jednostce napiętnowanych cech na podstawie pewnej odróżniającej ją charakterystyki, co prowadzi do jej dyskredytacji w oczach otoczenia (por. Corrigan 2006; Corrigan, Shapiro 2010; Corrigan, Rafacz, Rüs ch 2011). Klasyczne koncepcje ujmują stygmatyzację jako proces związany z nadaniem etykiety (oznaczeniem kogoś mianem „innego”), przypisaniem negatywnych stereotypów i stworzeniem podziału na „my” i „oni” (separacją) – może to doprowadzić do utraty statusu społecznego, a w konsekwencji do dyskryminacji osoby lub grupy. Cały ten proces zachodzi w kontekście nierównowagi władzy społecznej, a piętno jest utrwalane i narzucane przez dominujące normy i grupy społeczne.

Mężczyźni z zaburzeniami odżywiania często doświadczają stygmatyzacji w różnych obszarach życia – zarówno w relacjach rodzinnych i towarzyskich (bywają oceniani jako „dziwni” z powodu swoich nawyków żywieniowych lub wyglądu), jak i w pracy (na przykład w ramach wyśmiewania restrykcyjnej diety jako nieprzystającej do „męskiego” wizerunku) czy w kontaktach z opieką zdrowotną i profesjonalistami. Stygmatyzacja wobec nich może przybierać różne formy: od jawnej dyskryminacji i stygmatu doświadczanego (drwiny, wykluczenie i tak dalej), przez stygmatyzację postrzeganą (tj. świadomość osoby chorej, że społeczeństwo ma negatywne nastawienie do podobnych przypadków), aż po stygmatyzację antycypowaną, czyli przewidywanie przez pacjenta, że spotka się z odrzuceniem lub szykaną, jeśli ujawni swój problem (Link i in. 2004; Patt y n i in. 2014; St a n g l i in. 2019; M a l o n e y i in. 2024).

Mnożenie się zewnętrznych uprzedzeń i reakcje otoczenia to jednak tylko część problemu. Równie istotny jest proces autostygmatyzacji, czyli uwewnętrznienie przez jednostkę społecznie przypisywanych jej negatywnych charakterystyk (por. Hunt, Räisänen 2014; Griffiths i in. 2015; Coopey, Johnson 2022). Na przykład mężczyzna, który wielokrotnie słyszy (jawnie lub między wierszami), że zaburzenie odżywiania czyni go „mniej męskim”, może zacząć w to wierzyć i postrzegać samego siebie jako kogoś mniej męskiego, czyli w tej sytuacji gorszego i słabszego. Dodatkowo badania wskazują, że u mężczyzn występuje silna zależność między normami męskości a poczuciem własnej wartości w chorobie – pacjenci obawiają się, że z jej powodu zostaną uznani za „słabych” i „niemęskich” (Hunt, Räisänen 2014: 5; por. St a n g l i in. 2019; Coopey, Johnson 2022; M a l o n e y i in. 2024).

Proces autostygmatyzacji zwykle przebiega stopniowo, zanim stanie się immanentnym elementem tożsamości. Patrick Corrigan, Amy Watson i ich współpracownicy (2002; por. Brelet i in. 2021) w opracowanym progresywnym modelu autostygmatyzacji zbadali i opisali czteroetapową sekwencję prowadzącą

do pełnego rozwoju autostygmatu. Proces zaczyna się od uświadomienia sobie stereotypów (ang. *aware*); później następują kolejne etapy: zgoda z tymi stereotypami (ang. *agree*), odniesienie ich do siebie (ang. *apply*) oraz wynikające z tego procesu konsekwencje w postaci stygmy związanej z doświadczaniem krzywdy (ang. *self-stigma harm*). Innymi słowy najpierw osoba jest świadoma społecznych stereotypów na temat swojej choroby (na przykład wie, że „anorektyczki to słabe nastolatki, a nie dorośli faceci”). Następnie może zgodzić się z tymi stereotypami na poziomie ogólnym („to prawda, większość ludzi tak myśli i coś w tym jest”). Kolejny krok – najważniejszy w autostygmatyzacji – stanowi odniesienie stereotypów do siebie („skoro *ja* choruję na anoreksję, to znaczy, że jestem słaby i nie jestem prawdziwym mężczyzną”), co powoduje negatywne konsekwencje dla samooceny, w tym odczuwany spadek poczucia własnej wartości czy motywacji do działania. W późniejszych badaniach Corrigan wraz ze swoimi zespołami (Corrigan, Druss, Perlick 2014; Corrigan i in. 2016) podkreślał efekt „po co próbować” (ang. „*why try*” effect), w ramach którego jednostka pod ciężarem autostygmatyzacji traci wiarę w siebie, rezygnuje z pracy nad sobą i ignoruje potrzebę leczenia, uznając, że i tak „nie da rady” lub „nie zasługuje na pomoc bądź jej nie otrzyma”.

Proces autostygmatyzacji miewa poważne, negatywne konsekwencje dla zdrowia psychicznego, fizycznego oraz funkcjonowania społecznego tych mężczyzn, którzy mając zaburzenia odżywiania, internalizują negatywne przekazy na temat swojej choroby i tożsamości (por. Maine, Bunnell 2010; MacNeil, Hudson, Leung 2018; Ziółkowska, Mroczkowska 2020). Jedną z najczęściej odnotowywanych konsekwencji autostygmatyzacji jest obniżenie poczucia własnej wartości oraz narastanie objawów depresyjnych. Mężczyźni zmagający się z zaburzeniami odżywiania nierzadko wycofują się z życia towarzyskiego, na przykład unikają wspólnych posiłków, spotkań wymagających rozbierania się (choćby na basenie lub siłowni) czy innych aktywności, które mogłyby zwrócić uwagę na ich wygląd lub nawyki. Czują się niezrozumiani przez bliskich, którzy mogą bagatelizować problem lub żartować z ich diety, co w konsekwencji prowadzi do poczucia osamotnienia.

Autostygmatyzacja wpływa także na funkcjonowanie zawodowe (por. Griffiths i in. 2015; Cooney, Johnson 2022). Wstyd i obniżone poczucie własnej wartości mogą przekładać się na ograniczenie możliwości życiowych, spadek produktywności czy absencje w pracy, w tym unikanie miejsca zatrudnienia z powodu lęku przed wspólnym posiłkiem ze współpracownikami czy przed ich komentarzami na temat wyglądu. Piętno zaburzenia odbiera też pewność siebie potrzebną między innymi do tego, by awansować i podejmować nowe wyzwania. W skrajnych przypadkach silna autostygmatyzacja może prowadzić do utożsamienia się z rolą chorego i rezygnacji z dotychczasowych ról społecznych. Mężczyzna może na przykład wycofać się z życia rodzinnego i przestać aktywnie odgrywać rolę partnera czy ojca, gdyż czuje się zbyt zawstydzony i przytłoczony swoją chorobą.

Badania (Griffiths i in. 2015; Cooney, Johnson 2022) wykazały, że odczuwane piętno procesu autostygmatyzacji przekłada się na silniejsze poczucie wyobcowania i izolacji społecznej, a te czynniki pośredniczą w nasileniu objawów zaburzeń odżywiania, chociażby samotność może intensyfikować epizody objadania się lub depresję towarzyszącą anoreksji. W ten sposób tworzy się błędne koło polegające na tym, że im silniejszy autostygmat i wynikające z niego wycofanie, tym cięższy przebieg choroby, co z kolei może utwierdzać pacjenta w negatywnych przekonaniach na swój temat: „jestem beznadziejny, skoro nie umiem normalnie jeść”.

Patrick Corrigan (2004) w innych badaniach podkreśla dodatkowo zjawisko stygmatyzacji leczenia (ang. *self-stigma of seeking help*), związane z tym, że sama myśl o potrzebie terapii może stać się źródłem wstydu, a pomoc medyczna czy psychologiczna utożsamiana jest z przyznaniem się do słabości, co jak wiemy, kłóci się z kulturowo zinternalizowanym poczuciem męskości. Badania nad stygmatyzacją mężczyzn z zaburzeniami psychicznymi sugerują, że postrzegane i antycypowane stygmaty są u nich częste i sprawiają, że boją się czy wstydzą przyznać do choroby, a to z kolei odracza szukanie pomocy (Foran, O'Donnell, Muldoon 2020; por. Wingfield i in. 2011). Mężczyźni silnie przeżywający stygmat „słabości” mogą opóźniać leczenie lub w ogóle go nie podejmować. Jest to jedna z najpoważniejszych konsekwencji, jako że nieleczone zaburzenie odżywiania może się pogłębiać, prowadząc do wyniszczenia organizmu i licznych powikłań (Brel et al. 2021). Stygmat (zewnątrzny i wewnętrzny) negatywnie wpływa na przebieg oraz skuteczność leczenia – osoby nim obarczone częściej przerywają terapię i w mniejszym stopniu korzystają z jej efektów (por. Gorell, Murray 2019). Ostatecznie autostygmatyzacja może pośrednio pogarszać rokowania zaburzeń odżywiania u mężczyzn. Część badaczy wskazuje, że mężczyźni, którzy już trafią na leczenie, są zdolni do uzyskiwania poprawy porównywalnej z wynikami kobiet, jednak należy pamiętać, że ci, którzy przełamali barierę wstydu, mogą stanowić szczególnie zmotywowaną grupę (selekcja najbardziej zdecydowanych pacjentów), a wielu pozostałych w ogóle nie dociera na leczenie z powodu piętna.

4. Podsumowanie i dyskusja: zmiany w podejściu badawczym i inne wyzwania

Częstość występowania zaburzeń odżywiania w populacji mężczyzn z pewnością znacznie przewyższa częstość występowania leczonych zaburzeń odżywiania wśród mężczyzn, co – jak zostało wcześniej zasygnalizowane – może mieć związek między innymi z zastosowaniem diagnostycznego schematu klasyfikacji oraz narzędzi do rozpoznawania zaburzeń opracowanych przede wszystkim dla kobiet, niesprawdzających się w diagnostyce osób płci męskiej (por. Murray, Griffiths, Mond 2016; Gorrell, Murray 2019; Brown, Keel 2023).

Od początku XXI wieku wiele badań na temat zaburzeń odżywiania opierało się na próbach klinicznych lub „wygodnych” grupach badawczych, w skład których wchodziły studentki uniwersytetów, co w konsekwencji prowadziło do nadreprezentacji młodych, białych kobiet z klasy średniej, w typie tak zwanej SWAG (*skinny, white, affluent girl*) (Sonneville, Lipson 2018). Taki sposób prowadzenia badań działał jak samospełniająca się przepowiednia, uzyskane wyniki potwierdzały bowiem, że głównie chorują białe kobiety, podczas gdy mężczyźni, osoby starsze, mniejszości etniczne i LGBT byli pomijani, co utrudniało pełne zrozumienie i diagnozowanie zaburzeń odżywiania. W rezultacie jeszcze kilkanaście lat temu mężczyźni byli grupą dalece niedodiagnozowaną, a w placówkach klinicznych stanowili znikomą mniejszość pacjentów (por. Parker, Harriger 2020; Sala, Coll, Flamer 2024).

Przełom nastąpił w drugiej dekadzie XXI wieku, kiedy to wzrosła liczba badań skupionych na męskich doświadczeniach zaburzeń odżywiania, a co za tym idzie, zwiększyła się także świadomość, że mężczyźni równie często chorują. Rozszerzenie pola badań ujawniło wyraźne różnice w przebiegu i obrazie klinicznym zaburzeń odżywiania w zależności od płci, co skłoniło środowisko naukowe do krytycznej rewizji dotychczasowych metod diagnostycznych. Okazało się, że wiele narzędzi oceny skonstruowano na podstawie kobiecych doświadczeń, a to skutkowało brakiem adekwatności w diagnozowaniu mężczyzn. W klasycznych kwestionariuszach diagnostycznych nadal pojawiają się pytania dotyczące między innymi motywacji do (nie)jedzenia czy czynników rozwoju choroby, chociaż ich znaczenie potwierdzono głównie w badaniach z udziałem kobiet. Przykładowo silny akcent położony na dążenie do szczupłości nie oddaje w pełni specyfiki męskich doświadczeń, w których często dominuje obsesja na punkcie umięśnionej sylwetki. W konsekwencji zaburzenia odżywiania u mężczyzn były słabiej wykrywalne, a stosowane terapie niedostosowane do ich potrzeb. Ostatnia dekada przyniosła próby opracowania bardziej neutralnych płciowo kryteriów diagnostycznych (skal neutralnych płciowo i kulturowo) i programów leczenia, co jest bezpośrednią odpowiedzią na długo ignorowane stereotypy płciowe (Maine, Bunnell 2010; Halbeisen i in. 2024).

Liczniej przeprowadzane są badania jakościowe (przede wszystkim wywiady biograficzne i pogłębione) z udziałem niedoreprezentowanych grup, aby lepiej zrozumieć specyfikę ich doświadczeń, na przykład badania z mężczyznami chorującymi na anoreksję lub z osobami z mniejszości etnicznych czy studia przypadków zaburzeń odżywiania u osób transpłciowych (Flores i in. 2022; por. Hunt, Räisänen 2014). Taki zwrot jakościowy pozwala wychwycić niuanse wymykające się statystyce, również mechanizmy stygmatyzacji mężczyzn („to babskie choroby”) czy bariery kulturowe, choćby utrudniające Azjatkom zgłaszanie się po pomoc (ze względu na silne tabu rodzinne i tak dalej) (Parker, Harriger 2020; por. Marques i in. 2011).

Poszerzeniu ulega też problematyka badawcza. Jeszcze w początkach XXI wieku dominowały prace skupione na idealnym obrazie ciała promowanym przez media i jego wpływie na nastolatki (szczególnie na dziewczęta) (Javier, Belgrave 2019). Temat ten był oczywiście ważny, ale w pewnym sensie jednostronny – wpisywał się bowiem w stereotyp białej nastolatki na diecie. Ostatnie kilkanaście lat wnosi badania obrazu ciała u mężczyzn (w tym zasadniczo kultu muskularności), norm męskości czy stygmatyzacji (por. Gorrell, Murray 2019). Wysiłki koncentrują się też na różnicach w zestawach symptomów poszczególnych zaburzeń, na barierach kulturowych i ograniczonym dostępie do leczenia (Marques i in. 2011). Do badań włączono problematykę dotyczącą osób transpłciowych, niebinarnych, homoseksualnych i biseksualnych, uwzględniając ich zwiększoną podatność na ED oraz wpływ stresu mniejszościowego (Feldman, Meyer 2007; Diemer i in. 2015; Parker, Harriger 2020; Flores i in. 2022). W tym kontekście podejmowane są też badania intersekcjonalne, które uwzględniają nakładanie się różnych tożsamości społecznych (na przykład płci, rasy, orientacji seksualnej, klasy społecznej) oraz związanych z nimi form opresji lub wykluczenia. Badania intersekcjonalne analizują, jak różne wymiary tożsamości wpływają na doświadczanie zaburzeń odżywiania, ich diagnozę, stygmatyzację i dostęp do leczenia (Flores i in. 2022).

Reasumując, aby wyjść poza „niewidzialność” mężczyzn w statystykach ED i urealnić skalę problemu, konieczne są systematyczne, wielośrodkowe badania prowadzone na męskich próbach. Priorytety obejmują: 1) rzetelne oszacowanie rozpowszechnienia (w tym przypadków nierozpoznanych) zaburzeń w różnych kohortach wiekowych i różnych środowiskach; 2) walidację narzędzi diagnostycznych pod kątem męskich profili objawów (na przykład ukierunkowanych na muskularność, ćwiczenia kompensacyjne); 3) longitudinalne śledzenie przebiegu choroby i rokowań (w tym momentu pierwszego kontaktu z systemem ochrony zdrowia); 4) analizy intersekcjonalne (uwzględniające orientację, tożsamość płciową, status społeczno-ekonomiczny, kontekst kulturowy). Tylko takie dane pozwolą skorygować niedoszacowania, zaprojektować ścieżki diagnostyczno-terapeutyczne inkluzywne dla mężczyzn i realnie zmniejszyć opóźnienia w podejmowaniu leczenia.

5. Zakończenie i rekomendacje

Wzrastająca świadomość i wiedza na temat problemu zaburzeń odżywiania uświadamia nam potrzebę zmiany perspektywy myślenia o tych zaburzeniach z żeńskocentrycznej na bardziej inkluzywną. W tej kwestii potrzebne są jednak nadal liczne regulacje na wielu poziomach życia społecznego. Wskazana jest edukacja społeczna ukierunkowana na przełamywanie szkodliwych stereotypów i społecznego tabu, nadal bowiem mężczyźni zmagający się z ED są „ukryci

w cieniu” i niewidoczni dla otoczenia (C o o p e y, J o h n s o n 2022). Tu konieczne są inicjatywy i kampanie informacyjne, miejsca i grupy wsparcia dla mężczyzn, jasno pokazujące, że zaburzenia odżywiania nie dotyczą wyłącznie kobiet – mogą wystąpić u każdego, w tym także u mężczyzn. Tworzenie „męskoprzyjaznych” usług (na przykład grup wsparcia dla mężczyzn i materiałów nieposługujących się wyłącznie żeńskimi przykładami) ma przełamać barierę tabu i wstydu i zachęcić pacjentów do ujawnienia się i uaktywniania w sferze publicznej. Normalizacja rozmowy o problemie ma istotny wpływ na zmianę postrzegania choroby – wielu mężczyzn wskazuje, że ogromną ulgę przynosi im świadomość, że nie są sami i że inni mężczyźni również doświadczają trudności. System opieki zdrowotnej powinien zostać uwrażliwiony na problem chorujących mężczyzn i obejmować szkolenia dla lekarzy pierwszego kontaktu i terapeutów, aby potrafili oni rozpoznawać objawy zaburzeń odżywiania bez uprzedzeń i adekwatnie leczyć swoich pacjentów. Pomoc dla mężczyzn powinna również uwzględniać ich specyficzne doświadczenia, takie jak konflikt tożsamości męskiej i poczucie wstydu wynikające z postrzegania ED jako „kobiecej choroby”. Istotne jest redefiniowanie pojęcia siły – pokazanie, że prośenie o pomoc to oznaka odwagi, a nie słabości (C o o p e y, J o h n s o n 2022). W pracy klinicznej z już zdiagnozowanymi mężczyznami działania pomocowe muszą skupiać się na próbach zrozumienia i kwestionowaniu zinternalizowanych stereotypów, odbudowywaniu poczucia własnej wartości niezależnie od choroby oraz rozwijaniu strategii radzenia sobie z ewentualną negatywną reakcją otoczenia. Istnieją przesłanki, że zwiększanie odporności na stygmat – na przykład poprzez wzmacnianie innych aspektów tożsamości pacjenta niż bycie osobą chorą, a także grupowe zajęcia z innymi mężczyznami w podobnej sytuacji i z osobami, które wyzdrowiały – istotnie chroni przed konsekwencjami autostygmatyzacji.

Na zakończenie należy podkreślić, że praca ze stereotypami to nie kwestia poprawności politycznej, lecz realny sposób na poprawę diagnozy, leczenia i profilaktyki zaburzeń odżywiania. Im lepiej rozumiemy, że choroba może dotyczyć różnych osób, tym skuteczniej możemy im pomóc. Stereotypy upraszczają myślenie, ale w medycynie są przeszkodą – dlatego współczesna nauka konsekwentnie je obala. Przegląd badań z lat 2005–2025 pokazuje, że wiedza o zróżnicowaniu ED rośnie, co daje szansę na bardziej sprawiedliwą i skuteczną opiekę – niezależnie od płci, wieku, pochodzenia czy tożsamości pacjenta.

Bibliografia

- A h u j a L. i in. (2024), *A Systematic Review Exploring the Effectiveness of Body Image Interventions among Boys*, „Adolescent Research Review”, Vol. 10, s. 97–143, <https://doi.org/10.1007/s40894-024-00246-y>
- A u s t e n E., G r i f f i t h s S. (2019), *Why Do Men Stigmatize Individuals with Eating Disorders More Than Women? Experimental Evidence That Sex Differences in Conformity to Gender*

- Norms, Not Biological Sex, Drive Eating Disorders' Stigmatization*, „The Journal of Treatment & Prevention”, Vol. 27, Iss. 3, s. 267–290, <https://doi.org/10.1080/10640266.2018.1499337>
- Baumeister R.F., Leary M.R. (1997), *Writing Narrative Literature Review*, „Review of General Psychology”, Vol. 1, Iss. 3, s. 311–320, <https://doi.org/10.1037/1089-2680.1.3.311>
- Bąk D. (2008), *Zaburzenia odżywiania się u mężczyzn*, „Psychiatria Polska”, t. 42, nr 2, s. 167–178.
- Becker A.E. i in. (2003), *Ethnicity and Differential Access to Care for Eating Disorder Symptoms*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 33, Iss. 2, s. 205–212, <https://doi.org/10.1002/eat.10129>
- Brelet L. i in. (2021), *Stigmatization toward People with Anorexia Nervosa, Bulimia Nervosa, and Binge Eating Disorder: A Scoping Review*, „Nutrients”, Vol. 13, No. 8, <https://doi.org/10.3390/nut13082834>
- Brown T.A., Keel P.K. (2023), *Eating Disorders in Boys and Men*, „Annual Review of Clinical Psychology”, Vol. 19, s. 177–205, <https://doi.org/10.1146/annurev-clinpsy-080921-074125>
- Bunnell D.W. (2010), *Men with Eating Disorders. The Art and Science of Treatment Engagement*, [w:] M. Maine, B. McGilley, D.W. Bunnell (red.), *Treatment of Eating Disorders. Between Science and Practice*, Elsevier, Amsterdam–London–Heidelberg, s. 301–310.
- Cella S. i in. (2010), *Body Dissatisfaction, Abnormal Eating Behaviours and Eating Disorder Attitude in Homo- and Heterosexuals*, „Eating and Weight Disorders. Studies on Anorexia, Bulimia and Obesity”, Vol. 15, No. 3, s. 180–185.
- Chamay-Weber Ch., Narring F., Michaud A.P. (2005), *Partial Eating Disorders among Adolescent. A Review*, „Journal Adolescent Health”, Vol. 37, Iss. 5, s. 416–426, <https://doi.org/10.1016/j.jadohealth.2004.09.014>
- Collier R. (2013), *Gender Perceptions on Eating Disorders Slow to Change*, „Canadian Medical Association Journal”, Vol. 185, No. 3, s. 151–152, <https://doi.org/10.1503/cmaj.109-4360>
- Coopey E., Johnson G. (2022), „*The Male Elephant in the Room*”. *A Qualitative Evidence Synthesis Exploring Male Experiences of Eating Disorders*, „Journal of Eating Disorders”, Vol. 10, Art. No. 131, <https://doi.org/10.1186/s40337-022-00614-w>
- Corrigan P.W. (2000), *Mental Health Stigma as Social Attribution. Implications for Research Methods and Attitude Change*, „Clinical Psychology. Science and Practice”, Vol. 7, No. 1, s. 48–67, <https://doi.org/10.1093/clipsy.7.1.48>
- Corrigan P.W. (2004), *How Stigma Interferes with Mental Health Care*, „American Psychologist”, Vol. 59, No. 7, s. 614–625, <https://doi.org/10.1037/0003-066X.59.7.614>
- Corrigan P.W., Penn D.L. (1999), *Lessons from Social Psychology on Discrediting Psychiatric Stigma*, „American Psychologist”, Vol. 54, No. 9, s. 765–776, <https://doi.org/10.1037/0003-066X.54.9.765>
- Corrigan P.W., Shapiro J.R. (2010), *Measuring the Impact of Programs that Challenge the Public Stigma of Mental Illness*, „Clinical Psychology Review”, Vol. 30, No. 8, s. 907–922, <https://doi.org/10.1016/j.cpr.2010.06.004>
- Corrigan P.W., Watson A.C. (2002), *The Paradox of Self-Stigma and Mental Illness*, „Clinical Psychology. Science and Practice”, Vol. 9, No. 1, s. 35–53, <https://doi.org/10.1093/clipsy.9.1.35>
- Corrigan P.W., Druss B.G., Perlick D.A. (2014), *The Impact of Mental Illness Stigma on Seeking and Participating in Mental Health Care*, „Psychological Science in the Public Interest”, Vol. 15, Iss. 2, s. 37–70, <https://doi.org/10.1177/1529100614531398>
- Corrigan P.W., Rafacz J., Rüsch N. (2011), *Examining a Progressive Model of Self-Stigma and Its Impact on People with Serious Mental Illness*, „Psychiatry Research”, Vol. 189, Iss. 3, s. 339–343, <https://doi.org/10.1016/j.psychres.2011.05.024>
- Corrigan P.W. i in. (2016), *What Is the Impact of Self-Stigma? Loss of Self-Respect and the „Why Try” Effect*, „Journal Mental Health”, Vol. 25, Iss. 1, s. 10–15, <https://doi.org/10.3109/09638237.2015.1021902>

- Costin C. (2007), *The Eating Disorder Sourcebook. A Comprehensive Guide to the Causes, Treatments, and Prevention of Eating Disorders*, McGraw Hill, New York.
- Crisp A.H. (2005), *Stigmatization of and Discrimination against People with Eating Disorders Including a Report of Two Nationwide Surveys*, „European Eating Disorders Review”, Vol. 13, Iss. 3, s. 147–152, <https://doi.org/10.1002/erv.648>
- Crisp A.H. i in. (2005), *Stigmatization of People with Mental Illnesses. A Follow-Up Study within the Changing Minds Campaign of the Royal College of Psychiatrists*, „World Psychiatry. Official Journal of the World Psychiatric Association”, Vol. 4, No. 2, s. 106–113.
- Crone C. i in. (2023), *The American Psychiatric Association Practice Guideline for the Treatment of Patients with Eating Disorders*, „American Journal of Psychiatry”, Vol. 80, No. 2, s. 167–171, <https://doi.org/10.1176/appi.ajp.23180001>
- Diemer E.W. i in. (2015), *Gender Identity, Sexual Orientation, and Eating-Related Pathology in a National Sample of College Students*, „Journal of Adolescent Health”, Vol. 57, Iss. 2, s. 144–149, <https://doi.org/10.1016/j.jadohealth.2015.03.003>
- Eliasson M. (2000), *Systematic Review is the Foundation of the Evidence Based Medicine. One of the Most Important Contributions to Clinical Medicine of the Past Decade*, „Läkartidningen”, Vol. 97, No. 22, s. 2726–2728.
- Feldman M.B., Meyer I.H. (2007), *Eating Disorders in Diverse Lesbian, Gay, and Bisexual Populations*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 40, Iss. 3, s. 218–226, <https://doi.org/10.1002/eat.20360>
- Ferrari M. (2015), *Understanding the Feasibility of Integrating the Eating Disorders and Obesity Fields. The Beyond Obesity and Disordered Eating in Youth (BODY) Study*, „Eating and Weight Disorder. Studies on Anorexia, Bulimia and Obesity”, Vol. 20, No. 2, s. 257–269, <https://doi.org/10.1007/s40519-014-0172-x>
- Flores L.E. i in. (2022), *Analysis of Age, Race, Ethnicity, and Sex of Participants in Clinical Trials Focused on Eating Disorders*, „JAMA Network Open”, Vol. 5, No. 2, Art. No. e220051, <https://doi.org/10.1001/jamanetworkopen.2022.0051>
- Foran A.M., O’Donnell A.T., Muldoon O.T. (2020), *Stigma of Eating Disorders and Recovery-Related Outcomes. A Systematic Review*, „European Eating Disorders Review”, Vol. 28, Iss. 4, s. 385–397, <https://doi.org/10.1002/erv.2735>
- Gordon K.H. i in. (2006), *The Impact of Client Race on Clinician Detection of Eating Disorders*, „Behavior Therapy”, Vol. 37, Iss. 4, s. 319–325, <https://doi.org/10.1016/j.beth.2005.12.002>
- Gorrell S., Murray S.B. (2019), *Eating Disorders in Males*, „Child and Adolescent Psychiatric Clinics of North America”, Vol. 28, Iss. 4, s. 641–651, <https://doi.org/10.1016/j.chc.2019.05.012>
- Grant M.J., Booth A. (2009), *A Typology of Reviews. An Analysis of 14 Review Types and Associated Methodologies*, „Health Information and Libraries Journal”, Vol. 26, Iss. 2, s. 91–108, <https://doi.org/10.1111/j.1471-1842.2009.00848.x>
- Griffiths S., Yager Z. (2019), *Gender, Embodiment, and Eating Disorders*, „Journal of Adolescent Health”, Vol. 64, Iss. 4, s. 425–426, <https://doi.org/10.1016/j.jadohealth.2019.01.016>
- Griffiths S. i in. (2015), *Self-Stigma of Seeking Treatment and Being Male Predict an Increased Likelihood of Having an Undiagnosed Eating Disorder*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 48, Iss. 6, s. 775–778, <https://doi.org/10.1002/eat.22413>
- Halbeisen G., Brandt G., Paslakis G. (2022), *A Plea for Diversity in Eating Disorders Research*, „Frontiers in Psychiatry”, Vol. 13, Art. No. 820043, <https://doi.org/10.3389/fpsy.2022.820043>
- Halbeisen G. i in. (2024), *Eating Disorders in Men. An Underestimated Problem, an Unseen Need*, „Deutsches Ärzteblatt International”, Vol. 121, No. 3, s. 86–91, <https://doi.org/10.3238/arztebl.m2023.0246>

- Hunt K., Räisänen U. (2014), *The Role of Gendered Constructions of Eating Disorders in Delayed Help-Seeking in Men. A Qualitative Interview Study*, „BMJ Open”, Vol. 4, No. 4, Art. No. e004342, <https://doi.org/10.1136/bmjopen-2013-004342>
- Javier S.J., Belgrave F.Z. (2019), „I'm Not White, I Have to Be Pretty and Skinny”. *A Qualitative Exploration of Body Image and Eating Disorders among Asian American Women*, „Asian American Journal of Psychology”, Vol. 10, No. 2, s. 141–153, <https://doi.org/10.1037/aap0000133>
- Jaworski M. i in. (2019), *Eating Disorders in Males. An 8-Year Population-Based Observational Study*, „American Journal of Men's Health”, Vol. 13, No. 4, <https://doi.org/10.1177/1557988319860970>
- Lavender J.M., Brown T.A., Murray S.B. (2017), *Men, Muscles, and Eating Disorders. An Overview of Traditional and Muscularity-Oriented Disordered Eating*, „Current Psychiatry Reports”, Vol. 19, No. 6, Art. No. 32, <https://doi.org/10.1007/s11920-017-0787-5>
- Lehe M.S. i in. (2024), *Invisible Walls? Stigma-Related Perceptions Are Associated with Reduced Help-Seeking Intentions for Disordered Eating in Men*, „Journal of Eating Disorders”, Vol. 12, Art. No. 200, <https://doi.org/10.1186/s40337-024-01152-3>
- Link B.G. i in. (2004), *Measuring Mental Illness Stigma*, „Schizophrenia Bulletin”, Vol. 30, No. 3, s. 511–541, <https://doi.org/10.1093/oxfordjournals.schbul.a007098>
- Liu L., Hay P., Conti J. (2022), *Perspectives on Barriers to Treatment Engagement of People with Eating Disorder Symptoms Who Have Not Undergone Treatment. A Qualitative Study*, „BMC Psychiatry”, Vol. 22, Art. No. 239, <https://doi.org/10.1186/s12888-022-03890-7>
- MacNeil B.A., Hudson Ch.C., Leung P. (2018), *It's Raining Men. Descriptive Results for Engaging Men with Eating Disorders in a Specialized Male Assessment and Treatment Track (MATT)*, „Eating and Weight Disorders. Studies on Anorexia, Bulimia and Obesity”, Vol. 23, No. 6, s. 817–824, <https://doi.org/10.1007/s40519-018-0586-y>
- Maloney R. i in. (2024), *Stigma Experience of Men with Eating Disorders. A Scoping Review*, „Journal of Social Care”, Vol. 4, Iss. 1, Art. No. 4, <https://doi.org/10.21427/tcqd-k745>
- Marques L. i in. (2011), *Comparative Prevalence, Correlates of Impairment, and Service Utilization for Eating Disorders across U.S. Ethnic Groups. Implications for Reducing Ethnic Disparities in Health Care Access for Eating Disorders*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 44, Iss. 5, s. 412–420, <https://doi.org/10.1002/eat.20787>
- Mitchison D. i in. (2019), *DSM-5 Full Syndrome, Other Specified, and Unspecified Eating Disorders in Australian Adolescents. Prevalence and Clinical Significance*, „Psychological Medicine”, Vol. 50, Iss. 6, s. 981–990, <https://doi.org/10.1017/S0033291719000898>
- Mond J., Mitchison D., Hay P. (2014), *Eating Disordered Behavior in Men Prevalence. Impairment in Quality of Life, and Implications for Prevention and Health Promotion*, [w:] L. Cohn, R. Lemberg (red.), *Current Findings on Males with Eating Disorders*, Routledge, Taylor & Francis, New York, s. 195–215.
- Moufawad M. i in. (2024), *Social Media Use and Weight Bias Internalization. Association Moderated by Age and Weight Perception*, „Journal of Eating Disorders”, Vol. 12, Art. No. 84, <https://doi.org/10.1186/s40337-024-01043-7>
- Mroczkowska D. (2012), *Postrzeganie i rozumienie zaburzeń jedzenia – fakty i mity*, „Forum Medycyny Rodzinnej”, t. 6, nr 2, s. 82–91.
- Mroczkowska D. (2024), *Problem zaburzeń odżywiania wśród młodzieży – o potrzebie uwzględniania męskiej perspektywy*, „Biuletyn Socjoterapeutyczny”, nr 2, s. 25–41.
- Mroczkowska D., Ziółkowska B. (2021), *Eating Disorders among Men in the Context of Mental Health and Socio-Cultural Gender Issues*, „Przegląd Krytyczny”, t. 3, nr 1, s. 65–78, <https://doi.org/10.14746/pk.2021.3.1.4>

- Murray S.B., Griffiths S., Mond J.M. (2016), *Evolving Eating Disorder Psychopathology. Conceptualising Muscularity-Oriented Disordered Eating*, „The British Journal of Psychiatry”, Vol. 208, Iss. 5, s. 414–415, <https://doi.org/10.1192/bjp.bp.115.168427>
- Murray S.B. i in. (2018), *Locating the Mechanisms of Therapeutic Agency in Family-Based Treatment for Adolescent Anorexia Nervosa. A Pilot Study of Clinician/Researcher Perspectives*, „Eating Disorders. The Journal of Treatment & Prevention”, Vol. 26, Iss. 5, s. 477–486, <https://doi.org/10.1080/10640266.2018.1481306>
- Parker L.L., Harriger J.A. (2020), *Eating Disorders and Disordered Eating Behaviors in the LGBT Population. A Review of the Literature*, „Journal of Eating Disorders”, Vol. 8, Art. No. 51, <https://doi.org/10.1186/s40337-020-00327-y>
- Pattyn E. i in. (2014), *Public Stigma and Self-Stigma. Differential Association with Attitudes Toward Formal and Informal Help Seeking*, „Psychiatric Services”, Vol. 65, No. 2, s. 232–238, <https://doi.org/10.1176/appi.ps.201200561>
- Pearl L.R. i in. (2023), *Opportunities to Advance Research, Intervention, and Policy on Stigma, Eating Disorders, and Body Image*, „Journal of Eating Disorders”, Vol. 11, Art. No. 132, <https://doi.org/10.1186/s40337-023-00857-1>
- Pope H., Phillips K.A., Olivardia R. (2000), *The Adonis Complex. The Secret Crisis of Male Body Obsession*, Free Press, New York.
- Poppek L. i in. (2011), *Rozumienie zaburzeń odżywiania się u adolescentów płci męskiej w ujęciu psychodynamicznym, systemowym i behawioralno-poznawczym*, „Psychoterapia”, t. 4, nr 159, s. 5–15.
- Ray N. (2007), *Lesbian, Gay, Bisexual and Transgender Youth. An Epidemic of Homelessness*, National Gay and Lesbian Task Force Policy Institute, National Coalition for the Homeless, Washington.
- Rother E.T. (2007), *Systematic Literature Review and Narrative Review*, „Acta Paulista de Enfermagem”, Vol. 20(2), s. 5–6, <https://doi.org/10.1590/S0103-21002007000200001>
- Sala M., Coll S., Flamer R. (2024), *Gender Stereotypes in Eating Disorder Recognition*, „Eating and Weight Disorders. Studies on Anorexia, Bulimia and Obesity”, Vol. 29, s. 423–436, <https://doi.org/10.1007/s40519-024-01672-6>
- Silverman J.A. (1990), *Anorexia Nervosa in the Male. Early Historic Cases*, [w:] A.E. Anderssen (red.), *Males with Eating Disorders*, Brunner-Routledge, New York, s. 13–22.
- Sonneville K.R., Lipson S.K. (2018), *Disparities in Eating Disorder Diagnosis and Treatment According to Weight Status, Race/Ethnicity, Socioeconomic Background, and Sex among College Students*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 51, Iss. 6, s. 518–526, <https://doi.org/10.1002/eat.22846>
- Stangl A.L. i in. (2019), *The Health Stigma and Discrimination Framework. A Global, Crosscutting Framework to Inform Research, Intervention Development, and Policy on Health-Related Stigmas*, „BMC Medicine”, Vol. 17, Art. No. 31, <https://doi.org/10.1186/s12916-019-1271-3>
- Striegel-Moore R.H., Bulik C.M. (2007), *Risk Factors for Eating Disorders*, „American Psychologist”, Vol. 62, No. 3, s. 181–198, <https://doi.org/10.1037/0003-066X.62.3.181>
- Strobel C.B.S. (2022), *The Shadow that Hovered Over. Gender Salience in Eating Disorder Recovery*, „Gender Issues”, Vol. 39, s. 368–386, <https://doi.org/10.1007/s12147-022-09294-x>
- Strother E. i in. (2012), *Eating Disorders in Men. Underdiagnosed, Undertreated, and Misunderstood*, „Eating Disorders. The Journal of Treatment & Prevention”, Vol. 20, Iss. 5, s. 346–355, <https://doi.org/10.1080/10640266.2012.715512>
- Trompeter N. i in. (2021), *Emotion Dysregulation across the Span of Eating Disorder Symptoms. Findings from a Community Sample of Adolescents*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 54, Iss. 11, s. 1946–1955, <https://doi.org/10.1002/eat.23609>

- Valente S. i in. (2017), *Sex-Specific Issues in Eating Disorders. A Clinical And Psychopathological Investigation*, „Eating and Weight Disorders. Studies on Anorexia, Bulimia and Obesity”, Vol. 22, No. 4, s. 707–715, <https://doi.org/10.1007/s40519-017-0432-7>
- Weltzin T.E. i in. (2012), *Treatment Issues and Outcomes for Males with Eating Disorders*, „Eating Disorders. The Journal of Treatment & Prevention”, Vol. 20, Iss. 5, s. 444–459, <https://doi.org/10.1080/10640266.2012.715527>
- Wingfield N. i in. (2011), *College Students' Perceptions of Individuals with Anorexia and Bulimia Nervosa*, „International Journal of Eating Disorders”, Vol. 44, Iss. 4, s. 369–374, <https://doi.org/10.1002/eat.20824>
- Ziółkowska B., Mroczkowska D. (2020), *Eating Disorders in Men – Epidemiology, Determinants and Treatment. A Narrative Review of Empirical Evidence*, „Polish Psychological Bulletin”, Vol. 51, No. 4, s. 273–279, <https://doi.org/10.24425/ppb.2020.135459>

Urszula Kluczyńska* <https://orcid.org/0000-0002-5139-6813>

MEŹCZYŹNI I MIĘSO POSTRZEGANIE MEŹCZYŻYN WEG* W MEMACH INTERNETOWYCH

Abstrakt. Celem tekstu jest przybliżenie sposobu, w jaki postrzegane jest jedzenie lub powstrzymywanie się od konsumpcji mięsa i produktów odzwierzęcych przez mężczyzn, i jak prezentowana jest relacja pomiędzy męskością a mięsem w memach internetowych. Mem to zwięzła i humorystyczna wypowiedź internetowa. Stanowi też formę popularyzacji idei, przekonań i podstawę przekazu kulturowego. Memy, które dotyczą określonej tematyki, mogą ukazywać sposób, w jaki jest ona postrzegana. W artykule przedstawiono wyniki analiz memów internetowych dotyczących kwestii niejedzenia mięsa i/lub produktów odzwierzęcych przez mężczyzn. Zawarty w memach sposób postrzegania mężczyzn wegetarian i wegan oraz podejmowane w tym kontekście wątki zostały przedyskutowane w odniesieniu do wybranych teorii feministycznych i męskościowych.

Słowa kluczowe: mężczyźni, męskość, mięso, weganie, wegetarianie, mem internetowy.

MEN AND MEAT THE PERCEPTION OF VEG*AN MEN IN INTERNET MEMES

Abstract. This text presents how men perceive eating or refraining from consuming meat and animal products, and how the relationship between masculinity and meat is presented in internet memes. A meme is a concise and humorous internet statement. It is also a form of popularising ideas and beliefs, and a basis for cultural communication. Memes that deal with a specific topic can show how it is perceived. This article presents the results of an analysis of internet memes concerning the issue of men not eating meat and/or animal products. It provides an overview of how vegetarian

* Dr hab., badaczka niezależna, e-mail: ulaklu@wp.pl



Received: 7.05.2025. Verified: 4.07.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

and vegan men (veg*ns) are perceived in memes and discusses the themes raised in this context in relation to selected feminist and masculinity theories.

Keywords: men, masculinity, meat, vegans, vegetarians, internet meme.

1. Wstęp, czyli mem internetowy jako forma komunikacji i przekazu kulturowego

Termin „mem internetowy” wykorzystywany jest współcześnie

na określenie symbolicznego znaku rozprzestrzeniającego się poprzez sieć. Może mieć on różnorodną postać, zarówno hiperłącza, obrazka, filmu, strony internetowej lub po prostu samego słowa czy też hasła, które powstało w oparciu o jakąś formę międzyludzkiej interakcji, stanowiącej odwołanie do kultury popularnej, tudzież sytuacji z życia codziennego (Wałkiewicz 2012: 50).

Memy rozpowszechniają się przez internetowe portale społecznościowe i podlegają szybkiej replikacji, przez co są łatwo rozpoznawalne przez dużą liczbę użytkowników.

Magdalena Kamińska (2011: 62) wskazuje, że mem internetowy to określenie „potocznie używane przez internautów na oznaczenie popularnego semiotycznego kompleksu transmitowanego via ICT, najczęściej w funkcji tak zwanego żartu internetowego”. Mem to zwięzła i humorystyczna wypowiedź internetowa. Aspekt humorystyczny pozwala zdystansować się do przekazu, ułatwiając włączanie treści stereotypowych lub niepoprawnych politycznie (Brylska, Gackowski 2017: 31). To właśnie żartobliwy lub sarkastyczny charakter memów przyczynia się do ich popularności (Wałkiewicz 2012: 52). Ponadto ich istotną cechą jest oszczędność. Zawierają zwykle obraz opatrzony krótkim opisem (Wałkiewicz 2012: 53). Jak twierdzi Kamińska (2017: 37):

ekspersi i fani memów deklarują, że memem może być niemal wszystko. Obrazek skomentowany jednym słowem lub krótkim tekstem, przewrotny rysunek, grafika, żart słowny lub fragment piosenki. Ważne, aby mem był skrótem myślowym, łatwym do uchwycenia i zrozumienia przez szerokie grono odbiorców.

Mem, jako forma komunikacji internetowej pozwalającej popularyzować konkretny przekaz i przekonania, stanowi podstawę przekazu kulturowego. Memy, które dotyczą określonej tematyki, mogą ukazywać sposób, w jaki jest ona postrzegana – „ułatwiają transkodowanie kulturowe, stanowią soczewkę społecznych nastrojów, wyrażanych w przestrzeni internetowej, także dzięki swojemu z założenia wyrażanemu nacechowaniu (pozytywne, negatywne, ironiczne, prześmiewcze, raczej nie neutralne)” (Brylska, Gackowski 2017: 27). Poza łatwością transkodowania kulturowego memy internetowe mogą przyczyniać się również do zadumania odbiorców lub wywołania u nich mentalnego dyskomfortu (Gackowski, Brylska, Patera 2017: 7).

Memy internetowe stanowią ciekawe zobrazowanie przekonań i opinii na różne tematy. Zdarza się bowiem, że poruszają kwestie ważne, służą krytyce lub dyskusjom światopoglądowym (K o ł o w i e c k i 2012). Traktując memy internetowe jako formę przekazu kulturowego, ich analizy mogą pokazać, jak konkretne obszary są postrzegane oraz dlaczego dane treści są „eksploatowane i rozprzestrzeniają się w Sieci” i „co faktycznie porusza społeczeństwo” (K o w a ł e w s k a 2015: 199–200).

Na podstawie powyższych założeń i funkcji memów uznano, że ten obszar komunikacji medialnej może pokazać, w jaki sposób postrzegane jest jedzenie lub niejedzenie mięsa i produktów odzwierzęcych przez mężczyzn i jak opisywana jest relacja mięsa oraz męskości – a zatem jak postrzegani są mężczyźni weg*nie (weganie i wegetarianie). Ponieważ tematyka konsumpcji mięsa i produktów odzwierzęcych przez mężczyzn i kwestia upłciowienia diety jest szeroko podejmowana w badaniach, będzie ona poniżej krótko przybliżona jako punkt wyjścia do dalszych analiz. Zasygnalizowane zostaną różnice w dietach kobiet i mężczyzn, a także ich powody i związane z tym strategie radzenia sobie z psychologicznymi konsekwencjami jedzenia zwierząt oraz znaczenia społeczno-kulturowe, jakie niesie za sobą konsumpcja mięsa przez mężczyzn. Następnie zostaną zaprezentowane wyniki analiz memów i omówione kluczowe kwestie wyłonione w toku badań.

2. Mężczyźni i mięso, czyli m(i)ęs(k)o(ść)

Szereg badań wskazuje, że mężczyźni spożywają więcej mięsa niż kobiety (między innymi: Beardsworth, Bryman 1999; Gossard, York 2003; Kiefer, Rathmanner, Kunze 2005; Prättälä i in. 2007; Pfeiler, Egloff 2018; Rosenfeld 2018; Velzeboer i in. 2024), które częściej są weg*nkami (Rothgerber 2013: 2). Nawet na obszarze Indii, gdzie wegetarianizm ma istotne znaczenie kulturowe i religijne, mężczyźni konsumują więcej mięsa niż kobiety (Gupta, Mishra 2014).

Zjadanie większej ilości mięsa przez mężczyzn tłumaczone jest między innymi wynikami badań wskazującymi, że u mężczyzn można zaobserwować mniejszą niż u kobiet aktywację obszarów mózgu związanych z empatią w sytuacji, gdy są wystawieni na cierpienie zwierząt i ludzi (Proverbio 2009). Wyniki analiz Attili Pohlmana (2022) potwierdzają, że wzbudzenie współczucia osłabia zamiar spożycia mięsa u kobiet, podczas gdy mężczyźni są mniej skłonni do ograniczenia spożycia mięsa i oceniają posiłki wegetariańskie jako mniej smaczne. Inne analizy pokazują, że mężczyźni jedzący mięso zwykle zaprzeczają cierpieniu zwierząt i usprawiedliwiają ich konsumpcję (Rothgerber 2013).

Mężczyźni i kobiety sięgają po różne strategie, by poradzić sobie z psychologicznymi konsekwencjami spożywania zwierząt. Mężczyźni stosują strategie bezpośrednie, które obejmują jedzenie mięsa i usprawiedliwianie tej praktyki,

podczas gdy kobiety częściej stosują strategię pośrednie, przepraszaające. Ci pierwsi są skłonni zaprzeczać cierpieniu zwierząt i tłumaczą ich spożywanie ludzkim przeznaczeniem i niższą pozycją zwierząt w hierarchii istot żywych. Ponadto wskazują na religijne i zdrowotne przesłanki uzasadniające konsumpcję zwierząt. Z kolei kobiety unikają myślenia o tym, jak zwierzę było traktowane, zanim stało się posiłkiem. Hank Rothgerber sugeruje, że sposobem radzenia sobie z psychologicznymi konsekwencjami spożywania mięsa przez kobiety jest zmniejszenie jego spożycia. Reasumując, kobiety zwykle minimalizują myślenie o cierpieniu zwierząt, podczas gdy mężczyźni uzasadniają, dlaczego jedzą zwierzęta (Rothgerber 2013: 4). Częściej w sposób bezpośredni bronią oni swojego zachowania, czyli jedzenia mięsa, podczas gdy kobiety mają tendencję do tego, by unikać uznania własnej odpowiedzialności (Mertens, Oberhoff 2023).

Matthew Calarco podkreśla, że badacze postrzegają „fakt bycia mięsożercą jako kluczowy dla bycia podmiotem”, zwracają uwagę na „mięsożerczość leżącą u podstaw klasycznych ujęć podmiotowości, zwłaszcza podmiotowości męskiej”. Jacques Derrida twierdzi wręcz, „że aby zostać uznanym za podmiot pełny, trzeba być mięsożercą, mężczyzną i osobą wypowiadającą się autorytatywnie” (Adams 2022: 17). Mięso jest symbolem męskiej dominacji, a „nawiązania do męskiej mocy zawierają się w samej idei mięsa” (Adams 2022: 75). Carol J. Adams zaznacza, że

jedzenie mięsa pokrywa się ze znaczeniami skupionymi wokół męskości. [...] obwiązujący w naszym świecie sposób organizacji polityki płci wiąże się ściśle ze sposobem postrzegania zwierząt, które konsumujemy. Patriarchat to system płci, który skrywa się także w relacjach ludzko-zwierzęcych. Co więcej, samo konstruowanie płci obejmuje szereg nakazów dotyczących odpowiedniego pożywienia. Bycie mężczyzną pociąga za sobą przecież konieczność samo-identyfikacji z tym, co robią i czego nie robią „prawdziwi” mężczyźni. A „prawdziwi” mężczyźni nie jedzą kiszów. Nie jest to już tylko kwestia uprawnień, to kwestia symboliki. Męskość jest w naszej kulturze budowana w olbrzymim stopniu na dostępie do jedzenia mięsa i sprawowaniu kontroli nad ciałem innych (Adams 2022: 29–30).

Nie tylko rozważania antropologiczne wskazują na relację między mięsem i męskosciami, potwierdzają je również analizy metafor dotyczących mięsa i męskości w kulturze zachodniej, wskazując na ich silny związek (Rozini 2012).

Kobiety często twierdzą, że mogłyby nie jeść mięsa, jednak są przekonane, że muszą nim karmić swoich partnerów, gdyż ci potrzebują mięsa, by zachować siłę. Co więcej, dystrybucja mięsa jest ściśle związana z porządkiem płciowym. Jeśli zaistnieje deficyt mięsa, to jest ono dystrybuowane najpierw wśród mężczyzn (mężów, robotników, żołnierzy) (Adams 2022: 39, 43, 70, 74). W okresie pierwszej wojny światowej kobietom sugerowano powstrzymanie się od konsumpcji mięsa, by mogło ono trafić do żołnierzy, którzy bardziej go potrzebowali (Ruby, Heine 2011).

Analizy pokazują, że istotnym czynnikiem związanym z wyższym poziomem spożycia mięsa i częstszą niechęcią wobec wegetarianizmu i weganizmu

jest przywiązanie do tradycyjnych wzorców męskości (Rothgerber 2013; De Backer i in. 2020; Peeters i in. 2022; Stanley, Day, Brown 2023). Badania odnoszące jedzenie mięsa do kwestii męskości udowadniają, że mężczyźni w sytuacji poczucia „zagrożenia” męskości są skłonni do wyboru mięsnego posiłku (Bosson, Vandello, Caswell 2013; Mesler, Leary, Montford 2022; Leary i in. 2023; Mertens, Oberhoff 2023). Lenny R. Vartanian (2015) twierdzi, że część mężczyzn wykorzystuje konsumpcję mięsa, by wzmocnić swoją męską tożsamość.

Rothgerber (2013) wskazuje, że mężczyźni weg*nie naruszają normę żywieniową polegającą na jedzeniu tego, co się chce i kiedy się chce, i pośrednio kwestionują „typowo męską” ocenę żywności (opartą wyłącznie na cenie i objętości posiłku). Dieta weg*ńska stanowi odrzucenie męskiego przywileju jedzenia bez krytyki oraz kontroli i oddanie wolności wyboru spożywania tego, czego pragnie mężczyzna (Carroll, Capel, Gallegos 2019; Bogueva, Marinova 2020; Bogueva, Marinova, Bryant 2022). Szereg analiz badających związek diety z tradycyjnymi wzorcami męskości pokazuje, że uznanie tradycyjnych norm męskości wiąże się z pozytywnymi postawami wobec konsumpcji mięsa i wzrostem tej konsumpcji przez mężczyzn (Rothgerber 2013; Schösler i in. 2015; Kildal, Syse 2017); z kolei uznanie nietradycyjnych form męskości łagodzi ten związek (De Backer i in. 2020). Ponadto siła zależności między jedzeniem mięsa a męskością jest uzależniona od czynników kulturowych i można dostrzec zróżnicowanie między różnymi grupami etnicznymi (Schösler i in. 2015).

Istotnym aspektem budującym połączenie między mięsem a męskością jest przekaz społeczno-kulturowy, w tym przekaz medialny. Badania dzieci przedszkolnych ukazały, że kojarzą one męskie twarze z obrazami mięsa – chłopcy łączyli mięso z mężczyznami i preferowali „męskie potrawy” (Graziani, Guidetti, Cavazza 2021). Mianem „prawdziwego” posiłku mężczyźni określają dania zawierające mięso (Sobal 2005). To przeświadczenie jest głęboko zakorzenione, gdyż nawet na wegańskich blogach można znaleźć informacje o „męskich posiłkach” dla „mięsożernych mężczyzn” (Hart 2018). Przekonanie, że mięso stanowi męskie pożywienie, wzmacniają reklamy i sposób komunikacji marek w ogólnym dyskursie dotyczącym żywności (Rogers 2008; Hart 2018). Analizy przekazów medialnych udowadniają, że „mięso jest męskie” (Julier, Lindenfeld 2005; Rogers 2008; Rothgerber 2013), a jego spożywanie jest wręcz sposobem na „przywrócenie męskości hegemonicznej” (Rogers 2008: 282).

3. Metodologia badań własnych

W ramach badań skupiono się na przybliżeniu, jak prezentowane jest jedzenie lub powstrzymywanie się od konsumpcji mięsa i/lub produktów odzwierzęcych przez mężczyzn i jak ukazywana jest relacja pomiędzy męskością a mięsem

w memach internetowych, a zatem jak prezentowani są mężczyźni weg*nie w memach. Analizy były przeprowadzane od marca do kwietnia 2025 roku. Memy zostały znalezione za pomocą wyszukiwarki Google. W tym celu użyto haseł: „memy” i „mężczyźni”, „mięso”, „wegetarianie”, „wegetarianizm”, „weganie”, „weganizm”. Wyszukano tym sposobem 90 memów. Do analiz zaklasyfikowano te memy, które w sposób jednoznaczny w sferze wizualnej i/lub werbalnej odnosiły się do mężczyzn weg*n lub relacji genderowej z uwzględnieniem jedzenia mięsa i produktów odzwierzęcych. Odrzucono memy, które poruszały tematykę braku mięsa w diecie i produktów odzwierzęcych, ale nie odnosiły się bezpośrednio do relacji genderowej i/lub męskości. Ostatecznie analizom poddano 38 memów spełniających kryteria doboru do badań.

W ramach badań wykorzystano krytyczną analizę dyskursu (van Dijk 2001; Fairclough 2003), co pozwoliło pokazać, jak memy stają się wyrazem relacji władzy w społeczeństwie. Memy, jak każdy element życia społecznego, mają bowiem charakter dyskursywny, czyli są uwikłane w relację władzy i uporządkowane według jakiejś ideologii (Wodak, Meyer 2009). Krytyczna analiza dyskursu umożliwia odkrywanie ukrytych sensów – jej krytyczny charakter pozwala badać zagadnienia życia społecznego związane z grupami mniejszościowymi czy relacjami genderowymi (Fairclough, Duszak 2008). Memy zostały poddane analizie jakościowej, przeanalizowano poziom denotacji, zidentyfikowano element graficzny i osadzono go w dostępnej wiedzy. Następnie odczytano tekst towarzyszący obrazkowi. Odkodowano to, co jest komunikowane. Przechodząc na poziom konotacji, autorka oceniła, „jaki jest bohater memu i co może znaczyć ten określony sposób jego prezentacji” (Brylska, Gackowski 2017: 33). Analiza skupia się na ukrytym przekazie niesionym przez mem i usytuowaniu wyłonionych wątków w kontekście społeczno-kulturowym. Kluczowym pryzmatem ukazywania mężczyzn weg*n w memach okazała się opozycja do męskości tradycyjnej. Analiza pozwoliła na wyłonienie kontekstów przedstawiania męskości wegan w opozycji do męskości dominującej, a jej elementy opisano i przedyskutowano w poniższych akapitach.

4. Memy i m(i)ęs(k)o(ść), czyli weg*nie w soczewce internetowej

4.1. Mięso buduje męskość i męskie ciało, czyli weg*nizm jako synonim atrofii ciała i braku siły

W sposób jednoznaczny memy ukazują przekonanie, że „mięso jest męskie”, a jego konsumpcja buduje mężczyznę w sposób symboliczny i dosłowny. Przeciwnieństwem diety mięsnej jest dieta weg*ńska, utożsamiana z konsumpcją warzyw – w memach głównie liściastych, określanych najczęściej „trawą”, i marchewek. Mężczyźni jedzący warzywa stają się symbolicznie – a na memach również „naocznie” – warzywem. Jeden z memów przedstawia siedzącego na sofie mężczyznę,

którego całe ciało zostało obłożone fragmentami warzyw, głównie kapustą, porem, jarmużem i marchewkami – sprawia to wrażenie, jakby faktycznie był zbudowany z warzyw. Podpis głosi: „Tak wygląda człowiek rok po przejściu na wegetarianizm”. Weg*nizm grozi zatem tym, że mężczyzna stanie się „warzywem”.

Ze słowem „warzywo” łączone są mało pożądane cechy. Jest ono utożsamiane z biernością i stagnacją: warzywo symbolizuje postawę niechęci do czegokolwiek – rutyny, apatii, bezczynności, pustej diety. [...] Wegetować to nic innego, jak wieść bierną egzystencję, podobnie jak być kobietą, to nic innego, jak wieść bierną egzystencję. Warzywa traktuje się jako pokarm dla kobiet, dlatego też na zasadzie asocjacji uznaje się je za „kobiece” i pasywne” (A d a m s 2022: 80–81).

Słowo „warzywo” wykorzystuje się do wyrażania pogardy. Określa się tak osoby z poważnymi uszkodzeniami lub będące w śpiączce.

Przekazem, który wydaje się kluczowy w memach, jest przekonanie, że mięso buduje mężczyznę. Zarówno jego męskość, jak i ciało będące ucieleśnieniem męskości. Daje siłę i zdrowie, umożliwia aktywność. Jak informuje hasło jednego z memów, który prezentuje zdjęcia ze zwierzętami mięsożernymi (pumą, tygrysem, panterą) oraz roślinożernymi (słoniem, krową, hipopotamem) – „Morał jest prosty: / Mięsożerni: umięśnieni i aktywni / Wege: otyli i leniwi”. Ten mem stoi w sprzeczności z faktami na temat siły i sprawności wskazanych zwierząt roślinożernych, niesie jednak jednoznaczny przekaz: jedząc mięso, jesteś zdrowy, aktywny i umięśniony.

Mięso buduje zatem mężczyznę w sposób dosłowny. Brak mięsa w diecie jest ukazywany w memach jako powód deficytu rozwoju zarówno cielesnego, jak i mentalnego (utożsamianego z racjonalnym myśleniem). W memach mięso prezentowane jest jako gwarant siły i sprawności, a jego niedobór lub brak w diecie – jako przyczyna zmniejszenia libido, braku masy mięśniowej, atrofii ciała, słabości. Ten przekaz pozostaje zgodny z postrzeganiem spożywanego mięsa jako źródła mocy, siły, białka i mięśni (Nath 2011; Bogueva, Marinova, Raphaelly 2017; Syse 2017; Sogari, Liu, Li 2019; Bogueva, Marinova 2020; Unsain i in. 2020; Van Der Horst, Sällylä, Michielsen 2023), a także męskiej seksualności (Nath 2011). Badania wskazują, że niejedzenie mięsa, a zatem bycie weg*nem jest łączone z przekonaniem o mniej męskim wyglądzie (Ruby, Heine 2011; Thomas 2016). Paul Rozin (2012: 40) twierdzi, że „siła i moc pojawiają się jako atrybuty związane z preferencjami mięsnymi [...] siła jest wysoko oceniana w żywności mięsnej”, i sugeruje tym samym, że relacja między „mężczyznami a mięsem jest w rzeczywistości związkiem między mięsem a siłą/męskością” – mięso czyni mężczyzn silnymi i męskimi (Love, Sulikowski 2018). Co więcej, analizy pokazują również, że weg*nie są postrzegani jako mniej mężczyźni niż mężczyźni wszytkożerni (Ruby, Heine 2011: 450), co podkreśla związek między mężczyznami, mięsem i męskością (Sobal 2005). Warto jednocześnie zaznaczyć, że mężczyźni weganie zwykle kwestionują

znacznie białka zwierzęcego jako niezbędnego składnika warunkującego osiągnięcie optymalnego zdrowia i sprawności fizycznej (Greenbaum, Dexter 2018).

Mięso stanowi element kulturowej mitologii męskości (Adams 2022: 32). W naszej kulturze akceptuje się spożywanie mięsa, gdyż pozwala ono zachować zdrowie i siłę. Przyswajamy kulturowe założenie, że mięso nam służy i powinniśmy je zjadać, czyli zjadać zwierzęta. Ciała zwierząt są zatem w naszej kulturze postrzegane jako ciała konsumowalne, a polityka seksualna mięsa „utrwała pogląd głoszący, że mięso daje siłę, a co za tym idzie – mężczyźni potrzebują mięsa” (Adams 2022: 31).

4.2. Weg*nizm jako dieta kobiet i męskości podporządkowanych

Mięso postrzega się jako produkt dla mężczyzn, a kobietom przypisywane są warzywa, owoce i zboże. Produkty bezmięsne uznaje się za nieodpowiednie dla mężczyzn, dlatego też weg*nizm bywa utożsamiany z kobiecością (Timéo, Suitner 2017) lub zniewieściałością (Adams 2022: 43). Mężczyźni, którzy unikają jedzenia mięsa, są zatem postrzegani jako zniewieściali. Odmowa jedzenia mięsa symbolicznie stanowi przejście do grupy podporządkowanej, postrzega się ją bowiem jako przejaw feminizacji.

W memach decyzja o niejedzeniu mięsa często przedstawiana jest jako wpływ partnerki weganki i podporządkowanie się jej decyzji. Jak głosi mem: „Jeśli lubisz mięso, ale rezygnujesz z niego tylko dlatego, że dziewczyna Ci każe, to znak, że nie jesteś prawdziwym mężczyzną”. Opozycja męska – kobieta odpowiada bowiem opozycji mięso – warzywa. Jak puentuje Adams (2022: 81), spożywanie warzyw nie tylko nie daje siły, ale „jedząc warzywa, stajemy się warzywem, a co za tym idzie – upodabniamy się do kobiet”.

Ponadto wobec kobiet stosowany jest w memach język przemocy i w wulgarny sposób wskazuje on ich podporządkowanie (mem przedstawiający Roberta Makłowicza przy stole z wyszukanim posiłkiem w restauracji głosi: „Gdy zamawiasz wykwintny befsztyk z rokitnikiem i sosem beszamelowym, a ta suka mówi, że jest wegetarianką”). Niechęć wobec kobiet może być związana z ich przynależnością do grupy podporządkowanej, ale również ze świadomością, że wyłamanie się kobiet ze schematu jedzenia mięsa jest aktem autonomii. Adams (2022: 46–47) traktuje bowiem odrzucenie jedzenia mięsa i produktów odzwierzęcych przez kobiety jako „jako przejaw kobiecej autonomii, gdyż jest symbolem odrzucenia męskiej władzy i przemocy. Mięso symbolizuje bowiem patriarchalną władzę nad zwierzętami”.

Weg*nizm przypisywane są stereotypowe cechy kobiecości. W tym troska i emocjonalność, zwykle określana jako nadmierna. Aspekty te są uwypuklane w memach. Jak zauważa Adams (2022: 142), „wysuwany wobec wegetarian zarzut emocjonalności pokazuje jedynie, jak kultura dominująca usiłuje odwrócić dyskurs krytyczny”.

Nie tylko w obrębie hierarchii zewnętrznej dochodzi do utożsamienia konsumpcji mięsa z grupą dominującą, ma to miejsce także w ramach hierarchii wewnętrznej, a zatem pomiędzy męskosciami (Connell 2005). Jedzenie mięsa przypisywane jest męskościom dominującym, a warzyw – męskościom podporządkowanym. Weg*nizm jest zatem przyporządkowany do kobiet i grupy mężczyzn podporządkowanych, w tym do gejów. Jak głosi mem: „Najtrudniejszym elementem diety wegańskiej jest powiedzenie rodzicom, że jest się gejem”. Badania potwierdzają, że to mężczyźni surowiej oceniają weg*n niż kobiety i postrzegają ich jako outsiderów (Kildal, Syse 2017), osoby słabe (Minson, Monin 2012) i niemęskie (Ruby, Heine 2011).

4.3. Weg*nizm jako dieta klasowa, czyli jedzenie mięsa jako przejaw władzy, bogactwa i męskości

Dieta bezmięсна jest w memach ukazywana nie tyle jako wyraz autonomii lub wyboru, ile zagrożenia dla wolności spożywania mięsa i niższości grup, które mięsa nie jedzą. W memach uwidacznia się wątek wyższości mężczyzn spożywających mięso nad weg*nami. Mężczyźni jako grupa są tu utożsamiani z władcami, królami, a osoby niejedzące mięsa z grupami podporządkowanymi. W pewnym memie zastosowano historyczny, a zatem „niepodważalny” argument. Na tle obrazu władcy możemy przeczytać: „W XVI wieku też mieliśmy wegetarian. Nazywaliśmy ich chłopami”.

Zatem grupy dominujące mają możliwość spożywania mięsa i korzystają z niej. To grupy podporządkowane – bez dostępu do władzy, z klas niższych – nie jedzą mięsa. Taki przekaz pomija potencjalny dostęp do mięsa w większości obszarów świata, nie traktuje spożywania mięsa w kategoriach indywidualnego wyboru, tylko wyłącznie jako rodzaj wolności i przywileju. Możliwość jedzenia mięsa jest definiowana jako przejaw władzy, w tym władzy klasowej.

Dostęp do spożywania mięsa i ograniczenia w tym dostępie stanowią wątek, który w memach pokazuje przykłady podporządkowania, ograniczenia wolnego wyboru i godności. Mem prezentujący wychudzonego lwa, zatytułowany „Stary lew u kresu swoich dni”, został opatrzony dopiskiem: „Nawet w takiej sytuacji nie wpierdala trawy, woli śmierć niż weganizm, jak prawdziwy król”. Mężczyzna utożsamiany tu z lwem – czyli z istotą, która zwykle dysponuje siłą i władzą – wybiera godną śmierć niż podporządkowanie.

W historii Europy mięso było kojarzone z władzą, bogactwem i męskością, podczas gdy robotnik spożywał zwykle węglowodany. Sposób żywienia jest związany z różnicami klasowymi, ale również stanowi odbicie dystynkcji patriarchalnych. Kobiety jadają bowiem nie mięso, ale warzywa owoce i zboża. Jedzenie mięsa jest zatem zarówno kwestią klasową, jak i potwierdzeniem mitologii, zgodnie z którą mięso to pokarm mężczyzn. Jednak również wśród kobiet kluczowa była kwestia klasowa. Analizy wskazują, że dieta kobiet z klasy wyższej w Anglii

zbliżała się do diety mężczyzn z klasy wyższej, a nie kobiet z klasy robotniczej. Wiek XX przyniósł przekonanie, że jedzenie mięsa jest dowodem na wyższość świata zachodniego (A d a m s 2022: 64, 69, 73).

4.4. Dominacja mężczyzn nad naturą

Mężczyźni wspierający jedzenie mięsa w celu uzasadnienia jego spożywania wykorzystują argument dominacji mężczyzn nad naturą (K i l d a l, S y s e 2017). Zwierzęta i świat przyrody są postrzegane jako podporządkowane mężczyznom, a ich wykorzystywanie jest zgodne z porządkiem natury. Z większym szacunkiem traktuje się zwierzęta drapieżne, podczas gdy te roślinożerne ukazywane są przede wszystkim w opozycji do siły, sprawności, męskości. Jeśli mężczyzna jest weg*nem, to – jak sugeruje jeden z memów – jest zwierzęciem roślinożernym.

A d a m s (2022: 26) opisuje, w jaki sposób przemoc wobec zwierząt, ich śmierć i proces zabijania oraz konsumpcja stały się językowo i kulturowo niewidoczne. Wykorzystuje pojęcie „nieobecnego desygnatu”, użyte przez Margaret Homas:

Nieobecny desygnat – przecież dokładnie tym były wszystkie zwierzęta zjadane jako mięso! [...] Za każdym mięsnym posiłkiem kryje się nieobecność – nieobecność śmierci zwierzęcia, którego miejsce zajmuje mięso. [...] Funkcją nieobecnego desygnatu jest oddzielenie „mięsa” od jakiegokolwiek myśli, że było ono kiedyś zwierzęciem, utrzymywanie z dala od mięsa wszelkiego miażdżenia, gđakania i beczenia, nadzorowanie, abyśmy c z e g o ś nie zaczęli postrzegać jako kogoś. W efekcie oddzielenia istnienia mięsa od istnienia zwierzęcia zabijanego po to, aby stało się „mięsem”, mięso zostaje oderwane od swojego pierwotnego desygnatu (zwierzęcia), stając się wyłącznie luźnym wyobrażeniem, którego można następnie używać dla odzwierciedlania statusu kobiet i statusu zwierząt (A d a m s 2022: 26–27).

Proces uboju przyczynia się do tego, że zwierzęta stają się nieobecnymi desygnatami. Język gastronomii jeszcze bardziej rozmywa i oddala posiłek mięsny od zwierzęcia i kategorii „mięsa”. Dochodzi do „wyrugowania zwierząt z dyskusji o mięsie” (A d a m s 2022: 128), to odseparowanie zwierząt od mięsa jest widoczne w nazewnictwie. Wegetarianie sprzeciwiają się fragmentaryzacji i wyrugowaniu zwierząt z nazewnictwa spożywanych pokarmów, części mięsa. Wskazują na spożywanie „kawałków zabitych zwierząt”. Chcą połączyć fragmenty w całość, co ukaże manipulacje językowe – to „wskazanie prawdy dosłownej i odrzucenia myślenia symbolicznego” (A d a m s 2022: 129, 137). Ponowne wprowadzenie myślenia dosłownego obnaża faktyczne działania i mechanizmy. Wegetarianie nie są jednak wysłuchiwni, a „wytlumienie” ich głosu jest związane z językiem i władzą, gdyż „grupy pozbawione głosu muszą przekazywać swe wierzenia za pośrednictwem dostępnych form struktur dominujących” (A d a m s 2022: 140). Jak podkreśla Carol J. Adams, „Dysonans wywołany przez nazewnictwo wegetariańskie nie wynika z jego fałszywości, lecz n a d m i e r n e j trafności. Po prostu rozmija się ono z powszechnym dyskursem zakładającym jadalność zwierząt” (A d a m s 2022: 130).

W memach dotyczących weg*n ten nadmiar trafności jest nie tylko wykorzystywany, ale również nadużywany i przenoszony na rośliny. Przemoc wobec zwierząt jest akceptowana i utożsamiana ze sprawnym myśliwym (o czym dalej), a zatem dominującym mężczyzną. Jednocześnie dochodzi do uogólnienia przemocy, żeby uwzględniała każdy akt jedzenia, i antropomorfizacji warzyw. Tym sposobem również weg*nie stają się „mordercami”.

Mary Midgley uważa, że „symbolika jedzenia mięsa nigdy nie jest neutralna”. Ci, którzy jedzą mięso, postrzegają siebie samych jako „karmiących się życiem”. Z kolei weg*nie postrzegają jedzących mięso jako „karmiących się śmiercią”. Według Midgley: „Między obiema postawami istnieje różnica wywołana zmianą gestaltu, nie sposób ich zatem pogodzić, a wszelkie próby dialogu prowadzą w ich wypadku do konfliktu” (A d a m s 2022: 28).

4.5. Mięso jako „naturalne” pożywienie

Mięso jest ukazywane w memach jako naturalne pożywienie, przede wszystkim dla mężczyzn. Jego spożycie zostaje uzasadnione historycznie i rozwojowo. Naturalność jego konsumpcji potwierdzać mają bowiem formy społeczeństw łowieckich, do których w mitologizujący sposób odnosi się szereg memów.

A d a m s (2022: 18) zaznacza że „jedzenie mięsa nie jest zjawiskiem naturalnym, lecz nieredukowalnie związanym w naszej kulturze z męskością – i to zarówno na płaszczyźnie materialnej, jak i ideologicznej czy symbolicznej”. Weg*nizm pełni tu funkcję demaskującą

jedzenie mięsa jako czynność służącą podporządkowaniu człowiekowi tego, co naturalne. Ponieważ jednak jedzenie mięsa cieszy się pełną legitymizacją kultury dominującej, zachęcającej do jedzenia zwierząt, podporządkowaniu jedzenia mięsa podlega, niczym natura, również znaczenie wegetariańskie (A d a m s 2022: 121).

Aktualne badania wskazują, że w przypadku wszystkożernych mężczyzn uzasadnienia spożywania mięsa zawierają się w czterech racjonalizacjach – „4N” (P i a z z a i in. 2015). Traktują oni mięso jako naturalne, normalne, niezbędne i przyjemne (*nice*). Mężczyźni wszystkożerni, wspierający zasadę 4N, odczuwają mniejsze poczucie winy w związku z decyzjami dotyczącymi uwzględniania produktów pochodzenia zwierzęcego w diecie (Stanley, Day, Brown 2023). Memy ukazują sytuację spożywania mięsa jako celebrację i przyjemność. To właśnie ograniczenie tej przyjemności jest traktowane jako ograniczenie wolności. Memy pokazują również oczywistość przyjemności z jedzenia mięsa i jej naturalność oraz przekonanie o tym, że wyrzeczenie się jej byłoby zbędne. Co więcej, zapewniają, że przyjemność jedzenia mięsa jest tak naturalna i głęboko zakorzeniona, że w sytuacji utraty kontroli, pod wpływem alkoholu, wegetarianie sięgają po posiłki mięsne.

4.6. Mężczyźni, naturalni zdobywcy mięsa – archetyp i mit myśliwego

W memach dotyczących weg*n powszechne są nawiązania do archetypu myśliwego. „Prawdziwego” mężczyznę ukazuje się jako zdobywcę mięsa, z kolei weg*nie to nieumiejętni myśliwi, a ich „polowanie na marchewki” jest wyśmiewane. Jednocześnie fakt zdobywania mięsa, czyli polowanie, zostaje utożsamiony z konsumpcją mięsa. Mężczyzna, który nie spożywa mięsa, jest zatem nieudolnym myśliwym, czyli nieudolnym mężczyzną.

Podział na mężczyzn łowców i kobiety zbieraczki to przejaw seksualnego podziału pracy (G u r v e n i in. 2009) i jak podkreślają badaczki i badacze, nie jest to argument, który mógłby wspierać różnice płciowe w konsumpcji mięsa (D e B a c k e r i in. 2020). Prowadzone przez mężczyzn polowanie na zwierzęta (L e e, D e V o r e 2017) to akt pozyskiwania mięsa, a nie jego konsumpcji. Jednocześnie pomija się dane, że kobiety polowały w społecznościach łowiecko-zbierackich, ale na mniejsze zwierzęta (M a r l o w e 2006). Nie zmienia to faktu, że zdobywanie mięsa było w wielu kulturach łowieckich zajęciem mężczyzn. W efekcie gospodarki zależne od przetwórstwa zwierząt charakteryzowała większa segregacja płciowa, opieka nad dziećmi była przypisana kobietom; dominował kult męskich bogów i patrylinearność. Z kolei gospodarki roślinne cechowała większa egalitarność (A d a m s 2022: 79).

Dziś, poza nielicznym gronem osób polujących, większość mężczyzn nigdy nie zabiła i nie ćwiartowała zwierzęcia. Większość mężczyzn kupuje mięso na tackach w sklepach, w formie fragmentów lub gotowych półproduktów. Wielu z nich widuje wyłącznie mięso przetworzone na talerzu. Jednak mit myśliwego jest próbą odwołania do męskiej determinacji, siły, zwycięstwa i utożsamia się go z tradycją jedzenia mięsa. Należy jednak pamiętać, że myśliwy jedynie dostarcza mięso – nie konsumuje go. Zatem znak równości między myśliwym i mięsożercą jest nadużyciem. W memach dochodzi do mitologizacji figury myśliwego i aktu polowania.

4.7. Jestem weg*nem!

Weg*nie ukazywani są w memach jako nachalni, obnoszący się ze swoimi przekonaniem na temat niejedzenia mięsa i produktów odzwierzęcych, mimo że nikt nie jest zainteresowany takimi informacjami. Jak przekonuje mem wykorzystujący kadr z *Podziemnego kręgu*: „Pierwsza zasada klubu wegan: Powiedz wszystkim o klubie wegan”. Inny mem przedstawia rozmowę telefoniczną:

- Halo?
- Nie mogę teraz rozmawiać, robię zdrową kolację wege.
- Przecież to ty do mnie dzwonisz.

Informowanie o zasadach żywieniowych, z którymi łączą się pewne przekonania i zasady etyczne, jest wyśmiewane, gdyż stoi w sprzeczności z dominującą kulturą konsumpcji mięsa.

Jednocześnie tematyka weg*nizmu poruszana jest często przy konsumpcji posiłku, także w memach wątek ten nieraz pojawia się w kontekście jedzenia obiadu. Wówczas mężczyźni niejedzący mięsa ukazywani są jako ci, którzy narzucają innym swoje przekonania. Najczęściej przedstawia się ich jako „morderców warzyw”.

Obserwowane w memach zdarzenie rozmowy podczas posiłku łączy się z pewnym brakiem na talerzu i w takim kontekście omawiana jest najczęściej idea weg*nizmu. To sytuacja, w której weg*nie są zwykle w mniejszości i „tworzy to klimat polityczny, który skazuje ideę wegetarianizmu na porażkę nie tylko z uwagi na przewagę idei jedzenia mięsa, ale i obecności mięsa. Dodatkowo determinuje tę porażkę perspektywa kulturowa” (A d a m s 2022: 152).

Poruszenie tematyki niejedzenia mięsa przez weg*n w trakcie posiłku jest czymś oczywistym, wówczas zwracają na siebie uwagę pozostałych osób. Na talerzach weg*n czegoś nie ma i ten brak zostaje dostrzeżony przez mięsożerców. Często padają żartobliwe pytania, podkreślana jest śmieszność sytuacji. Ponadto dominują w tej rozmowie pytania definicyjne. Pojawiają się próby wywołania u weg*n postawy obronnej za pomocą trywializowania ich decyzji żywieniowych, a potem dochodzi do kwestionowania zasadności kluczowych kwestii światopoglądowych związanych z niejedzeniem mięsa. Zwykle weg*n przedstawia się jako osoby, które posunęłyby się za daleko i chciałyby zakłócić porządek społeczny. Sytuacja przy stole, ze względu na zasady grzeczności, wymaga ograniczenia i zakończenia. Ostatecznie jednak to weg*nin wydaje się manipulatorem, który coś redefiniuje, podczas gdy mięsożerca jest postrzegany jako obrońca sensu jedzenia mięsa (A d a m s 2022: 158–161). Weg*nie mówią różnymi słowami, by uzasadnić niejedzenie mięsa. Osoby mięsożerne nie dostrzegają w tym sensu, gdyż ich poczucie sensu zawiera w sobie jedzenie mięsa (A d a m s 2022: 154).

4.8. Seksualizacja mięsa / Polityka seksualna mięsa

W memach dochodzi do seksualizacji mięsa, które „przekształca się w pojęcie wyrażające opresję wobec kobiet”, a kobiety stają się „kawałkami mięsa” (A d a m s 2022: 99). W memie wykorzystującym fragment reklamy ostrego keczupu (choć sam produkt nie jest widoczny) widzimy talerz, na którym z elementów dania ułożono postać przypominającą nagie ciało kobiety; kluczowe w tym obrazie są skrzydełka drobiowe, które przypominają nogi kobiety uniesione w sugestywny sposób. Podpis brzmi: „Jak przekonać mężczyznę do wegetarianizmu”.

5. Zakończenie, czyli gdzie ta m(i)ęskość w redefinicjach męskości

Memy potwierdzają stereotypowe przekonania dotyczące męskości, wzmacniają jej tradycyjny wzorzec i seksualną politykę mięsa, a także powielają stereotypy. Mięso jest ukazywane jako budulec „prawdziwego” mężczyzny, zapewniający siłę i vitalność. W memach czytelny pozostaje przekaz o naturalności i przyjemności związanej z konsumpcją mięsa przez mężczyzn. To zagrożenie odebrania im tej przyjemności jest utożsamiane z brakiem wolności. Węg*nie definiowani są zatem przez negację i opozycję. Mężczyznę węg*nina ukazuje się jako człowieka słabego, wychudzonego i schorowanego. Ponadto w wymiarze symbolicznym staje się on tym, co je – warzywem. Dieta węg*ńska stanowi symbol przejścia do grupy podporządkowanej, czyli kobiet i męskości podporządkowanych; jest ukazywana jako atrybut osób/mężczyzn niemających władzy.

Analizowane memy nie pokazują nowych męskości, skupiają się na wzmacnianiu i celebrowaniu męskości tradycyjnej. Ukazywani w memach węg*nie często deklarują niechęć do przemocy i gotowość do opieki nad innymi stworzeniami, a zatem można odnieść się tu do teorii męskości opiekuńczej (H a n l o n 2012; E l l i o t t 2016; K l u c z y ń s k a 2017, 2024b). Są oni jednak za pomocą humoru przedstawiani jako mężczyźni, którzy dokonują aktów przemocy, ale wobec roślin. Choć jest to humorystyczne przekierowanie uwagi na „ukryty” poziom agresji i przemocy, to jednak dana strategia stanowi próbę utwierdzenia w tradycyjnych cechach męskości i odsunięcia wątpliwości co do bezzasadności realizacji przez mężczyzn nowych męskości.

W memach mężczyzna węg*nin jest ukazywany jako słaby, wąty i podporządkowany. Nie jest on nosicielem cech tradycyjnej męskości i nie dzierży władzy. Władzy i przywilejów wyrzekł się sam, choć nie musiał, a zatem staje się obiektem żartów. Badania (G r e e n e b a u m, D e x t e r 2017) udowadniają, że mężczyźni weganie często odrzucają szereg wartości podtrzymujących męskość hegemoniczną i rozbudowują zestaw cech, które mogą eksponować mężczyźni, włączając tym sposobem wartości i zachowania łączone kulturowo z kobietami i kobiecością. Weganizm nie był kluczowy dla kształtowania ich definicji męskości, a raczej służył wzmacnianiu ich tożsamości „dobrego człowieka”. Badani odnosili się do kwestii współczucia i opieki nad zwierzętami, toksyczności męskości hegemonicznej lub traktowali weganizm jako bohaterstwo albo bunt. Zaprzeczali też społecznemu przekonaniu, że mężczyzna musi jeść mięso, by być silnym i zdrowym (G r e e n e b a u m, D e x t e r 2018). Obok takiej hybrydyzacji męskości (B r i d g e s, P a s c o e 2014; K l u c z y ń s k a 2024a) można dostrzec również „hegan” (W r i g h t s 2015), czyli mężczyzn podtrzymujących wzorzec męskości hegemonicznej pomimo tego, że pozostają weganami. Heganie są skrajnie „męscy”. Włączając praktykę „kobieca”, dokonują hybrydyzacji męskości, ale dążą do podtrzymania męskości dominującej i władzy (W r i g h t s 2015).

Z drugiej strony część mężczyzn weg*n stara się oddzielić znaczenie mięsa od płci, wykorzystując argumenty oparte na racjonalności i ukazując swą siłę (DeLessio-Parson 2017). Argumentem siły weg*n bywa też odwoływanie się do przykładów sportowców, którzy są wegetarianami lub weganami. Jest to próba kompensowania cechy postrzeganej jako „męska” (jedzenia mięsa) przez promowanie innych „męskich” kompetencji budujących męski kapitał (De Visser i in. 2009). Badania wskazują, że jeśli mężczyźni identyfikują się z nietradycyjnymi męskością, to mniejsze znacznie ma dla nich jedzenie mięsa i chętniej je ograniczają, a także są bardziej pozytywnie nastawieni do weg*n (De Backer i in. 2020).

Bibliografia

- Adams C.J. (2022), *Polityka seksualna mięsa. Feministyczno-wegetariańska teoria krytyczna*, przeł. M. Stefański, Oficyna 21, Warszawa.
- Beardsworth A., Bryman A. (1999), *Meat Consumption and Vegetarianism among Young Adults in the UK. An Empirical Study*, „British Food Journal”, Vol. 101, No. 4, s. 289–300, <https://doi.org/10.1108/00070709910272169>
- Bogueva D., Marinova D. (2020), *Cultured Meat and Australia's Generation Z*, „Frontiers in Nutrition”, Vol. 7, Art. No. 148, <https://doi.org/10.3389/fnut.2020.00148>
- Bogueva D., Marinova D., Bryant Ch. (2022), *Meat Me Halfway. Sydney Meat-Loving Men's Restaurant Experience with Alternative Plant-Based Proteins*, „Sustainability”, Vol. 14, Iss. 3, Art. No. 1290, <https://doi.org/10.3390/su14031290>
- Bogueva D., Marinova D., Raphaely T. (2017), *Reducing Meat Consumption. The Case for Social Marketing*, „Asia Pacific Journal of Marketing and Logistics”, Vol. 29, No. 3, s. 477–500, <http://doi.org/10.1108/APJML-08-2016-0139>
- Bosson J.K., Vandello J.A., Caswell T.A. (2013), *Precarious Manhood*, [w:] M.K. Ryan, N.R. Branscombe (red.), *The SAGE Handbook of Gender and Psychology*, Sage Publications, Thousand Oaks, s. 115–130, <https://doi.org/10.4135/9781446269930.n8>
- Bridges T., Pascoe C.J. (2014), *Hybrid Masculinities. New Directions in the Sociology of Men and Masculinities*, „Sociology Compass”, Vol. 8, Iss. 3, s. 246–258, <https://doi.org/10.1111/soc4.12134>
- Brylska K., Gackowski T. (2017), *Krytyka polityczna w memach internetowych – od dekonstrukcji po rekonfigurację*, [w:] T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera (red.), *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, s. 25–49.
- Carroll J.A., Capel E.M., Gallegos D. (2019), *Meat, Masculinity, and Health for the „Typical Aussie Bloke”. A Social Constructivist Analysis of Class, Gender, and Consumption*, „American Journal of Men's Health”, Vol. 13, Iss. 6, <https://doi.org/10.1177/1557988319885561>
- Connell R.W. (2005), *Masculinities*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles.
- De Backer Ch. i in. (2020), *Meat and Masculinities. Can Differences in Masculinity Predict Meat Consumption, Intentions to Reduce Meat and Attitudes Towards Vegetarians?*, „Appetite”, Vol. 147, Art. No. 104559, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2019.104559>
- DeLessio-Parson A. (2017), *Doing Vegetarianism to Destabilize the Meat-Masculinity Nexus in La Plata, Argentina*, „Gender, Place & Culture”, Vol. 24, Iss. 12, s. 1729–1748, <https://doi.org/10.1080/0966369X.2017.1395822>

- Dijk T.A. van (red.) (2001), *Dyskurs jako struktura i proces*, przeł. G. Grochowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Elliott K. (2016), *Caring Masculinities. Theorizing an Emerging Concept*, „Men and Masculinities”, Vol. 19, Iss. 3, s. 240–259, <https://doi.org/10.1177/1097184X15576203>
- Fairclough N. (2003), *Analysing Discourse. Textual Analysis for Social Research*, Routledge, London.
- Fairclough N., Duszak A. (2008), *Wstęp. Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] A. Duszak, N. Fairclough (red.), *Krytyczna Analiza Dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Universitas, Kraków, s. 7–29.
- Gackowski T., Brylska K., Patera M. (2017), *Wprowadzenie*, [w:] T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera (red.), *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, s. 7–10.
- Gossard M.H., York R. (2003), *Social Structural Influences on Meat Consumption*, „Human Ecology Review”, Vol. 10, No. 1.
- Graziani A.R., Guidetti M., Cavazza N. (2021), *Food for Boys and Food for Girls. Do Preschool Children Hold Gender Stereotypes about Food?*, „Sex Roles”, Vol. 84, No. 7, s. 491–502, <https://doi.org/10.1007/s11199-020-01182-6>
- Greenebaum J., Dexter B. (2018), *Vegan Men and Hybrid Masculinity*, „Journal of Gender Studies”, Vol. 27, Iss. 6, s. 637–648, <https://doi.org/10.1080/09589236.2017.1287064>
- Gupta A., Mishra D.K. (2014), *Food Consumption Pattern in Rural India. A Regional Perspective*, „Journal of Economic & Social Development”, Vol. 10, No. 1.
- Gurven M. i in. (2009), *Why Do Men Hunt? A Reevaluation of „Man the Hunter” and the Sexual Division of Labor*, „Current Anthropology”, Vol. 50, No. 1, s. 51–74, <https://doi.org/10.1086/595620>
- Hanlon N. (2012), *Masculinities, Care and Equality. Identity and Nurture in Men's Lives*, Springer, London.
- Hart D. (2018), *Faux-Meat and Masculinity. The Gendering of Food on Three Vegan Blogs*, „Canadian Food Studies”, Vol. 5, No. 1, s. 133–155, <https://doi.org/10.15353/cfs-reea.v5i1.233>
- Horst H. Van Der, Sällylä A., Michielsen Y. (2023), *Game Changers for Meat and Masculinity? Male Athletes' Perspectives on Mixed and Plant-Based Diets*, „Appetite”, Vol. 187, Art. No. 106585, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2023.106585>
- Julier A., Lindenfeld L. (2005), *Mapping Men onto the Menu. Masculinities and Food*, „Food and Foodways”, Vol. 13, No. 1–2, <https://doi.org/10.1080/07409710590915346>
- Kamińska M. (2011), *Nieczne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*, Wydawnictwo Galeria Miejska Arsenal, Poznań.
- Kamińska M. (2017), *Memosfera. Wprowadzenie do cyberkulturoznawstwa*, Wydawnictwo Galeria Miejska Arsenal, Poznań.
- Kiefer I., Rathmanner T., Kunze M. (2005), *Eating and Dieting Differences in Men and Women*, „The Journal of Men's Health and Gender”, Vol. 2, No. 2, s. 194–201.
- Kildal Ch.L., Syse K.L. (2017), *Meat and Masculinity in the Norwegian Armed Forces*, „Appetite”, Vol. 112, s. 69–77, <https://doi.org/10.1016/j.jmhg.2005.04.010>
- Kluczyńska U. (2017), *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Poznań.
- Kluczyńska U. (2024a), *Teoria męskości hybrydowych*, [w:] U. Kluczyńska, A.M. Kłonkowska, *Socjologia męskości. Teorie w badaniach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 61–76, <https://doi.org/10.18778/8331-393-1.05>

- Kluczyńska U. (2024b) *Teoria męskości opiekuńczych*, [w:] U. Kluczyńska, A.M. Kłonkowska, *Socjologia męskości. Teorie w badaniach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 98–190, <https://doi.org/10.18778/8331-393-1.07>
- Kołowicki W. (2012), *Memy internetowe jako nowy język internetu*, „Kultura i Historia”, nr 2.
- Kowalewska M. (2015), *O rozumieniu i o braku zrozumienia dla memów*, [w:] W. Godzic, Z. Bauer (red.), *E-gatunki. Dziennikarz w nowej przestrzeni komunikowania*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa, s. 180–201.
- Leary R.B. i in. (2023), *This Meat or That Alternative? How Masculinity Stress Influences Food Choice When Goals are Conflicted*, „Frontiers in Nutrition”, Vol. 10, <https://doi.org/10.3389/fnut.2023.1111681>
- Lee R.B., DeVore I. (2017), *Man the Hunter*, Routledge, London.
- Love H.J., Sulikowski D. (2018), *Of Meat and Men. Sex Differences in Implicit and Explicit Attitudes toward Meat*, „Frontiers in Psychology”, Vol. 9, Art. No. 559, <https://doi.org/10.3389/fpsyg.2018.00559>
- Marlowe F.W. (2006), *Central Place Provisioning. The Hadza as an Example*, [w:] G. Hohmann, M.M. Robbins, Ch. Boesch (red.), *Feeding Ecology in Apes and Other Primates*, Cambridge University Press, Cambridge, s. 359–377.
- Mertens A., Oberhoff L. (2023), *Meat-Eating Justification When Gender Identity Is Threatened. The Association between Meat and Male Masculinity*, „Food Quality and Preference”, Vol. 104, Art. No. 104731, <https://doi.org/10.1016/j.foodqual.2022.104731>
- Mesler R.M., Leary R.B., Montford W.J. (2022), *The Impact of Masculinity Stress on Preferences and Willingness-to-Pay for Red Meat*, „Appetite”, Vol. 171, Art. No. 105729, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2021.105729>
- Minson J.A., Monin B. (2012), *Do-Gooder Derogation. Disparaging Morally Motivated Minorities to Defuse Anticipated Reproach*, „Social Psychological and Personality Science”, Vol. 3, Iss. 2, s. 200–207, <https://doi.org/10.1177/1948550611415695>
- Nath J. (2011), *Gendered Fare? A Qualitative Investigation of Alternative Food and Masculinities*, „Journal of Sociology”, Vol. 47, Iss. 3, s. 261–278, <https://doi.org/10.1177/1440783310386828>
- Naughton P., Logan-McFarlane A. (2022), *Traditional Masculinity, Identity and Male Preference for Meat*, „Proceedings of the European Marketing Academy”, Vol. 51, Art. No. 107598, <https://doi.org/10.1080/17530350.2025.2492591>
- Peeters A. i in. (2022), *It's Not Just Meat, Mate! The Importance of Gender Differences in Meat Consumption*, „Food, Culture & Society”, Vol. 26, Iss. 5, s. 1193–1214, <https://doi.org/10.1080/15528014.2022.2125723>
- Pfeiler T.M., Egloff B. (2018), *Personality and Meat Consumption. The Importance of Differentiating between Type of Meat*, „Appetite”, Vol. 130, s. 11–19, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2018.07.007>
- Piazza J. i in. (2015), *Rationalizing Meat Consumption. The 4Ns*, „Appetite”, Vol. 91, s. 114–128, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2015.04.011>
- Pohlmann A. (2022), *The Taste of Compassion. Influencing Meat Attitudes with Interhuman and Interspecies Moral Appeals*, „Appetite”, Vol. 168, Art. No. 105654, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2021.105654>
- Prättälä R. i in. (2007), *Gender Differences in the Consumption of Meat, Fruit and Vegetables Are Similar in Finland and the Baltic Countries*, „The European Journal of Public Health”, Vol. 17, No. 5, s. 520–525, <https://doi.org/10.1093/eurpub/ckl265>
- Proverbio A.M. i in. (2009), *Sex Differences in the Brain Response to Affective Scenes with or without Humans*, „Neuropsychologia”, Vol. 47, Iss. 12, s. 2374–2388, <https://doi.org/10.1016/j.neuropsychologia.2008.10.030>

- Rogers R.A. (2008), *Beasts, Burgers, and Hummers. Meat and the Crisis of Masculinity in Contemporary Television Advertisement*, „Environmental Communication”, Vol. 2, Iss. 3, s. 281–301, <https://doi.org/10.1080/17524030802390250>
- Rosenfeld D.L. (2018), *The Psychology of Vegetarianism. Recent Advances and Future Directions*, „Appetite”, Vol. 131, s. 125–138, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2018.09.011>
- Rothgerber H. (2013), *Real Men Don't Eat (Vegetable) Quiche. Masculinity and the Justification of Meat Consumption*, „Psychology of Men & Masculinity”, Vol. 14, No. 4, s. 363–375. <https://doi.org/10.1037/a0030379>
- Rozin P. i in. (2012), *Is Meat Male? A Quantitative Multimethod Framework to Establish Metaphoric Relationships*, „Journal of Consumer Research”, Vol. 39, Iss. 3, s. 629–643, <https://doi.org/10.1086/664970>
- Ruby M.B., Heine S.J. (2011), *Meat, Morals and Masculinity*, „Appetite”, Vol. 56, Iss. 2, s. 447–450, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2011.01.018>
- Schösler H. i in. (2015), *Meat and Masculinity among Young Chinese, Turkish and Dutch Adults in the Netherlands*, „Appetite”, Vol. 89, s. 152–159, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2015.02.013>
- Sobal J. (2005), *Men, Meat, and Marriage. Models of Masculinity*, „Food and Foodways”, Vol. 13, Iss. 1–2, s. 135–158, <https://doi.org/10.1080/07409710590915409>
- Sogari G., Liu A., Li J. (2019), *Understanding Edible Insects as Food in Western and Eastern Societies*, [w:] D. Bogueva, D. Marinova, T. Raphael (red.), *Environmental, Health, and Business Opportunities in the New Meat Alternatives Market*, IGI Global Scientific Publishing, s. 166–181, <https://doi.org/10.4018/978-1-5225-7350-0.ch009>
- Stanley S.K., Day C., Brown P.M. (2023), *Masculinity Matters for Meat Consumption. An Examination of Self-Rated Gender Typicality, Meat Consumption, and Veg*nism in Australian Men and Women*, „Sex Roles”, Vol. 88, No. 3, s. 187–198, <https://doi.org/10.1007/s11199-023-01346-0>
- Thomas M.A. (2016), *Are Vegans the Same as Vegetarians? The Effect of Diet on Perceptions of Masculinity*, „Appetite”, Vol. 97, s. 79–86, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2015.11.021>
- Timeo S., Suitner C. (2017), *Eating Meat Makes You Sexy. Conformity to Dietary Gender Norms and Attractiveness*, „Psychology of Men & Masculinity”, Vol. 19, No. 3, s. 418–429, <https://doi.org/10.1037/men0000119>
- Unsain R.F. i in. (2020), *„Macho Food”. Masculinities, Food Preferences, Eating Practices History and Commensality among Gay Bears in São Paulo, Brazil*, „Appetite”, Vol. 144, Art. No. 104453, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2019.104453>
- Vartanian L.R. (2015), *Impression Management and Food Intake. Current Directions in Research*, „Appetite”, Vol. 86, s. 74–80, <https://doi.org/10.1016/j.appet.2014.08.021>
- Velzeboer R. i in. (2024), *Masculinity, Meat, and Veganism. A Scoping Review*, „American Journal of Men's Health”, Vol. 18, Iss. 2, <https://doi.org/10.1177/15579883241247173>
- Visser R.O. De, Smith J.A., McDonnell E.J. (2009), *„That's Not Masculine”. Masculine Capital and Health-Related Behaviour*, „Journal of Health Psychology”, Vol. 14, No. 7, s. 1047–1058, <https://doi.org/10.1177/1359105309342299>
- Walkiewicz A. (2012), *Czym są memy internetowe? Rozważania z perspektywy memetycznej*, „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny”, nr 14, s. 49–69.
- Wodak R., Meyer M. (2009), *Critical Discourse Analysis. History, Agenda, Theory, and Methodology*, [w:] R. Wodak, M. Meyer (red.), *Methods for Critical Discourse Analysis*, Sage Publications, London, s. 1–33.
- Wright L. (2015), *The Vegan Studies Project. Food, Animals, and Gender in the Age of Terror*, University of Georgia Press, Athens.

Julita Prusak*

 <https://orcid.org/0000-0003-4633-1852>

INTERGENERATIONAL CARING PRACTICES SONS' PERSPECTIVES ON CARING RELATIONSHIPS WITH FATHERS¹

Abstract. This article aims to present and discuss the author's research, individual in-depth interviews conducted with 10 young college-aged men on the understanding and practice of caring in their relationships with their fathers. The article refers to the notion of caring (Kitwood 1997, Philips 2007), theories of masculinity (Connell 1995, Anderson 2009, Elliott 2016) and fatherhood (Kluczyńska 2009, Suwada 2015, 2017) and describes the relationship between these concepts. Based on the literature review and research findings, the author attempts to problematise the forms of caring between sons and fathers, the reasons that shape this caring, and to capture what a son can learn about caring from his father and how this knowledge is commented on and used in a practical sense.

Keywords: men, fathers, sons, care, masculinities studies.

MIEDZYPOKOLENIOWE PRAKTYKI TROSKI PERSPEKTYWA SYNÓW NA RELACJE TROSKI Z OJCAMI

Abstrakt. Celem artykułu jest przedstawienie i omówienie autorskich badań – indywidualnych wywiadów pogłębionych, przeprowadzonych z 10 młodymi mężczyznami w wieku studenckim, dotyczących rozumienia i praktykowania troski w relacjach z ich ojcami. Artykuł odnosi się do pojęcia troski (Kitwood 1997, Philips 2007), teorii męskości (Connell 1995, Anderson 2009, Elliott 2015) i ojcostwa (Kluczyńska 2009, Suwada 2015, 2017) oraz opisuje relacje zachodzące między tymi pojęciami. Autorka na bazie przeglądu literatury oraz wyników badań próbuje sproblematyzować

* Mgr, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych UAM, e-mail: julpru2@amu.edu.pl

¹ This article was prepared within the research project "Męska troska. Międzypokoleniowy transfer emocjonalnej praktyki" funded by the Study@research IDUB UAM, grant no. 118/34/UAM/0090.



Received: 2.06.2025. Verified: 4.08.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

formy troski między synami i ojcami, powody wpływające na kształt tej troski oraz uchwycić, co o trosce syn może dowiedzieć się od ojca i jak tę wiedzę komentuje oraz wykorzystuje w praktycznym sensie.

Słowa kluczowe: mężczyźni, ojcowie, synowie, troska, studia nad męskością.

1. Introduction

Family relationships and interactions between family members have long been the subject of research by sociologists and other social scientists. The characteristics of the roles and positions one can occupy within the family, the power relations within the family, the impact of family relations on other areas of individual life, or simply the function and role of the family in society are among the many topics we look at in social science research. I was interested in the emotional relationship – based on care – between the male members of the family, those most closely related to each other, i.e. between father and son.

Caring, as an analytical category in sociology, is primarily associated with femininity and the traditional roles attributed to women in the family. Women customarily perform caregiving (CBOS 2018) and emotional labour in households. Meanwhile, caring relationships within the family, which are extremely important for family and social dynamics, should also come from fathers. With changing patterns of masculinity and the redefinition of parental roles, it is becoming increasingly necessary to study the care offered by fathers and practised between male family members.

This article aims to describe how sons perceive their fathers' care, what reasons they find for their fathers' caring ways, and what and how sons have learned about caring from their fathers. To do this, first, the concept of caring is defined based on the available literature and dictionary resources. Next, the relationship of caring in the context of selected theories of masculinity and the theory of involved fatherhood, which posits a father's caring as an important practice in family functioning is described, followed by a presentation and discussion of the author's own research results. As the article reveals, further research on masculine caring, that highlights its contribution to the characteristics of father-son relationships and emphasises the importance of relationships based on empathy and mutual responsibility is needed.

2. What is care?

In the social science literature, the topic of caring is addressed in multiple ways. It is assumed that care is a social construct, often defined subjectively based on one's individual view of reality (Phillips 2009: 22–41). The English

term 'care' translates into two nouns in Polish: "*troska*" and "*opieka*" which may cause inaccuracies in interpretation or differences in interpretation by different researchers (Gitkiewicz 2023: 146). This article will reflect on the category of care (*troska*), rather than caring understood as guardianship (*opieka*) – a more hierarchical relationship in which the subject to whom care is directed is more dependent on the person offering that care. The difference between these concepts is captured in the following definitions: care (*troska*) means 'taking care of something or someone in such a way that you devote a lot of time and attention to it or surround it with guardianship' and caring understood as guardianship (*opieka*) means 'taking care of a person or thing in such a way that they are well or in good condition'. It is curious that Polish language, the etymology of the concept of care (*troska*) refers back to the Proto-Slavic explanation that it represents 'that which is the result of slamming, splashing',² thus capturing care as a consequence of a specific action. Nowadays, care is defined as 'a feeling of uneasiness caused by a difficult situation or anticipation of such a situation', 'a situation in which one experiences such a feeling, and being concerned for someone, for something or striving for something'.³

In addition to dictionary definitions or colloquial understanding, the concept of caring also appears in academic literature. Judith Phillips, in her book *Caring* (2007), points out that it is necessary to draw on the category of caring to create an ideal of a civic approach that meets the needs of society now and in the future, referring to it as a model of action and responsibility. What is important, what is found in its definitions and what is common to them, is that the concept of caring is linked to an object or subject, so an important feature of it is that it is anchored in the relations between social actors. When reviewing the definitions, one can also see the affective, emotional nature of this relationship. The Institute of the Polish Language of the Polish Academy of Sciences (IJP PAN)⁴ associates the notion of care with the role of parent, sibling, neighbour, loved ones, that is, relations that are, by definition, fundamental for expressing, receiving and learning about feelings, a space of 'affective atmosphere' (Krajewski 2022). The IJP PAN article also links the term care with concepts denoting values such as nation, family, ecology, culture, homeland, which entail spectacular acts of expressing this action and sentiment. The emotion that caring for these values entails can be seen, for example, during political demonstrations by conservative circles or during Independence Day celebrations. Phillips (2009: 25), referring to Tom

² The Great Dictionary of the Polish Language, *Troska* [origin] (<https://wsjp.pl/haslo/podglad/857/troska/4028520/dbalosc> [accessed 14.01.2023]).

³ Polish language dictionary PWN, *Troska* (<https://sjp.pwn.pl/sjp/troska;2530726.html> [accessed 14.01.2023]).

⁴ Great Dictionary of the Polish Language, *Troska* (<https://wsjp.pl/haslo/podglad/857/troska/4028520/dbalosc> [accessed 14.01.2023]).

Kitwood (1997), points out that ‘caring unites feelings of love, solidarity, reciprocity, altruism and spirituality’.

Given that Philips’s (2007) book was published in English, it is worth leaning into the corresponding English-language term *care*, meaning ‘the process of protecting someone or something and providing what that person needs’⁵ (Cambridge Dictionary 2023). In this definition, care is also framed as a kind of relationship between beings, but, importantly, it emphasises the fact that this relationship creates a dependency between the caring subject and the one to whom the care is directed, and that the act of caring can entail responsibility. This aspect is also highlighted in Milton Mayeroff’s theory (1987, after Matusch 2022: 3–15), in which caring is defined as ‘a central anthropological category, a concept primary to responsibility and justice’. This feature is linked to its expansiveness, which can be expressed in words or gestures: *to show care*, *to surround someone with care*, *to speak with care*, which would further allow it to be considered a social practice in the sense of Andreas Reckwitz’s (2002, after: Sikorska 2018: 31–47) theory of practices. That is, caring involves verbal and non-verbal actions, manifests itself in bodily and mental activity, and is realised using material objects associated with caring (for example, a warm drink, a meal, a blanket), which acquire a strong association with this action by mediating it.

The given explanations of the term care refer back to connotations, to synonymous words such as dependence, responsibility, which differ from the actual concept in nuances, but together with their definitions clearly direct attention to the multidimensionality of care and its presence in many areas of social and individual life. Philips’ (2009: 28) definition corresponds with this: ‘caring is best defined by its complexity, which results from the fact that it permeates all aspects of life’.

The theoretical sources cited allow us to create a map of concepts related to caring. From this, a definition emerges that caring means a multidimensional practice of an emotional nature, strongly anchored in interpersonal relations and binding social actors together. Thus problematised, the definition appears to be sufficiently broad and capacious to befit the conditions of contemporary reality and to be measured by the sociological sciences.

3. Masculinities and care

Of the many theories of masculinity and its construction, for the study of caring in the context of men, this article focuses on Raewyn W. Connell’s theory of hegemonic, complicit and subordinate masculinity, Eric Anderson’s theory of

⁵ Cambridge Dictionary, Care (<https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/care> [accessed: 14.01.2023]).

inclusive masculinity, and Karla Elliott's theory of caring masculinity as key for the arguments herein.

Connell (1995) describes masculinity as a multiplicity of attitudes, a spectrum in which, narrowing the perspective to Western societies of the so-called Global North, she distinguishes four basic types of masculinity, patterns manifested in men's behaviour. The first – hegemonic – is the normative pattern of masculinity, is concerned with power, wealth, strength, authority, physical prowess, competition, and aggression and is associated with a heterosexual orientation. Hegemonic men are those who reproduce with their behaviour and attitudes to the world via the patriarchal constructs according to which the male dominates women. In the context of caring, they will be those least engaged in caring practices, performing them with a hierarchy in relationships.

Complicit masculinity, on the other hand, is an attitude characteristic of men who recognise hegemonic masculinity but do not practice it fully; it is 'consenting to the dominance of hegemonic masculinity and constructing one's masculinity while acknowledging the patriarchal divide *without risking being on the front line*' (Kluczyńska 2017: 15). Those manifesting this type of masculinity will be those who adhere to traditional values of male dominance, but make time to care for loved ones, engage in local communities, and partner relationships. This is a masculinity of compromise (Kluczyńska 2017: 15).

Subordinate masculinity is associated with a group that does not follow heterosexual, hegemonic patterns. It, therefore, includes people of non-heterosexual orientations, ethnic groups where cultural patterns of masculinity are different from Western – patriarchal – ones, and heterosexual people who oppose an ideology that requires men to be at the top of the social hierarchy. Representatives of subordinate masculinity will primarily be excluded or marginalised in the male community because of their symbolic similarity to femininity, but they will practice caring similarly to those we might categorise as part of the pattern of co-participatory masculinity.

As proposed by Eric Anderson (2009), the notion of inclusive masculinity functions in opposition to orthodox masculinity, i.e. that which is highly violent, hierarchical, dominant, resorts to misogyny, homophobia, and sexism, similar to hegemonic masculinity. Anderson's theory assumes that Connell's hegemonic masculinity is not a model of traditional masculinity, but a masculinity that is traditional in societies where homophobia is fundamental to the construction of *real* men's identities. Inclusive masculinity, as the name suggests, transforms the social order horizontally and recognises equally all those who escape the schemas of hegemonic masculinity as equally valid. Inclusivity is characterised by emotional accessibility, the practice of physical proximity and the breaking down of gendered norms. Caring, understood as an emotional relationship, is a value recognised and supported by inclusive masculinity.

In the publication cited above, *Men in Nursing. Towards a Caring Masculinity*, Kluczyńska (2017) describes caring masculinity based on the theories of Karla Elliott (2016). It points out that caregiving is culturally understood as the domain of women, so, dominant, hegemonic men distance themselves from this practice, and the duty of caregiving is carried out by women and other members of the community who are closer to masculinities which are? lower in the social hierarchy. Caring masculinity is, therefore, is an approach whereby men are not afraid to value feelings and express emotions in a positive way, it encourages men's fulfilment in feminised professions, and strives for the integration of gender roles; it is a 'recognition of the value and satisfaction of caring not only on a theoretical level, but also on a practical level' (Kluczyńska 2017: 32). The concept of caring masculinity thus redefines traditional gender roles by introducing values such as caring, emotionality and relationality into male identities that were previously attributed exclusively to women (Elliott 2016). This idea, based on critical studies of masculinity and a feminist ethics of care, proposes a model of masculinity that rejects domination, violence and aggression in favour of equality and cooperation. Caring masculinity introduces a paradigm that can serve as a tool for social transformation.

As noted by Michael Kimmel (2011), the modernisation of gender relations in the family and public sphere is becoming one of the key challenges of contemporary societies, and men, by engaging in caring for children and the home, can play an important role in these transformations. These practices can contribute to reducing the negative effects of hegemonic masculinity on both men and women and set a positive example for future generations by demonstrating that caring and concern are universal values that can be realised regardless of gender. His considerations are relevant to the topic of caring relationships on the part of fathers.

4. Caring father

The reference of caring to the relationship between parent and child seems to be the most natural association, a reference to the first gestures in a man's life, the activities that surround him when he appears in the world and is unable to function without the support of others. On the issue of fatherhood and caring, Katarzyna Suwada's (2017: 40) text highlights that 'The experience of caring is not entirely new in men's lives, especially when it comes to fathering'. There is no denying that raising a child is part of the father's role, which should involve care and concern, but we know that the involvement in the work of caring for the family is sometimes distributed differently between parents, which is why research into contemporary fathering behaviour has identified different attitudes that operate in

society and depend on how much the man, the father, is involved in the private, emotional sphere of the family.

In this context, Kluczyńska (2009), who cites theories attempting to define the concept of the modern father, the so-called new father, is noteworthy. Kluczyńska (2009) cites M.E. Lamb's division, according to which fathers' involvement can be defined by three components: (1) involvement, i.e. spending time alone with the child in various forms (feeding, playing, helping with housework), (2) availability (less involved level of parental activity and takes place while the father is simultaneously doing other activities such as watching television, cooking), and (3) responsibility for the child's well-being, i.e. caring for the child, taking care of the child's health and basic needs such as clothing appropriate to the weather.

Kluczyńska (2009) goes on to describe other theoretical approaches, of which – with respect to the topic at hand – two, in particular, should be mentioned: the typology of fatherhood defined according to the relationship the father has with the child and how much time men spend with their children (Hatten, Vinter, Williams 2002) and the concept of a good father by Karen Henwood and James Procter (2003). In the first one, Hatten et al. (2002) problematises fatherhood into four types: (1) enforcer dads, who are responsible for discipline and are accompanied in their upbringing by the mother, who is responsible for daily chores; (2) entertainer dads, who focus on the children's leisure time, providing activities, trips and involvement in leisure activities external to the home; (3) useful dads, who are the mothers' 'helpers'; and (4) fully involved dads, fathers who are equally involved in household chores and various aspects of the child's upbringing as the mother. The concept of a good father, nowadays valued as appropriate, defines a father 'as present in the home and involved in the life of his children, maintaining contact with the children and sensitive to their needs, treating the family as a value' and understanding, friendly, supportive, cooperating with his partner (Kluczyńska 2009: 134). Definitions of the involved father thus speak of a caring, dedicated family father who performs household duties on an equal footing with the mother and sensitively nurtures the child.

Suwada (2017) states that it is Elliott's (2016) concept of caring masculinity that is particularly useful when talking about contemporary fatherhood, as both of these attitudes focus on practical activities. It is therefore important to research men's actual involvement in caring tasks and to value the caring attitude of fathers, as this can lead to modifications in the way men's identities and models of masculinity are formed. This, in turn, results in the emergence of an identity of a caring father, an emotionally involved father and an equitably functioning distribution of parenting responsibilities. A father's emotional involvement in father-son caregiving relationships may be crucial to how sons care for their fathers: as Stoller (1990) points out, men's caregiving is shaped by specific family relationships and distinct care needs and also sons' emotional closeness

with their fathers is a stronger predictor of later contact frequency than in father-daughter relationships (Hwang et al. 2021). This may suggest that when sons develop close bonds with their fathers based on care and emotional involvement, they are more likely to maintain regular contact later in life.

5. Methodology

The purpose of the conducted research was to provide insight into whether young men had learned anything about caring from their fathers and how they handled this skill and knowledge. The research questions were about how the young men understand and practice caring in relation to the social reality around them, what they think about the concept of ‘male caring’, what – in the context of caring – the relationship with their fathers looked like during their childhood, and why it was shaped in that way, and what this relationship of father-son caring looks like today and what are the caring gestures, behaviours that sons have learned from their fathers.

This study is based on 10 individual in-depth interviews, which were conducted in the autumn of 2024 with Polish college-aged men. The choice of this method was motivated by the need to explore the subjective perspective of looking at an abstract concept such as care. The aim of the research was not to create a universal model, but only to identify the phenomenon, so the qualitative method seemed the most appropriate. Furthermore, the study assumed that the interviewees would be describing personal family stories, the individual interview and direct contact with the researcher, therefore provided a sense of empathy towards the stories quoted (Juszczak 2013: 9). The interviews were based on a pre-prepared semi-structured script that included specific problems, research questions and suggested follow-up questions to deepen the topic of conversation. The problems discussed during the interviews with young men were: 1) their understanding of care (definition, association with practices, people), 2) their understanding of men’s care, 3) care towards them during their childhood, 4) their fathers’ care (methods, practices), 5) learning about care from their fathers, and 6) care between them and their fathers currently.

The men were recruited through a recruitment advertisement made available on social media and posted in the area surrounding Poznan universities. The age of the respondents ranged from 21 to 25, all interviewees studied at Polish universities, resided in large cities, and their fathers were alive. Information regarding the earnings, the interviewee’s field of study, relationship status or sexual orientation of the interviewees was not collected, as it was not considered to be relevant variables in the context of the study. Due to the size of the sample, the most important recruitment criterion – apart from age and the student’s status – was the willingness to talk about the relationship of care between the interviewees and their living father,

which did not turn out to be easy at all. When recruiting, a large number of men who were willing to talk about caring, but not necessarily about the relationship with their father. Initially, the project assumed that interviews would be conducted with both sons and their fathers in order to gain insight into the studied subject from both perspectives. However, the fathers were not interested in participating in the study – only three fathers of respondents agreed to be interviewed. Therefore, this analysis is based on only 10 interviews with young men.

The interviews lasted about an hour on average and were conducted and recorded with the consent of the interviewees. The interviewees were offered to conduct the interview in their home spaces, but none of them chose this option, and by virtue of the fact that the conversation touched on emotional issues that could be a sensitive topic for some, public places were not a suitable space for the interview, so most of the interviews took place in the author's residence. Two of the interviews were conducted via Zoom, as the interviewees were in a different city. The analysis of the collected research material was based on the identification of recurring patterns and themes in the interviewees' statements that related to their experiences of caring between them and their fathers, and the reasons influencing the characteristics of fathers' caring. The aim was to uncover significant features of this particular caregiving practice. The analysis was conducted using a constructivist methodological approach, proposed by Scott R. Harris, which involves interpreting social reality from the point of view of the individuals interviewed, rather than relying on a pre-imposed theoretical framework (see Harris 2006a, 2006b, 2010). Quotes that best illustrated key aspects of the phenomenon were selected from the interviews. Any data that would allow for the interviewees' identification have been anonymised and pseudonymised – the name visible next to the quote does not belong to the quoted person or any other person who took part in the study.

6. Sons on their father's care

The interviews provided information about sons' perceptions of their fathers' caring. In the responses about paternal care in childhood, three ways in which fathers care in their relationship with their sons were identified: (1) episodic care (focused on external activities such as work or arranging entertainment), (2) emotionally withdrawn fathers' care (avoiding active involvement), and (3) tender fathers' care – in the case of the interviewees, this father figure is or was more caring than their mothers. None of the interviewees talked about a family relationship in which their parents are similarly involved in emotional labour for the family.

In most cases, a style of caring was described that was mainly based on providing for the family's well-being by supporting the family or simply working

more than the mother, including staying overtime at work to earn for his family or taking on jobs away from home. Thus, the father was associated with being much less present than the mother in the family's life, being physically involved through work or small gestures made out of the blue, such as occasionally making tea, but not emotionally involved. The father's care in these descriptions was often limited and practical, manifested in the family environment in undertaking joint but episodic activities with his son, such as buying presents, going for a bike ride, or playing football. Practising caring in this way is similar to the pattern of entertainer dads, according to Hatten et al. (2002), i.e. fathers who fulfil their duty to raise and care for their child by providing entertainment. Among others, Marcin recounted his dad's caring practices in this way:

[...] I have the impression that our interactions were also a bit more practical on the basis that, well, dad was, I don't know, the person who went with me to play football or something like that or there was just, I don't know, going out to go-karts with friends or something like that and it was there, dad was sort of there with me or something like that, so just sort of, things like that, if we're talking about some sort of care there [...]. (Son 5 – Marcin)

The sons most often cited the financial situation of the family as the reason for this type of caring, but above all, the parenting experiences of their fathers. The sons suspected that their fathers had likely received this from their fathers; the belief that instead of emotional care, it was the man's responsibility for the family's material existence, to be a breadwinner. Although the interviewees appreciated the dedication of their fathers, who in some cases were willing to pay for a whole range of extra-curricular activities and holiday trips for their children, even without themselves, they did not allow themselves to indulge in small pleasures. The sons shied away from this way of caring, in which earning rather than the emotional relationship is the priority, and declared that they themselves were trying to practice more attentive and affectionate caring, to fight the stereotype of the self-sufficient male.

[Did you feel cared for in such a model?] Then? I don't bloody know. Now I think there was a lot of it missing there, because I struggle with that invariably, that style that I grew up in and doing everything myself and taking care of my own needs because nobody took care of them. But at the time I don't know if I felt that. At the time it seemed natural to me. In the sense of just having to cope with life. And now you also have to cope in life, but it turns out that you don't have to by yourself. (Son 6 – Janek)

It is worth noting, however, that although the sons of fathers practising caring episodically judged their fathers' care as insufficiently satisfactory, they themselves replicated elements of such caring. This was manifested in the adoption by sons, for example, of behaviours such as discreetly meeting the needs of loved ones without expectation of reward:

Well, I think what I might have after my father is that I can do something, I can consciously let go of something or do something in such a way that this person doesn't know that I did it. For example, to make her think that she did it herself, to make her feel better, that kind of implicit concern I would say, let that person not know that I did it, but let her feel good about the idea that she did it. (Son 1 – Maciej)

Men speaking about their fathers' care similarly to Maciej pointed out that the way they took on elements of their fathers' practice of caring was not fully conscious, it was not verbalised; they recounted that they did not recall a situation in which their father had directly and specifically communicated to them what caring was. This may indicate that the knowledge of care produced in the relationships between fathers and sons rather is transmitted bodily and that patterns of care drawn from these relationships are incorporated into emotional behaviour subconsciously. It is worth adding that in the discussed mechanism of sons taking care of information from their parents, gendered tensions in the perception of care are also perceptible on the basis of the interviews conducted. Although the majority of respondents declared an easier identification with maternal patterns of emotional closeness, at the same time, they pointed to the unique character of male care, manifested in rituals (for example, the aforementioned brewing of tea as an act of care) or a specific relationship with the public sphere (the organisation of joint outings) as easier to replicate than the care practices performed, offered by the mother.

However, not all of the interviewees experienced even episodic acts of caring on the part of their fathers. In the interviews, there were accounts of fathers being uncaring, displaying harmful or even violent behaviour when it came to dealing with the child:

And you can also have the example of my father, who just doesn't give a shit about you. And he'll take you out on some drunken whim with his friends. And he'll define that as an element of tenderness, caring, and closeness. (Son 2 – Adam)

Here, as in the cases of fathers caring episodically, Adam saw the reason for his father's way of caring in the value system he professed. This was described as *right-wing*, that is, according to Adam, characterised by emotional distancing from other people and disdain for men's displays of tenderness and closeness. This can be attributed to Connell's (1995) hegemonic model of masculinity. Adam's unconcerned father was not involved in housework or child-rearing and was additionally absent due to work and alcohol dependency. Adam declared that he did not learn anything about caring from his father related to good emotional practice, and indeed learned what caring is not:

As I was, I don't know, working on this therapy somewhere, well my father was a counter-example of how to care and look after another person, how I should function in interpersonal relationships [...]. (Son 2 – Adam)

Adam mentioned several times during the interview that he had worked with the patterns, experiences and knowledge of caring and emotionality he had acquired from his father in therapy. He was not an isolated case – some interview participants recounted that they had reproduced the strategy of maintaining moderate involvement from their fathers, but functioning in this way, they realised that building emotional frigidity did not serve them and the relationships they formed with others, so they sought to abandon paternal practices.

This was different in the cases of the sons who valued their fathers' care positively. It is worth noting, however, that in these relationships (two of ten), the interviewees' parents divorced during the respondents' childhood, and they perceived their mother and father in contrasting ways. In one case, both parents were involved in providing for a family whose financial situation was very good, but it was the mother, not the father as in most of the accounts discussed, who sometimes worked outside her son's place of residence or even in another country, focusing on developing her professional path, so-called *career-making*. Her son, Alex, talked about his mother as fulfilling, according to H a t t e n et al. (2002), the type of parent called enforcer dads, in this case, enforcer mum, i.e. the relentless mother responsible for the child's discipline. It was on the father's side that Alex encountered more tenderness, understanding and forbearance:

It seems to me that [in my father's case] maybe it's also about some of that empathy and wanting to nurture the child more and not program the child. (Son 4 – Alex)

As a reason for his father's involved concern, Alex cited, like interviewees experiencing a different concern, the upbringing his dad had experienced. Alex's father, like him, had a more emotional relationship with his own father. In addition, the presence of Alex's father and the absence of his mother due to the necessity of the family's economic well-being was an important issue here; again, the need to guarantee physical accessibility to the child becomes apparent if the parent is to be considered a good person, properly fulfilling their nurturing, caring role.

Another respondent, Szymon, spoke positively about what he had learned about caring from his dad. In his relationship with his parents, it is difficult to see deep practices of closeness and care, but it was interesting to see what Szymon replicates, what he has in common with his father when it comes to care, and what we are talking about with respect to care towards non-human actors. He related the paternal pattern of care through his experiences to an ethic of care for animals, treating this sphere as a space for exercising responsibility.

I don't know if it's in relation to humans, but we certainly have some kind of innate, probably passed down concern for animals. Because we can really do a lot. My dad, me and my brother do a lot to make sure that the cats and dogs are well, nice and warm. (Son 7 – Szymon)

This phenomenon suggests that masculine caring finds expression in concrete, measurable, task-oriented activities, which may be due to culturally determined constraints on emotional expression but seems to be adequately realised in interspecies relationships.

In one other interview, the respondent provided a description of the ideal, exemplary and desired paternal care, where the father is open and emotionally generous:

[...] such paternal care, such maybe even an ideal vision of it, just the fact that there is this father who just somehow, in a kind of positive way, breaks down these emotional barriers. And then it's like, well, the two of you just have some kind of bond, a chance to experience these things. And so, well, then, as a son, you also get some kind of reassurance that suddenly you're not alone with these things. (Son 5 – Marcin)

The father described by Marcin provides care and space to value the emotions experienced in a positive way, so it can be suggested that the son experiences a similar relationship with their father to the researcher in question needs is the caring masculinity described by Elliott (2016) and a good, involved, unashamed father with emotions, similar to Henwood and Procter's (2003) father model.

7. Conclusion

From the interviews, sons who had not experienced emotional care from fathers representing hegemonic or complicit masculinity (Connell 1995) interpreted masculine, paternal care as something limited, contrasting with maternal care and in need of change. Transforming the image of male caring and the models of masculinity that are associated with the stereotype of the self-sufficient, absent from the emotional life of the family male-father, was an important issue raised by respondents in the interviews. Respondents signalled a generational shift, a rejection of the hegemonic model of masculinity in favour of affectionate caring, although this process faced difficulties due to a lack of role models. This was also evident when talking about the reasons for fathers' caring. In addition to values, the fathers' upbringing played an important role. Negative instances of uncaring fathers (e.g., those marked with alcohol or violence) acted as a warning, perpetuating in sons the need for emotional availability. The positive care of affectionate fathers, on the other hand, was unique in that it was present in unique family contexts, where gendered roles and the sharing of family responsibilities were perceived to be fluid.

The findings of this study highlight significant connections between patterns of fatherhood and the concepts of masculinity and care. The experiences of sons who perceived their fathers as embodying hegemonic or complicit masculinity

(Connell 1995) support the notion that traditional fatherhood models tend to limit the expression of care. The ‘breadwinner father’ model (Kluczyńska 2009) aligns with fathers who practise care in an episodic manner, reinforcing patterns of male emotional restraint. In contrast, fathers demonstrating a more engaged form of care, in line with the concept of ‘caring masculinity’ (Elliott 2016), correspond to the model of an active and emotionally available father, consistent with the idea of the ‘good father’ (Henwood & Procter 2003). The sons’ narratives reveal a generational shift in attitudes towards male care – young men in this study increasingly aspire to a model of fatherhood based on emotional involvement and sensitivity, although this transformation still faces structural and cultural barriers. Therefore, this study highlights the need for further reflection on the social redefinition of fatherhood and the mechanisms through which patterns of care are transmitted across generations of men. It would be worthwhile to expand the study to saturate the full range of potential care patterns and typologies, based on for example on three axes: the level of emotional involvement (strong, medium, weak), the form of care (practical / emotional / symbolic) and the father’s physical availability (present / absent / irregular).

The research carried out highlights two issues: the need to explore the topic of patterns of paternal care passed on to sons through the study of father-son relationships, and the need to talk about the possibility of fatherhood evolving from the traditional breadwinner model towards more sensitive forms of involvement. It seems that filial caring practices are entangled in inherited patterns and structural barriers shaping masculine emotionality, but that young men, through practices such as therapy or simply self-reflection, can perceive their caring needs better than their fathers and realise caring on a more emotional level, regardless of the fact that the hegemonic masculinity patterns present around them do not allow this.

Bibliography

- Anderson E. (2009), *Inclusive Masculinity: The Changing Nature of Masculinities*, Routledge, New York.
- CBOS (2018), *Kobiety i mężczyźni w domu*, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_12718.PDF (accessed 26.06.2023)..
- Connell R.W. (1995), *Masculinities*, University of California Press, Los Angeles–Berkeley.
- Elliott K. (2016), *Caring Masculinities: Theorizing an Emerging Concept*, “Men and Masculinities”, no. 19(3), pp. 240–259.
- Gitkiewicz O. (2023), *Care as a Catalyst for Resistance. The Case of Non-Unionised Workers*, “Przegląd Socjologiczny”, vol. 72(3), pp. 143–170, <https://doi.org/10.26485/PS/2023/72.3/6>
- Harris S.R. (2006a), *Social Constructionism and Social Inequality: An Introduction to a Special Issue of JCE*, “Journal of Contemporary Ethnography”, vol. 35(3), pp. 223–235.
- Harris S.R. (2006b), *The Meanings of Marital Equality*, SUNY Press, New York.
- Harris S.R. (2010), *What Is Constructionism? Navigating Its Use in Sociology*, Lynne Rienner Publishers, Boulder, Colo.

- Hatten W., Vinter L., Williams R. (2002), *Dads and Dads Needs and Expectations at Home and Work*, Equal Opportunities Commission, London.
- Henwood K., Procter J. (2003), *The 'Good Father': Reading Men's Accounts of Paternal Involvement during the Transition to First Time Fatherhood*, "British Journal of Social Psychology", vol. 42.
- Hwang W., Kim J.H., Cheng K.J., Brown M.T., Silverstein M. (2021), *Reciprocal Associations between Affectional, Associational, and Normative Solidarity with Parents during Children's Early to Established Adulthood*, "Family Process", vol. 61(3), pp. 1287–1304, <https://doi.org/10.1111/famp.12725>
- Juszczyk S. (2013), *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kimmel M. (2011), *The Gendered Society*, Oxford University Press, New York.
- Kitwood T. (1997), *Dementia Reconsidered: The Person Comes First*, Open University Press, Buckingham.
- Kluczyńska U. (2009), *Konstrukcja ojcostwa w kulturze współczesnej*, [in:] J. Skrzypczak, D. Żołędz-Strzelczyk, M. Cyłkowska-Nowak (eds.), *Wybrane obszary opieki. Konteksty historyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, Poznań.
- Kluczyńska U. (2017), *Mężczyźni w pielęgniarstwie. W stronę męskości opiekuńczej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, Poznań.
- Krajewski M. (2022), *Atmosfera afektywna. Poznawcza użyteczność pojęcia*, "Teksty Drugie", no. 3, pp. 285–301.
- Mausch K. (2022), *Troska. Między teorią a praktyką*, [in:] K. Mausch, E. Ryś (eds.), *Troska. Między teorią a praktyką*, Akademia im. Jakuba z Paradyża, Gorzów Wielkopolski, pp. 3–15.
- Mayeroff M. (1971), *On Caring*, Harper and Row, New York.
- Phillips J. (2009), *Troska*, transl. A. Gruba, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Reckwitz A. (2002), *Toward a Theory of Social Practices: A Development in Culturalist Theorizing*, "European Journal of Social Theory", vol. 5(20), pp. 245–265.
- Sepczyńska D. (2012), *Etyka troski jako filozofia polityki*, "Etyka", vol. 45, pp. 37–61.
- Sikorska M. (2018), *Teorie praktyk jako alternatywa dla badań nad rodziną prowadzonych w Polsce*, "Studia Socjologiczne", no. 2, pp. 31–47.
- Suwada K. (2015), *Doświadczenie ojcostwa a znaturalizowany porządek płciowy w Eliasowskiej perspektywie*, "Kultura i Społeczeństwo", no. 1, pp. 137–156.
- Suwada K. (2017), *Men, Fathering and the Gender Trap. Sweden and Poland Compared*, Palgrave Macmillan, Switzerland.

WSPOMNIENIE

PROF. ANITA TERESA WOJCIECHOWSKA-MISZALSKA
Z DOMU KOBUS

13.02.1943–1.09.2024

Z głębokim żalem przyjąłm wiadomość o odejściu Profesor Anity Wojciechowskiej-Miszalskiej, wybitnej socjolożki i długoletniej, cenionej pracowniczki Uniwersytetu Łódzkiego. Pani Profesor zmarła 1 września 2024 roku w wieku 81 lat, pozostawiając po sobie bogaty dorobek naukowy i pamięć o swoim zaangażowaniu w badanie polskiego społeczeństwa. Profesor Anita Wojciechowska-Miszalska, urodzona 13 lutego 1943 roku, związała swoje życie naukowe z Uniwersytetem Łódzkim. To tutaj, na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym, w latach 1961–1966 odbyła studia socjologiczne, które ukształtowały Jej przyszłą drogę akademicką. Pracę magisterską pt. *Położenie społeczne a analiza struktury klasowej* napisała pod opieką doc. dra Włodzimierza Wesołowskiego. Już w 1966 roku rozpoczęła pracę w Katedrze Socjologii Ogólnej, początkowo jako asystent, a następnie, od 1976 roku, jako adiunkt po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii. Promotorem Jej rozprawy doktorskiej z 1974 roku pt. *Zróżnicowanie materialne i kulturalne ludności miejskiej w Polsce* był również prof. dr hab. Włodzimierz Wesołowski.

Pasja naukowa zaprowadziła Ją także poza granice Polski – odbyła staż naukowy w prestiżowej École des Hautes Etudes en Sciences Sociales w Paryżu. Stopień doktora habilitowanego uzyskała w 1997 roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na podstawie rozprawy pt. *Reakcje społeczne na przemiany ustrojowe. Postawy, zachowania i samopoczucie Polaków w początkach lat dziewięćdziesiątych*. W 1999 roku objęła stanowisko profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Łódzkiego, które zajmowała do końca swojej pracy na uczelni w 2011 roku.



Received: 18.09.2025. Verified: 18.09.2025. Accepted: 23.09.2025.

© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable. **Conflict of interests:** None. **Ethical considerations:** The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication. **Declaration regarding the use of GAI tools:** Not used.

Główne obszary badawcze Profesor Wojciechowskiej-Miszalskiej koncentrowały się na problematyce struktury społecznej i zróżnicowania społecznego. Z niezwykłą przenikliwością analizowała również aspekty psychologiczno-świadomościowe postkomunistycznej transformacji ustrojowej w Polsce. Jej prace dostarczały cennych analiz na temat zmieniających się postaw, zachowań i samopoczucia Polaków w dynamicznym okresie przemian. Dała się poznać jako prawdziwy ekspert w swojej dziedzinie, a Jej wkład w badania nad polskim społeczeństwem w okresie transformacji jest trudny do przecenienia.

Była stałym współpracownikiem ważnych i cenionych krajowych periodyków socjologicznych, takich jak „Polish Sociological Bulletin” oraz „Kultura i Społeczeństwo”.

W uznaniu dla Jej osiągnięć naukowych i dydaktycznych Profesor Anita Wojciechowska-Miszalska została uhonorowana licznymi nagrodami. Była członkinią zespołu prof. Włodzimierza Wesołowskiego, który w 1974 roku otrzymał Nagrodę Państwową II stopnia. W 1978 roku przyznano Jej nagrodę Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk dla autorów najwybitniejszych prac naukowych. W 1997 roku Jej praca została doceniona Nagrodą Wydziału Nauk Społecznych PAN im. Ludwika Krzywickiego. Otrzymała także trzykrotnie Nagrody Rektora Uniwersytetu Łódzkiego, co jest świadectwem uznania wewnątrz uczelni.

Pani Profesor była osobą zaangażowaną w działalność organizacyjną. Na Uniwersytecie Łódzkim była między innymi członkinią Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich. *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2015* autorstwa Wiesława Pusia informuje także o Jej zaangażowaniu w Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” – Profesor Wojciechowska-Miszalska od czerwca 1991 do stycznia 1992 roku pełniła funkcję przewodniczącej tej Komisji.

Profesor Wojciechowska-Miszalska była nie tylko cenioną badaczką, ale również mentorką dla młodszych pokoleń socjologów. Pod Jej kierunkiem powstało ponad 90 prac magisterskich oraz jedna rozprawa doktorska. Jej praca i wskazówki z pewnością ukształtowały wielu absolwentów socjologii. Studentki i studenci zapewne pamiętają Panią Profesor jako osobę wymagającą, surową i raczej nieprzystępną. Wielu z nich do dziś wspomina lęk przed egzaminem z makrostruktur społecznych. Z drugiej strony Pani Profesor cieszyła się wśród studiujących wielkim szacunkiem i można powiedzieć, iż dla niej jednej osoby była autorytetem. Jako Jej jedyna doktorantka miałam okazję poznać Panią Profesor od strony zarówno zawodowej, jak i prywatnej. Jako promotorka była wymagająca, ale bardzo profesjonalna, zarażała perfekcjonizmem i mobilizowała do wysiłku intelektualnego. A jaka była poza murami uczelni? Poznałam Ją jako osobę ciepłą, troskliwą i pomocną. Otaczała się pięknymi antykami, interesowała się sztuką, ale też chętnie dzieliła się przepisami kulinarnymi. Miałam ogromne szczęście, że mogłam poznać Ją od tej nieformalnej strony, i jestem wdzięczna za to, że nasze drogi się skrzyżowały. Kilka lat później miałam okazję pracować z Panią Profesor. Jako „koleżanka z pracy” była nieocenionym wsparciem dydaktycznym.

Odejście Profesor Anity Wojciechowskiej-Miszalskiej to wielka strata dla polskiej socjologii i środowiska akademickiego Uniwersytetu Łódzkiego. Jej spuścizna naukowa oraz pamięć o Jej zaangażowaniu w rozwój wiedzy o społeczeństwie pozostaną z nami na zawsze.

Magdalena Wieczorkowska

współpraca: Kazimierz Kowalewicz, Jakub Ryszard Stempień

Wybrane publikacje¹

- Wojciechowska A. (1971), *Differentiation of Housing Conditions and the Material Situation of Various Socio-Professional Groups in Łódź*, „The Polish Sociological Bulletin”, Vol. 24, No. 2, s. 48–60.
- Wojciechowska A. i in. (1977), *Styl życia – problematyka teoretyczna i badawcza*, „Studia Socjologiczne”, nr 1(64), s. 51–80.
- Wojciechowska-Miszalska A. (1991), *Młode pokolenie a świat wartości życia rodzinnego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 21, s. 57–71.
- Wojciechowska A. (1991), *Położenie materialne grup społeczno-zawodowych i jego percepcja – analiza zmian w latach 1965–1980*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 39, s. 263–297.
- Wojciechowska-Miszalska A. (1991), *Subiektywna przestrzeń społeczna młodego i starszego pokolenia (z badań nad systemem identyfikacji społecznej)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 21, s. 33–55.
- Miszalska A. (1992), *Spółczesność i polityka w okresie transformacji systemu*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 41, s. 11–30.
- Miszalska A. (1993), *On Political Alienation of Poles*, „Sisyphus. Social Studies”, Vol. 1, s. 141–159.
- Miszalska A. (1993), *Transformacja ustrojowa a poczucie podmiotowości – alienacji politycznej*, „Studia Socjologiczne”, nr 3–4(130–131), s. 39–61.
- Miszalska A. (1993), *Wizje ładu społecznego w społeczeństwie postmonocentrycznym*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 37, nr 3, s. 69–87.
- Miszalska A. (1995), *Transformacja systemu a samopoczucie zbiorowe*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 39, nr 2, s. 39–56.
- Miszalska A. (1996), *O apatii politycznej Polaków*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 40, nr 2, s. 131–148.
- Miszalska A. (1996), *Reakcje społeczne na przemiany ustrojowe. Postawy, zachowania i samopoczucie Polaków w początkach lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wojciechowska A. (1997), *Położenie materialne i uczestnictwo w kulturze a struktura społeczna*, Ossolineum, Wrocław.
- Miszalska A. (1997), *Psychokulturowy kontekst rozwoju kapitalizmu w Polsce*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 41, nr 4, s. 57–73.
- Miszalska A. (1998), *Homo sovieticus w świecie kapitalizmu*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 42, nr 4, s. 69–88.
- Miszalska A. (2000), [recenzja: K.M. Słomczyński i in., *Mental Adjustment to the Post-Communist System in Poland*], „Polish Sociological Review”, Vol. 130, No. 2, s. 245–250.

¹ Kwerendę przeprowadził Rafał Mielczarek.

- Miszalska A. (2000), *Sytuacja demokracji u schyłku wieku. Niepokoje globalne, niepokoje polskie*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 44, nr 3, s. 23–46.
- Miszalska A., Kowalewicz K. (red.) (2001), *Niepokojuca współczesność*, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Miszalska A. (2002), *Bilans pierwszej dekady. Zmiana systemowa z perspektywy socjologicznej* [recenzja: E. Wnuk-Lipiński, M. Ziółkowski (red.)], *Pierwsza dekada niepodległości. Próba socjologicznej syntezy*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 46, nr 3, s. 151–156.
- Miszalska A. (2002), *Moralność a demokracja. Uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*, [w:] J. Mariński (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo WAM, Komitet Socjologii PAN, Kraków.
- Kubiak A., Miszalska A. (2004), *Czy nowa próżnia społeczna, czyli o stanie więzi społecznej w III Rzeczypospolitej*, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 48, nr 2, s. 19–43, <https://doi.org/10.35757/KiS.2004.48.2.2>
- Miszalska A., Piotrowski A. (red.) (2006), *Obszary ładu i anomii. Konsekwencje i kierunki polskich przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Miszalska A. (2017), *Standard materialny i jego percepcja*, [w:] W. Wesołowski, K. Janicka, K.M. Słomczyński (red.), *Strukturalizacja społeczeństwa polskiego. Ewolucja paradygmatu*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, s. 85–116.

Bibliografia

- Puś W. (2015), *Zarys historii Uniwersytetu Łódzkiego 1945–2015*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Uniwersytet Łódzki – skład osobowy. *Rok akademicki 2002/2003* (2003), Dział Spraw Pracowniczych UŁ, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- VII Zjazd Absolwentów Studiów Ekonomicznych i Socjologicznych w Łodzi* (2009), Wydawnictwo Kwadrat, Łódź.
- Wojtczak L. (1982), *Materiały do bibliografii Uniwersytetu Łódzkiego 1972–1974*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Wojtczak L. (1988), *Materiały do bibliografii Uniwersytetu Łódzkiego 1975–1980*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.

SPIS TREŚCI

Beata Kowalska – Od etyki troski do opiekuńczej demokracji. O praktykowaniu feministycznej pedagogiki	5
Anna Wójtewicz, Katarzyna Mańkowska – Ćwierć wieku po Susan Bordo. Sposoby przedstawiania męskości i męskich praktyk cielesnych w wybranych polskich czasopismach lifestyle'owych dla mężczyzn w latach 1990–2020	23
Agnieszka Stamm-Korecka – Prawicowy radykalizm a płeć – analiza zróżnicowania zjawiska wśród młodych	47
Marcin Kesler – Postrzeganie seksualizacji kobiet i mężczyzn przez młodych dorosłych	63
Dorota Mroczkowska – Płeć i stereotypy w doświadczaniu zaburzeń odżywiania u mężczyzn. Proces stygmatyzacji i autostygmatyzacji jako utrudniający leczenie	83
Urszula Kluczyńska – Mężczyźni i mięso. Postrzeganie mężczyzn weg*n w memach internetowych	101
Julita Prusak – Intergenerational caring practices. Sons' perspectives on caring relationships with fathers	119
Magdalena Wieczorkowska – Wspomnienie – prof. Anita Teresa Wojciechowska-Miszalska z domu Kobus 13.02.1943–1.09.2024	135

